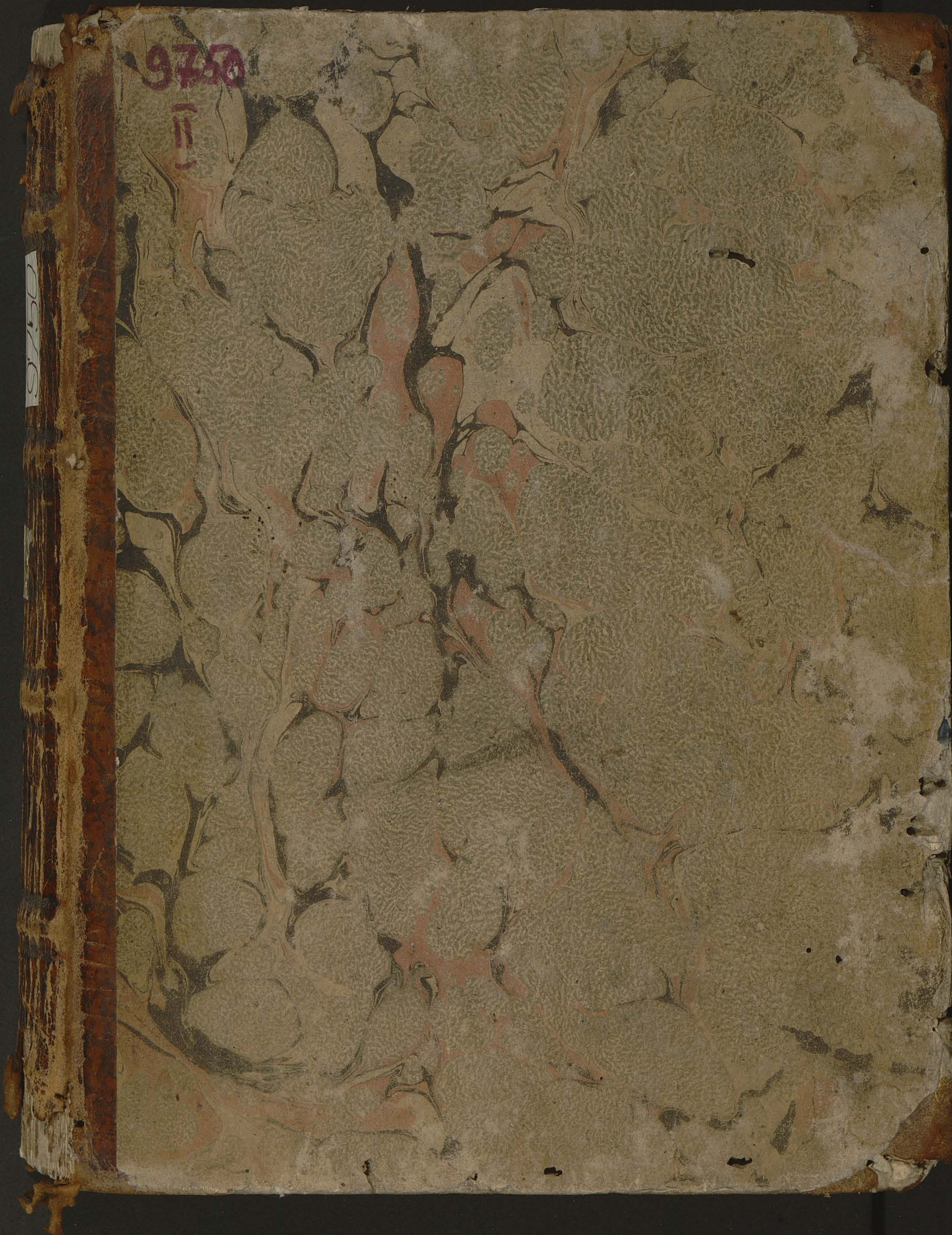

9750
[II]

1

I

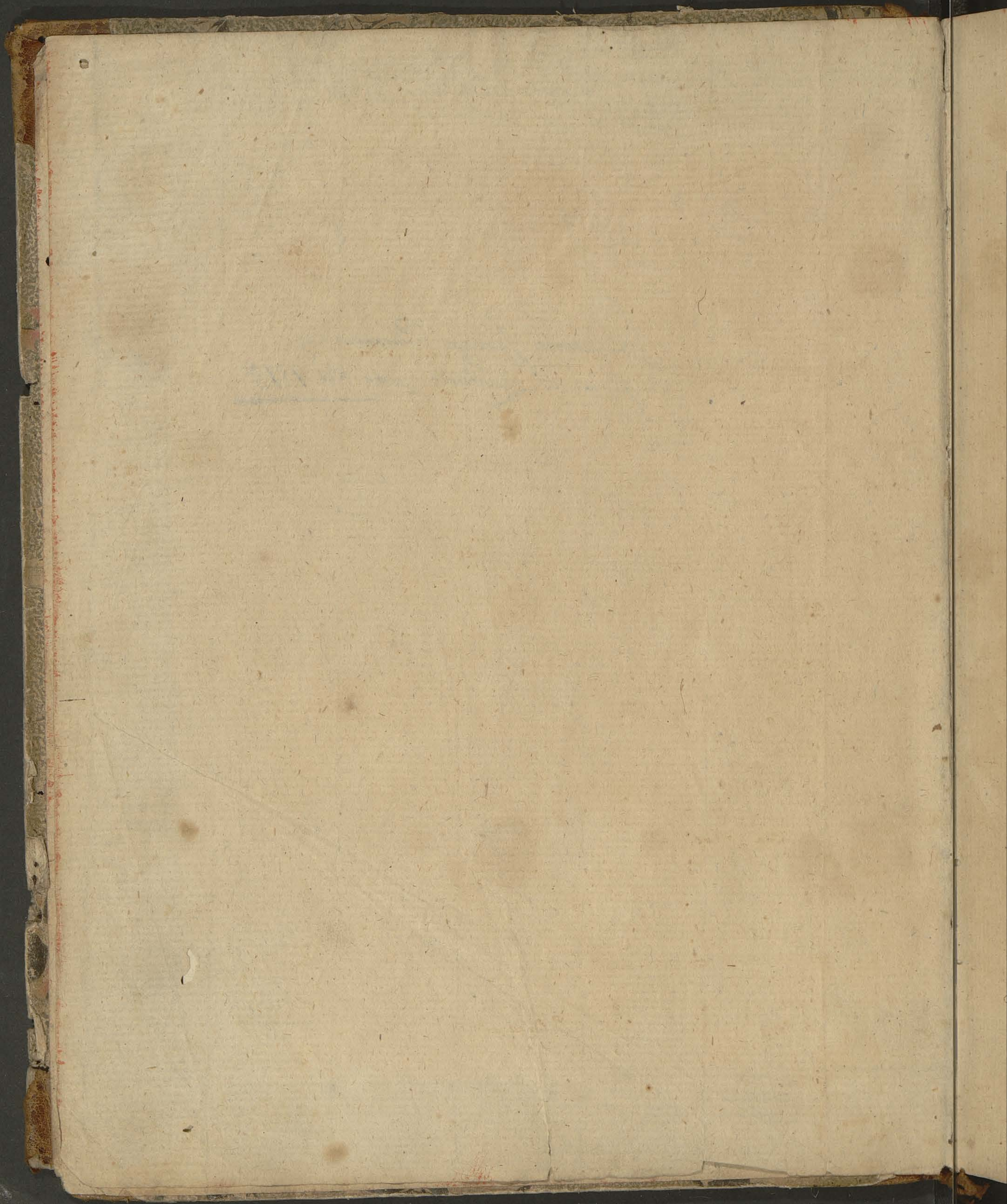
Dziennik Ignacego
Baranowskiego
z Lublina
1815

Kart 1–149
Luźne I–II
Dwa druki: Oeuvre d'Assistance
1878
i Zebranie Polaków w Berlinie
1878

Depozyt
Heleny d'Abancourt

Dzienniki Ignacego Baranowskiego
pisane w Lublinie przez Rok 1815.

85000
20
1700000



Srzoda — 1 — dnia 4 Stycznia 1815 Lublin.

Z nowym Rokiem zaczęły się prawdziwe dni zimowe — Przed Wigilią i w Wigilią Nowego Roku snieg ciągiem padał, zrobił Sannę, a teraz pochwyciły mrozy do 18 stopni zimna dochodzące — Tę tylko nowość znayduiemy, że większe zimna. Odmiany polityczne chyba poźniey nastąpią — Lecz to co iest w naszey mocy mogło by bydź zaraz odmienione, a tem są postępki nasze. — Nasi Przodkowie starali się wszelkie Opuszczenia i błędy ze starym Rokiem niszczyć, a od nowego Roku nową szatę cnoty przybierać — Teraz mało to komu i na myśl przyidzie! —

z Gazety Warszawskiey ostatniey r. z. N. 105.

a/ Widoczną iest rzeczą, że cztery głowne Sprzymierzone Mocarstwa Austrya i Anglia — Rossya i Prusy głowną właściwie rolę graią w Kongresie —

b/ Pomiędzy innemi Mocarstwami niemieckiemi Bawarya trzyma z Austryą, a Wirtemberg z Prusami —

c/ Lord Castlereagh miał dostać nową Instrukcyą co do interessow Polski i Saxonii —

d/ Zgromadzenie Stanow powszechnych Krolestwa Hannowerskiego iuż się rozpoczęło —

e/ W Parmie utworzono uroczyście Akademią —

f/ Krol Joachim miał odebrać z Wiednia wiadomość, że Kongress wyrzekł iuż względem pozostania Jego na Tronie Neapolitańskim —

W dniu 2 Stycznia a iak niektórzy utrzymuią ieszcze w sam Nowy Rok Wisła pod Puławami stanęła —

W dzień

W dzień Nowego Roku dopełniony był zwyczay obchodzenia Znacznieyszych Domów z powinszowaniem. Bilety także przez całą Wigilią biegały rożnym sposobem, od iednych do drugich, ten zwyczay powzięty został od Niemców —

W tymże dniu Prezes Trybunału JW. Ratyński dawał Obiad obfituiący w smaczne potrawy, wyborne Ciasta i dobre wino. Byli na Nim Urzędnicy Sądowi, Zastępca Prefekta JW. Radzimiński, trzech Patronow, Radca ieden Prefekturalny, Radca departamentowy Kretowicz, i kilku Obywateli, niemniey Naczelnik Departamentowy Baron Czekkapow. Osob wszystkich było 37. —

Mieysce Podprefekta JW. Stamirowskiego, ktory dla słabości odiechał do Krzesimowa, Zastępuie tu tem czasowo Obywatel Zarański z Matczyna —

W dniu 29. z. m. Sędzia Trybunału Zglicyński dawał u Siebie piękny Obiad na Dwadzieścia Osob in Octava Jmienin Prezesowskich.

Zapomniało się w przeszłym Dzienniku umieścić, że w dniu 24. z. m. była Jlluminacya z powodu narodzin Nayiaśnieyszego Jmperatora —

Nie mogę także ominąć Powinszowania, ktore w dniu Adama zrobiła znana nam z talentow Panna Zofia Głogowska swem i Siostry imieniem do Oyca — 1

Papo! daruy, iż tak śmiało
małe Ci daiem wiązanie
Daiem to, na co nas stało
Lecz znasz nasze przywiązanie.

2

Nie powiem „ serc ać złożemy,
Pożno by było gadane —
My niemi iuż nie rządziemy
Wraz z życiem Tobie oddane —

3

Nasz los, szczęście, wszystko razem
Tobie Papo poruczamy!
Tyś tkliwych Oyców obrazem,
Twą czułość aż nadto znamy.

4

Pędź w szczęściu naydłuższe wieki,
Ciesz się nadziei słodyczą,
Od wszystkich cierpień daleki
Kochay te, co Ci tak życzą.

Powinszowanie
Temuż od Ignacego Korczyńskiego Porucznika Woysk Pol.

Winszuię — wszak winszować każdemu się godzi;
Pomoże to, albo nie — iednak nie zaszkodzi —
A niechybiaiąc w niczem z drogi przeszłych śladów,
Winszuiąc, naśladuymy i w tem naszych Dziadów.
Nie pytam się przeszłości, iakie wiek nasz stary
W te piękne dnie rocznicy poświęcał ofiary;
Bo czuię w moiey duszy, że w iakiey bądź sferze
Trzeba życzyć wszystkiego po prostu a szczerze.
Na reszcie Żołnierz iestem, po sołdacku zatem
Życzę Ci bądź szczęśliwy! — Lecz nie koniec na tem!
Niech zdrowie Tobie służy. Was proszę Niebiany
By w kontroli śmiertelnych bez żadney odmiany
Żył w szczęściu zbyt daleki od wszelkich goryczy,
Niech Mu co dzień przybywa raxyi sto słodyczy,
Niech wszystkie złe na przyszłość trafy i zdarzenia
Przed frontem pomyślności tak nikną iak cienia.
Słowem, gwiazda pomyślna niech Mu zawsze świeci
Bądź szczęśliwy na łonie swey Żony i dzieci
A piastuiąc Urzędy, byś w późney starości
Doczekał widzieć wnuków w śród lubey wolności —

Czas

Czas! co wszystko niszczy, co nigdy nie kłamie
Wróży mi że się wkrótce rozłączem Adamie!
Lecz przyiaźń Twoia dla mnie niech nie będzie śliska,
Kochay mnie tak z daleka, iak mnie kochasz z bliska —

Powinszowanie na Nowy Rok JWm Radzimińskiemu Prefektowi Departamentu Lubel. — od Synagogi Lubelskiey

Malachias Capi II ver: X —

Num quid non Pater unus Omnium nostrum?
Num quid non Deus unus creavit nos? —

Dzień dzisieyszy uroczysty wstąpionego w Erze Chrześciańskiey teraznieyszego Nowego Tysiąc Osmset piętnastego roku, iest dla Synagogi Lubelskiey nayslawnieyszą Epochą, w którey naymiley Nam iest złożyć u stóp JWo Pana i całego JWo Domu Pańskiego pomyślności żadnemi przygodami nie przeszkodzone — do naywyższego wzrastały stopnia — Amen —

Text powyższy z Pisma Sw: wyięty, i tu z góry przytoczony, iest tylko dla tego — że Narod Jzraelski chociaż wyznaniem Religii rozróżniony, wszelako iednego Pana i Stwórcy będąc stworzeniem, a zatem ani dzisieyszego uroczystego dnia Nowego Roku, uszanowac nie opuszcza, w którym JWm Panu wszelkich pomyślności życzy — owszem — spodziewa się oraz, że dla osobnego wyznania Religii zupełnie pogardzonym nie będzie — Życzemy oraz JWu Panu naszemu —

in die bona fruere bonis — Eccles: Cap: VII — Ver. XIII.

Quare ergo despicit unus quisque nostrum Fratrem suum, violans Pactum Patrum nostrorum?

JWo Pana nayuniżony i naypokornieyszy Sługa
Hellman Saphierstein Pisarz Kahalny i Translator
Trybunalski od całey Synagogi do tego Powinszowania autoryzowany. —

Poniedziałek. **2.** dnia 9 Stycznia 1815 Lublin

Do powinszowań w przeszłym Dzienniku umie-szczonych muszę ieszcze dodać kilka Wierszy Pana Thullie Pisa-rza Sądowego w Policyi poprawczey Oycu przesłanych.

Z rąk sprzymierzonych Mocarstw Ludow miliony
Wracaią do swych posad dawnego znaczenia,
Polak tylko nieszczęsny! – klęskami zniszczony!
Nie może się doczekać swego wybawienia! —
Przebog! – kiedyż się spełnią te nasze nadzieie?
Co iuż tak długo zwodzą nieszczęśliwych plemie
Jeszczeż dłużey – niepewni co się z nami dzieie?
Krwią odkupywać mamy Przodków naszych Ziemie?
Dość przeciwności losy naszemi miotały
Za to chyba, że pragniem Oyczyzny statecznie
Niechże by iuż z tym Rokiem nadzieie ustały —
Ożylismy na zawsze, lub zgineli wiecznie! —
O Ty! co chcąc cierpiącym skrócić ucisk, nędzę,
Boże Wielki! który nas w Opiekę oddałeś
Naylepszego na Swiecie Monarchów posłędze
Ty Jego nam po stracie za Zbawcę wskazałeś!
Przedłużay życie tego Wielkiego Mocarza
Nad ktorego dobrocią wieki się zdumieią,
Oby tych uszczęśliwił, ktorych byt utwarza!
Niech przeciwności Tronu Jego nie zachwieią! —
Wy zaś co oświadczaie słuszne swe powody
Aby przywrócić pokoy od wszystkich żądany,

Za coż

Za cóż do zwrotu Polski wtrącacie przeszkody?
I nie=czułością nasze roziątrzacie rany!
Pomnijcie że gniew Boga Naywyższych nie mija,
Że broni nieszczęśliwych, a niewinnym sprzyja.—

z Gazety Warszawskiey № 1.

a Według wieści dość powszechnie w Wiedniu rozgłoszoney Woyna z Portą Ottomańską ma bydź bardzo bliska.

b Woyska Rossyyskie które stały pod Hamburgiem maią stanąć w Xięstwie Warszawskim w ciągu Stycznia.

c. Jenerał Amerykański Izard zniósł całkiem Woysko Angielskie będące pod dowództwem Jenerała Drummond, i wziął Go z niedobitkami w niewolą —

z teyże Gazety № 2.

a Wzdłuż granicy Tureckiey zbiera się wiele Woyska.

b Jenerał Mina emigrant Hiszpański wyiechał z Francyi do Anglii —

c Stolica Paryża iest teraz dosyć spokoyna, i wszelkie pogłoski o Spiskach ustały.—

d Jest doniesienie, że Wiara Katolicka znacznie się rozszerza w Zjednoczonych Stanach Ameryki, i w Chinach.

e Większa część Woysk Austryackich opuszcza Kraie Włoskie.

Było ogłoszenie aby na dzień 3. b m. każdy z Woyskowych Polaków w mieyscu przeznaczonym dawniey do Spisu stawić się nie omieszkał. Tu w Lublinie nie wiele ich stawiło się z powodu pozno uczynionego zgłoszenia, a może też z powodu tęgich mrozów, które Braciom naszym (: z których wielu nie maią odzienia :)

dokuczyć

dokuczyć by mogły. Lecz w dniu 4. b. m. w celu zlu-strowania tych Braci naszych, i zapisania każdego, przybył tu z Warszawy JWny Jzydor Krasiński, Jenerał Dywizyi z Majorem Sierakowskim za Adiutanta przybranym, i Woyskowi Po-laczy do tuteyszego Wydziału należący pościągali się —

Pewny Urzędnik Sądowy z szczupłych swych dochodów ile przy teraźnieyszey drożyznie musi się tu utrzymywać iak nayszczu-pley, aby przynaymniey gwałtownieysze mogł opędzić potrzeby. Ma trzy Corki – z tych dwie młodsze stara się uymuiąc własnym potrzebom posyłać na pensyą, Naystarszą piętnastu lat dochodzą-cą, wzięta na Opiekę do Warszawy iedna Pani przez wzgląd ku-zynostwa, do ktorey się przywiązała – Odbiera Oyciec o niey doniesie-nia nayprzyiemnieysze że są z niey Kontenci, i że odbieraiąc przyzwoitą edukacyą znacznie z niey profituie. Juz Rok trze-ci iak Rodzice nie mieli sposobności widzieć Corki swoiey. Te-raz dopiero zebrał się Oyciec wysłać do Warszawy Żonę swo-ią kochaną, napisawszy przez nią do Corki następuiące Wiersze —

Z naypięknieyszey ozdoby obdarłszy mą chatkę!
Skarb naydroższy! twoy i moy – posyłam Ci – Matkę –
Po długiem niewidzeniu obie się pocieszcie;
Ale mi Matki długo nie zatrzymuy w Mieście:
Bo choć trwoga ustała, i okropność Woyny,
Ja o Nią do powrotu będę niespokoyny –
Wreszcie dom, gospodarstwo, pozostałe dziatki,

Posępne

Posępną wezmą postać bez kochaney Matki!
Ty się bez niey obeydziesz — bo nad złota krocie
Masz dar droższy przy sobie — Babunie i Ciocie —
Obie w siebie przelały troskliwość matczyną:
Warta-żeś zbytku tych łask, które na Cię płyną?
Znay w tem Boga Opatrzność i szczęśliwą koley,
Odieżdżaiącey Matki ręce łzami poley —
A gdy i Matce zechce łza czułości pociec,
Pomniy, że do też waszych przyczynił się Ociec. —

Zapusty w tym Roku mamy nadzwyczaynie krótkie — Młodzi radzi by się rozerwać, ale okoliczności pełne smutku iuż trzeci rok czynią te czasy posępnemi — Są w proiekcie Kassyna — Maiący bydź na nich ma dać dwa dukaty składki z familią, a dukat ieden ieżeli nie ma familii — Wszakże wiele iest znacznieyszych Domów przeciwiących się temu Proiektowi — Mamyż (: mówią niektórzy:) dawać składki na Zabawy, widząc tyle powiększaiącey się nędzy, która w celu ulżenia ciężarów, przedstawiana bywa wyższym Władzom? Z tego powodu są Partye, i iedni drugich niepotrzebnie prześladuią —

W tuteyszym Sądzie Kryminalnym powiększa się liczba więźniów — Tych co brzęczą Kaydanami iest iuż 114. —

W dniu wczorayszym dla zabawy u JPstwa Zgliczyńskich grały Panienki Komedyą — Panna Sabina Zgliczyńska ośmioletnia nieznaiąc ieszcze teatru, Wnuczka JPstwa, przewybornie rolą swą oddała. Rodzicom i Dziadostwu obiecuie wielką pociechę z swey rostropności i śmiałości.

Sobota — 3 — dnia 14 Stycznia 1815. — Lublin

Dla czegoż początkowe Dzienniki zapchałem Wierszami? Łatwo się można domyśleć — Bo nie ma żadnych nowin do umieszczenia — Dla czegoż znowu iakie takie wierszyny wciskasz do Dziennika? może się kto spyta — Uprzedzam Go z odpowiedzią, — Że gdzie nie ma co lepszego, trzeba i co podleyszego przyiąć — Kto lubi wino, musi pić i ordynaryine w braku dobrego — Mamy Literatów dla których o wybor starać się potrzeba, i tak przebrzydzaią w wierszach, iak ten który po dobrym kucharzu znarowiony rożnemi przysmakami, brzydzi się na proste potrawy, chociaż są czasem i zdrowsze, Ja dla nich nie piszę Dziennika, Piszę go naywięcey dla siebie, dotąd go nie głoszę — Przyzwyczaiony iestem do wszystkiego, więc niczem nie gardzę — Wreszcie mój Dziennik iest magazynem przyimuiącym bez rożnicy, co mu się nawinie — Nie myślę odrzucać chleba razowego, dla tego że mam czasem placek z rodzenkami —

z Gazety Warszawskiey N: 3.

a wzglęndem załatwienia naytrudnieyszych przedmiotow na Kongresie podano nowe Propozycye —

b Deputowany od Zgromadzenia Jzraelskiego na Kongresie stara się, aby przez powszechną uchwałę Mocarstw Niemieckich Żydom w całych Niemczech przyznane było Prawo Obywatelstwa, czego skutek pomyślny iest spodziewany —

c Xiążęta i Hrabiowie ktorzy przez Ligę Reńską utracili udzielność podali Kongressowi Notę wystawuiącą, że na dawnieyszych swych Prawach nie mogą bydź uszkodzonemi, żądaiąc ustanowienia naywyższego Trybunału dla całych Niemiec, bo on tylko zdoła zapewnić wolność porządek i wewnętrzną spokoyność Niemiec —

d Po szczęśliwie

d Po szczęśliwie zakonczoney woynie Woysko lądowe Rossyiskie rozdzielone na dwa tylko Woyska — Naczelnemi Wodzami mianowani — pierwszego — Jenerał Feld Marszałek Barclai de Tolli — Drugiego Jenerał Jazdy Hr: Beningson —

Mamy teraz piękne Wiersze Xiążęcia Poetow Polskiego pod tytułem —

HYMN

do Świętego Ignacego Loioli — przez Czciciela Cnot Jego.

1

Załozycielu swiatłego Zakonu
W poczet niebianow przyięty
Ktory w przybytku gornego Syonu
Spiewasz Swięty, Swięty, Swięty!

Złość w dwa wieki po Twym zgonie,
Do przewrotnych skłonna czynów,
Widząc cnotę w tym Zakonie
Rosploszyła Twoich Synow —

2

Odniosły tryumpf niedowiarkow zgraie
Swiat przeiął nauki modne
Wysmiano Wiarę, z Wiarą obyczaie;
Jako zmysłom nie dogodne —

Krwią Monarchow zlane Trony
Z zawiekłym burzono Ludem;
Kościoł Chrystusa wstrząsniony,
Utrzymał się tylko cudem —

3

Kraiowa młodzież nadzieia Oyczyzny
Rożna od dawney młodzieży
Z wolna do modney przywyka trucizny
I zgłębia, co czcić należy —

Nieskromna w Bożym Kościele
Smie szydzić z Pańskiey Ofiary
Ktoż winien? — Nauczyciele
Bez obyczaiow, bez Wiary!

4

Wielki z pomiędzy Mąż Boskich Ignacy!
Twoim cnotom i zasłudze
Winni Hiszpani Twoi społ-rodacy
Iż zrzucili iarzmo cudze!

Ocaliłeś na połnocy,
Zakonu swoiego plemie,
Oby! przy Twoiey pomocy
na Polską wrocił Ziemie —

5

Są u nas drogie Towarzystwa szczątki,
Niechay tylko Pius prawy
Co dla swiętey cierpiał Sprawy
Zwalonym Domom raczy dać początki —

Swiat

Swiat innym tchnąć będzie duchem,
Wiara, swiatło, obyczaie,
Jednym spoione łańcuchem
W zepsute powrócą Kraie —

JWny Zastępca Prefekta wytłuszczywszy dawniey w swych Reskryptach że ubranie Woyska polskiego iest nagłe, że wszyscy Woyskowi bez wyiątku zgromadzić się powinni, że Naczelnicy Gmin Deklaraiye złożyć są obowiązani iako wszystkich Woyskowych odstawili, że na koniec ktoby dostrzeżony został że ukrył Woyskowego Polskiego, wraz z nim pod Sąd woienny oddany będzie — nie odebrał skutku swych Zaleceń opartych na wyraznym i naysurowszym Roskazie Jego Cesarzowiczowskiey Mći Wielkiego Xcia Konstantego — bo Powiaty ktore miały Woyskowych u siebie będących dostawiać do Lublina, zaledwie części osmą takowych dostawili — Przeto pod dniem 11-6,m: wezwał na nowo wszelkie Zwierzchności, i tuteyszego Prezydenta — aby przez wszelkie srzodki i sposoby starali się dopełnić takowe Zalecenie, ktorego rychłe wykonanie stanowi cechę względem gorliwości naszey Opinii w umysle Jego Cesarzowiczowskiey Mći — Za nieuskutecznienie rzeczonych Zaleceń, oswiadczył rościągnienie Kary 1000. Złł poll: Uchwałą Kommissyi Rządzącey stosownie do Wyroku Krolewskiego na przechowywaczow Zbiegow wydanego zastrzeżoney — Sztrof ten użyty będzie na zaopatrzenie naypierwszych potrzeb Woyskowych tych, ktorzy z Rossyi z niewoli powracaią —

Woyskowych Polaków coraz więcey przybywa — Pułki 5ty i 10ty Piechoty i iazdy tu się maią sztyftować — Zbieraią się rożnemi oddziałami w Lublinie, Krasnymstawie i Rachowie — JW.

Krasinski

JW. Krasiński Jenerał ieszcze w dniu poniedziałkowym na Rynku czynił Rewizyą, Było do kilkuset głów łącząc w to Officerow. Zapisywana ich Lista, ale Dymissyi od nikogo nie przyięto. Tenże JW. Jenerał we Srodę odiechał do Rachowa. —

W dniu 11. b. m. po różnych przeszkodach zebrało się pierwsze Kassino w Sali Woyciechowskiego. Składało się z trzydziestu kilku Osob, z pomiędzy ktorych znaydowało się Siedm Dam Rossyiskich. Było także kilku Studentów z Professorem. Gospodarz Kassynowy W. I. P. dziękował szczeyrnie tey młodzieży, że zaludnili Kassino. —

We Czwartek u WWch Trepków była Zabawa wieczorna składkowa składaiąca się z kilkudziesiąt Osob, na ktorey bawili się całą noc wesoło. Urządzenie tey Zabawy w dostarczaniu podostatkiem wybornych potraw i napoiow było chwalone. —

JWW. Batkowie Jeneralstwo przybyli w dniu Czwartkowym do Lublina. —

W Piątek to iest wczoray był Nowy Rok Ruski — Władze tuteysze były z powinszowaniem u JW. Jenerała Batkie, i u JW. Barona Czerkassowa Naczelnika Departamentowego. —

Bilety były dawniey brane od Plac Kommendanta dla przepuszczenia przy wyieździe, przez nieiaki czas były odwołane i można było każdemu przyiechać i wyiechać bez meldowania się. — Teraz znowu potrzeba się opatrywać w Bilety przepustki zwane Chcącemu ztąd wyiechać. —

8

Czwartek 4 dnia 19 Stycznia 1815 — Lublin

Jeszczesmy się nie zastanawiali nad pięknościami. a to może więcey zabawić, iak Uwagi polityczne. Dał mi do tego pobudkę Pan Chyliński Officer polski, którego Wiersze świeżo wydane ile tyczące się Lublina mam satysfakcyą umieścić.

Do Pięknosci Lublina

Ktożby się kiedy spodziewał?
By Lublin miesciśko brudne
Tyle pięknosci ukrywał!
I wdzięki tak cudne!

Tam gdzie się Piastow i Augustow szczyty
Pod niebios sklepienia wznoszą
Są wprawdzie piękne Kobity
Lecz ie Lubelskie wdziękami przenoszą —

Nie zastąpi wyboru obfitosć fałszywa
w Lublinie to przystowie sprawdzonem zostało
Że tam zaleta prawdziwa
Gdzie co dobrego — choć mało. —

Ten kto się nie zna na wartości rzeczy
Jeżeli temu zaprzeczy,
Wiem iak z nim sobie poradzę;
Oto go po Lublinie całym oprowadzę —
A niszcząc zdania opaczne,
Tak podroż zacznę —

Ażebym nagle wzrok nieoswoiony
Nie przyćmił blaskiem promieni
Zaprowadzę Go z tey strony
Gdzie iakby z szarawych cieni

Jutrzenka

Jutrzenka ukazuiąc swe rumiane lice
Porannem swiatłem złoci okolice –
Więc Mu pokażę Nimfy młodocianne
Szlachetnego męża plemię:
Co prac rządowych dotąd dźwiga brzemię,
J za trudy nieustanne
Jnney nadgrody nie czeka
Nad tę, ktorą Mu własne uczucie udziela
Że powinności dopełnił Człowieka,
J powinności Obywatela –
Prowadząc Go dalej trocha
Stanę u ganku Klasztoru
Gdzie trzy Nimfy do wyboru
Niech się w ktorey chce zakocha –
Nie opuszczaiąc nic wreście
Przeydę z Nim całe Krakowskie przedmieście –
Znaydziem tam Wdowy, Panny, rozwodki, Mężatki,
Czasem chwasty – czasem kwiatki.
Nigdzie Mu iednak nie dam przypatrzyć się zblizka,
Żeby Mu pierwsze zostawić wrażenie –
A zwiększaiąc omamienie,
Zbliżę się z wolna do wdzięków siedliska –
Już iestem przed rynku bramą –
Jednakże czucia życzenia me dwoią!
Poyść na przod iest chęcią moią,
Zwrocić na prawo – toż samo –

resztą potem.

z Gazety

z Gazety Warszawskiey No. 4.

a umarł członek Towarzystwa nauk — Konstanty Tymieniecki

b Woysko Rossyiskie które przez Pomeranią ciągnie z Hamburga do Xięstwa Warszawskiego składa się nie rachuiąc głównego Sztabu – z 1006. sztabowych, i innych Officerów — z 37007. Podofficerów i Żołnierzy — z 15745 – Koni —

c Traktat pokoiu między Anglią, i Stanami Ameryki podpisany 24 Grudnia r. z: w Gandawie — " Miasto stołeczne Flandryi austryackiey —

d Nadeszła smutna wiadomość do Hiszpanii, że Royaliści i Republikanie połączyli się z sobą w Mexyku — Miasto nayobszersze w ameryce połnocney, stołeczne nowey Hiszpanii.

e Umarł Mikołay Bonza Tomaszewski Członek zasłużony Uniwersytetu Wileńskiego —

f Przy ofiarowaniu od konney Gwardyi polskiey Pałasza Jenerałowi Krasińskiemu napisany został od iednego z Officerów Wiersz tak się zaczynaiący —

Mężu! w którego niezwalczoney dłoni
Szabla chwalebnie umiała bydź czynną;
Przyim w tey wsławioney przez Sarmatów broni
Ofiarę naszey wdzięczności powinną —

Koniec taki

Drogi Dowódco! za tyle Twey pracy
Z którey ci chwałę sama zawiść przyzna
Dłużni są Tobie Żołnierze Polacy
Dłużna powszechna Polaków Oyczyzna —
Znaydzie zapłatę, kto dla cnoty znosi;
Czeka Cię godna Twych Synów nadgroda:
Wdzięczność i Twoich współczesnych ogłosi
A pamięć Wnukom za prawidła poda.

z Gazety detto No. 5.

a Uwięziony w Medyolanie Jenerała Lecchi i innych oskarżonych, że mieli niebespieczne porozumienie i buntownicze plany przeciw Rządowi Austryackiemu.

b Miasto włoskie Bononia iest w wielkiem zaburzeniu – Ludowi tameczne-mu marzy się tylko wolność i niepodległość.

c Dway w Hiszpanii piszący Pisma peryodyczne pod tytułem Dzienniki

niko l'Abeia – l'Abeille – są skazani zaocznie na szubienicę –

d Rząd w Lima zrzekł się podległości Hiszpańskiey – w całym Peru

Rewolucya — ℬ Peru iest kray w Ameryce południowey zawoiowany od Hiszpanow, ktorego stołeczne miasto Lima —

W Domach Officyalistow Celnych, Magazynowych i tym podobnych kontynuią się zabawy przyiemne Zapustne z tańcami. I tak po przeszłey Kompanii Czwartkowey u Wo Trepli Officyalisty Magazynowego, Był assamblowy wieczor w Piątek u Wo Bogdańskiego Urzędnika Celnego – W niedzielę była Zabawa u WWch Korytowskich Inspektorstwa Konsumpcyinych. Maią bydź podobne zabawy w tych mieysach ieszcze powtorzone. Winszuimy każdemu kto się może mieścić w tych kompaniach obfituiących i w zabawy i w rozne przysmaki. Bo w innych Mieyscach osobliwie po wsiach zamiast muzyki nasłuchać się można trenow łzy wyciskaiących. —

We Srodę było drugie Kassyno.

W Niedzielę była pierwsza Reduta – Nie było żadney kobiety na tey Redutie, tylko sami Męszczyzni, między ktoremi dwie Masek.

Studentom od dnia wczoraySzego zabroniono bywać na Redutach i Kassynach.

JW. Krasiński Jenerał Polski powrocił do Lublina w Poniedziałek – a we Wtorek do Warszawy wyiechał –

W Warszawie umarł nagle Podprokurator Sądu Appellacyinego Pan Zaiączkowski chwalony z rozumu. —



Wtorek — 5 — dnia 24 Stycznia 1815 — Lublin —

In gratiam Zapust — kontynuią się Wiersze Pana Chylińskiego — do Piękności Lublina —

Spuśćmy się na los… minęliśmy Wieże
Patrz! Oto dwie Ich tutay: widzisz ty czyli nie?
Cóż kiedy Człowiek równego spostrzeże?
Nie są to Nimfy… Są to dwie Boginie!
Stóy… niedowiarstwa nie zostań igrzyskiem,
Nie podnoś śmiałey powieki;
Ach! iednym oczu pociskiem
Mogą Cię zgubić na wieki —
Nie są to wcale zwyczayne Kobiety
Bóstwo się iakieś w nich skrywa,
Chociaż iuż iedną niestety!
Wiążą Himena ogniwa —
Uciekaymy ztąd prędzey… nie ma tu co bawić
Można tu stracić i wolność, i głowę,
I serce swoie zostawić!
Jeszcze niebespieczeństwa spotkać mamy nowe —
Bieżym… a gdy powrotu w sercu tlą żądania,
Nowy się widok odsłania
Patrz… Oto Juno z doyrzałemi wdzięki
Maiąc przy sobie dwie Cory nadobne
Godne dzieła twórczey ręki
Jedna Psysze, a druga Wenerze podobne —
W ten czas gdy ta Bogini z pośród wałow morza
Nie znane światu powaby odkryła
Świeża, wspaniała iak poranna zorza
Tak iest… taką w ten czas była! —

A gdy

A gdy Bóg, który rodzi miłość i pieszczoty
Własnemi zranił się groty
I gardząc Matki groźbami
Klęczał przed Psychy wdziękami.
Ta gniewna na odludne wniosła ią pustynie
Miłość tracąc cel miłości
Z iey własney nieostrożności
Znalazła Psyche w Lublinie —
Przypatrz się zatem wdzięków wyborowi
I szkaluy ieżli możesz piękności Lublina
Ale co widzę! On się zapomina
Wzdycha, milczy, nic nie mówi!
Dawnom przewidział skutki tey podróży
Za twe niesłuszne potwarze
Jedno spoyrzenie cię karze
Niechay zuchwałom ta nauka służy —
Piękne Lublina ozdoby
Nie poznaią się w tém słowie
Bo ieżeli Was poznać nieszczęściem się zowie;
Cóż w świecie szczęściem byłoby?
Ja Was poznałem z roskoszą,
Z roskoszą zawsze Was widzę,
I tych iedynie chwili nie nawidzę,
Które mnie od Was unoszą —
Lecz choćiaż Was żegnam smutnie
Wszędzie, gdzie mnie los zaniesie
Głos móy budząc moią Lutnię,
Pochwały wasze rozniesie —
Koiąc zbyt tkliwe wspomnienie
W sercu, które Wam oddałem

niosę

Niosę w nim wyobrażenie
Tego co więcey nad życie kochałem — H. Ch: —
Tey, Ktora

z Gazety Warszawskiey № 6

a Z powodu rozruchow w Bononii wymierzonych przeciw Austryakom, ciągną tam Neapolitanie —
b Woyna domowa w Chinach trwa z naywiększą zaiadłością —
c Przez okropny wybuch gory Wulkaniczney na Wyspie Manilli (: w Indyach :) trwaiący od 1 Lutego r. Z: przez dni 10. zostało zburzonych pięc wielkich Miast, i większa część Miasta Albay — 1200. ludzi utraciło życie —

Sanna od nowego Roku trwa ciągle — Mrozy są pomierne — Mowią że za Bugiem są mnieysze Sniegi, iak tutay —

Przed kilką dniami przeieżdżała przez Lublin JW^a. Rzewuska Hetmanowa powracaiąc z Opola do swoich Dobr za Bug od Syna —

Na drodze od Lublina do Dysa idącey znaleziono nie dawno Kości z Człowieka przez Wilkow obiedzone. Nie mogli doyść z tych kości tu przywiezionych ani z Indagacyi co to był za człowiek — Tak to i nasze kości gdy się rozsypią nie będą od nikogo poznane —

Przez ~~Dabrowiec~~ Sporniak przechodził w tych czasach Człowiek ieden Podrożny. Nie mogąc się uprosić o nocleg w domu pewnego Gospodarza, wszedł do Jego Obory, w ktorey dostawszy postronka od bydlęcia powiesił się na nim — Przywieziono tu zwłoki Wisielca, co by był za ieden ten nieszczęsliwy: ktorego zape-wne Zimno, głod i nie litość bliźnich do tey ostateczności przywiedły, nie można się dowiedzieć, bo nikomu nie był znany —

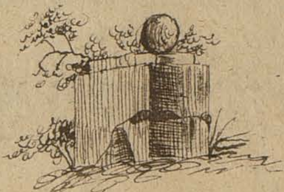
Z Listow od Osob dystyngwowanych tey ostatniey Poczty z

Warszawy

Warszawy odebranych mamy Uwiadomienie że w Wiedniu na Kongresie ma bydź udecydowane nie Krolestwo ale Xięstwo Polskie — Wielkim Xiążęciem ma bydź Nayiaśnieyszy Imperator Rossyiski, i na przyszły miesiąc do Warszawy pewno spodziewany — Granice naszego Xięstwa nie są ieszcze pewne, ale słychać że Krol Pruski zabiera Departament Bydgoski i część Poznańskiego po Rzekę Noteć — Wieliczka cała z swem zaokrągleniem ma znowu należyć do Cesarstwa Austryackiego — Gdańsk ma bydź wolnem Miastem.

Prezydent Miasta Lublina odebrawszy na Piśmie Uwiadomienie od Wo Kommendanta Placu, że bez wiedzy Policyi i Jego bywaią tu Zbory, Kompanie publiczne, i na Reducie Gry karteczne azardowne zalecił wszystkim Entreprenerom Kassyna, Reduty oraz Bale składkowe daiącym, aby takowych Zabaw bez wiadomości Kommendanta Placu i Policyi mieyscowey w swych Domach nie dozwalali, i ostrzegł że każdy Gospodarz, ktoryby na publiczney Zabawie gry azardowney dozwolił, strofem karany będzie —

Panna Karolina Łastowiecka wieku lat 9. dochodząca, lecz nad lata rozsądna i śmiała, iedyna pieszczota Assessorowy Borowskiey Wnenki swoiey, przy ktorey tu bawiła, niespodziewanie w tę Sobotę śmierci podpadła. Żal i zmartwienie WW. Borowskich własnego potomstwa nie maiących, poruszył Ich Przyiaciół i prawdziwie zasmucił —



Niedziela ~ 6. dnia 29 Stycznia 1815 — Lublin

Nie mamy widzę w tym Roku nic dla siebie lepszego ani pomyślnieyszego — Tak w przeszłym iak i w teraznieyszym przebiiaią się tylko bałwany, które nas dopiero cieszą, dopiero smucą, a nigdy nie uspokaiaią —

Biorąc na uwagę rzeczy
Tey prawdy nikt nie zaprzeczy!
Tak dzisiay, iako przed rokiem
Szczęście żółwim idzie krokiem —
Na Wiedeńskim barometrze
Od Szostego Listopada
Niestateczne iest powietrze
Dziś płyn iest w górze, nazaiutrz opada.
Biedna Oyczyzna mordwie się z płodem!
Nie może zlegnąc Narodem! — M.M.

z Gazety Warszawskiey N. 7 ~

a Do narady tyczącey się rostrzygnienia losu Polski i Saxonii przypuszczeni są teraz Pełnomocnicy Francuscy —

b Słychać iż Rząd Angielski żądał od Króla Neapolitańskiego aby Woysko swoie na stopniu pokoiu postawił, i do 25,000 ludzi zmnieyszył —

c Na granicy Francuskiey wszystko teraz spokoynie, i poruszenia Woyskowe ustały —

Wiadomość urzędownie doszła

Rada Naywyższa zaleciła uformować Gwardye w Miastach i Miasteczkach dla utrzymania porządku i spokoyności —

1mo Członkiem takiey Gwardyi ma bydź osiadły, lub mieć własność, którąby do mieysca przywiązana była — Kupcy zapisani do Konfraternii, Rzemieślnicy w Cechach, i Czeladź ich należy do Gwardyi —

2do Wiek Gwardzistów iest od lat 18. do lat 50. —

3. Wszyscy

3tio Wszysey Gwardziści sami maią się umundurować i uzbra-
iac — Do umundurowania nikt przymuszonym bydź nie może, u-
zbroieni w czasie służby ieżeliby nie mieli Karabinow, Pikow uży-
wać maią —

4° Officerowie dawney Gwardyi, do zarządzenia takową maią
bydź powołani.

5° Członek Gwardyi kommenderowany na iaką powinność, nie mo-
że się od niey wyłamywać, chyba chory i pozyska pozwolenie —
Gdyby domowy interess wymagał Jego osobistości, obowiązany będzie
do odbycia służby za siebie uprosić innego Członka ten sam
stopień w Gwardyi maiącego.

6° Gwardya Narodowa iest w obrębie każdego Miasta, sa-
ma w sobie bez żadnych inkorporacyi i związkow z Gwardyami
Miast innych.

7° Obowiązana przestrzegać porządku w Mieście, i spokoy-
ności publiczney tak w dzień iako i w nocy.

8° Zostaie pod rozkazami Prezydenta lub Burmistrza w Mie-
ście, Podprefekta w Powiecie, Prefekta w Departamencie —

9° Tam gdzie Gwardye ubrane będą, mundurów nie mogą
nosić tylko w czasie służby.

10° Starozakonni, równie iak Katolicy do Gwardyi należą, zo-
stawia się wolność dania Zastępcy na zawsze, lub na pewny czasu
przeciąg.

11° Nie należą do Gwardyi a Duchowni, b Urzędnicy, c Do-
zorcy Więzień, d Postylionowie — e Kolecy.

W tę Srodę była rocznica rodzin Nayiaśnieyszey Imperato-
rowy — Z Rozkazu JW. Naczelnika było Nabożeństwo w Kollegia-
cie, a w wieczor Illuminacya —

Mrozy się poprawiły — Dzień piątkowy trzymał zimna
stopni 15 — Przyieżdżaiący narzekaią że droga w polach po-
zawiewana — Dziś dzień wolnieyszy —

W przeszły

W przeszły Piątek mielismy Sollenizanta Wgo Sebastyana Andrusiewicza Patrona przy Trybunale, dawniey we Lwowie mieszkaiącego. Jeden z Przyiaciół będąc u niego na Sniadaniu złożył Mu Powinszowanie w następnym Wierszu ———

Szanowny nasz Przyiacielu – – –
Chciey wiedzieć, że nie w tym celu
Składamy Ci z Serc wiązanie,
Że daiesz dobre sniadanie —
Cóż więc wiązania podnietą?
Żeś przyiemny, grzeczny?... nie to –
Żeś wesół przy dobrey żonie,
Żeś iest rozumny?... i to nie –
Żeś dla przyiaciół życzliwy?
Nie... A cóż?.. iesteś poczciwy
Poczciwyś, i Patryota!
To twóy grunt, to twoia cnota,
To Cie dobrym Mężem robi,
To uszczęśliwia, i zdobi –
Wszak Lwów ma bydź swiatła strumień
Podług niektórych rozumień
Cóż Cie sciągneło ze Lwowa?
Wstręt obcych — miłość Kraiowa!
Przyimiesz tu wszystkie troski,
Które zrządza Wyrok Boski!
Dzielisz ie z nami biednemi,
Dla czegoż? — Dla polskiey ziemi —
Oby Ci Bóg te nadgrodził!
I dni Twe na dal osłodził.
A gdy Cie uprzedzę zgonem,
Bądź moich dzieci Patronem —.—

W dniu

W dniu wczorayszym było czwarte Kassino — Coż mam o nim napisać? — Wcale nic — Jedni z niego kontenci, drudzy nie — Więc iest i chwalone i ganione — Gdzie więc nie ma iedney powszechney Opinii, tam trzeba się komuś narazić, chcąc choć cząstkę uwagi swey wytknąć — Tego zamilczeć nie można że Gospodarz Kassina, tem tylko zaięty aby siebie i wszystkich bawił, iest uprzeymy, i stara się aby wszyscy z tey zabawy byli kontenci —

JW. Naczelnik dostrzegłszy że na Nabożeństwie Srodowem bardzo mało było Urzędników, uczynił Wezwanie do JW. Zastępcy Prefekta, aby Opieszałych napomniał. —

W dniu dzisieyszym obwoływano że za dni kilka pokaże się w Lublinie wielka Kommenda, maiącego przechodzić z pod Hamburga Woyska Rossyiskiego, a to tym końcem, iż=by każdy z Mieszkańców uprowidował się na Jch przyięcie. Niektórzy nie dosłyszawszy tego wyrazu Kommenda zdawało Jm się że obwoływano, iż się pokaże wielka Kometa, i ztąd się uroiły rożne bayki. —

Rady Departamentowi na kończący się teraz miesiąc mieli składać Sessyą — JWW. Deboli — Jozef Wyszyński i Męcinski. —

Sławny u Żydow Maget za Swiętego od nich miany, do ktorego do Kozienic ze wszystkich nawet odległych Stron ziezdżali się — iuż nie żyie. —



Piątek. 7 dnia 3 Lutego 1815 – Lublin –

Do przytoczonych wierszy w przeszłym Dzienniku że biedna Oyczyzna morduiąc się z płodem nie może dotąd zlegnąć! dodaymy to na naszą pociechę, –

Mamy przecież dzięki Bogu!
Obecnego przy połogu
Operatora – który kraianą na ćwierci
Matkę wielu Narodów zachował od śmierci – m.

z Gazety Warszawskiey N. 8.

a. W Toskanii wyprawiono trzy batalliony Woyska dla poskromienia łotrów ukazuiących się nawet pod bramami Florencyi.

b. Dawne związki między Francyą i Turcyą są teraz przywrócone – Oba Rządy miały zawrzeć Traktat handlowy.

c. Mowa czuła Króla Haity do Narodu swego –

z teyże Gazety N. 9.

a. Umarła JW. Katarzyna z Działyńskich Małachowska niegdy JW. Antoniego Małachowskiego Woiewody Mazowieckiego Żona w Białaczowie Powiecie Opoczyńskim w dniu 7 Grudnia r. z. w 57m roku życia swego.

b. Słychać że Król Saski ma otrzymać część Saxonii.

c. Woysko Neapolitańskie ma się powiększyć nową Dywizyą.

d. W Paryżu tworzy się Towarzystwo Liberalistów Ziednoczonych maiących się składać z bawiących tam Anglików, Hiszpanów, Belgow, Francuzów przychylnych Konstytucyi, a to w celu bronienia zasad Konstytucyi –

e. W niektórych Miastach nadreńskich formuie się Towarzystwo, którego iest celem – wytępienie mody i języka Francuskiego, ożywienie dawnych i świeżych wspomnień uświetniaiących Dzieie Narodowe, etc –

J. Insingski

2. Insurgenci w Ameryce południowey tak daleko postąpili, że trudno będzie podbić ich znowu pod władzę Hiszpańską. —

3. W Genuy iest nie ukontentowanie z wcielenia tego Kraiu do Królestwa Sardyńskiego.

4. Biedny lewy brzeg Renu ięczy w stanie cierpienia i niepewności. — Przeładowany iest Woyskiem i Kontrybucyami. —

Ziołkowski Aktor Teatru Warszawskiego sławny Bufon — wydał niedawno Powinszowanie Nowego Roku z wielą Kopersztychami pod któremi są stosowne Napisy. —

Wstęp taki —

Vivat Nowy Rok
A staremu kułaka w bok

Lepiey bydź dobrym wołem, niżli kiepską kozą,
Kto nie umie wierszem, niech winszuie prozą. —
Życzę więc ni w sześć ni w pięć

to iest

Serca lwiego,
Żołądka psiego,
Rozumu wężowego,
Szczęścia żydowskiego
Zdrowia rybiego
humoru moiego
Piwa Angielskiego.

Zgoła wszystkiego, co nie iest kiepskiego.

Abrys I.

Młody Rok w postaci nowey Kobiety, i ma kłotkę na gębie, Żydzi zaś stoiący na około, pytaią się — co tam słichać? —

Więcey Napisów obiecuią Nam później przysłać —

Zapusty

Zapusty mamy w tym Roku krotkie, przyszły tydzień iuż ię kończy, dla tego też w tym Dzienniku chciał bym mieć same baraszki, i zamilczeć o tem wszystkiem, coby Nam przypominało smutek. —

W Kollegiacie w tę Niedzielę było Osmnaście Zapowiedzi weselnych. Sam wyraz oznacza wesołość, iakie zaś po nastąpionych Godach wyniknąć maią skutki, o tem ani chcę myśleć, abym nie zaczepił o smutek.

W tęż Niedzielę w Sali Pana Woyciechowskiego była bawiąca i liudna Reduta. Masek było dwadzieścia kilka, i nikt się z nikim nie kłocił —

W Poniedziałek u Tegoż była Kompania Składkowa składaiąca się więcey niż ze Sta Osób. Bawili się nayswobodniey, iedli pili i hulali. Gospodyniami były Pani Kwiatkowska Pisarzowa Sądow pokoiu z Panią Rydlerowa Kommissarzowa policyi. Gospodarzem Pan Niedzielski Utrzymuiący Dzienniki Departamentowe przy Prefekturze.

Z Srzody na Czwartek było Kassino w teyże Sali — Kompania była Liczniejsza niż poprzedzaiących Kassynow. Że ta Zabawa składa się z Osob dystyngwowanych, ztąd ~~do~~ przeszłych Kassynow była nie iaka dyskurrycya czyli wszystkie Damy wezwane lub wpływaiące w tę kompanię, mogą bydź godne znaydowania się na niey? Jest to nie mała materya naznaczyć każdemu pewny stopień wartości, Opinia w tym punkcie iest rozmaita, i często zwodnicza. Szczęściem to Kassino było, wolne od podobnych wcale nudzących rafinacyi. Lecz niektore Osoby nie chcąc bydź przedmiotem niepotrzebnych uroień w Głowach

niektorych

niektórych, uniknęły w tym dniu bawienia się w rzędzie dy=
styngwowanych.—

W dniu wczorayszym na Reducie nie było żadney Maski, a w całym składzie iedna tylko Kobieta znaydowała się.—

W tymże dniu była wieczorna Kompania składkowa w Domu Państwa Lenków Kontrolerstwa.—

W tym ieszcze dniu in gratiam tłustego Czwartku i Święta, zebrana Kompania z kilkunastu Osób iuż to z samego Lublina iuż ze Wsiów, ruszyła Kuligiem do Piotrowic do WWch Cydziatowiczów.— Było to wesele wiey: skie.— Panna młoda była przecudna, swachnom i Druchnom także niczego.— Panem młodym był Pan Skomorowski Sekretarz Trybunału.— Całą noc hulali w Piotrowicach, poprzyieżdżali dzisiay, i teraz właśnie po pracy bachusowey kiedy ia piszę ten Dziennik naysmaczniey śpią.—

Z wwyż wymienionych Zabaw mam i ia ten profit, żem miał czem zapchać móy Dziennik bez pracy Głowy, która w braku nowin, musi nie raz nagryźć pióra, nim coś wynaydzie aby można zapisać obedwie karty.—



Środa 8 dnia 8 Lutego. 1815 — Lublin —

Odpychaiąc cisnące się zewsząd kłopoty — piszmy ieszcze o Zapustach, które się w dniu wczorayszym zakończy-ły. —

— Trudno to wysłowić usty
Co maią w sobie zapusty!
Starość odmładzą,
Młodość osłodzą,
Troski zagłuszą,
Nieczułych wzruszą!
Bachusy! miłe Bachusy
Komuż nie sprawią pokusy?
Chaty, i Dwory,
Nawet Klasztory
Niżli swe głowy zasypią popiołem
Szaleią społem —
Wszędzie się raczą
Winem, lub czaią,
Graią, i skaczą,
Skaczą, i graią —
Tutay biesiady,
Tam maskarady;
Wśród lubey rzeszy
Każdy się cieszy:
Nakoniec nasyceni (iak mówią) po dziurki
Ku dniowi iedzą podkurki. —

Takim sposobem kończyły się Ostatki zwane Bachusami, a Post zaczynał. — Szaleństwo iakie było dawniey, takie i teraz z tą tylko różnicą że dziś w Zapusty bawią się wykwintniey, a w Poście nie znaią żadnego umartwienia, dla tego Podkurek będący

wstępem

wstępem do Postu, a popielec ten to znak uspokoienia zbytkow, i pokuty wychodzą z mody. —

z Gazety Warszawskiey № 10.

a Rostrzygnienie losu Saxonii ieszcze nie nastąpiło. —

b Odezwa powszechnego Kongressu nowey Grenady zawiera w końcu te wyrazy = „Amerykanie! mamy Oyczyznę, ktora porownana z Kraiem naszych Ciemiężcow dosyć iest wielką do zaspokoienia życzeń niepodległego Narodu — Przestańmy więc ulegać Tyranom, i opłacać im haracz skarbami ziemi naszey — Nie kujmy sami kaydan, ktore nam gotuią — etc —

c W okolicach niższego Renu w dniu 11 Stycznia wiele Wież kościelnych ugodzonych piorunem w zimie o iedney prawie godzinie paliło się po rożnych od siebie odległych Wsiach lub Miastach. —

d Wyrachowano zguby Pięć miliiow Osmkroć sto tysięcy Ludzi woyskowych wszystkich przez ciąg woien Napoleońskich. —

Studenci Szkoł tuteyszych po odbytych Examinach maią odłożone Nauki od dnia 4 do dnia 14. b. m — Z wyższych Klass na wzor starszych zrobili także Składkę na Zabawę wieczorną, ktora przy zaproszeniu starszych Panienek na pensyi będących odbyła się, z muzyką i tańcami w Domu Pana Ruma Muzykusa. Na ten Balik udały się Pani Rumowy piękne Baby, ktorych było Siedm trzy migdałowe a cztery cukrem lukrowane — Co za nieszczęście wszystkie przed rozpoczęciem Balu ukradziono. —

W tymże dniu było przedostatnie Kassino — Obeymowało w większey ieszcze liczbie iak wprzod grono pięknych kobiet i przyiemnie ubranych — Gospodarz nie wymownie kontent. Bawili się dłużey iak poprzedniczych Kassynow. —

Niedziela ostatnia ledwie nie całe Publicum zaięta Redutami.

Cały

Cały dzień czynione były przygotowania do ubiorów Maskowych. Każdy starał się coś wymyslić. Co za wygoda bydź pod Maską znać wielu, a nie bydź od nikogo znanym. Udawać wcale odmienną postać, uwodzić ciekawych, i zyskiwać oklaski. Niedzielna Reduta obfitowała w to wszystko. Masek było pełno. Widzieliśmy Żydów, Arabów, Turków, Ludzi kosmatych, Hiszpanów, i rożne dziwotwory. Niektorzy ochotliwie z przyiemnemi twarzami demaskowali się. Z brzydkich i starych nikt się nie demaskował. —

Poniedziałek zakończony był ostatnim Kassynem. Kontenci byli z niego ktorzy się na nim znaydowali, ale i Ci spokoyni, ktorzy na nim nie byli. —

Wtorek ostatni tak liczną kończył Redutę, że nawet w tak obszerney Pana Woyciechowskiego Sali ciasno było. Nie wiele tańcowali. Naywięcey się bawili rekognoskowaniem Masek i skrzeczeniem. Masek rożnych więcey ieszcze było, iak w niedzielę. Pewny Jegomość był za Niedzwiedzia przebrany, ale musiał to samo znosić, co prawdziwy Niedzwiedź. Z tych wszystkich Zabaw tak Redutowych, iak Kassynowych Rossyanie niezmiernie byli ukontentowani. —

Oprocz tych rzeczonych Zabaw cieszyli się i po Domach. iako to w Niedzielę u Państwa Lederów. W Poniedziałek u Rektorstwa Smolikowskich. We Wtorek u Prezesa Trybunału, u Zastępcy Prefekta. u Inspektorstwa Zielińskich, u Zglicżyńskich Sędstwa. Pan Kassiusz Professor dawał także iakąś Zabawę. Coż mowić o Szynkowniach! Zgoła dni te Ostatkow, a szczegolnie Wtorek były zbiorem

powszechnych

powszechnych Zabaw iakie niegdyś w Kraiu Cymmeryiskim bywały — Pogody i mierne mrozy przy których dosyć wygodnie wszystkim można było chodzić, sprzyiały powszechnym Zabawom. —

Mówią że w Warszawie aż do zbytku wszędzie prawie bawiono się. — Przepych w stroiach Kobiety czyniły — Zadziwia to nie iednego, zkąd się wzięły takie występowania w czasie tak okropnym, i żadnego dotąd nie zapewniaiącym szczęścia? Cała odpowiedź iż przynaymniey póty się weselmy, póki ieszcze tli się nadzieia przysztości, że nam lepiey będzie. Wreszcie można to nazwać wysileniem, i szaleństwem które iest właściwe Dniom Ostatkowym. —

Po Prowincyi iak się bawiono, o tém nie mamy wiadomości. Uważaią iednak że tylko Miasta są tak szczęśliwe, że mogą ieszcze utrzymywać Zabawy i zbytki. W Miasteczku Warce nad Pilicą miały bywać co Niedziela liczne Kompanie Redutowe składaiące się z Osob Obywatelskich. —

Oprocz wytkniętych zabaw chodziła tu przez Zapusty Szopka Lubelska, lecz ią zakassowała Szopka z Warszawy na same Ostatki do Lublina przybyła. Z maryonetek naylepiey się popisywał Żydek, i dwóch Krakusow — Chodzili ieszcze po Domach Żydzięta z Hamburga z których wymokły Żydeczek grał na gitarze, Żydoweczka śpiewała, a dwóch małych Żydków figle pokazywało. — Nareszcie z Optyczną machinką popisywał się ieden Niemczyk. —

Pączki ledwie nie w każdym Domu w te Ostatki znaydowały się — Ktoremi się Domy na wzaiem obdzielały, i w ich wyborze przesadzały.

W Poniedziałek z Armii Beningsonowskiey przybył tu oddział Kozaków dońskich — Wyszli dziś rano, lecz inni znowu się nawiiaią. —

Poniedziałek — 9 — dnia 13. Lutego 1815. — Lublin

Mieliśmy dosyć materyi pisania o Zapustach, bo te były znaczne i głośne. Lecz Postu który nastąpił wcale nie możemy poznać, chyba przez to, że w Kollegiacie Ołtarze pozastaniano.

z Gazety Warszawskiey N° 11.

a Woysko Pruskie stoiące między Renem i Mozellą znacznie się wzmacnia.
b Nowy Systemat, iaki Austrya w dawney Lombardyi zaprowadza, nie podoba się Włochom.
c Kościoł Przemienienia Pańskiego w Ostrogu uważany iest za osobliwość.
d Ministrowie Czartoryski — Rassumowski — Ansteten — Xiąże Szwarzenberg, i Hrabia Stadion — maią teraz czynny udział w kierowaniu Układami Kongressu. — Gaz: Lips:

z teyże N° 12

a Marszałek Davoust ma wolność bawienia w Paryżu, i iest tam dobrze przyięty.
b Portugalia zawarła Traktat ze wszystkiemi Kraiami Barbaryi.
c W Wenecyi zakazano wszelkich taynych Towarzystw.
d Król Sardyński prócz Genuy obeymuie w posiadłość dawne Lennictwa Rzeszy, które składały część dawney Rzeczpospolitey Liguryiskiey.

W wstępną Srodę po południu JWny Batkie Jenerał Rossyiski zebrawszy Kompanią z Osob które celowały na Zapustnych Kassynach, zaprosił Ją do Lasku Snopkowskiego o pół mile od Lublina na Kawę. Uformowała się z tey Kompanii przyiemna Szlichtada. Dziewięć Sani napełnionych obojey płci dystyngwowanemi Osobami pędziło lotem przez Lublin dzielnemi Rumakami. Swistania wiozących Syberyiczyków, a piękna i wesoła postawa iadących uswietniały tę rączą iazdę ile w dniu

pogodnym

pogodnym, w którym Ostatkowe Zabawy iészcze się nie wytrawiły.– W Szlichtadzie z Wiednia czynioney, ktorey wspaniałość Gazeta Warszawska przeszła pięknie okryslila, były wymienione wszystkie pary kto z kim siedział.– Ja przeciwnie żadney Pary nie wymieniam,– Te Damy ktore siedziały w ostatnich lub przedostatnich Saniach, mogłyby się obrazić za com ich nie umieścił w pierwszych lub drugich z wyższey rangi Osobami, inne może by nie chciały bydź z tego chwalone przez skromność: wreszcie wyszczególniwszy wszystkich kto iechał, te Osoby ktore nie iechały, a były godne iechania, były by może zawstydzone.– Więc lepiey zrobię że zamilczę, ile mniey wiadomy szczegołów.– Kompania ta powróciwszy bawiła się na dobitkę Bachusów u JW. Jenerała długo w wieczor iak nayprzyiemniey.–

Nie maiąc więcey Abrysów Ziołkowskiego, z których pierwszy znayduie się w Dzienniku No. 7mo umieszczam Jego Pieśń spiewaną nie dawno na Teatrze Warszawskim –

Cieżko znaleść sprawiedliwość!
 Choćbyś sto zapalił swic,
Wyższym los daie szczęśliwość,
 A zaś niższym? – nic, nic, nic.

Prożne o godność staranie
 To za wiele na nasz stan
Biedny stopnia nie dostanie!
 Ktoż go weźmie? Pan – Pan – Pan –

Łatwo broi, kto iest znany
 Bo go sądzi stryi, lub Kmotr;
Biedny pewnie ukarany!
 A niewinny łotr, łotr, łotr.–

Kupcowi

Kupcowi handel źle liźie
Choć dokłada prac i bid
Chce bydź w iakiey Antepryzie
Wnet podkupi Żyd, Żyd, Żyd —

Chociaż obrot tak obdarza
Lepszy zawsze dobry czyn
Bo i to się czasem zdarza
Że ktoś nogą dyn - dyn - dyn. —

We Czwartek był wieczor u JW. Ratyńskiego Prezesa Trybunatu z powodu Jmienin starszey Jego Cory Wney Apolonii Ratyński. Zaszczycili ten wieczor swoią przytomnoscią JWW Jeneralstwo Bałkowie, i inne dystyngwowane Osoby —

W Piątek nieiakie zrobito się uspokoienie. U OO. Dominikanow pierwsza Passya —

Zeszłych Zapust nie obiło się o uszy więcey aktow szlubnych Obywatelskich, iak tylko Wielmożney Anny Roiowski Corki zmarłego w Roku przeszłym Obywatela Antoniego Roiowskiego w Jezulinie z Wielmożnym Ploszczyńskim Wdowcem z Powiatu Włodawskiego — i Wielmożney Antoniny z Jsungow Suchodolski Wdowy z Paliki — z Wielmożnym Konopackim Kapitanem —

JW. Radziminski Zastępca Prefekta przy ciągłey a gorliwey pracy w swoim urzędowaniu otworzył nowy dowod czułego swego poswięcenia się ku wsparciu nędzy. Wezwał w dniu wczoraynym znayduiących się tu Obywateli i Urzędnikow do Biora swego w celu utworzenia Towarzystwa dobroczynnosci na wzor uformowanego w Warszawie w tym Roku o

o ktorem Gazeta pisała. Zebrane Osoby a nayszczegolniey Obywatele Grzymała Prezes Rady Departamentowey. Poletyło wie; Trzciński ze Snopkowa, Łatyński Prezes Trybunału, Jasienski Inspektor Dobr Narodowych, Wybranowski, Weber i innych wielu uradzili nayprzod wezwać na Prezydencyą tego pięknego Towarzystwa JOxcia Adama Czartoryskiego Oyca wszystkich wsparcia potrzebuiących, a do Jego Zastępstwa trzech Biskupów w tuteyszym Departamencie swoie Owce maiących to iest Skarszewskiego, Gorskiego i Ciechanowskiego — Złożyli na początek kilkaset Złł. poll: do Kassy, ktorą ma utrzymywać Wny Umieniecki. Do Urzędu Pisarza czyli Sekretarza ma Sobie za honor bydz wezwanym W. Zgliczyński Sędzia Trybunału, ktorego Zastępcą iest Pan Morykoni Professor —

Dla tego że u Rossyan ciągnąć się maią dłużey Zapusty otworzone są na nowo Kassyna maiące się składać z tey samey Kompanii, i bywać tylko co niedziela. Jakoż w samey rzeczy w dniu wczorayszym niedzielnym było pierwsze Kassino. —

Przybył tu wczoray JW. Weyssenhoff Jenerał Polski, i dziś rano odiechał do Lubartowa dla urządzenia formuiącey się tam Kawaleryi polskiey. Ci zaś ktorzy tu składać mieli Pułki Piechoty wyszli do Radomia.

Oddział Artyleryi Rossyiskiey z Armii Beningsonowskiey wczoray tędy przechodził, i na wsiach rozlokowany na dzień ieden odpoczynku. —



Sobota — 10 — dnia 18 Lutego 1815 — Lublin —

Pisaliśmy o różnych zabawach — Włóczmy się przy pocie do pisania o bidzie która nie przestaie dokuczać — Co do Miast — te naywięcey doswiadczaią ucisków i to nie dopiero z powodu ciągłych Kwaterunków, które mieszkanców szczególne utrzymanie się z Domów maiących ~~do~~ ubóstwa — a Miasta do upadku przyprowadzić mogą —

Miałeś do naymu pokoie
To się za własność nie liczy!
Od lat osmiu nie są twoie —
Wziął ie bilet kwaterniczy —
Jeszcze Pan Gość nie proszony
Dokuczaiąc z każdey strony
Oprócz sprzętow, opału, swiatła, i pościeli
Miesza nocną spokoyność biednych właścicieli
Czy Hottentotów Naród takie przyniosł zmiany?
nie — . Ucywilizowany! — " — . — M.M —

z Gazety Warszawskiey N. 13

a Krol Saski mieszka ciągle w Friederichsfeld pod Berlinem —
b W mieysciu Lorda Castlereagh Posła Angielskiego przybył do Wiednia Lord Wellington — (: sławny Wodz Woyny ~~[illegible]~~ w Hiszpanii :)
c Słychać że Porta zawarła Traktat Przymierza z Francyą —
d Łupiestwo Tureckich morskich Łabużów — Rządy przeszkadzaiące morowey zarazy wykorzenieniu w Państwach Tureckich, i uciemiężenia pod ktoremi tam ięczą ciągle Chrześcianie, Grecy, i Żydzi zwróciły nakoniec uwagę niektorych mocarstw — Zapewniaią iż 120,000. Woyska pociągnie na Granice Tureckie —

Z końcem dni ostatkowych zakończył tu nędzne życie Piotr Nowicki Major w Woysku polskim — Schyłek Jego życia i zakonczenie mało podobno kogo z Ludzi swiatowych dotknął, mało o czyie obiło się uszy — Dla czegoż? bo tylko tu był znany z ubóstwa i kalectwa — Masz więc iuż przez

to

to pamięć Jego zaginąć? — Nie — Znaleźli się Jego zacni Przyiacie-
le, i skryci Dobroczyńcy, ktorzy mi dali powod w moim przynaymniey
Dzienniku podać potomności rys życia tego cnotliwego Weterana,
aby przecież niedolą tey nieszczęśliwey ofiary ostudzić, podobnych Jemu
nędzarzow do cierpliwości zachęcić, i zarzuconą za życia Istotę nieia-
ko po śmierci ożywić —

W owym ieszcze czasie kiedy Oyczyzna dla obrony wiary i wolności mało iuż
Komu pamiętny związek Konfederacyi Barskiey sporządziła — pod chorą-
gwie tego związku zaciągnął się natychmiast Nowicki — a duchem
patryotyzmu zagrzany, iakie swey waleczności dawał dowody? świad-
kiem są Bobroysk, Tyniec — Berdyczow i inne sławy Jego boiowiska —
świadkiem rany odniesione, ktoremi szczycił się, świadkiem na reszcie
to zaufanie na ktore sobie u samego Marszałka JW. Pułaskiego
znać że i partykularnie zasłużył, kiedy przy końcu Konfederacyi iuż
znacznemu oddziałowi Walecznych Rodakow iako Rotmistrz dowodził —

Po skończoney Konfederacyi Barskiey, czyli po uspokoieniu się cał-
kowitem tey Narodowey burzy, znalazł s. p. Piotr Nowicki prawdziwy swey
cnoty i waleczności i w sercu Krola swego szacunek, bo przy pomno-
żeniu Woyska w Roku 1790 — zaszczycił Go w Brygadzie Kawaleryi
Narodowey Dywizyi Ukraińskiey Patentem Porucznika Chorągwią Kommen-
deruiącego — Nie wygasła nigdy w tym godnym Officerze waleczność, otwo-
rzyła Mu pole i w Kampanii 1792. R^u do nabycia nowych sławy Lau-
row, a tem samem i stopnia wyższego — Został w teyże Brygadzie pod
Kommendą Brygadyera Hadziewicza Maiorem —

Przy końcu R^u 1793. kiedy po ostatnim Seymie Grodzieńskim rozbior
nieszczęśliwey Oyczyzny powtorny następował, a tem samem i redukcyi
Woyska spodziewać się koniecznie należało — Nowicki maiąc w Dobrach
Dorohuczy o mil trzy od Lublina Brata swego na ow czas ieszcze żyią-
cego Szczesnego Nowickiego Podczaszego Chełmskiego, wziął Dymissyą
z Woyska, i na łono braterskiego udał się affektu — A naiąwszy
sobie potem mieszkanie w Lublinie w Dworku Panien Karmelitek,
żył w gronie swych przyiacioł opędzaiąc swe potrzeby iuż z wła-

swych

snych funduszów iuż z braterskich zasiłków —

Będąc ten Szanowny Major Nowicki walecznym Żołnierzem, dobrym przyiacielem, poczciwym ze krwi swoiey Człowiekiem, był oraz i bogobojnym Katolikiem — Miał ten pobożny zwyczay, że prócz rozdaney Ubogim Jałmużny co dzień Mszy św: słuchał, co dzień modły gorące do Boga zanosił —

O! skryte Niebios wyroki! O! niedosciągłe przeznaczenia naszego wypadki —! W ten czas kiedy Nowicki wychodził z Kościoła Xięży Dominikanów, w dzień słotny na ów czas, poslizgnął się na Schodach, pada! i nogę prawą w samey kostce zupełnie łamie! — Zaniesiony do Stancyi od wdzięcznego Sobie Ubóstwa, któremu przed momentem przypadku Jałmużnę w Kruchcie rozdawał, przyiął to nieszczęście z filozoficzną duszy spokoynością, a Ubodzy tem większy ieszcze wstęp do Domu i do serca Jego zyskali — Mimo usilność Chirurgów i Doktorów, mimo kosztów na uleczenie ciągle łożonych, został ten zacny Człowiek aż do śmierci Kaléką —

Lecz niestety! w Roku 1794. gorsze Go ieszcze zasmuciło zdarzenie — Pod naczelnictwem nieśmiertelnego Tadeusza Kościuszki roschodzi się hasło do ratunku konaiącey Oyczyzny! Sławny w Dzieiach polskich a dawny Nowickiego w Konfederacyi Barskiey Kollega „Generał Madaliński" wzywa go do oręża osobnym Listem. — Kto znał zblizka Nowickiego, kto do niego uczęszczał, ten swiadkiem będzie, ile na ów czas z swego kalectwa mógł uczuć boleści! — Powodzenie broni polskiey iedynym dla niego w tey chorobie było balsamem, a wszelka niepomyślność pomnożeniem boleści —

Po upadku wreszcie Powstania Kościuszki, i doszczętnym rozbiorze Kraju cóż temu Szlachetnemu Mężowi pozostało? Własne Jego fundusze wyczerpały się — Brat ukochany umiera — wszelkie nadzieie ustaią! — Więc przy ubóstwie i nieszczęśliwem kalectwie nie miałże iuż mieć żadney pociechy? Ach miał ią i posiadał przez ciąg dwudziestoletni coraz większego niedostatku — Nikt Go nie słyszał

na osobiste

na osobiste utyskującego nieszczęście — Zaród cnoty i poczciwości prawdziwie staropolskiey, dusza niczem nie " i pełna Religii splamiona " garstka Ludzi litościwych zasilaiących nieodbite Jego potrzeby, sprawiały mu wewnętrzne ukontentowanie i spokoyność. — O wy miłośnicy Cnoty rozczulaycie się nad taką rzadką temu wiekowi szlachetnością. Ofiary Serc czułych dzielił na współ ubogich, z zapomnieniem o naypierwszych swoich potrzebach — Ztąd Głod i zimno z okropnieyszym coraz niedostatkiem przyspieszyły mu zgon i koronę nadgrody wieczney. — Żył Lat 72. — Chełmski Powiat od Dziada był Jego Kolebką — Stoi dotąd Kościoł parafialny w Miasteczku Pawłowie własnym kosztem Oyca Jego S.p. Walentego Sity Nowickiego Cześnika Ziemie Chełmskiey wystawiony, w ktorym zwłoki tego zacnego Obywatela dotąd w Katakumbie widzieć można — Duchowni i Przyiaciele ludzkości przyłożyli się do Obrzędu pogrzebowego, i skromnie odbytego po zmarłym Majorze — a JW. Radzimińska Prefektowa trumnę i inne nieumowne koszta z swoiey szczodrobliwości zapłaciła. Ubodzy straćili z nieodżałowanym smutkiem Dobroczyńcę i Przyiaciela prawdziwego. —

Rada Departamentowa na czele JW. Grzymały przeszło od dwoch tygodni miewa tu swoie Sessye — Zatrudnia się naywięcey rachunkiem Liwerunkow i Produktow, ktore Obywatele dostarczali od czasu weyścia Woyska Rossyiskiego. a ktore każdy Powiat przez oddzielne do tego osoby w szczegołach wyrachował, i Radzie przesłał.

Oddziały Piechoty Rossyiskiey a w dniu dzisieyszym Jegry konne od Armii Beningsonowskiey przechodziły przez Lublin —

Towarzystwo dobroczynności miało swoie posiedzenie w ten Wtorek u JW. Trzcińskiego Sędziego pokoiu, ktory znayduiącemu się Towarzystwu dał smaczną Wieczerzę i dobry poncz —

Po mrozie tęgim poniedziałkowym we środę odwilż, a dzisiay ciepło, a potem słota samą psuiąca —



Czwartek. — 11 — dnia 23 Lutego 1815. Lublin.

Jeżeli Miasta są uciśnione kwaterunkiem iak w przeszłym namieniliśmy Dzienniku — toż powiemy o Wsiach, gdzie także ustawiczne przechody lub postoie dognębiaią Wieśniaka iuż i tak z powodu nieurodzaiu i dawnieyszych klęsk ledwie dychaiącego —

Źle po Miastach! gorzey z chłopkiem!
Wycieńczony daninami
Nim się zobaczy ze snopkiem,
Umrze z głodu przed żniwami — M.

Było urządzenie że żywność dla przechodzącego Żołnierza ma bydź oddawana Gospodarzom z Magazynu w miarę kwaterunku — to się nie uskutecznia! Gospodarz musi żywić ze swego, Żołnierz temu nic nie winien — Wszelako iest ktoś twardego serca co temu iest wi=nien! — taką on sobie śpiewa piosneczkę —

Nędza ludzka mym żywiołem
Ta ~~me~~ me napełnia szkatuły,
Od niey móy byt i wzrost wziąłem
I mamże bydź na nią czuły? —

z Gazety Warszawskiey N° 14.

a Zachodzą poruszenia woyska Pruskiego między Mozą, Renem, i Mozellą —
b Miasta Gdańsk Hamburk, Lubeka Brema i Frankfort nad Menem maią bydź wolnemi Miastami
c Polki w Wiedniu których iest dosyć celuią pięknością między wszystkiemi innemi kobietami —
d Sąd Woyskowy w Lille uznał niewinnym Generała Excelmans —

z N^ru 15

a — Przez usiłowanie Lorda Castlereagh, handel niewolnikami uroczystą uchwałą zniesionym został. —
b Coraz żywsze przygotowania Monarchów w Wiedniu daią się widzieć do od=iazdu. —

c według

c. Według wiadomości z Neapolu Krol Joachim mocniey niż kiedy utwierdza się na Tronie swoim.—

Towarzystwo dobroczynności w kontynuacyi swoich urządzeń odbywa swoie Sessye w Wydziale I. Trybunału po południu. Te Sessye gorliwie (: iak to bywa z początku:) posuwaią się.— Starać się będziemy późniey wytknąć tak chwalebne postępowania, teraz na wzór Warszawskich Gazet umieszczamy Osoby które od zawiązku to iest od dnia 12 Lutego zafundowały Kassę złożeniem dobrowolnem Offiar maiących wesprzeć nieszczęśliwych—

Poletyłowie Aloizy i Jan — dali Złł:	93.	Morikoni Professor — dał. Złł:	18.
Grzymała Prezes Rady Dep:	20.	Karski Dyrektor Skarbu	30—
Tarnowski Hr: z Markuszewa.	62.	Podoski Kawaler	19—
Radzimiński Prefekt	40.	Wolski Albin	18—
Swieżawski Radca	37.	Niewęgłowski Ignacy	30—
Hakenszmid .. dał	35.	Borzęcki Antoni	13.
Jasieński Inspektor D. N.	19.	Zabielski Sekretarz Pref:	19—
Trzciński Sędzia pokoiu.	38.	Gałęzowski Wincenty	20—
Zgliczyński Sędzia	20.	Czerkassow Baron Naczelnik	19—
Załęski	20.	Scipion Karol Hr:	20—
Weber Bankier	30.	Noel Pisarz Tryb:	18—
Finke Prezydent	31.	Bielski Radca Pr:	19—
Złotwiński Konserwator	18.	Stamirowski Podpr:	20—
Umieniecki	20.	Rzewuski Benedykt	19—
Katyński Prezes Tryb:	38.	Olszewski Pod pref:	19—
Urnowski Sędzia	20.	Puchała bywszy Prez: Tr:	24.
Świderski Prezes Tr: han:	19	Wybranowski Radca Pow: Kr:	24
Smolikowski Rektor	15.	Rogalski Podsędek	6. gr 20.
Tatarowicz Podprokur:	18.		
Lingenau	32.		

Dębski

Dąbrowski Kommissarz dat Zł:	19	Taubenberg Zł:	38
Suchodolski Jan Hrabia	38.	Andrusiewicz Patron	19.
Kretowicz Radca	28.	Meisner	20.

Aptekarze Lubelscy i Lekarze złożyli także w dniu wczorayszym Radę w Magistracie w celu wsparcia biednych. Z których pierwsi ofiarowali przedawać Lekarstwa taniey piętnastym procentem, a drudzy oświadczyli darmo kurować.

W dniu 20. b. m. skonczył tu życie Obywatel miasta Lublina maiący Kamienicę na przeciw Ratusza Jan Nepomucen Beczalski w wieku lat 90. nie pamiętaią aby kiedy chorował, z swoiey czerstwości nie wydawał tych lat. Dla czegoż teraz w młodszych latach czerstwość nas odstępuie? bo nie mamy umiarkowania w poruszeniach umysłu.

Panna Balbina Puchalanka Córka Józefa Puchały bywszego Prezesa Trybunału mieszkaiącego w Zdzięchowicach w Powiecie Krasnickim w samym kwiecie młodości bo dopiero w 18stym lecie[?] życie zakonczyła. Co to za smutek dla Rodziców, a nawet i innych którzy procz piękności upatrywali w tey Damie przymioty duszy, połączone z edukacyą którą nie dawno w Warszawie ukonczyła.

W mieyscu przeniesionego do Rady Prefekturalney JW. Bielskiego, sprawuie teraz w Krasniku Urząd Podprefekta W. Wacław Boniecki.

Pan Weber Bankier przed kilką dniami przy Obiedzie został niespodzianie paraliżem dotknięty. Odiętą ma władzę lewey ręki, i ięzyka. Mowić nie może, i stan niemocy wcale się nie polepsza.

W Powiecie Chełmskim Pułkownik ieden Rossyiski konsystencyą swoią w pewnych Dobrach kończący i potrzebuiący zakwitowania,

u Dziedzica

u Dziedzica tych Dóbr nie mogł inaczey uzyskać Kwitancyi póki Trzech tysięcy Rubli za rożne pretensye maiące bydź późniey obrachowane w zakład nie złożył — Ciekawa rzecz kiedy i iakim sposobem Obrachowanie i umiarkowanie tych pretensyi nastąpić będzie mogło!

W Departamencie Siedleckim daią się czuć znowu srogie Exekucye za Podatki. Za każde Zł. 30 ieden Żołnierz z Koniem przeznaczony na Exekucyą, gdzie więc większa ilość zaległości, bywa, że i po sto i po więcey Koni na exekucyą przychodzi. — A co nayboleśniey że Obywatel chcąc uprzedzić tę nadzwyczayną uciążliwość i zapłacić Podatek, bez złożenia Paletu exekucyinego nie może mieć przez Kassę przyiętego Podatku.

W Powiecie Lubartowskim prócz wyżey wymienionych zaszły ieszcze dwa Akty ślubne małżeńskie przed Zapustami — Panny Elżbiety Osiecki z Wm Piotrowskim — i Panny Anny Sokołowski z Wm Wścieklicą Kalkulatorem Podprefektury, któremu przypadek nogi w Roku przeszłym wydarzony wstrzymał gody weselne. Napada On ieszcze na tę nogę, musi korek wysoki pod butem nosić, i o lasce chodzić. —

Papier stęplowy na groszy 10. od kilku tygodni tak iuż wyszedł, że zamiast 10cio groszowego używać muszą połzłotkowego, ale i połzłotkowy iuż się kończy, więc się dochód Skarbu powiększy, bo ~~zamiast będą~~ potrzebuiący będą musieli wziąć się do złotowego —

Z przechodzącego Woyska Rossyiskiego, byli w Sobotę i Niedzielę Jegry i Piechota z piękną muzyką, w Wtorek i Srodę prócz inney piechoty Uzary. —



Wtorek — 12 — dnia 28 Lutego 1815 Lublin

O Kongresie Wiedeńskim nic dotąd urzędownie nie obiawiaiącym nie mam co iuż pisać, zrownam go tylko co do skutku z wszelkiemi innemi działaniami —

Z czynami Swiata Kongres obok chodzi
Jednym pomoże — a drugim zaszkodzi —

z Gazety Warszawskiey N.° 16.

a Podług bardzo godnych wiary doniesień Poselstwa na Kongresie większych Mocarstw zawarły umowę względem przyszłych posiadłości Monarchii Pruskiey, przez które ta Monarchia powiększoną zostanie —

b Karol Emanuel były Krol Sardyński wstąpił do Jezuitow —

c Zapewniaią z Florencyi że Woysko Neapolitańskie otoczyło Rzym, dokąd co chwila ma wkroczyć —

d Chirurg w Londynie przyprawił pewnemu Officerowi nowy nos bardzo dogodny w mieyscu naturalnego który miał odcięty na woynie —

Lista Kommendantow Woyska Rossyiskiego z Armii JW. Jenerała Beningson przechodzącey przez Lublin od dnia 5. do dnia 26. b. m.

Szamsow — Podpułkownik Pułku Duńsko kozackiego
Popow — Major tegoż Pułku —
× Radyonow Jenerał — d.° d.°
Szulman Pułkownik Artyleryi 18. Brygady —
Panamin Major w Pułku piechotnym Wielkoludzkim
× Repniński Jenerał Pułku Terespolskiego konno Jegierskiego
Cedler Pułkownik Pułku Preiesławskiego konno Jegierskiego
Kolędyński Kapitan Pułku 13. Artyleryi Brygady 26. lekkiey roty.
Sałasnikow Pułkownik Galickiego piechotnego Pułku.
× Rossen Baron Jenerał Leutnant
Bohuryński Pułkownik Jegierskiego piechotnego 27. Pułku —

Gierszów

x Gierszów Jenerał Pułku Jerchuckiego Husarskiego
Zaromski Porucznik Niżychorodzkiego piechotnego
Ergoff Pułkownik 43. Jegierskiego Pułku.
Argamatow Jenerał Włodzimierskiego Ułańskiego Pułku
Bała Pułkownik Wistockiego piechotnego Pułku.
Po między imemi znaiomemi znaydował się także w tym przechodzie
Maior Ihnatiew, który tu był Plac Kommendantem.

Gwardya Polska iuż zwiniętą została. Oto iest Pożegnanie przez Naczelnika tey Gwardyi JW. Jenerała Krasińskiego wydane czyli Roskaz dzienny w Kwaterze głowney Gołębiowie dnia 10. Stycznia R. 1815.

Officerowie - Żołnierze! ——

„Z zmianami okoliczności przybył moment dla mnie nader smutny „rozdzielenia się z sobą — Od lat osmiu działaliśmy iedną familią, „równie za Oyczyznę, i honor walcząc. — Czynnie w oczach Europy „szanowani od Współ rodaków iedną śmy zatrzymali nayważnieyszą nad„grodę, nic sobie nie mieć do wyrzucenia. — Chcieycie współ Towa„rzysze Broni przyiąc me dzięki za wszystkie dowody waszego Mę„stwa, swietnego postępowania, i cnoty, czymeście nawet i Cudzoziem„ców dziwili — Nie macie czego żałowac. — Wódz Wasz dawny, przy„zwyczaiony do Zwycięstw, Imie Wam naymocnieyszych nadał, a Oy„czyzna nayprzywiązańszych swych Dzieci. — Ja zaś wasz Pułkownik „ieszcze żądam od Was, by do momentu rospuszczenia dzielnego tego „Pułku porządek nayścislejy był zachowany, byśmy tak skończyli iak „zaczeliśmy. — Honor nasz od tego zależy — Jestem pewien iż Of„ficerowie i Żołnierze wszystkich dołożą starań do dopełnienia mie„go żądania — Teraz iak Współ rodak i wasz pierwszy Przyiaciel, pro„szę Was, by nasze pobratenstwo nigdy się nie odmieniło, by w iakim„kolwiek mieyscu lub losie gdzie mnie lub Was przeznaczenie postawi, „byście nie zapomnieli o tym, który ma prawo do waszey przyiaźni, i

szacunku

„szacunku, i który zachowa do śmierci to przywiązanie, które Wam
„iako Polak, iako Wasz Dowodzca i tyloletni Towarzysz trudów i sła-
„wy winien. — Bądzie przekonani o moiem sercu wdzięczności i
„razem że za pierwszą sławę i honor mam sobie żem Wami dowo-
„dził. — (:podpisano:) W. Krasiński —

† Z dnia 23 na 24 b. m po połnocy Podprefekt Powiatu Lubell: JW. Sta-
mirowski utracił ozci godnego Nauczyciela swych Synów Xiędza Onufrego Rutko-
wskiego - Obrał On sobie ku schytkowi przyiemny dla siebie zakąt tu w Lu-
blinie w Mieszkaniu tego Obywatela — Ukrywał swoie przymioty, a opuszczo-
ny od Fortuny mało się dawał poznawać Publiczności, którą tylko blask lu-
dzi śmiałych i szczęśliwych uderza w oczy — Niech ten zacny i naukom
poświęcony Kapłan krótkiem przynaymniey wspomnieniem życia swego wydo-
bytym zostanie po swym zgonie na iaw, aby choć w tym Dzienniku pa-
miątka Jego dla potomności została — Wzrost Zgromadzenia Xięży Piarów
wiadomy był każdemu Rodakowi — Rutkowski poranek swey młodości poświę-
cił temu Zgromadzeniu — Jak był pilnym i w samych początkach wiele
obiecuiącym, zaświadczy to dziś żyiący dotąd Onufry Kopczyński światły Pi-
iar, pod którego On znaydował się przewodnictwem. — Stanisław Konar-
ski brylant tego Zgromadzenia, Wskrzesiciel zaniedbanego w Kraiu światła
lubił Go będącego ieszcze Klerykiem błogosławiąc i udarowywaiąc Go pre-
zentami z powodu mianey piękney Mowy łacińskiey w Warszawie u XX.
Dominikanów do którey przygotowania i mówienia na pamięc miał tylko
czasu 24 godzin — Trawiąc daley lata młode w nauczaniu Młodzieży,
stał się godnym swego przeznaczenia. Wolne godziny poświęcał Litera-
turze tworząc ogromne Manuskrypta od którey pracy sobie nayprzyiemniey-
szey do samego zgonu nie odrywał się — W czasie pamiętnego czetero-
letniego Seymu znayduiąc się w Warszawie, zbierał skrzętnie każdodzienne
iego czyny, które w czterech wielkich Tomach wyraźnym i pięknym Jego cha-
rakterem opisane po Nim pozostały — Sławny Naruszewicz któremu ofia-
rował swe Wiersze drukiem we Lwowie wydane wzywał Go czasem do swo-
ich tworów — Przed nieszczęśliwym Kraiu naszego rozbiorem, gdy był Prefektem
Szkół w Chełmie — Na prozbę JWW Szczęsnych Starostów(?) Strażnikostwa polnych

Koronnych

Koronnych przyiął domowąedukacyą Ich Syna jedynaka, i dla tey ofiary odsunął się od Zgromadzenia świątlych Towarzystw z niewymownym Ich żalem. Jaki skutek był tey Edukacyi widzieliśmy to w pożyciu godnego Ucznia Michała Suffczyńskiego, był on całą pociechą i pomocą Rodziców, lecz wyroki Nieba w Roku 1813. przecięty Mu niespodzianie osnowę życia, o czym Dziennik coroczny wspomina pod Nr: 38 — Był potem Rutkowski przez lat kilka Proboszczem w Miescie Łęczny, lecz w nadziei objęcia Probostwa Łańcuchowskiego, i zbliżenia się za życia ieszcze Ucznia swego do Domu Suffczyńskich, rezygnował Probostwo w Łęczny, lecz gdy na Łańcuchowie został zawiedzionym, osiadł w Lublinie przy Klasztorze Panien Brygidek — Wyczerpane fundusze i przez pracę literacką osłabione siły postawiły Go w stanie niedoli, tak dalece że na utrzymanie siebie kilkanaście xiążek swych pięknych Manuskryptów przedać bezcennie musiał, zostawiwszy sobie kilka tylko naycelnieyszych — Upadłego na nogi przyiął w roku zeszłym do siebie (: iak się na początku rzekło :) JW Stamirowski. Zasiłki które od niego odbierał udzielał po mimo własną potrzebę Pannom Brygitkom przez wdzięczność że Mu wprzod dawały ochronienie. Pisał całe życie, i to Mu w nayw[i]ększym niedostatku rozrywkę czyniło. — Obchód Jego pogrzebowy odprawił się u Panien Brygidek — niektore Jego Wierszyki i List Anonim do mnie pisany znayduią się w przeszłorocznych Dziennikach. Miał Brata w Ziemi Chełmskiey, lecz ten wyniosł się za Warszawę do Dobr po Synie w przeszłym roku w stanie Kawalerskim zmarłym pozostałych — Żył lat 69. —

W tę Niedzielę znaydował się tu z sławną swoią Machiną rachunkową Pan Stern Żyd z Hrubieszowa. Sztuka Jego wcale nowa nie tylko w Towarzystwie Nauk w Warszawie, ale po różnych Akademiach nawet i w Paryżu zasłużyła na oklaski. —

W ten Czwartek dla przechodu znakomitych Sztabs Officerow i Jenerałow, było Kassino — za to znowu w Niedzielę nie było. —

W Piątek przeieżdżał Xiążę Dołhoruki z Wiednia —

W tenże Dzień Pułk Ułanow z Armii Xcia Beningsona, a wczoray Artylerya i oddział piechoty dały się widzieć przechodzące przez Miasto —



Niedziela — 13 — dnia 5 Marca 1815 — Lublin.

Że sobie dotąd piszę prywatnie Dzienniki, i o Lubelską publiczność z niemi nie zawadzam — mam te pożytki że iestem sobie zawsze spokoyny — nikt mnie nie krytykuie — nie suszę głowy chcąc wystawiać same wybory — Przywykłem też nigdy nie piąć się, ani nadymać, ani przesadzać — Trzymam się srodka, i z tym się łączę który Napisał — „ — Medium tenuere beati — tak sobie spiewaiąc =

Ja nie pragnę stać wysoko,
Niż chciałbym też bydź i nisko;
Niech dumny odwraca oko
Ja przy Nim nie będę blisko:
Gardzę i tym kto wyrodek,
Lecz Sobie obieram srodek — Lecz sobie obieram srodek —

Niech Literat głowę suszy,
Bogacz zbiera, Głupiec puszy;
Ja z niemi nie idę w przodek
Lecz Sobie obieram srodek — Lecz sobie obieram srodek —

Niechcę nigdzie bydź na czele,
Niechcę bydź i na ostatku,
Niechcę mieć przyiaciół wiele,
Przestanę na miernym datku —
Przy miernym domku ogrodek —
W nich sobie obieram srodek — W nich sobie obieram srodek —

Do Kobiet są rożne gusta: obscenum
Jedni lubią rączki, usta,
Inni nóżki, nos, podbrodek —
Ja sobie obieram srodek — Ja sobie obieram srodek. —

Może w tey ostatniey strofie zboczyłem z materyi — Lecz że iestem zawsze za miernością, więc i w srodku i w rozrywce zachowywam —

wywam się bez zbytku, i każdemu to samo radzę ieżli chce
bydź zdrowym, i myśli swobodney. — resta potem

z Gazety Warszawskiey No. 17.

a) w dniu 8 Lutego nastąpiło powszechne zezwolenie na przyię=
te wzaiemnie zasady tyczące się głównych posiadłości Państw wię=
kszych — Gaz: Hamburgskie

b) wielkie interesa rostrzygnione — los Polski i Saxonii ukoń=
czony (: Gazeta Norymbergska:)

We Wsi Czuterzycach w Powiecie Chełmskim drogi szczątek Towarzy=
stwa Jezusowego — Xiądz Stanisław Kostka Rymaszewski Dziekan
Chełmski, Proboszcz Czuterzycki w tych dniach przeniósł się do wie=
czności w wieku lat Sześćdziesiąt kilku. Był to wzor prawdzi=
wy dla wszystkich Xięży. Odpowiadał zawsze swemu celowi
dochowywaiąc świętych cnot różniących Go od sposobu myśle=
nia w teraźnieyszym wieku — Wysuwaią się od Nas Wieła=
mi i nikną iak owe tleiące iskierki dogorywaiącego gma=
chu, aby ustąpili nowemu Systematowi, którego skutki widzie=
my coraz okropnieysze. —

Wielmożna Salomea z Karskich Dyrektora Skarbu tu w Lublinie
mieszkaiącego Córka, zyskała w dniu wczorayszym w Trybu=
nale tuteyszym Rozwód z Mężem swoim Wielmożnym Wincen=
tym Boiarskim. — Już teraz iest sobie wolną, a może
też i nie wolną. —

Mrozy bydź przestały — Droga się psuie. Wisła pod Puła=
wami w połowie puszcza a w połowie ieszcze stoi, przez co
zła przeprawa, i Poczta Poniedziałkowa dniem iednym zo=
stała spóźniona —

Służący Wo. Życkiego Dozorcy Magazynowego z Lubarto-

wa

wa iadąc przez wodę saneczkami od Kiepsa ku Karmeli-
tom, mało nie utonął, lecz Konia pańskiego wartuiącego #
Czterdzieści utopił — Niektorzy zamiast litowania się nad przy-
padkiem, smieli się naigrawać iż dla tego ten Koń utonął
że był sparty, i przez ociężałość nie mogł się podnieść, a
dla tego był sparty, że był magazynierski. —

Pewna bezdzietnia Dama ma wielkie przywiązanie do drobiu osobli-
wie do Kur, ktore na rękach pielęgnuie, i czystem ziarnem
karmi nie dla wygody stołowey lecz dla pleyzeru, choway
Boże aby ktora miała postradać życia. Co za okropne
zdarzenie Złodziey nie litościwy złamawszy wszystkie zapory,
i zamki, dobył się i wykradł wszystkie Kury, ktore zape-
wne będą albo iuż i są pomordowane. Cios ten nie łatwo
przez tę pełną tkliwości Damę zostanie zagoiony — Mąż
ubolewa nad smutkiem Żony, to mu tylko ulgę sprawuie, że
iuż więcey nie będzie kupował zboża, ktore teraz tak iest
drogie. —

Gospodynie tuteysze a naywięcey Żony Officyalistow stara-
iące się zawczasu o Kebarzyta na Wielkanoc, podawały
Panu Kupowi Stolarzowi Szynki do wędzenia. Jakież zno-
wu nieszczęście? Dwadzieścia Sześć Szynek naycelnieyszych
ukradziono Mu za przeszłey nocy. — Więc pomimo po-
wszechnych kłopotow, dotykaią iescze i przypadkowe! —

Policya tuteysza Kupcom tuteyszym Panom Żydkom skon-
fiskowała kilkadziesiąt łokci nie dochodzących właściwey
miary —

Woysko Armii Beningsonowskiey zakończyło iuż swoie
przechody przez Lublin —

Gwardye mieyskie o ktorych uformowaniu pisalismy pod Nrem 6. zostały odwołane —

Względem polepszenia losu Włoscian mamy tu piękne pismo drukiem wydane Obywatela Młodeckiego Radcy Prefekturalnego Departamentu Radomskiego. —

Rada Departamentowa, ktora przez cały miesiąc przeszły w zbiorze znayduiących się ze wszystkich Powiatow JWW Radzcow na czele Prezesa JW. Grzymały tutay działała, odebrawszy Wykaz od wszystkich Powiatow, ile ktory Powiat wydał Liwerunkow dla Woysk Polskich i Rossyiskich zakonczyła swoie generalne Posiedzenia. Skutek Posiedzen ten był że wraz z JW. Czerkaßowem Naczelnikiem Departamentowym przesłane zostało do Rady Naywyzszey Pismo wykazuiące okropny niedostatek Zywności dla ktorey Włoscianie wystawieni są na zgubę grożącą powszechnem Kraiu zubożeniem, i depopulacyą — Po mimo tego mowią że ma nastąpić Zabor Zyta Owsa, i ięczmienia przez Naczelnikow Powiatowych stosownie do wydanych Roskazow przez wspomnionego dopiero Naczelnika Departamentowego. —

Na korytarzach Dominikańskich W. Zieliński Inspektor spotkał Człowieka nie mogącego Mu dokładnie odpowiedzieć kogo szuka, bo choć mowił że szuka swego Pana ale nie mogł obiasnić iak się nazywa ten Pan, i gdzie stoi — Jako podeyrzany wzięty do Policyi przy ktorym znaleziono pełno rożnych kosztownych rzeczy pokradzionych. Wydało się i to, że był tegoż dnia w stayni W. Zielinskiego, i od Jego Furmana chciał niby dla swego Pana pożyczyć Koni z Bryczką dla przeiechania się na Spacer. —



Piątek — 14 — dnia 10 Marca 1815 — Lublin.

Względem życia pomiernego, żeby nie iść ani zbyt w górę, ani na dół, a iak mówią Rusiny żeby żyć po seredynu ieszcze mi się marzą wierszyny, niechże sobie będą w Kontynuacyi poprzedniczych; a że pisces et mulieres in medio sunt meliores — więc od Kobiet do ryb przechodzę. —

Jednym ryba od ogona,
Drugim od głowy smakuie;
Ja obieram srzednie dzwona,
Choć w nich pomierny smak czuię —
Zbytnich nie żądam wygodek:
We wszystkim obieram srodek — We wszystkim obieram srodek.

Wszystkie rzeczy mierne, srednie
Lubię i w nocy, i we dnie;
W krzewieniu mierny przypłodek —
We wszystkim obieram srodek — We wszystkim obieram srodek.

Zbytnią pracą się nie ciążę,
Lecz nie lubię próżnowania;
Niech Mnie nikt zbytnie nie wiąże,
Nie chwali — ani nagania:
Mi[illegible] wierzch, miam i spodek —
Lecz sobie obieram srodek — Lecz sobie obieram srodek —

Niechcę skąpić, niechcę trwonić,
Niechcę pędem szczęścia gonić,
Niechcę Metres, ni Dewodek —
Lecz sobie obieram srodek, Lecz sobie obieram srodek —

Obym miał pomierne stoły!
Niechay mnie nędza nie gniecie,
Chcę bydź pomiernie wesoły,
Precz mróz w zimie, upał w lecie —

mierne

Mierne ciepło, mierny chłodek—
We wszystkim obieram srodek— We wszystkim obieram srodek—
Samochwalstwa nie nawidzę,
Podłością wszelką się brzydzę,
A maiąc cnoty zarodek
Szczęśliwym że trzymam srodek— Szczęśliwym że trzymam srodek—

z Gazety Warszawskiey N. 18.

a Krol Saski z Familią wyiechał z Berlina do Brünn 22 Lutego—
b Los Moguncyi rostrzygniony, będzie ona na przyszłość głowną Kwaterą Marszałka Rzeszy—
c Powierzchnia Kraiu odpadaiącego od Saxonii zawiera 380 mil kwadratowych, a zatem większą połowę Krolestwa—
d. Pokazuią teraz w Paryżu w iedneyże Stayni Wilka i Owcę—
e Ogłoszone zdarzenie w Paryżu że część ciała odcięta za przyłożeniem oney na swoie mieysce może przyrosnąć na powrot—

z teyże Gazety Nr 19.

a Wykaz Kraiow odstąpionych Prusom z Krolestwa Saskiego— z tych zabieraią Prusy ludności 855305— a zostawią przy Saxonii 1,182,744—
b Względem warunkow maiących bydź wspolnie ustanowionemi przez Austryą, Rossyą i Prusy w interesach Polski zdania są podzielone; układy ieszcze odbywaią się—
c Pomimo odcięcia Saxonii, co do reszty tego Kraiu Krol utrzyma się przy Koronie.
d W Serwii znowu wszczęły się rozruchy.—

Wypis Listu ze Wsi pisanego do Przyiaciela pod datą 5. 6. m—

„U nas tu zawsze iedno tylko słychać— to iest: daway a daway— i nie
„wiemy kiedy koniec tego będzie— Nie dawno daliśmy znowu połetatowy
„furaż do magazynow Woyskowych za ktoren obiecano Nam po dobrey cenie płacić, i iak nayprędziey— Aliści teraz pokazuie się że każdy na tem
„stracił! bo nie tylko że nadmiar, że dosypkę, i odstawę traciemy; ale procz

tego

„tego w nową taiemnicę każą nam tu wierzyć – że 18. złotych w sre:
„brney monecie – znaczą Złotych 19. groszy 3 – i tak nam płaci Kas:
„sa Powiatowa (iak mówi) z roskazu wyższey Zwierzchności – Trzeba by
„tu nowey Systemy Teologa na wyexplikowanie tey taiemnicy, bo rozum
„prosto myślący może kogoś posądzić że Złł: 1 groszy 3 schował sobie
„do kieszeni – ale to widzę czas taki teraz, że zdrowemu rozumowi
„milczeć każą, i korzyć mu się przed Biórowym – Niechby ta bieda
„skończyła się choć na tem! ale tu słychać znowu że nowy ma bydź
„paletowany Liweruneck, a tu iuż chłopi nie tylko z workami ale
„i z garkami przychodzą do Dworu po Żywność – etc – etc –

Towarzystwo dobroczynności wydało Drukiem Odezwę do łącze:nia się w ten związek, wykazuie ona powody i potrzebę utworzenia tego Towarzystwa, utrzymywania go w tęgości, i wspierania go nie tylko radami, ale i ofiarami stałemi maiącemi nie tylko zapobie:żyć nędzy, ale uporządkować i rozróżnić stan ubóstwa – Do Ofiar w Dzienniku N° 11 wyrażonych przyłożyły się następuiące Osoby –

Wincenty Wydrga – dał	# 1	Wincenty Nowicki Kapitan	# 1
Tomasz Wyszyński –	# 2	Wincenty Zulikowski	Złł: 100
Jan Batowski –	Złł: 12	Dederko Sędzia –	Złł 40
Ratomski z Hrubieszowskiego	# 1	Wagner –	d° 20
Nimirowski z Chełmskiego	d° 1	Wacław Hr: Rzewuski z Opola	# 25
Radziminski Kapitan	d° 1	Hrabina z Xiążąt Lubomir:skich Rzewuska Żona –	# 25

Z Radzców Departamentowych na ten miesiąc składaią Sessyą JWW. Koźmian – X. Officyał Woiakowski – Hr. Scipion – Z Rachun:ków powiatowych dawnych Liweruneków które są w Biórze Ra:dy złożone, i dotąd wyżey nie poszły nayporządniey ułożył Rachunki W. Dembowski z Powiatu Kazimierskiego –

W tę Niedzielę było ostatnie Kassino, bo i u Rossyan kończą się iuż Zapusty –

Officerowie Rossyiscy utrzymuiąc szacunek dla JW. Jenerała

Czernisz

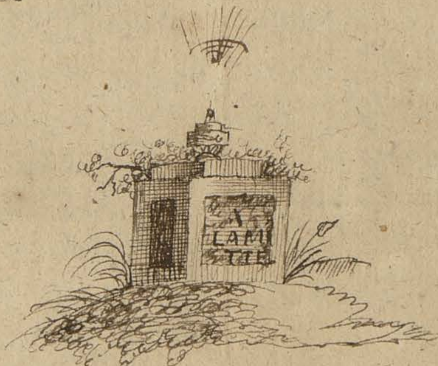
Czernisz wyieżdżaiącego z Lublina dali dla niego i Jego Fa=
milii Śniadanie w Sali Woyciechowskiego, na którem ofiarowali
Mu na pamiątkę Puhar srebrny, i tym Toasty spełniali. Na
tem śniadaniu same tylko Damy Rossyiskie znaydowały się.—

W Magistracie tuteyszym w Ratuszu w dniu 6. b.m. zaczę=
ła się Licytacya Dochodów Miasta Lublina na dzierżawę. Czopo=
we Mieyskie daiące Intraty roczney przeszło czterdziesci tysięcy
Złł. poll: zalicytował Pan Lederer Kupiec.— Sześć Sklepów w
Bramie Grodzkiey których pretium fisci wynosiło Złł. poll: 9613.
w znaczniè wyższey cenie w dzierżawę wzięto przez Lubiey=
szych Żydów.—

Ogłoszono tu, że Assygnaty Rossyiskie 50. i 100 rublowe
maią mieć tylko kurs do 1. Kwietnia. Zamiana ich do tego
terminu może nastąpić ale aż w Warszawie w Kantorze do
tego przeznaczonym.

Ogłoszono także że tylko do dnia 1. Kwietnia można
ieszcze podawać likwidacye pretensyi do byłszego Rządu
Austryackiego.—

Wisła pod Puławami utrzymuiąca w połowie lody ze
wszystkim ruszyła.— Kry idące czyniły trudną przeprawę do
dnia 8. b. m —



Dla rozerwania skołatanego umysłu zmierzałem w przeszłych Dziennikach do środka, chcąc wystawić że nie masz nic lepszego iak wszystkich rzeczy środek — Lecz z żalem dostrzegam że to się nie może zawsze do Ziemi stosować — nasza Kraina że iest w środku mocnieyszych, musi bydź Ich ofiarą —

Jesteśmy ścierwem z tey Kępy
na którą zlatuią sępy —
Ten rwie, kto pierwey przybieży:
Ścierwo iak leży tak leży —

z Gazety Warszawskiey N° 20 —

a Nie można ieszcze przewidzieć iak długo Kongreß potrwa. — Nayważnieysze przedmioty są ieszcze pod zasłoną —

b Belgium i Hollandyi został los rozstrzygnięty — Składać będą w przyszłości Królestwo pod nazwiskiem połączonych Niderlandów —

Towarzystwo dobroczynności nie przestaie bydź czynne — W dniu onegdayszym miało swe obrady w domu JW. Prefekta, gdzie zaraz odbył się wieczór — Ma ono zamiar rozciągnąć swe działania po wszystkich Powiatach i Gminach nawet, i w tym celu powychodziły Odezwy do gorliwych w dobroczynności Osób, aby zbierały od bliższych siebie podpisy zaręczaiące wiele każdy w szczególności do powszechney składki przyczyniać się zechce — Od JO. Xcia Jenerała Czartoryskiego do przewodniczenia działaniom proszonego nie ma ieszcze odpowiedniey Rezolucyi, zaś JWW. Biskupi utriusq ritûs do Zastępstwa JO. Xcia Czartoryskiego wzywani — następnie odpowiedzieli:

Od Biskupa ritus latini. Do Prefekta —

Jaśnie Wielmożny Mći Dobrodzieiu — „Miłość bliźniego i wsparcie ludzkości cierpiącey będąc nowem Przykazaniem Jezusa Chrystusa „nie mogą bydź zapewne dla mnie obojętne — Maiąc honor bydź Pasterzem Dyecezyi opowiadam wraz z memi Kapłanami tę Zaleconą

szczególniey

„szczególniey w Ewangelii cnotę. Czego więc żądać będzie odemnie Prze=
„swietne Towarzystwo dobroczynności swieżo utworzone w Departamen„
„cie Lubelskim względem zbierania Jałmużny, gdy w krótkim cza=
„sie da Bóg znaydywać się będę w Lublinie dla dopełnienia obowią=
„zków moich Pasterskich, będę oraz miał sposobność dowiedzieć się o
„Jego w tey mierze życzeniach – A teraz oswiadczaiąc JW^u Panu Do
„brodzieiowi wraz z godnemi Członkami Towarzystwa uszanowanie,
„mam honor bydź JWWPana Dobrodzieia nayniższym Sługą –
w Kunowie 2 Marca 1818 – podpisano Woyciech Skarszewski Biskup
Lubelski

Od Biskupa ritus graeci uniti Do Tegoż –

Jasnie Wielmożny Mći Dobrodzieiu –

„Zawiązanie Towarzystwa Dobroczynności pod zastępstwem JW.
„Pana Dobrodzieia będzie pamiętną Epoką w Rocznikach Deparia
„mentu Lubelskiego, a zaszczytną chlubą dla Jego Naczelnika. Oby
„podobny zapał Religiyny tak wyraźnie w prawdach Ewangelicznych
„zapowiedziany zaiął serca i umysły w całym Departamencie Oby
„wateli, którzyby iuż tem samem otarli łzy wielu nędzarzy, i sprawili pra=
„wdziwą ulgę cierpiącey ludzkości – Szanowne wezwanie JW^u Pana Do
„brodzieia pod dniem 26 Lutego r.b. do mnie uczynione celem umieszcze=
„nia mnie w gronie Towarzystwa dobroczynnosci iest dla mnie prawdzi=
„wą chlubą powołaniu mojemu odpowiadaiącą –

„Jak tylko okoliczności pozwolą osobistego stawienia się w mieyscu
„Towarzystwa utworzonego, tudzież zapisania się w poczet czci godnych
„mężów i prawdziwych Przyiacioł cierpiącey ludzkości, nie mniey przy=
„czynienia się wsparciem podług mojey możności, zechcę tego wszystkie=
„go zręcznie użyć ku poswięceniu się tak chwalebnemu zawodowi,
„którego kierunek słusznie powierzony JW^u Panu Dobrodzieiowi ia=
„ko dostoynemu Naczelnikowi Departamentu.

„Oswiadczaiąc JW^u Panu Dobrodzieiowi należne podziękowanie za
„położone we mnie Jego zaufanie w ofiarowaniu namiestniczego w Towa
„rzystwie mieysca prawdziwie dla mnie zaszczytnego mam honor zo=

stawać

stawać z naywyższem poważeniem JWW Pana Dobrodzieia nayniższym Sługą — 6. Marca 818 —

Podpisano — J. Ciechanowski Biskup Chełmski Ob: Gr. Ka: mp.

Dzień Sobotni był dniem kończącym Zabawy Lubelskie w ciągu Postu w tem Miesiące praktykowane — Gdzież się te zabawy zakończyły? w przyiemnym i wspaniałym Domu WW. Umienieckich — Dla czegoż w tym Domu? sprawiedliwa przyczyna — był to obchod Imienin godney Rodziców Córy Panny Pelagii Umienieckiey, ktorey pięknością żadna inna w Lublinie przewyższyć nie zdoła —. Nie iest to moia ale powszechna opinia — Dwunastu wyborowych Kawalerów i dwanaście Panien ich wyborowi odpowiadaiących były krasą tey Kompanii wieczorowey — Pląsy trwały do godziny trzeciey po połnocy —

Pewny biedny Rzemieslnik wygrał tu w Loteryi kilkaset złotych polskich, — Pan Lederer Kollektor tey Loteryi wypłacił te pieniądze Jego Żonie — Skutek tego nie naylepszy obiecuią, gdyż Żona nie życzy sobie oddać Pieniędzy Mężowi, w obawie aby ich nie przepił; — Chociaż tu raz wraz stawiaią na Loterya, nie można iednak pamięcią zaciągnąć, aby w Lublinie podobną przynaymniey kwotę kto wygrał. —

Ziawiły się tu Wiersze z Warszawy przeciw złym i szkodliwym niektorym Urzędnikom Administracyinym w ogolności — Taki ich iest początek —

Chłoszczesz nas Boże srogim swym biczem!
Powietrzem, ogniem, wodą, woynami;
Lecz nam to wszystko zdaie się niczem
Rownaiąc z złemi Urzędnikami! — etc: —

Na odgłos dobroci kodexu Napoleońskiego co do rozwiązania Małżeństw, przybyli tu z Wołynia Państwo Bartosiewiczowie, i obrawszy sobie tu Zamieszkanie w ciągu Miesiąca iednego

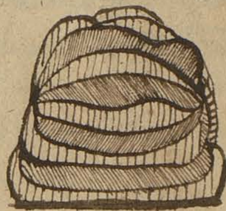
przez

przez tuteyszy Trybunat zostali rozwiedzionemi. Udali się teraz do Konsystorza aby i tam zyskać zupełnie Rozwod — inaczey bowiem ani Pan Mąż ani Pani Żona komu innemu szlubować by nie mogli — Mówią że z za granicy wybiera się więcey Par nie ukontentowanych do Lublina dla uwolnienia się od ciężarow Małżeńskich, poki ieszcze Kodex utrzymuie się — Z czego Patroni mocno są kontenci —

Szynki wielkonocne u Pana Kopfe wykradzione (iak się pod N. 13. namieniło) wynalazły się u Złodzieiow, dwoch tylko brakuie, ktore tiż Złodzieie nie zważaiąc na Wielki Post skonsumowali. —

Prawdziwe tu są chwile Marcowe nie tylko co do nowin, ale i co do powietrza — W Sobotę mieliśmy błoto — W niedzielę rano Zobaczyliśmy śnieg z mrozem, tak dalece że z rana była nie zła Sanna, i Saniami zaraz poprzyieżdżali. — Po południu Sanna zginęła, i Wody mamy dosyć. Drogi nie przyiemne, i co dzień rożne powietrza przemiany. Do gruntu iednak ieszcze nie puściło —

Widziemy tu nawiiaiących się poiedynczo Żołnierzy polskich z rospuszczoney Gwardyi Napoleońskiey. Ludzie przystoyni, dobrze ubrani, i nie chcący żadney inney przyimować służby. Byli dobrze płatni, każdy Żołnierz brał na dzień po Złt polt: dwa, teraz zostali bez funduszu. —



Poniedziałek | 16 | dnia 20 Marca 1815. Lublin

Stałość iest przymiotem duszy godnym nayważszego uwielbienia — Lecz niestety rzadko iest szczęśliwa — My Polacy możemy bydź tego przykładem — i widziemy że w teraznieyszych obrotach niestałość odbiera nadgrody i tryumfy.

Na cóż się stałość przydała?
Kiedy fortuna niestała,
Stałych i cierpliwych wali,
A nayszczęśliwsi niestali! —

Wszakże mowią iż wszystko w tém życiu iest doczesne, to iest iedno remedium do ulgi w cierpieniu —

z Gazety Warszawskiey N.º 21 —

a Król Saski z Żoną i Córką przybył do Brünn 1. marca —
b Cesarz Austryacki kazał rospuścić 24 Dywizyi Welitów i Korpusy Sztabów —
c Bruxelia z Hollendrami składaią teraz ieden Naród —

Odpowiedź JW. Ordynatowy Zamoyski i Xiężny Würtembergskiey do JW. Prefekta na Odezwę Towarzystwa Dobroczynności —

Jaśnie Wielmożny Prefekcie — „Z prawdziwém zbudowaniem „odebrałyśmy wiadomość o zawiązuiącem się w Lublinie Towarzy„stwie dobroczynności — Ustanowienie to tak w celu swoim chwa„lebne przy znaney gorliwości Obywateli Lubelskich pod dowódz„twem tak przykładnego Urzędnika nayobfitsze dla ludzkości o„biecuie korzyści i ulgi — Wybranie Nas za Kollektorki, iest dla „nas naypodchlebnieyszem — Umiemy cenić ten dowód ufności; O„świadczaiąc — że skoro powrócimy w Lubelskie, zaraz pełnie„niem włożonych na Nas obowiązków z ochotą zatrudniemy się. Racz JW W. Pan przyiąć Zapewnienie wysokiego szacunku —

naszego

naszego — Dan na Sessyi Towarzystwa Dobroczynności dnia 8. Marca 1813. R.u w Warszawie —
(podpisano.) Zofia Zamoyska — Maryia Xiężna Würtemberska —

Napisów pod Koperztychami Ziołkowskiego, z których ieden znayduie się w Dzienniku pod Nr. 7. nie możemy więcey dostać — Ale On wydaie swoie Gazety — Z tych ex N.o IV. doszły nie które kawałki do Lublina — iako to — pod tytułami

Od woyska

W Mustrze kommenderuie się pierwey Marsz — a potem Stóy — Amazanki zaś przeciwnie kommenderowały — pierwey Stóy — a potem marsz —

Z Bruku

Pewien Jegomość maryzuie buty w błocie, ażeby się nie popsuły —

z Kieszeni

Pewien Jegomość chce zostać Ryttelnikiem, i osiąść w swey własney Kieszeni, gdyż w niey wielkie pustki —

z Londynu

My Piwo i Porter przedaiemy, a drożdże zażywamy do polityki, dla tego też potęga nasza rośnie —

z Paryża

Utrzymuią nasi Paryżanie że Pika Kozacka bardziey grzeie niż Pika Angielska, choćby tokiść i po dwa #. kosztował —

z Portugalii

Nasze Ciało wykonawcze mocno iest słabe — Prezes nie ma iuż sił, aby mogł kiedy powstać, Obadwa Sekretarze oddalili się od niego —

z Geografii

Błoto iest Bryzgonia — Katar Kapadocya — Pchły, Gryzonya — a kiepskie umizgi Macedonia —

z Barometru

Podczas ostatnich mrozów, kilka Osób odmroziło sobie Sumnienie —

Pytam się teraz moich Czytelników czy mogą bydź ważnieysze wiadomości

domości iak od Ziołkowskiego — a ieżeli nie są ważne, zapewne więcey zabawią, iak publiczne, ile w tych czasach nieprzyiemnych —

Dał się tu nam czytać Roskaz dzienny Jenerała Szefa Sztabu głównego Tolińskiego — wydany w Warszawie pod datą 9. marca r. b. w tych wyrazach — „Stosownie do Decyzyi Jego „Cesarsko Krey Mci Wielkiego Xiążęcia Konstantyna Officerowie „Polscy wszelkiego stopnia nie objęci w nowey Organizacyi Woy„ska tracą prawo do furażu, i iedynie tylko kwaterę i żywność po„bierać będą — Officerowie którzy znaydowali się przy kadrach da„wnych swych Pułkow, tamże udać się maią, i dalszych oczekiwać „Roskazów — Ci zaś którzy należeli do Korpusów dowództwa JW. Jene„rała Dywizyi Hrabi Krasińskiego do dalszego swego przeznaczenia pozostaną w stanowiskach, iakie Pułk do którego należeli zaymował.

Dla rozrywki ułożył tu ieden Jegomość Listę Kawalerow i Dam maiących się złączyć węzłem Małżeństwa zawieraiącą w sobie pięćdziesiąt Par — Niektóre Pary zabieraią się iuż do tego Stanu, teraz inne ani myślą o tem, kto iednak przeczyta z kim ma się złączyć, wpada w rozumienie czy to nie iest dla niego iakiem natchnieniem? Chodzi tu po Lublinie ta Lista, i nikogo nie gniewa — Ja iey wszelako umieszczać w Dzienniku nie chcę, bo skutek tego albo iest nie pewny, albo nie doydzie moiey wiadomości, albo nie nastąpi. W rzeczie co mnie w to wchodzić, kto ma co na myśli? Myśli w tey materyi są nayskrytsze, i cóż za przyiemność wydawać tego, kto sobie nie życzy aby odkryć iego zamiar —

Zagęściły się tu Sztambuchy — Panienki i młodzież szkolna staraią się zbierać Przyiacioł którzy zapisuią swoie Jmiona, i wysilaią się na Wiersyki, lub rysunki na kartach tego

Sztambuchu

Sztambuchu, zaszczepiaiąc tym sposobem pamiątkę tych z ktoremi żyli.

We Wsi Brzeźnicy w Powiecie Lubartowskim Wny Jozef Lechnicki Starosta w wieku Lat 72. umarł nagle. Znany był ten Obywatel z swoiey Zacności i regularnego Życia. Zostawił dwoch Synow Żonatych, a o trzeciem ktory był w Woysku Austryackim nie ma wiadomości, i dwie Corki z tych iedna za Wm Eligiuszem Miąskowskim, a druga za Wm Romańskim.

Pan Pilger Medyk Pułku Dragonów tu konsystuiącego bawiąc u Pana Webera dotąd niemoc paraliżową cierpiącego, uczuł niespodzianie niemoc ięzyka, tak dalece że mu iest z trudnością słowo przemówić. Wnoszą niektorzy że to iest skutek attrakcyi, gdyby ta attrakcya przez zbliżanie się do Pana Webera miała wpływ i do Kandydu, nie ieden by może trawił z Nim dnie i nocy, aby mogł bydź zarażonym, i potrafił Go choć w części naśladować w biegłości Rachunków.

JW. Skarszewski Biskup tuteyszey Dyecezyi przybył do Lublina w dniu onegdayszym, stanął u OO. Kapucynow, i zasiadł na trzechdniowe Rekollekcye.



Sobota — 17. — dnia 25 Marca 1815. Lublin —

Nadszedł Wielki Tydzień, w którym dawni Chrześcianie poświęcali się na różne umartwienia ciała i rozpamiętywanie męki Zbawiciela. Wszelkie swe dolegliwości składali na Jego Krzyżu, i to Im sprawiało wewnętrzną duszy pociechę — Czyliżby Nam nie przystało naśladować Przodków prawowiernych, ile w czasie doskwieraiących powszechnych ucisków? które oznaczaią karę za niezliczone winy nasze —

Jesteśmy Tych pokolenie
Których zatrważała kara!
Cóż w Nas zatwardza Sumnienie?
Rozwiozłość, i słaba wiara —

z Gazety Warszawskiey Nr 22. —

a Król Saski przeiechawszy tylko przez Wiedeń, dnia 4. b. m. przybył do Prezburga —

b Montenegryni w Dalmacyi, czyli Czarnogórcy w zupełnym są rokoszu, i Austryi niechcą bydź podległemi —

z teyże Gazety Nr 23.

a Cesarzowa Rossyiska dnia 9. b. m. wyiechała z Wiédnia do Karlsruhe.

b Xiąże Metternich Cesarsko Austryacki minister do Spraw wewnętrznych, Xiąże Wellington, i Xiąże Tayleran dnia 8. b. m. wyiechali z Wiednia do Prezburga —

c z dnia 26 na 27 Lutego Napoléon z kilkąset ludźmi Woyska swego wsiadł na bryga i na cztery feluki — Krążące po morzu Okręty Angielskie i Francuskie puściły się za Nim w pogoń —

d Znaczna liczba Woyska Austryackiego wyruszyła nie dawno do Włoch. Ogół tego Woyska wkrótce będzie się składał z ludzi 150,000 —

e Krol Joachim nie przestaie powiększać Woyska swego —

f Słychać że przywrócenie Królestwa Lombardyi uchwalonem zostało —

g Papież nie chce uznać Króla Neapolitańskiego, i we wszystkich rządowych Pismach nazywa Go Przywłaszczycielem —

L. Sidy

h. Sidy Ottoman panuiący Dey w Państwie Tunis (: w Afryce :) zamordowany został i z Familią, od Sidi Mahmud Hassen swego krewnego, ktory natychmiast przywłaszczył sobie Państwo —

~~~~~~~~~~~~~~~~~~~~~~~~~~~~~~~~~~~~~~



Smierć każdego żyiącego chociaż iest powszechna — nie możemy iednak przywyknąć, abyśmy się za każdym iey odgłosem by też nayoboiętnieyszey Osoby nie wzruszali — Lecz kiedy iey srogość wyrywa z grona Przyiacioł Osobę pełną dobroci, Osobę młodą a cnotliwą, trzeba mieć kamień w mieyscu serca aby się nie rozrzewnić tym osobliwie, ktorzy mieli pociechę bydź bliższemi Swiadkami Jey życia. Wielka Sroda dała Nam to uczuć — Utraciliśmy w tym dniu Teklę z Piechowiczów Bienkiewiczowa po południu o godzinie w pół do piątey nie maiącą więcey iak lat 28 — Nieuleczone Suchoty do ostatniego doszłe stopnia nie pozwoliły Jey żyć dłużey — W Roku przeszłym mało co iuż nie stała się ofiarą zgonu, na większy teraz Smutek Wody Nałęczowskie tego lata brane zdawały się doprowadzać Ją do naylepszego stanu zdrowia, było to iednak mamidło nie na długo cieszące, W Jesieni zapadła na zdrowiu, i do momentu zeyscia, co raz więcey niszczoną była — Tych ktorzy Ją znali można się zapytać czyli ią kto widział nie przyiemną, czyli mogł znaleść wadę duszy? Dobre przymioty uświetniały Ją za życia, i zostawią długą w Sercach Przyiacioł pamiątkę — Żaden Mąż nie życzy sobie mieć lepszey Żony, żadne dzieci lepszey Matki, Bracia trzey w Woysku Polskim będący lepszey Siostry, Przyiaciele lepszey Przyiaciołki — Gdy właśnie te dnie nastały, w ktorych obchod pogrzebowy w Kościołach bydź nie może. Zawiezione zostały zwłoki na Cmentarz we Czwartek wieczorem przy Assystencyi licznie zgromadzoney Publiczności — Nabożeństwo poźniey będzie. Osieroconý Mąż dla żalu nie był przytomny Exportacyi — Coreczki dwie pozostały —

Wielmożni
~~~~~~~~~~~~~~~~~~~~~~~~~~~~~~~~~~~~~~

Wielmożni Witkowscy ze Wsi Łubek z Powiatu Kazimierskie-
go mieli w ten Wtorek w tuteyszym Trybunale Szczegulną Sprawę.
Pan Fleszyński Komornik konkurował o Jch Córkę Pannę Katarzynę lat
22 – maiącą – Oyciec nie życząc sobie mieć Zięciem Pana Fleszyńskie-
go, aby się uwolnił od Konkurow, odwiozł Córkę za Wisłę w San-
domirskie do swego Przyiaciela. Pan Fleszyński maiąc przyiaźń z
Bratem Panny, uprosił Go że ią wywiozł z Sendomirskiego, co Mu
łatwo było tego dokazać, gdy wystawił Przyiacielowi Oyca swego że
Mu Oyciec zalecił przywieść Córkę – Panna nie przyiechała do Ro-
dziców, lecz do Wsi Babina do WW. Mizgerow, u których bawiąc
miała zręczność lepszego porozumiewania się z swoim Konkurentem.
Przez czas Jey bawienia w Babinie postarał się Kawaler dopełnic
Akta uspanowania, i Zapowiedzie iedne w Matczynie Parafii obeymu-
iącey Babin, drugie w Lublinie iako w mieyscu mieszkania Pana
młodego następowały. Rodzice zawsze się przeciwili. Że iednak
zdawało się że dopełnione były formalności Prawem obwarowane,
Akt cywilny Slubu w Lublinie, a po nim Akt Religiyny w Mat-
czynie połączył tę parę węzłem Małżeńskim – Oyciec zawsze
nayprzeciwnieyszy sądząc że dla Jego Córki właściwą iest Parafią
gdzie on mieszkał, i że to wszystko zawarte było podstępnie
mimo Jego woli, pozwał Pana Fleszyńskiego a razem i Xiędza
Nesdrowicza sprawuiącego Akt Cywilny o unieważnienie tego A-
ktu, o powrocenie do Domu Rodziców Panny Katarzyny, i o przy-
zwoite Jch ukaranie – Trybunał z powodu nie dopełnio-
nych niektorych formalności Akt Slubu uznał za nieważny, Xiędza ia-
ko ~~przez~~ niewiadomie w błąd wprowadzonego od kar uwolnił, Pana
młodego tylko frankami ukarał, lecz Pannie dla tego że iuż

wyszła

wyszła z małoletności pozwolił mieszkać gdzie zechce — Ciekawa tedy rzecz, na co się teraz przyda Rodzicom Córka od których się nie wrócić, lub Mężowi Żona, z którym podług Wyroku Trybunalskiego żyć nie powinna — To tylko, że Pan Fiszyński po dopełnieniu uchybionych formalności, może na nowo Slub wziąć —

W Rozwalinach po Jezuickich znaleźli nie dawno trupa w Piwnicy — Z rewizyi i indagacyi pokazało się, że to była smutna ofiara zimna i głodu —

Trybunał tuteyszy dla nadchodzących Swiąt zalimitował Sądy od Wielkiego Czwartku, do Wtorku po Przewodniey Niedzieli —

W Wielki Czwartek zwykłe było nabożeństwo w Kollegiacie, w przytomności Lubelskiey publiczności. Przykładny Biskup JW Skarszewski po odbytych długich Ceremoniach święcenia Oleiu świętego i Chrysmatu, w śrzod Kościoła umywał nogi dwunastu Dziadom, i całował ie. Ciekawe zawsze Panieństwo powłaziło na naywyższe szczyty Ławek kościelnych, chcąc się przypatrzyć temu Obrządkowi —

Przymrozki kilko dniowe suchość zrobiły, lecz to tylko trwało do Wielkiego Piątku — w wielki piątek śnieg deszcz i wilgoć błoto wielkie przyniosły, i wielom stały się przeszkodą do obchodzenia Grobów Pańskich. I dzisiay mało co iest lepiey —

Konie Jeneralskie rozpędziwszy się przez Przedmieście biegały same z Przodkiem od pojazdu wyrwanym — Na tem się tylko przecie skończyło, że od nich dwa konie chłopskie przy furach rozratowane zostały —

Dziś o godzinie iedenastey przed Południem zapaliło się u WW. Hakenszmitów przy pieczeniu Placków. Płomień po nad kominem długo buchał. Szczęściem ugaszono Ogień, i żadna szkoda nie nastąpiła —



Czwartek   18.   dnia 30. Marca 1815. r. Lublin.

Wielkonocne Swięta mieliśmy smutne, bo błotne. Dla błota ciężko było gdzie wyiść. Kobiety nie maiące czem wyieżdżać siedziały iak za Klauzurą. Dopiero dziś pogoda. W mieyscach znacznieyszych pod Swięconem Stoły się uginały.

z Gazety Warszawskiey N. 24.

a) W Wiedniu pod datą 13. Marca Deklaracya od Mocarstw Kongress składaiących – to iest: Austryi, Hiszpanii, Francyi, Anglii, Portugalii, Prus, Rossyi, Szwecyi – przeciw umknieniu Napoleona z Elby, i przybyciu zbroyną ręką do Francyi.

b) 1. Marca Wysiadł Napoleon w zatoce Jouan w Departamencie Var, niebędąc wpuszczonym do Antibes, ruszył głębiey ku Grasse.

c) Krol Francuski ogłosił Napoleona Zdraycą, i Buntownikiem, równie i Jego Wspólników wkładaiąc na Francuzow obowiązek śledzenia Go imania, i oddania pod Sąd woienny.

d) między Napoleonem, a Muratem maią zachodzić ściste związki.

e) W Londynie Zaburzenie Pospólstwa przeciw Bilowi zbożowemu 7. marca.

JW. Skarszewski Biskup po odbytey w Niedzielę Celebrze w Kollegiacie tuteyszey. dawał w Refektarzu Kapucyńskim dla wyższey rangi Urzędników Woyskowych i Cywilnych okazały Obiad na Czterdzieści kilka Osób.

Tenże JW. Biskup w Poniedziałek Wielkonocny maiąc także Nabożeństwo w Kollegiacie, po południu bierzmował.

Przybył tu z Warszawy WPn Żymirski maiący tu przedtem Dyrekcyą nad Spisem Woysk, na ktorego mieyscu był tu dotąd W. Oppen Szef, a po nim następnie Szef Gutkowski. Pod Jnspektorem tychże Woysk iest W. Kozłowski. Rzeczony WPn Żymirski iest teraz Pułkownikiem Gwardyi nowo w Warszawie uformowaney. maią Mundury granatowe z Obszlegami żołtemi.

Sztab

Sztab Armii Xcia Beningsona dopiero teraz przechodzi. Składa on liczbę Stu pięćdziesiąt Officerów, z których samych Pułkowników i Majorów znayduie się 60. Przybyli wszyscy do Lublina w niedzielę, i rozlokowani po Domach i Stancyach Lokatorow. Jenerał stał w Pałacu do Xcia Jabłonowskiego Prefekta należącym nazywa się Snzow. Temu Sztabowi Oddział tylko Kozaków assystował. Wyruszyli we Wtorek rano w dalszy pochód, maią iść przez Powiat Chełmski, i odbyć następny Atmak w Siedliszczach i Mogielnicy

W przeszłym Dzienniku przez wzgląd Wielkiego Tygodnia nie pisałem nic do rozrywki. Nie ma się i teraz czem rozerwać, chyba Kontynuacyą Gazety Ziołkowskiego ex N.o IV. maiącey tytuł = Nie ruszaj cudzego – ale nie day swego –

z piekła

Powiadaią że Diabli mieszaią do Smoły fœnum graecum, żeby lepiey Potępieńcom smakowała. –

z moralności

Zdrowia człowiek nie szanuie, bo mu czyni dobrze, a pieniądze szanuie, bo mu czynią złe —

z Stambułu

Sułtan Turecki kazał powiększyć swoy Seray, bo będzie sobie robił Gwardyą, zwłaszcza że się nie może na nikogo tak dobrze spuścić iak na swoie Sułtanki —

z Wiednia

Kongress zaczął pakować pretensye rożnych Kraiów, które tak są wielkie, że się nie mogą zmieścić w Europie.

z Końskiego targu

Dla tego Żydzi się nie golą, że drugich golą więc nie maią czasu.

z Mądrości

Laufry są naybieglejsi ze wszystkich Ludzi, chociby też i naymędrszych.

z Arytmetyki

Polska mocno iest zmartwiona, że Ją niechcą uczyć Multyplikacyi, tylko Dywizyi ——

z Traktatu

z Traktatu

Anglicy cudów dokazuią, bo nie dawno zrobili pokoy na morzu, a dotąd nikt ieszcze Pokoiów na wodzie nie budował —

z Woiażu

Zaraz można poznać Dukata, który wiele woiażował, bo iest okrzesany —

ze Szkoły

Wszystkie nauki będą dawane Studentom w Portyxze, żeby łatwiey szły do głowy —

z Balu

Można dostać chrypki

z Madrytu

Robią tu wielki Garnek w którym będą gotować Jnkwizycyą, bo iest za surowa —

z Litości

Pewien Jegomość ofiarował sto kiiow na wsparcie ubogich, nie mogących chodzić o swoiey mocy. —

z Burdelu

Panny Burdelanki tak są harde, że Mężczyzn maią gdzieś. —

z Przysłowia

Skąpy dwa razy traci, to prawda: — ale biedny i razu nie zyskuie — i to prawda —

z Piekarni

Ponieważ Baby brykać zaczynaią, przeto ie na 26. Marca piec będą —

Anegdota

Pewien Jegomość, który był dosyć głupi szedł do Domu, drugi Go zapytał gdzie idziesz? — Do siebie odpowiedział — Tamten mu znowu rzekł: Po co ty do tego Kpa chodzisz? —

reszta potem —

Wyszły tu niedawno z Drukarni Wiersze pod tytułem — Pożegnanie do JW^go Jana Wilhelma Romanowskiego Podkomorzego JKMci od wdzięcznego Rodaka —

Wiersze o srodku znaydujące się w Dziennikach N° 13 — i 14 — zostały powiększone nieco i poprawione —

Jeszcze pod Rokiem 1813. pod datą 18 Czerwca pisaliśmy że Sędziemu Dederce umarł Syn iedynak, i że sobie nie obiecuie mieć więcey Synów,

—

Łaskawe

Łaskawe nieba obdarzyły Go Synem, Szanowna Jego Małżonka idąc do Lublina na Święta ze Swiecconem ze wsi swey dziedziczney Łotoka w podroży we Wsi Międzirzwicy szczęśliwie zlegla, i w Domu JW. Dłuskich połog odbywa. —

Z Wtorku na Srodę w nocy niezmierna zawierucha wielu poprzebudzała - w rożnych mieyscach okna powytłukała, kilka przeset Warkami przez Notaryusza Kobylińskiego przy swym Pałacu posbawionego wywrociła, część dachu na Komorze celney, i kawałek Dachowki na Kosciele S.go Ducha zerwała, i rożne szkody poczyniła — Teyże nocy spalił się Młyn wietrzny we Wsi Abramowicach. —

W tę Srodę, JW. Radzimiński Prefekt dawał Obiad dla Członkow Towarzystwa dobroczynnosci składaiących - Po uczcie było tych Członkow Posiedzenie - JW. Skarszewski Biskup przewodniczył temu Towarzystwu, i ile razy znaydować się będzie w tem Gronie, ma prezydować, pod niebytność Biskupa JW. Prefekt (iak dotąd) mieć będzie Pierszeństwo - Urządzenia dotąd czynione, maiące za cel Organizacyą porządną, w dalszych postępowaniach ieszcze nie są ogłoszone. —

W Mieście Łukowie umarł Obywatel Benedykt Jastrzębski Podsędek tego Powiatu - Za czasów polskich był Sędzią Ziemskim Łukowskim, Urzędnikiem wiele znaczącym, bywał i Posłem na Seym, ku schyłkowi wykierował się na Podsędka powiatowego, ktorego iest przedmiotem Sprawki drobne w niektorych tylko materyach sądzić, rozkazy Podsędkow policyi poprawczey w do czynienia Badań uskuteczniać, zastępować Sędziow pokoiu, i odbierać groźące Zalecenia lub Napomnienia od Trybunałów i Prokuratorów. —



Wtorek 19 dnia 4. Kwietnia R. 1815 Lublin

Doszliśmy dni nowego Miesiąca — Dwa dni Swiąt to iest Przewodnia Niedziela, i Poniedziałek w którym obchodziliśmy dzień Zwiastowania P. M., swoią pogodą nadgrodziły Nam Swięta Wielkonocne. Tak te dwa dni były ciepłe i pogodne, że się cały Lublin oddał Spacerowi. Zdawało się że iak robaki z Ziemi wychodzą za błyśnieniem chwili cieplej, tak i Ludzie po ciągłey Zimie, po słotach i błocie, zdawało się że wyszli z więzów na wolność, zaczynaiąc spokoynem oddychać powietrzem — Lecz iakże daleko do tey spokoyności! Podobno i pogodami i ciepłem nie długo się będziemy cieszyć. A zamęt nowy od południa zdaie się zachmurzać niebo. Coż więc iest na tym swiecie stałego? Mamy wzór z bieżącego Miesiąca —

W ciągu dni Miesiąca Kwietnia
Raz iest pora zimowa; a drugi raz letnia.

A może też zła chwila osłodzi resztę dni życia. Wszak mówią że Pierwszy dzień Kwietnia iest dniem zwodzącym. Day Boże aby Nam się lepiey działo!

z Gazety Warszawskiey N. 25.

a Spodziewaią się w Paryżu, że Sprawa Bonapartego skończy się za dni kilka — przedsięwzięto wszelkie do tego srodki.

b Podług wiadomości Włoskich, Murat w dniu 25 Lutego zawarł Traktat z Bonapartem, kazał wyruszyć Woysku, i ogłosił niepodległość Włoch.

c Bonaparte w swych Odezwach mówi — iż powraca do Państwa swoiego, gdyż nie dotrzymano zawartego z nim Traktatu. Obstaie za Prawami swego Syna, i żąda tylko szczęścia Ludu Francuskiego —

z Gazety N. 26.

a Osoby swiadome rzeczy sądzą, iż Przymierze Austryi z Królem Neapolitańskim na nowo ściśley zawarte będzie —

b Po odebraney wiadomości o wylądowaniu Bonapartego, Woyska sprzymierzone powracaiąc do Oyczyzny odebrały natychmiast roskaz postępowania znowu na przód —

c Dwie Odezwy Napoleona iedna do Woyska, druga do Ludu Francuskiego.

d Dwie Odezwy Ludwika: iedna do Narodu Francuskiego, a druga do Woyska.

e Głoszą w Gabinecie Francuskim iż lękać się należy, aby wielu Ludzi nie dało się obłąkać zdradzieckiemi namowami;

f Należy do nadzwyczaynych zdarzeń — że ieden Człowiek razem znowu wszystko porusza w Europie, i wszystkich uwagę wyłącznie zatrudnia.

g Seym zwołany w Zurich (: w Szwaycaryi:) przedsięwziął środki ku utrzymaniu neutralności —

Kontynuacya Bufonad Ziółkowskiego — ex No IV —

z Londynu

Wynaleziono te Kapelusze, które same się kłaniaią przed dystyngwowanemi Osobami —

z Hiszpanii

Nie wolno używać dzwonków do Sanek. Nawet Interesa Kraiowe kiedy iest post, nie idą iak po Maśle ale iak po Mydle. —

z Małżeństwa

Dla tego wierność w Żonach utrzymać się nie może, bo są . . . . etc: —

ze Lwowa

Słychać że Galicyą, stary iakiś wielki Pan otrzymuie —

z Warszawy

Wisła nie iest rodzaiu niewieściego — etc:

z Wiednia

Teraz nasze Państwo będzie daleko smacznieysze, bo nam kupę włoszczyzny dodano. —

z Chin

Cesarz Chiński kazał robić Konstytucyą dla swego kraiu z nayprzednieyszey porcelany, aby ią mógł stłuc, kiedy mu się podoba. —

z Filozofii

Lepszy pogański Stoik, niż teraźnieyszy Jacek, tak twierdzą Babule —

z Literatury

Kobiety tém się różnią od Literatów, że ci w różnych materyach piszą, a tamte w różnych Materyach chodzą. —

z Traktyerni

z Traktyerni

Kto iada Kwiczoły, ten kadzi iałowcem —

z Bilaru

Bilar mało ma w sobie moralności, bo pozwala szturchać matkę. —

z Norwegii

u Nas wszystkie potrawy siedzą na wacie, żeby cieplejsze były —

z Apteki

Złodziey chociby naywiększy, nie potrafi iednak otworzyć hemoroidow, dla tego radzi się Bogaczom, aby swoie Kufry na hemoroidy zamykali —.

z Włoch

włochy nie są bez ale, bo Im Wezuwiusz ustawicznie coś wyrzuca —.

z Ogrodu

I u Nas iest Kwaternnek, pełno kwiatow po kwaterach. ——

Szarada

Pierwsze Pę — drugie pek — a wszystko na brzuchu. —

Doniesienia

Dwoch oszustow podaią do wiadomości, iż chcą woiażować z iakim bogatym prostakiem —

Stara pani wędzona nakształt Łososia pod Nrem 120.

Kluseczki faiansowe za obstalowaniem —

Kontynuacya

Ofiar dobroczynnych ktore naywięcey składane były w dniu Uczty u JW. Prefekta

Bienkiewicz z Dyrekcyi dał	# 2.		Łobków Pułkownik Ross:	# 8.	
Owidzki z Jabłony —	# 1		Giedroiń Xiąże z Woyska Ross:	# 2	
Łukawski Rotmistrz.	# 1		Klimoszycki Kwatermistrz	# 2.	
Batke Jenerał Ross:	# 6.		Gawryłow Adjutant —	# 2	
Gründlich Dyr: Pocz:	# 2.		Neymanowski Porucznik Złł: p. ..		40.
Korn z Turki — — Złott: ...		120.	Obninski Porucznik. — d°		20.
Ciesielski Stanisław Pułk:[k] d°		100.	Petrozycki Kaznaczey — d°		20.
Lingenau Stanisław d°		54.	Piaskowski Jan Radca — — #	1	
Szczepanowski Podpr: Kazimierski — — # — — # —	1.		Gerlitz Kaietan —— #	1	
			Skarszewski Biskup. Złł. poll.		200 —

W. Bienkiewicz delegowany od Rady Naywyższey Kommissarz do exekwowania zaległych Podatkow w tuteyszym Departamencie ostrzegł swoiem Obwieszczeniem że dłużey nie może wstrzymywać wysłania Exekucyi

iak do dnia 26. Marca z. b. wystawił oraz że podług Uchwały Rady Naywyższey ilość Żołnierzy w proporcyą ilości zaległości do exekucyi iest przepisana, z wymiarem Opłaty exekutnego, tak dalece że od znaczniejszey należności, kilkudziesiąt Żołnierzy Debent znosić by musiał. — To Ostrzeżenie sciągneło wielu do uiszczenia swych Zaległości, ci iednak którzy zwlekli uiszczenie dotąd, gdy iuż 26.ty z. m. minął, muszą co moment bydź niespokoynemi, czekaiąc srogości wymienioney exekucyi, która szczególnie dla Swiąt i zatrudnień woyskowych dotąd nie wychodzi. —

Doszła tu smutna wiadomość o nagłey smierci Pana Korna Maiora Gwardyi Narodowey teraz uformowaney, który w Warszawie przed kilką dniami idąc z Kafenhauzu tknięty raptowną Apoplexyą padł na Ulicy, i w trupa się zamienił. Był dawniey Kapitanem w Pułku 11. Jazdy, potem Szefem, odbył z honorem Kampanie, a nayszczególniey ostatnią. — Powrócił nie dawno z Francyi. — Mężny zawsze, dorodny, przyiemny, lat 30.tu ieszcze nie maiący, Jedynak dał uczuć nie odżałowaną Stratę osieroconemu Oycu Dziedzicowi Wsi Turki pod Lublinem, i wszystkich którzy znali tak dzielnego Officera rozrzewnił. — Pochowany był z honorami w obecności Naczelnika swego Xcia Konstantego. —

W dniu 1. Kwietnia Pan Prezydent Finke nie nayprzyiemniey był zwiedziony. — Doniesiono Mu że Wieś Radawiec Jego dziedziczna spaliła się, czemu uwierzył, i póty nie ~~był~~ oświadczono Mu że to iest 1. Aprilis, póki Posłaniec, którego natychmiast posłał nie powrócił z Radawca, i nie uspokoił Go że to iest istotne zmyślenie. —

Pewny także Jegomość zamiast herbaty, potraktował swoią Przyiaciołkę naturalną herbatką swieżo z własnego Alembika wypuszczoną. —

Od tegoż dnia Jnspekcye tyczące się woyskowości, oraz wszelkie Zwierzchnictwa Woyskowe w Kommissoryatach maią bydź obięte przez Rossyan. —

Niedziela — 20 — dnia 9 Kwietnia 1815 — Lublin —

Po długich nareszcie oczekiwaniach godzina Osma ran-na 6 Kwietnia zwiastowała Nam tę nowinę = że Polska będzie Królestwem — Pomimo doniesień listów różnych z Warszawy od Przyiacioł pisanych — JW. Nowakowski Członek Komitetu Centralnego przy Radzie Naywyższey X.W. pod datą 4. Kwietnia tak o tem pisze do JW.ᵒ Z. Prefekta: —

„ Spieszę się donieść to, co przed godziną urzędownie nadeszło, i
„ co sam Wielki Xiąże na Pokoiach ogłosił — to iest: Przyiechał
„ dziś Jenerał Krukowiecki prosto z Wiednia Kuryerem od Nayia-
„ snieyszego Imperatora, i przywiózł Listy których treść następuiąca:
„ Imperator Jmć ogłosił się Królem Polskim — Król Jmć Saski uwal-
„ nia Kray cały od zaprzysiężoney wierności — Ma bydź Kommissya rzą-
„ dząca ustanowiona, do póki Konstytucya nie będzie ogłoszona — Poźniey
„ Kray cały na dwa Lata od Podatków ma bydź uwolnionym. Do Konsty-
„ tucyi zupełnego ułożenia iest przydanym ieszcze stary Xiąże Adam
„ Czartoryski — Imperator ma bydź w Warszawie za dni dziesięć. Sam
„ Wielki Xiąże wołał na Pokoiach Vivat Król Polski i Królestwo Pol-
„ skie — Całemu Sztabowi Officerów oświadczył, że teraz może Jm
„ z ukontentowaniem tę nowinę donieść —

z Gazety Warszawskiey №. 27

a Podług doniesień z Paryża Bonaparte zaiął Lugdun —

b Podług nayświeższych wiadomości Bonaparte przedarł się z Lugdunu do Macon, a znalazłszy opór w Chalon nad Saoną, pociągnął w lewo ku Autun — Siła Jego składa się naywięcey z 8000. ludzi —

c Rozruchy w Londynie uśmierzaią się, bo lud zaięty iest wiadomościami z Paryża —

d Wiadomości niepomyślne przyszły do Berlina że Bonaparte w spiesznych Marszach posuwa się do Paryża.

e Anglia wnioskuie że iuż iest w Paryżu —

Dokonczenie

Dokonczenie Bufonad Ziółkowskiego

z Japonii

Zeby interessa szły prędzey, użyto Postylionów do Ministerium

z Handlu

Kupcy chcą wyrachować, czego Nam Anglicy więcey dostawiaią, czy Cukru czy pieprzu?

z nosa

Pewien Mąż dobył swoiey Zonie muchę z nosa, ktorą rosplatawszy znalazł w niey szal tyftykowy, Kontramaskę z reduty, i dukat w złocie.—

z półmiska.

Kiedy Kastrat ie Kapłona, to popełnia Bratoboystwo—

z Indostanu

Kiedy u Nas graią Tragedyą, to Parter i Loże cebulą smaruią, żeby Ludzie łatwiey płakać mogli.—

z Jeometryi

Chcąc żeby Narody z sobą się zgadzały, powinny mieć dwa boki rowne i kąt między niemi zawarty rowny.

z Raiu

Mahomet kazał Turkom ieść okropnie ryż i baraninę, aby ich ciężko było przenieść do Azyi.—

z Mody

Już teraz Krawcy nie robią kieszeniów, bo nie ma w nich co nosić.—

z kądsiś

Mydlarze proszeni są aby iak naywięcey robili Swiatła, bo to zaczyna upadać.—

z dwa razy dwa są cztery

Co ma bydź to będzie, a co nie ma bydź to nie będzie.—

Vodevill

Famulusa Nowickiego roznoszącego po Warszawie te Gazety

Tak ia biedny iestem sobie
I głupi niestety
Że inaczey nie zarobię
Tylko przez Gazety.
Daruyciez więc pustey głowce
I worków nie kryicie
Złożcie pierwey po złotówce
Potem mnie wypchniyie —

Konkluzya

Konkluzya.

Pif- Pef. Puf
Bądź Pan zdrow
I Pan, i Pan, i Pan
Czy to Piotr- czy to Jan
Czy to Wisła, czy to Dźwina
Niech żyie iedna rodzina
Będzie wkrótce inna mina-
Dziś krok.
Jutro skok-
Daley szust,
Potem chlust
Aż zdrow Lech
I my w śmiech
Że main liben zdech.

W dniu 30. z.m. umarł tu Assessor magistratualny Pan Piotr Gizowski w wieku 28miu lat. Syn Michała Gizowskiego winem handluiącego maiącego okazałą Kamienicę na Ulicy Krolewskiey. Żałowany od Przyiacioł, a nayszczegolniey od Familii, i Kobiet —

W tym samym Dniu, w ktorym doszła nas wiadomość o Krolestwie Polskim, była Illuminacya w wieczor z Zalecenia JW. Prefekta - II Prezesa Trybunatu po dwanascie świec w każdem oknie znaydowało się po obydwoch piętrach. Na froncie Ratusza był Transparent z Cyfrą Nayiaśnieyszego Cesarza Alexandra, pod ktorą był Napis = Panuy tak nad Narodem, iak panuiesz nad Sercami wdzięcznych Polaków. — Krotki czas przygotowania się nie pozwolił więcey mieć Transparentow — Wszakże ieżeli zwiastowane Dzieło (: iak się spodziewamy:) dokonane w skutku zostanie, i żadne przeszkody go nie odwrocą, czegoż Polak nie zrobi, aby nie okazał nayczulszego ukontentowania Twircy swemu, znanemu całemu Swiatu

Swiatu z swoiey Wspaniałomyslnosci —

Są wiadomosci że Nayiasnieyszy Imperator wyiezdza prosto z Wiednia do Warszawy, i że przeciw niemu ~~z tym~~ wysyła się z Warszawy do Krakowa Deputacya — Spodziewamy się że iutreysza Poczta, ktorey niecierpliwie oczekuiemy więcey nam w tey tak ważney rzeczy obiawi, i coś przecie urzędowego w niey znaydziemy —

W dniu 31. z m. była także Illuminacya w Lublinie z powodu rocznicy Koronacyi Nayiasnieyszego Imperatora, i Nabożeństwo przez JW. Biskupa Dyecezyi celebrowane na ktorem znaydowały się władze Cywilne. —

W przeszłą Niedzielę była Konsekracya u Panien Brygidek dwoch Zakonnic administrowana przez tegoż JW. Biskupa.

Kolęda Molskiego do JW. Xcia Ignacego Raczyńskiego Arcy Biskupa Gnieznienskiego na Rok 1815. dopiero dziś doszła mey wiadomosci — <u>tak się zaczyna</u>

Od czegoż Mosci Xiąże zaczniemy Rok nowy?
Zawsze od prawdy zaczynać go będę.
Prawda zna swoią godność, na złych mniey dba mowy
Iey tarczą — naszą zasłońmy Kolędę —

<u>tak się konczy</u>

Są cnoty w Urzędnikach, nikt nie iest bez ale
włożmy to wszystko na szale
A miłością Oyczyzny, męstwem, przymiotami
Możem się ze wszystkiemi rownać Narodami.
Szczęscia tylko nie dostaie
Ktore Bog Sąsiadom daie
Niech się przynaymniey w tym Roku Zawiąże!
Pobłogosław Mosci Xiąże —"



Piątek. 21 dnia 14 Kwietnia 1815. Lublin

Wielu iest ktorzy powiadaią że się nudzą w Lublinie — Ja tego nie doswiadczam — Chociaż nie z wielą zachodzę, — W Stancyi gdy nie mam zatrudnienia bawię się czytaniem lub pisaniem.

— a na reszcie
Wyjdę Sobie na Przedmiescie
Ta Ulica w całym Lublinie nayczelnieysza wystawia rożne widoki ktore mogą zabawić — Ale tym czasem Zabawmy się Garetami —

z Nru 28.

a Dnia 20. Marca o godzinie 2. ranney Krol — a w poł godziny Monsieur wyiechali z Paryża do Peronne — (: mil 32 od Paryża w Pikardyi:)

b Tegoż dnia około godziny 8. wieczorem przybył Napoleon do Paryża na czele tych samych Woysk, ktore przeciw niemu wysłane były, Powierzył Ministratstwo Sprawiedliwosci Arcy Xciu Kanclerzowi Państwa Cambaceresowi — Ministrostwo Woyny Marszałkowi Davoust etc:

c Izba Parow rozwiązana — Izbie Deputowanych roskazano, aby natychmiast do Domow popowracali —

d Dla przedsięwzięcia potrzebnych srodkow i poprawienia Konstytucyi stosownie do Interesow i woli Narodu Zgromadzenia Wyborcze po Departamentach zebrać się maią w Maiu, gdzie maią bydź zaraz przytomne Koronacyi Cesarzowy i Cesarzowicza —

e Marszałek Ney przeszedł na stronę Napoleona — Odezwę wydał do Woyska tak się zaczynaiącą — „Żołnierze! Sprawa Burbonow przepadła na zawsze — Prawa Dynastya ktorą Narod Francuski przyiął wstąpi znowu na Tron —" etc —

f W Odezwie Napoleona do Francuzow w Bourgoin wydaney 8. Marca te są wyrazy = „Żadney zemsty — Daleka ona iest od serca mego — Wyznaczono nadgrodę za głowę moią — a ia przebaczam Przeciwnikom mo„im — Jeżli się dostaną w ręce moie, obronię ich, i wydam Sprzymie„rzencom ich, lub do Anglii odeszlę — Tem się ogranicza zemsta moia.

g Pan Whitbread oswiadczył w Parlamencie angielskim że Lord Castlereagh

— dal

dał wiedzieć = iż z części Polski to iest Xięstwo Warszawskie iako
Polska pod osobnem berłem rządzona będzie, i że to Urządzenie
na Kongresie od wszystkich Monarchów było zatwierdzone —

h Woyska Pruskie i Sprzymierzone stoią iuż w znaczney sile wszędzie
na granicach Francyi —

z Nru 29.

a Jenerał Carnoti mianowany przez Bonapartego Hrabią Państwa. – Xiąże
Wincenty Caulincourt Ministrem Spraw wewnętrznych —

b Na całey drodze Bonapartego do Paryża ani z karabinu ani z Dzia-
ła nie wystrzelono, a zmiana rzeczy nastąpiła tak nagle, iak w
Dziejach świata ieszcze nie ma przykładu. —

c Krol Francuski z Xiem Berri, z Xiem 90letnim Condé = i Woyskiem Do-
mu swego którem dowodzi Marszałek Marmont przybył do Lille (: mil
52 od Paryża:) 23 Marca udał się do Bruges (: mil 3 od Morza w Flandryi:)

d W Kleinotach i pieniądzach miał zabrać Ludwik XVIII. 40 Milionow Franków

e W Amsterdamie rostrzelano dwoch ludzi, ktorzy osmielili się wołać „Niech
„żyie Napoleon"

f Umarł Jan Konopka Jenerał Brygady Woysk polskich w wieku lat 39. w
rodzinney wiosce Dąbrówka zwaney nad Niemnem w Powiecie Sło-
nimskim. —

Poniedziałkowa Poczta ktorey się spodziewaliśmy potwierdzenia wiadomości w przeszłym Dzienniku umieszczonych nic nam nie donosi, ani nawet Czwartkowa, i Gazety nie wzmiankuią o tey naszey zwiastowaney Exystencyi. – nie ieden zatem nos zwiesił, i powszechnie mowią że Illuminacya była zawczesna, skoro ieszcze nie mamy nic urzędownie doniesionego. – ale do tych zwodzeń, powinniśmy iuż być przyzwyczaieni. – Wiadomość o wysłaney Deputacyi do Krakowa iest także mylna. – Niepodobna iednak aby się coś nie wykluło dla nas z tylu i tak częstych przepowiedzeń. —

W przeszłą Sobotę, Milicya mieyska Lubelska zluzowała Odwach

i Warty

i Warty przez Dragoniią Rossyiską dotąd utrzymywane. A konsystuiące tu i w okolicach Woysko wybieraiąc się ruszyło iuż w pochod na nowe swe przeznaczenie za Wisłę. JW. Jenerał Bałkie wyiechał z Żoną w dniu wczorayszym. Przez cały swoy tu pobyt umiał sobie zasłużyć na zalety z powodu utrzymania nayściśley-szey w Woysku karności, i obchodzenia się naydelikatnieyszego. JW. z. Prefekta Radzimiński Jemu i całemu Woysku przesłał na Piśmie czułe Pożegnanie. Po oswiadczeniach pełnych gorliwości i grzeczności, zakończył Pożegnanie następuiącym Apostrofem =

„ Szanowni Woiownicy! idźcie zbierać nowe Wawrzyny. Po dopeł-
„ nieniu chlubnego waszego przeznaczenia, powracaycie na Łono
„ Braci Polaków, abyśmy opiewaiąc Czyny niezwyciężonego Mo-
„ narchy wspólnie z Sobą łączyli odgłosy. = Niech żyie Im-
„ perator Alexander. — (podpisany) Radzimiński. —

Przechodziła tędy z Chełmskiego za Wisłę Artylerya konna Rossyiska z Pułkownikiem Brakierem który stał u Woyciechowskiego, Uporządzenie Woyska i Ammunicyi widzieliśmy nowe i kosztowne. Przybyło to Woysko we Srodę, a w Piątek wyszło. W dniu Czwartkowym przed Kapucynami odbyła się Benedykcya Sztandarow tego Pułku, przy długich ceremoniach i śpiewach przez Popow odbywanych. —

Pan Chrząszcz Officer polski przeszłey nocy po godzinie dziesiątey idąc Ulicą Jezuicką był napastowany od Łotrow, ktorzy się wysunęli przeciw niemu z pustek po Jezuickich. szczęściem że goniony od nich aż na Przedmieście do własney stancyi zemknął.

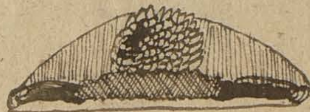
Z rozkazu Rady Naywyższey odbywała się od Prefektury delegowana Kommissya indagacyina z Panem Kirchoffem Budowniczym De-

partamentowym

partamentowym obwinionym o sprzedaż wielu Materyałow należących do Budowy Koszar Lubelskich i innych Gmachow publicznych, ktorych on był Dozorcą, i obowiązanym do utrzymywania ich całości — Jest iuż zasuspendowany, i ciekawy skutek tey Kommissyi — Składaią tę Kommissyą JW. Bielski Radzca Prefekturalny, W Alexander Fiedorowicz Ławnik Magistratualny, i W Henryk Finke Syn Prezydenta od Gminy. —

Z powodu Opinii o Radomianach że się dobrze bawią, i że go piią, Obywatel ieden z Departamentu Radomskiego przysłał tu pewnemu Przyiacielowi Wiersze tak się zaczynaiące =

Skąd że proszę to mniemanie,
Jakoby Radomianie
Nic nie robili
Tylko pili?
Albo to piią sami Radomianie?
Pili Grecy i Rzymianie
Wśrod Przyiacioł, i po pracy
Pił Cycero — Pił Horacy.
Pił Stanisław August — choć zyskał pochwały
Że za Niego bywały wodne Trybunały
Wszak i na Balu dla Lindego danym,
W ręku uczonych kielich był widzianym. —
Od dawna wszystkie Narody
Dobroczyńcę Bacha czcili
Swiadkiem są wesołe Ody —
Mędrcy nawet darami Jego nie gardzili. — etc



44

Sroda. 22 dnia 19 Kwietnia 1815. Lublin.

Abym dowiódł to, com namienił w przeszłym Dzienniku że Przedmieście Krakowskie w Lublinie ma rożne widoki mogące zabawić, umyśliłem ie wyszczegolnić, czyli opisać rożne spostrzeżenia i wypadki, gdym raz nie zbyt dawno (iak to wielu robi:) wyszedłem przed południem, i dla przechadzki całą tę Ulicę przebiegłem —

Pominąwszy sklepy kramy
Wchodzę od rynku do Bramy

Ta otwiera nie tylko Krakowskie Przedmieście, ale i rożne razem wpadaiące pod oko przedmioty —

A nayprzód wielu zatrudnia
Ogromna pod dachem studnia.

Przy tey zawsze wielki ścisk do wody — a do tego Konferencye romansowe —

Tu Romans bez ceregielów
W moment dochodzi swych celów.
Tu służące Madmozele
Radzą iak przebydź Niedziele —

Wiedzieć bowiem potrzeba że w Lublinie służący w Niedziele i Swięta poswięcaią się zabawom — Więc wczesnie Służebnice układaią sobie proiekta iak się ubrać, i iakiey w te dnie zabawy użyć. — Zabawy te trwaią czasem całą noc, ale często nie przyiemny maią koniec —

Powiedzieć o tem aż zgroza
Konczą ie rózgi, lub koza! —

Przy samey Studni daią się widzieć Traktyerki siedzące z potrawami i zapraszaiące przechodniów aby się posilili —

nie zła uczta dla bidaków.
Za trzy grosze — misa flaków —

Obok

Obok Traktyerek postrzegam okropne widowisko – Na rusztowaniu czyli wysokim Stole stoi dwoch Nędzarzów trzymaiących w rękach Tablice – Na iedney Tablicy było wymienione Nazwisko i rodstoiącego z napisem = „ za popełnione Zaboystwo na Osobie Sąsiada” – na drugiey także Nazwisko z napisem = „ za podpalenie Domu„” – Sąd karzący wystawił tych Złoczyńców na widok publiczny, aby się wstydzili – i to podług Ustaw od Austryaków przyiętych, ma bydz dla nich częścią kary. —

Jezli to ma bydź kary udziałem?
W ich oczach wstydu nie postrzegałem!
Bo Człek prosty kiedy broi,
I wstyd nie stoi —

Gdyby mi wolno było odmienić Ustawę
Chyba złych Urzędnikow dał bym na wystawę
A Zboycow, Podpalaczow, Złodzieiow bez braku
Kazał bym scinać, palić, i wieszać na haku. —

Tym sposobem zbrodnie się dawniey uspokaiały. Teraz ich co raz więcey przybywa! Oddaliłem się od tego widowiska, widząc że to bawiło tylko publiczność a nie zatrważało – A Człowiek prosty i niemoralny nie widząc żadnych innych Kar, nawet cielesnych, bo te po kątnie się odbywaią, rozumieiąc iż na tym tylko Spektaklu Kara się kończy – zamiast wstrętu, zaręca się ieszcze podobnych dopuszczać zbrodni —

// dalszy ciąg będzie w następnym Dzienniku

z Gazety Warszawskiey N° 30.

a Uzbraiania woienne popierane są wszędzie z podwoionem natężeniem
b Krol Neapolitanski postawił się w Nieprzyiacielskiey postawie przeciw Austryi –
c Bonaparte w Paryżu odprawia codziennie popisy z Woyskiem –
d Marszałek Augerau ogłosił się za Bonapartem –
e Ludwik Krol wyiechał 23. Marca z Lille do Menin, daley piszą że przybył do Ostendy. – (Miasto nad Morzem w Flandryi mil 70. od Paryża:)
f Monsieur i Xiążę Berri, wiechali do Niderlandu. Gwardye Ich opuściły przy Bethune
g Marszałek Marmont udał się do Anglii

W dniu

W dniu 14. t. m. w Kościele Wyznania Ewangelickiego odprawił się żałobny obchod s. p. Ludwika Korna Maiora Gwardyi Konney polskiey, Legii honorowey i Krzyża polskiego Kawalera. o ktorego nagłey smierci nie dawno w Warszawie wypadłey namienilismy pod Nrem 19 — Obchod ten przez osierocunego Oyca Radzcę Powiatu Lubelskiego sprawiony sciągnął liczną Publiczność Lublina. Wszystkie władze znaydowały się — Przełożony Kościoła Imc Xiądz Hass miał Mowę, po ktorey piękna Mowa Sędziego Trybunału Urmowskiego rozczuliła tych wszystkich ktorzy umieią cenić stratę każdego Woiownika poswięcaiącego się w polu sławy dla swey Oyczyzny. — Po exekwiach był Obiad u Prezydenta Finke maiącego scisły związek z Domem Kornow, w tym naganiony, że na nim żaden Polski Officer nie znaydował się. —

Do tuteyszego Trybunału przybył w tych dniach trzeci Assessor wezwany od JWo Ministra Sprawiedliwosci Pan Ziętecki z Warszawy, maiący Lat 24. —

Bawiący tu Officer polski z pułku 16. piechoty Pan Felix Słomicki młody i przyiemny, dał nam się tu poznać z pięknego talentu do Poezyi — Pomimo wielu tworow — Przetłomaczył Gracye w Xięgach Sześciu z Dzieł Niemieckich Pana C. M. Wieland. Są tłomaczenia i Francuskich Wierszy — Duma w Obozie pod Altenburgiem Ro 1813. czyli Żołnierz polski na Szyldwachu iest Jego roboty = tak się zaczyna —

O byt swey własney, w obcey walcząc Ziemi
Waleczny Polak nie znaiący strachu
Oswoion z smiercią, i trudy wszelkiemi
Stał na Szyldwachu. —
Noc była ciemna — wszędzie cichość głucha
Odgłos ią tylko — „Kto idzie!" — przerywał
On czuwał baczny i nadstawiał Ucha
Obóz spoczywał — etc: etc: —

Obwieszczony

Obwieszczony tu iest Roskaz JW. Jenerała Feldmarszałka Woyska Rossyiskiego - Barclay de Tolli „ do swego Woyska zabraniaiący Pułkom dla własnych i prywatnych Interessow wysyłania Officerow i Żołnierzy na Obywatelskich Podwodach - zabierania koni, wymagania od Gospodarzy żywności - etc -

JW. Prefekt uwiadomić raczył o Dniach Swietnych Dworu Jego Cesarskiey Mości, ktore winnismy uroczysie obchodzić, i illuminować - a te są następuiące -

13.	Stycznia -	Urodziny JW. Imperatorowy Elżbiety Alexiciowny
12	Marca -	wstąpienie na Tron Nayj: Imperatora -
22	Lipca -	Imieniny Matki - Nayj: Imperatora -
30	Sierpnia	Imieniny - Nayj: Imperatora -
5	Wrzesnia	Imieniny Nayj: Imperatorowy
15.	Wrzesnia	Koronacya Nayj: Imperatora -
14	Pazdziernika	Urodziny Nayj: Imperatorowy Maryi Fedorowny
15.	Grudnia -	Urodziny Nayj: Imperatora -

Z Soboty na Niedzielę Snieg upadł, do południa było błoto, a ku wieczorowi sucho - Zimna co dzień nam dokuczaią -

Gwardye mieyskie znowu są widzę ożywione. W. Prezydent ogłosił gorliwe Wezwanie aby należący do Składu tey Gwardyi szli do niey ochoczo, i starali się ile możności mondurować. ale widać że ta Odezwa nikogo ieszcze nie zagrzała. Odbywaią warty Naiemnicy w lichem + odzieniu, nie maiący inney broni iak tylko piki -

+ iak kto ma „)



Poniedziałek. 23. dnia 24 Kwietnia 1815. Lublin.

Następnie dalszy ciąg Spostrzeżeń na Przedmieściu Krakowskiem, które niech zastąpią mniey pożyteczne rozwagi względem rozmaitych obrotow politycznych — "

"W początku Ulicy na lewo prowadzącey dały mi się widzieć różne fury ze zbożem Sianem i innemi produktami obstąpione od Żydow, przez których ledwie się mogli przecisnąć Katolicy —

Tu biedny Chłopek
Ostatni snopek
W słomie i ziarnie
Przedaie marnie. —
Kupi za to kwartę soli,
Za resztę upić się woli,
Ogołocony, — nie traci humoru,
Bo go muszą pożywić i obsiać ze Dworu. —

"Właśnie to iest mieysce targowe — I dla tego tę Ulicę nazywano Korcami — Przed pięcią laty Król Saski panuiąc w naszem Xięstwie był tu w Lublinie, i stał na tey Ulicy, od tego czasu kazano ią zwać Krolewską, i był naznaczony Strof, ktoby ią nazywał Korcami. Wnoszą niektórzy, że gdy nam nie wolno będzie mieć Króla, ta Ulica powróci się do dawnego Nazwiska, i będzie znowu naznaczony Strof ktoby ią nazywał Krolewską — Westchnąłem na tę niestateczność nawet w Nazwiskach, którey dawniey nie znaliśmy, i zwrociłem się za Alu: dnią ku Ulicy podaiącey się od Bramy w prawą Stronę nazwaney Nową — Ta nic więcey nie pokazuie iak tylko po lewey Stronie Pustki ogromne, parkan Ogrodu niegdyś Karmelickiego, i odległe gorzyste Pola — Niechże sobie będzie ta Ulica zawsze Nowa, a ia nie będąc za nowością, odwracam się od niey, i idę w Przedmieście — Przed facyatą ogromnych Rozwalin Kościoła nie mieszkaiących od

pogorzeli

pogorzeli Xięży Karmelitów wciąż pustek Klasztornych ciągną się ma-
łe Budki —

W których Przekupki
O grosz, o krupki,
Roznosząc głosy,
Rwą się za włosy!
A zadzieraiąc na siebie spodnice,
W pośrod pogody, tworzą błyskawice. —
W tem, gdy nie pospolitą bawią Lud wymową,
Biegus porywa iedney bułkę dwugroszową!
Tu iak Ziomki, gdy widzą, że naiezdnik skory
Rwie ich włości — domowe oddalaią spory —.
Kończą swe kłotnie — a łącząc się w Wspołkę,
Gonią biegusa, aby oddał Bułkę;
Jedne do błota, drugie wzięły się, do miotły.
Ledwie bidaka na smierć nie zagniotły. —

Po odebraniu bułki, Woyna Babska z tryumfem zakonczyła się — Lud
zaczął się rozchodzić, i iaz dałey ruszył. — . —

z Gazety Warszawskiey N° 31

a Krol Pruski na mocy Umowy zawartey na Kongresie w Wiedniu z Mocarstwa-
mi zaiąwszy w posiadłość i przyłączywszy do swey Monarchii Wielkie Xię-
stwo niższego Renu, tudzież Xięstw Kliwii, Bergu, Geldryi, Moers, oraz
Hrabstw Essen, i Werden wydał Odezwy do Mieszkańców tychże Kraiów.

b Oyciec Sw: wyiechał z Rzymu 22 Marca do Florencyi —

c Ogłoszono w Paryżu o ustaniu handlu z Murzynami.

d Wartość wszystkich dyamentów, pereł, i drogich kamieni uwiezionych przy oddale-
niu się Króla z Paryża wynosiła 14,441,645. franków —

e Krol Francuski z Ostendy przybył do Gandawy 30. Marca —

f. Monsieur przybył do Bruxelli 31 Marca —

z Nru 32

a Ogłoszenie wypowiedzenia woyny Królowi Neapolitańskiemu ze strony Dworu Ce-
sarsko Austryackiego —

b. Krol

b Król Neapolitański rozpoczął kroki nieprzyiacielskie przez uderzenie na Woysko Austryackie przy Cesena. (: we włoszech w Romanii :)

c 25 Marca przybył Papież do Florencyi, potém udał się do Genuy.

d Rząd Amerykański wypowiedział woynę Deiowi Algierskiemu

e 20. t. m. JW. Hr: Barclay de Tolly Feld marszałek Woysk Ross: opuścił Miasto Warszawę po 8mio miesięcznym w niey pobycie —

Do Fortuny — z Wierszy Hornickiego.

Fortuno! co wzdycha do cie
Tysiąc głosów nieszczęśliwych;
Czemuż w twoim ślepym locie
Mijasz tak często cnotliwych?

Nie wymawiay się ślepotą,
Maiąc dar uszczęśliwiania,
Powinnaś się złączyć z cnotą
Niech cnota względy twe skłania —

Słusznie w ów czas godzien wzgardy
Kogo minie wzgląd z twey strony
I zły los mniey zda się twardy
Kiedy będzie zasłużony —

Lecz kiedy dziś względy twoie
Czynisz w sposób mniey godziwy
Zostaw mi nieszczęście moie —
Będę biedny — .. lecz poczciwy! —

Z Listy Małżeństw przyszłych No 16. napomknięty dwie pary skoiarzyły się — Pan Chrościelewski Podpiszarz Sądu pokoiu Powiatu Lubelskiego. ożenił się z Panną Eleonorą Makarowiczowną w Warszawie w czasie Świąt i tę iuż do Lublina sprowadził — Pan Tomasz Gałęzowski Wdowiec poiął za Małżonkę Pannę Gottie bawiącą w Tuszowie w domu WW. Malinowskich.

Tem

Tem mocniey ciekawe iest Publicum mieć tak trafną Listę wieszczym duchem napisaną, ale na nieszczęście zaginęła —

Przed tygodniem wstąpiła tu do Zakonu Panien Karmelitanek Panna Przybylska młoda i piękna, nieszczęściem nie znaydowała się w tey Liście —

Mowa załobna przy obchodzie pogrzebowym za Ludwika Korna Majora w Gwardyi konney polskiey przez Sędziego Urmowskiego miana wyszła z Druku = tak się zaczyna = „Ziemio nieszczęśliwa! kiedyż twych Synów „płakać przestaniesz! czyś mało ieszcze ofiar okrutney dała śmierci! tey „nienasyconey śmierci, która Ich iuż tyle wzięła z Polski, w boiu, na którego „sprawiedliwość wszystkie zgodziły się Narody! tey mówię, śmierci, która co „orężem zniszczyć, i co ieszcze rodzinom Oyców, Synów Braci wydzierać nie „zdołała, to powoli w swą ponurą przeprawia krainę" — i. t. d — kto cie=kawy może iey dostać drukowaney

JW. Prefekt uwiadomił, że JKMł W. X. Konstanty rasporządził = aby abszyty Woyskowe dawane Woyskowym Polskim = przez Jenerałów Chłopickiego, Kosseckiego, Potockiego, Cichockiego, Jzydora Krasińskiego, Grabowskiego, Niesiołowskiego, Żołtowskiego, Weyssenhofa, Umińskiego i Tolińskiego za legalne i ważne uznane były — inne zaś wszystkie za żadne uważane = a Prezydentowi zalecił, aby Woyskowych, ktoryby od pomienionych Jenerałów abszeitów nie mieli natychmiast w mieście zatrzymywano. —

I to podano do wiadomości, że Żołnierze polscy abszeytowani rodem z Kraiów Austryackich i Pruskich mogą w Księstwie pozostać, ci zaś co są z Rossyi, winni są powrócić do swego Kraiu. —

W tę Sobotę przechodziła przez Lublin rota Artyleryi z Zamościa —



Sobota — 24 — dnia 29 Kwietnia 1819. Lublin.

Udzielam ciekawym dalszych Spostrzeżeń w moim przechodzie Krakowskiego przedmieścia —

Stanąwszy przed Świętym Duchem,
Spotykam się ze Sztambuchem;
Za drugim kroku zamachem,
Spotykam się z Almanachem —

Co to są za Cudzoziemcy? spytał mnie się ieden wieśniak obok przechodzący słysząc że z pierwszym Jegomością z którym się spotkałem była mowa o Sztambuchu, którego mi pokazywał, i żądał abym w nim swoie Imie umieścił, - U drugiego widząc w ręku Almanach pytałem się Go o dzień który był tego miesiąca? Przestrzegłem Wieśniaka aby się nie dziwił, i powiedziałem że to nie są ludzie, ale nowomodne xiążki Lubelskie, maiące swoy szacunek — Pierwszą xiążkę noszą Elegantki lub ich Zausznicy zbieraiąc w nią liczne podpisy Osób do zapisywania Kadzideł — Druga zastępuie mieysce Kalendarza, który w Lublinie na Rok teraźnieyszy wyszedł pod tym tytułem. Wieśniak ruszył ramionami, i oddalił się odemnie —

A ia minąłem Świętoduską bramę,
Która iadącym często czyni tamę, —

Jeżeli kto się zapyta, dla czego tamuie przeiazd? łatwa odpowiedź: że kiedy mokro, zaraz za bramą konie i poiazdy w błocie lgną, w czasie suszy i śliżgoty przykry z góry ziazd, a przytem w nocy zakradaią się w niey łotry czatuiąc na zdobycz —

Ruszam więc daley tą stroną od Bramy
Którą na spacer zwykły chodzić Damy —
Wciąż Kamienica obok Kamienicy,
Na pierwszych piętrach stoią Urzędnicy,
Gdzie niegdzie młodzi przyiaciele muzy,
Na dole trunki, lub kafenhauzy;
Tam się migaią i konni, i piesi,
Tu Traktyernia grzeczney Kowalesi;

Daley

Daley Polaczka i Szultza towary
A w srod tych czeka z winem Kampomary
Lecz się nie może doczekać — Prawie każdy go mija — i woli poyść na gurę, gdzie u zacnego Prezesa znalazłszy iakąkolwiek konnexyą może bez kosztu podieść smaczno, napić się dobrego wina, i przyjemnie zabawić —

Zieść darmo wielka wygoda,
Gdzie się nawet płaci woda
Gdzie słuch, widok, i ruszenie,
Zwykły wypróżniać kieszenie. —

z Gazety Warsz: N° 33

a Prowincye Lombardzkie i Weneckie po rzeki Tycino i Po z częścią Kraiu z Kraiem Walteliny, Hrabstwami Chiavenna i Bormio są przyłączone i wiecżne do Cesarstwa austryackiego, i maią nadane nazwisko Królestwa Lombardzko Weneckiego —

b Krol Joachim ma główną kwaterę w Modenie, a siłę swą zwrócił ku Ferrarze —

c Główna kwatera Austryacka iest przy Mantuy —

d Oyciec Swięty iest w Genuy.

e We Francyi na granicy od Renu do dnia 5. b.m. wszystko było spokoynie —

Pan Badeni dnia 15. b.m. powróciwszy z Wiednia do Krakowa przywiózł wiadomość że ma bydź utworzona Rzeczpospolita Krakowska składaiąca się z Powiatów Krakowskiego, Krzeszowskiego i części Lelowskiego, będzie miała Trybunał pierwszey Instancyi i Trybunał Appellacyjny, oprócz tego Senat. Już maią bydź Prezesi Sędziowie i Senatorowie mianowani — Piekarski ma bydź Senatorem, Dwerniki Prezesem Trybunału Nikorowicz Prezesem Appellacyi — Sąd kryminalny połączony z Trybunałem, inne władze Departamentowe maią się udać do Kielc —

Wypis z Listu z Sieniawy z daty 21 Kwietnia.

Z Wiednia mamy wiadomość że Nayi: Imperator Rossyiski iuż wysłał Kuryera do Warszawy z zaleceniem Ostrowskiemu Woiewodzie, iako Prezeso-

wi

wi Senatu ażeby ogłosił Królestwo polskie, i że Królem tego Państwa iest Nayiaśnieyszy Imperator z nadaniem Konstytucyi Praw i Przywileiów nayodpowiednieyszych temuż Kraiowi —

Przyiechała nie dawno z Warszawy do Puław JO Xiężna Czartoryska, Syn iey Xiążę Adam o którym wieść chodziła że do Warszawy iedzie z pomyślnemi uwiadomieniami, choruie w Wiedniu na zgniłą febrę. —

Wiadomości tyle razy powtarzane o naszym bycie nie sprawiaią tu wiele wrażenia, z powodu że nie mamy dotąd nic urzędowego, i nasze szczęście zapewniaiącego —

W Radzie tuteyszey Departamentowey powinni byli zasiadać w ciągu tego Miesiąca JWW. Łaski, Bąkowski i Piotrowski, ale żaden się z nich nie znaydował. Pierwszy bowiem miał duże zatrudnienie w swoim Powiecie, drugi ma podobno na zawsze dymisyą, i bawi we Lwowie, trzeci słaby —

Towarzystwo dobroczynności ma iuż gotowych kilkadziesiąt Karbon dobrze okutych, które maią bydź umieszczone po wszystkich Dykasteryach, niektórych Kościołach, i mieyscach publicznych, dla składania w nich Jałmużny pieniężney dla Ubogich, która będzie przyimować ogólną składkę. — Do Kassy zaś Towarzystwa przybyły w tym Miesiącu Ofiary od następuiących Osób —

Jerliczowa dała Złł poll — „ —	30.	Rastowiecki w złocie	# 15.
Rzewuski Sędzia pokoiu d°	100	Kopelewska — d°	„ 2.
Herman z Ordynacyi — d°	50.	Byszewski z Baranowa —	„ 10.
Wyszyński Józef — — d°	100.	Cieszkowski — d°	„ 5.
		Kunicki — d°	„ 3. —

W dniu dzisieyszym u OO. Kapucynów odprawiło się nabożeństwo pogrzebne za s.p. Wą Teklę z Piechowiczów Bienkiewiczową zmarłą w przeszłym Miesiącu, uświetnione pięknem gronem życzliwych Zmarłey przyiaciół i przyiaciółek, Mowę żałobną pełną pięknych myśli i wybornego stylu miał X. Pieńkowski. — Mnóstwo światła dodawało ozdoby te-

mu

mu Obrzędowi. Xiądz Woiakowski Zastępca Officyała śpiewał Sumę.

Po wzięciu innego przeznaczenia przez W. Kachnikowskiego byłego tu Plac Kommendanta od Grudnia r. Z. — iest teraz znowu Plac Kommendantem Pan Tugaczew Podpułkownik Oloniecckiego piechotnego Pułku przybył w tych dniach, ma Żonę, Stoi w kamienicy Patrona Trybunału Fiedorowicza. —

Komitet Nadzoru Policyi ustanowiony przy Nayważniey Radzie wydał niektóre przepisy tyczące się Jeńców i wszystkich w ogólności Cudzoziemców. Z tego powodu Prezydentowi tuteyszemu wydano Nakaz aby był na takowe osoby bacznym, wraz z przepisami względem wchodzenia w ich stan — Ma tu w tym celu bydź Wydział pod prezydencyą Departamentowego Naczelnika przy którym maią zasiadać Radzca Departamentowy, Radzca Prefekturalny, i Radzca municypalny. —

Prezydent tuteyszy rekwirował Władze sądownicze aby mu podały Spis Urzędników kwalifikowanych do formowania Gwardyi mieyskiey stosownie do Krolewskiego Dekretu. Odebrał odpowiedź że Urzędnicy należą tylko do nieruchomey Gwardyi która tylko w czasie niebespieczeństwa i to za rozkazem Monarchy powołaną bydź może, zatem odmówiono temu Żądaniu, tem więcey że taka Rekwizycya od niższey do wyższey Instancyi uczyniona nie iest właściwą. —

Nie mamy ieszcze dotąd dni ciepłych i pogodnych. —



Czwartek — 25 — dnia 4 Maia 1815. Lublin.

Szczególnym iest zamiarem Dziennika pisać o tem co się w Lublinie przytrafia, lub spostrzega, więc naywłaściwiey czynię, że daley kontynuię moy spacer na Przedmieściu —

„W dalszym szeregu Kamienic następuie Pan Grendlich Dyrektor Poczty — Właśnie w tym czasie nadszedłem kiedy Pocztę Warszawską otworzono, ktorey przyyście kilką godzinami niewiem dla czego spoźnione było. — Pan Dyrektor iest grzeczny, i łaskaw udzielać wszystkim do czytania Gazet =

Zeszli się wszyscy ciekawi,
Co też Gazeta obiawi?
Czy się wśrod Listow, i wieści,
Pomyślność iaka nie mieści?
Nie pocieszeni nowiną,
Odszedł każdy z smutną miną. —

Obok Grendlicha, znowu z winem Pan Gindaley,
Ja Go mijam, idę daley;
A pominąwszy liche domeczków postawy,
Spostrzegam niegdyś Pałac, a dziś Dom poprawy —

Że ten Dom był na boku, a widok takiego i zewnątrz i wewnątrz nie bawi, nie przybliżałem się do niego, przeszedłem wedle Domu Pana Francia, Za ktorym Plac otwarty przez Rossyan dla odbywania Mustry wyrownany — Na prawey Stronie Placu Pałac niżey bokiem stoiący przedtem Xcia Czartoryskiego, teraz Pana Kobylińskiego Notaryusza własny i przez niego wyrestaurowany. — Nowy parkan przez plac ciągnący się zasłania prospekt Pałacu, ale za to otworzy nowy Ogrod ktoren wzmiankowany Pan Notariusz założył, i forsownie plantuie —

W środ ucisków i bezprawia,
Nikt tu ruderow nie wzrusza;
Ani Gmachow nie poprawia:
Procz Pana Notaryusza —

z Lustawiwszy

Zostawiwszy na potem dalsze opisanie Przedmieścia zobaczmy co iest w Gazetach Warszawskich.

z Nru 34

a Niciaki. Monteron który ma mieć zlecenie od Bonapartego mieszka w Wiedniu u Xcia Taileranda.—

b Neapolitańczykowie posunęli się aż do Bononii—

c We Francyi rozsiewaią pogłoskę, że Bonaparte złoży godność Cesarską, i każe się ogłosić Konsulem pierwszym — Carnot ma bydź 2gim, a Lebrun trzecim.

d W Parlamencie Angielskim Whitbread mówił, że Napoleon Bonaparte swego dawnego przyiaciela Taileranda przewyższył tą razą w chytrości, a Lord Castlereagh powiedział, że Oświadczenie Wiedeńskie nie może bydź ieszcze uważane za wypowiedzenie Woyny. Tym czasem trzeba uważać Bonapartego za przedmiot strachu, i zniszczyć siłę Jego wszelkim prawym sposobem.—

e Ogólna siła, którą Mocarstwa sprzymierzone w pole wyprowadzaią, wynie-sie przeszło milion Ludzi.—

z Nru 35.

a Murat odstąpił zaczepnego działania. Cofnął się od brzegów rzeki Po, zostawszy na wszystkich punktach pobitym.—

b Lucyan Bonaparte przybył do Paryża.

c Gwardye Narodowe Francuskie przeznaczone do obrony granic wynoszą 3,130 batalionów maiących w sobie 2,225,040 ludzi.—

W tę niedzielę były Święta Wielkonocne Obrządku greckiego.—Rossyanie i Greey tu się znayduiący traktowali święconém.—Ale kto chciał Ich uczcić powinszowaniem, trzeba było ubrać się w Mundur. Do JW. Biskupa ritus græco uniti w Pourecie Chełmskim mieszkaiącego, pozie-zdżali się także Przyiaciele ritus latini, nawet odległe mieszkaiący.—

W tych dniach pewna zacna Panna, dobrze edukowana, Jedynaczka, sędziwego Oyca szczególna pociecha, mimo wiadomości Rodziców udała się do Klasztoru Panien Brygidek, i na usilne perswazye użytych

do

do tego Przyiacioł niechce powrócić do Domu Rodziców, nie oświadcza iednak tego że ma być Zakonnicą. —

Przybył tu w Niedzielę Jenerał Polski JW. Wasilewski, maiący mieć Zwierzchni dozor woyskowości w tuteyszym Departamencie, stanął w Domu Pana Woyciechowskiego. —

Przed dwoma dniami dotknęła tuteyszą Publiczność śmierć niespodziewana Pani Zagrodzki Exaktorowy Konsumpcyiney z Winiawy, młodey i przystoyney Mężatki, ktora z tego przypadku nastąpiła. Zrobiła się iey na ręce mała krosta, radziła się Xirurga co ma z tą krostą robić? kazał iey rękę w zimney wodzie trzymać, co gdy dopełniła, spuchła iey zaraz niezmiernie ręka, gangrena się wdała, i we dwa dni tak nie dobrą radę życiem przypłaciła.

Z Niedzieli na Poniedziałek była w nocy Rewizya wielu Mieszkań osobliwie podeyrzanych w celu wynalezienia biegłych, i ludzi nie znaiomych, lub nie maiących tu żadnego celu bawienia, - Było to utrzymywane w sekrecie, ale od dwóch dni ledwie nie każdemu ten sekret był wiadomy, więc kto chciał to mogł tey Rewizyi bezpiecznie uniknąć. —

W dniu onegdayszym okropny ogień obrócił w perzynę Miasteczko Biskupice w tuteyszym Powiecie leżące dziedziczne JW. Radzimińskiego dzisieyszego Prefekta departamentowego, Kościoł nawet stał się ofiarą płomieni. Niedość na tem! Folwark JW. Radzimińskiego odległe od Miasta będący z gumnem i całem prawie zabudowaniem nie ocalał, i rownież przez zalatuiące od Miasteczka iskry zaięty i spalony został. —

We Wsi Jastkowie o Milę od Lublina, odbył się we Wtorek Akt ślubny W. Reinbergera Kassyera Departamentowego z Wną Honoratą Głuską Siostrą Dziedzica Jastkowa. Już to nowe małżeństwo zrazu dwie się tu w Lublinie, i także było umieszczone w Liście. Jakież to nieszczęście!

nieszczęście! że ta Lista zagineła — i iuż się tu nie pokaże!

W. Antoni Wybranowski Tragedyą Francuską z Woltera pod tytułem Smierć Cezara — przełał na wiersz Polski szczęśliwie — pomimo tego że iuż kilka iest przetłomaczeń tego Dzieła, znalazł Jego approbatę i szczególną pochwałę w Dyrekcyi Teatralney Warszawskiey, Wyidzie wkrotce z Drukarni tuteyszey, do ktorey ~~swo~~ kosztu przyłożyło się przeszło Stu Prenumeratorow pobrawszy Bilety, z ktorych każdy płaci się Zł. poll: trzy — Oto iest wyiątek z Aktu II — Sceny 4tey rozmowy Brutusa z Kassiuszem ——

Cycero — ktory skarał, w iednym zbrodniu zdradę,
Wymową tylko może Oyczyznie dać radę;
Pyszny siedząc w Senacie, mały w nieszczęści tłumie,
Stworzony Rzym wystawiać, lecz mścić się nie umie —
Zostawmy to dla mowcy, ktory narod bawi,
Ogłaszać Tego, ktory Rzym wolny postawi;
Z Tobą samym chcę dzielić ten raz niebespieczny,
Ten zaszczyt, — ktory będzie rod powtarzał wieczny!...
Za godzinę w Senacie ma się Tyran stawić,
Tam ia go chcę ukarać, — tam życia pozbawić;
niech to żelazo w Jego utopione łonie
mści się Rzymu, Pompeia, i Ciebie Katonie! ..
Wiele się odważamy, straże zagorzałe;
Prawie Kapitolium zastępuią całe,
Lud płochy, ktory łatwo na wszystko się skłania,
niewie czego wart Cezar, gniewu, czy kochania?
Zdaie się Przyiaciele, nasz zgon niezawodny!
Ale zgon pożądany, wielkiey duszy godny!...
Jak przyiemnie pomyślec o tak świetnym czynie,
Gdy obok krwie Tyrana, krew moia popłynie!
Jak wdzięczna takiey smierci godzina zbliżona!...
Umrzeymy Przyiaciele! niech Cezar wprzod skona. ——

Wtorek. 26 dnia 9. Maia 1815. Lublin

Stanęliśmy w przeszłym Dzienniku na Panu Notaryuszu Departamentowym, Na Powiatowego było by to za wiele — Posuwaymy się daley ——

„Powinszowawszy Panu Notaryuszowi że gdzie wszystkie prawie dawne Struktury upadaią, On ieden swoie może wznosić, i przydai ozdoby Miastu, — zobaczyłem zaraz za Jego Pałacem ogromnieyszy nie równie Gmach Pałacu niegdyś Szeptyckich a teraz rządowy za Rządu Austryackiego wzniesiony, ale nie dokończony — Jest to Gmach sławny z swoiey dawności, a naysławnieyszy że w Nim Roku 1569 nastąpiła Unia Litwy z Koroną — Nikt w nim od dawna nie mieszka — Jest siedliskiem Sów, i puszczyków —

A z okien w wieczor i z rana
Wyglądaią wiązki siana —

Tu bowiem iest Skład Siana Magazynowego —— Zaraz blisko Komora celna — Pan Pisarz Komory ma w niey piękne i wygodne pomieszkanie —

Bywał on niegdyś w Klasztorze
Dziś woli bydź przy Komorze. ——

Na przeciw tey Komory, czyli na drugiey stronie Placu marsowego —

Co swoy byt znaydują w kweście
Kończą Krakowskie przedmieście,
A ieżli się na prost patrzy,
Kończą Xięża Bonifratrzy. ——

Boiąc się Waryatow przebiegłem iak nayspiesznięy wedle drugich, nie zastanawiaiąc się nawet nad dwiema murowanemi kolumnami oznaczaiącemi iakieś pamiątki, a stanąłem przed facyatą pierwszych, to iest Oycow Kapucynow. —

Ubodzy! lecz ochędożni
I w pożywienie zamożni —

A co Mnie naywięcey do Ich pochwały pobudziło — Zebraki przy Forcie licznie zgromadzeni, odbierali z rąk uprzeymych i litościwych Oycow pokarm w porcyach Ich głod zasilaiący — Tym co dzień życia potrzeba —

A nim się z składkowego pożywią dochodu
Poumierali by z głodu ——

z Gazety

z Gazety Warszaw: N° 36.

a Z mowy JW. Stanisława Staszica Radzcy Stanu na Posiedzeniu publicznem Towarzystwa Uczonych w Warszawie mianey, dowiaduiemy się o niektórych Mężach swiatłych w naszym Narodzie, — iako to: — o Hoffmanie biegłym w Technologii — o Brandcie, Kudrickim, Tomorowiczu, Lucym, Gadowskim biegłych Doktorach medycyny — Xiędzu Bystrzyckim który wydał kilka Dzieł służących do Matematyki — Jan Łempicki Radzca Departam: Radomski ułożył Rękopism obeymuiący Zaburzenia Kraiowe od R.u 1715 do r. 1718, i dziennik nieszczęsney pamięci Seymu pod laską Ledochowskiego. — X. Sawicki Piiar ułożył rys chronologiczny Historyi powszechney. — Nowicki Patron Trybunału Cyw: Warszawskiego Dzieło Rhuliera o Anarchii w Polsce przełożył z francuskiego na polskie. — Lelewel przełożył Batrachyomachyą Homera — Xiążę Sułkowski wydał Jenerał Dywizyi wydał przepisy powinności porządku i karności dla Woyska polskiego. — Bogusławski Prałat Wileński wydał własne Dzieło życia sławnych Polaków. — Józef Marcizewski Zasady do ocenienia Dobr ziemskich nieruchomych. — X. Patrycy Przeczytański Prowincyał Zgromadzenia XX. Piarów, po mimo innych prac i tworzonych Dzieł pracuie nad udoskonaleniem Logiki — Michał Kado Pod: Dyrektor Korpusu Kadetów Inżynieryi, wydał Dzieło pod tytułem Inżynier o drogach, mostach i nawigacyi. — Stanisław Węgrzecki Prezydent Miasta starey Warszawy wydał rozprawę o Zbiorze Praw Andrzeia Zamoyskiego, Uwagi nad Moratorium, Pismo o włościanach, etc — Wspomina o innych wiele — których szczupłość Pisma temu właściwa, zabrania mieścić! —

b Marsylia na wezwanie Xsiążęcia Marszałka Massenÿ zatknęła trzykolorową Chorągiew. —

c Anglia ma ofiarować posrzednictwo swoie, gdyby nieporozumienia między Francyą, a innemi Mocarstwami stałego lądu zayść miały. —

List w dniu wczorayszym z Warszawskiey Poczty odebrany, a pisany pod datą 6. Maia — to obeymuie = „ Ożarowski przyiechał w ten moment. — „miał przywieść z sobą Abdykacyą naszego Króla, ale to ieszcze nie „pewno, gdyż z Nim nikt ieszcze nie gadał, bo się znayduie u W. Xiążęcia

„ Xiążęcia. _ To zaś pewno iż przywiózł z sobą ogłoszenie Królestwa
„ polskiego. _ W wieczór będzie u Ostrowskiego Prezesa Senatu. _ Xiążę
„ Czartoryski spodziewany na 16. t. m = gdyż są Listy od niego do Siostry
„ tu pisane _ Poznań, i dawnieysze ogłoszenie w Gazecie teraz iest co-
„ fnięte = Nad to Departament Białostocki, Część Polisia Litewskiego i
„ Wołyńskiego po rzeki Zbrucz i Styr maią się Nam dostać. ___

Po mimo klęski w Biskupicach wydarzoney w przeszłym tygodniu, piorun ogniowy w tę sobotę dognębił to miasteczko, spalił w oka mgnieniu dwadzieścia Domow, i dwanaście Stodoł. zgoła że z liczby przeszło Stu Mieszkańca, nie pozostało w całem tem Miasteczku iak tylko wszystkiego dwadzieścia Domów. _

W dniu 8. t. m. otworzyły się w Łazienkach na Bronowicach pod Lublinem kąpiele, ktorych cena podobna przeszło rocżney.

Pan Karo Oberzysta kupiwszy Dom piękny z Ogrodem pod Winiawą od Pana Faynego, teraz Ogrod otworzył do spaceru wprowadziwszy do niego kilka ławek z poręczami do siedzenia, wyporządził ten Dom, oświadczaiąc mieć u nim wszystko do wygody spacerujących iako to Wina rożne, portyry, Kawę, lody, i, t, p. w dniu wczorayszym pięknym miał dużo Osob. _ włożył iuż w ten Dom i Ogrod kilka tysięcy. _ Nie wiele Miu tuteysze Publicum z tego otwarcia obiecuie korzyści. _

Pan Weber o ktorego paraliżowem naruszeniu dawniey pisaliśmy, iest tyle zdrow że się może ubierać, chodzić i iezdzić, w ręce iednak paraliżem dotkniętey nie ma żadney władzy, i nosi ią na ręczniku obwiniętą. _

Wypis z tłomaczenia Gazety Berlinskiey Wossa _ z N.r 77. _

Paryż dnia 7 Kwietnia _ „ Znayduie się wiele dobrze wiadomych ludzi, ktorzy sądzą, że Bonaparte nie naywiększy, a przynaymniey nie sam

iedon

" iedèn ma do roskazywania w Paryżu – i że iest Partya Liberalistów
" którzy chcą Konstytucyi i na których czele stoi Karnote maiący znaczny
" wpływ.– Partya ta podług zdania rzeczonych ludzi przywołała wygnanego
" z Elby, i pomagała do wypędzenia Burbonów.– Przywróciła Go ona iednak
" pod tym warunkiem, ażeby Narodowi odpowiadaiącą potrzebom i widokom
" iego dał Konstytucyą.– To pewna że Karnote i Jego przyiaciele są na nay-
" pierwszych posadach.– Beniamin Konstant, który nie dawno tak pisał
" przeciw Bonapartemu, i dowodził że pod woyskowym Rządem o Konsty-
" tucyi pomyśleć nie można, iest w Wydziale przeznaczonym do wygotowa-
" nia Karty Konstytucyiney.– Raynonart ów śmiały Gromiciel samowolności
" pod Bonapartem i Jego Następcami, otrzymał znakomite zlecenia.– Thi-
" bodo – znany Mówca Konwencyi iest w Radzie Stanu, a teraz ziawia się sam
" Lucyan Bonaparte, bez wątpienia aby wzmocnić partyą Konstytucyonistów.
" On i Karnote którzy przed piętnastą laty walczyli nayodważniey przeciw Je-
" go nieograniczoney władzy, wtedy bez skutku, czyli teraz będą szczęśli-
" wszemi? czas pokaże.– Bez wątpienia obecnie Bonaparte wszystko w wi-
" doku przez podstęp i gwałt osiągnąć nieograniczoną władzę; Gdy Jego
" tyrański umysł nie cierpi żadnego określenia, pracuie zapewne i te-
" raz przeciwko Tym którzy Go wynieśli.– Równie i to pewna iest: że Li-
" beraliści używaią wszystkiego co bydź może, aby się przeciw Niemu zabe-
" spieczyli.–



Niedziela — 27 — dnia 14 Maia 1815. Lublin —

Nie dokonczywszy ieszcze uwag moich względem Krakowskiego Przedmieścia, piszę daley tak=
Od Kapucynów pokazuie się nowy swiat _ Lecz móy zamiar był tylko przeyść Krakowskie przedmieście, więc daley nie poszedłem=

Widziałem przecież że Trotuary
Aż pod wspaniałe ciągną się Koszary,
Lecz przy nich droga pełna brzydkich kałow
Po mimo policyi troskliwych zapałow.
Sciągnięta ze wsiów liczna w iesieni hołota
Wysypywaniem ziemi, pomnożyła błota.

Żalili się Obywatele iż biednych Wieśniaków uciśnionych ciągłemi podwodami wysyłać musieli do tey poprawy drogi, która do Miasta maiącego znaczne dochody zawsze należała, i nie ma pamięci, aby kiedy tę reparacyą wsie utaświały.—

Przy tey drodze Dom Prefektow,
Daley większy Podprefekta.—

Do obydwóch spotykałem wiele idących Supplik o różne ulgi — Rzadki, ktoryby tych Panów nie potrzebował względów! Czynią co mogą, ale nad siły nie potrafi nikt więcey czynić.—

Jeszcze przy Trotuarach gdzie nie gdzie Topole;
Ale Ja o nich zamilczeć wolę.—

Bo mnie żal wziął wspomniawszy że dar dla przyozdobienia mieysca od iedney z nayszacownieyszych w Kraiu Dam Pani Puławskiey przed kilką lat ofiarowany, nie był pilnie strzeżonym! Miały się ciągnąć z obydwóch stron Trotuaru te piękne Drzewa aż do samych Koszar, lecz nie dobrze utrzymywane poschły, a w części wypsute zostały, reszty ich zostawią przynaymniey pamiątkę przyiemney Ofiary, oznaczaiącey pierwszy odrod bytu naszey nieszczęśliwey krainy.—

z Gazety Warszawskiey Nr. 37.

a List własnoręczny Nayiaśnieyszego Cesarza Wszech Rossyi do Prezesa Senatu JW. Ostrowskiego donoszący że los naszey Oyczyzny na koniec ustalonym został

za zgodą

za zgodą wszystkich Mocarstw na Kongresie zgromadzonych – że Królestwo polskie połączone będzie z Cesarstwem Rossyiskiem węzłem właściwey sobie Konstytucyi – że ieżeli wielki powod spokoyności powszechney nie dozwolił aby wszyscy Polacy pod iednym połączeni zostali berłem, przynaymniey na to wszystkie obrocił starania; aby im osłodzić ile możności przykrość takowego po między niemi rozłączenia, i aby otrzymać dla nich wszędzie spokoyne używanie właściwey im narodowości. –

b Feld Marszałek Bianchi wszedł 20. z.m do Florencyi; a Jenerał Nugent był w okolicy Arezzo –

c Przy Krolu Joachimie, bawi teraz Hieronim Bonaparte. –

d. Feld Marszałek Bellegarde mianowany został od Nayj: Cesarza swego Zastępcą Vice Krola w Królestwie Lombardzko weneckiem. –

e Wielkorządca Królestwa Saskiego ogłosić kazał w Dreznie, że każdy, ktoryby dowodnie w słowach lub czynach okazał przychylność do Napoleona Bonaparte, i Sprawy Jego, – bez względu na osobę przez nayblizszą Władzę uwięziony, i pod Sąd i karę do nayważnieyszey policyi bespieczeństwa odesłany będzie. –

Po długich przemianach powietrza i częstych zimnach, doczekaliśmy się przecie dni prawdziwie pogodnych i zupełnie ciepłych. Zielone świątki rozwinęły przyiemną zieloność, ale deszcz potrzebny. –

Ze Srody na Czwartek na Kurach Brygitkowskich blisko Lublina które są w possessyi W. Wysiekierskiego Prokuratora Sądu główneg Kryminalnego, spaliły się w nocy dwie Chałupy. – Płomien części naszego Miasta oświecaiący, był przyczyną niespokoyności i niespania wielu Osob lękliwych na wszelkie nieszczęśliwe wypadki. –

Dwóch młodych Kawalerów poklocili się tu z powodu iedney piękney Panienki do ktorey się łaski ubiegali i w niey przemienną upatrywali dla siebie przychylność – Jeden drugiego w kłotni uderzył – Pokrzywdzony wyzwał Go w tych dniach do Lasku za Piaski na Poiedynek – Wyzwany stanął do walki na przeznaczoną godzinę, zastał na placu swego Adwersarza,

lecz

lecz ten niechcąc się spuszczać na los niepewny z wzaiemnego walcze-
nia, maiąc z sobą kilka przygotowanych Osob, za potrzywdzenie Siebie
wywzaiemnił się Wyzwanemu wytrzepaniem Skury. —

Ta Dama o ktorey przedtym pisaliśmy że do Panien Brygidek dla
życia odludnego od Rodziców zacnych mimo ich woli oddaliła się na
perswazyą Przyiacioł powrociła acz z niesmakiem do Domu Rodziciel-
skiego. —

Dobra Rejowiec w Powiecie Chełmskim leżące po zmarłey w przeszłym
Roku w Paryżu, Dziedziczce JW. Hrabinie Ossolinski obiął w tym czasie
na mocy uczynionego Działu Jenerał Lubieński Zięc zmarłey Dziedziczki,
a Syn Ministra Sprawiedliwosci teraz w Xięstwie nie znayduiącego
się. —

W Dobromirzycach w Powiecie Hrubieszowskim odbył się w tym
Tygodniu Akt szlubny młodego Kawalera Jozefa Swirskiego z
Leszczan z Powiatu Chełmskiego Syna Wielmożney Woiakowski z do-
mu Turski z Wielmożną Terlecką Corką zacnych i maiętnych
Rodzicow. — Ziazd familii z obiey strony, przyięcie wspaniałe, Dom
przyiemny, slub dawany przez JW. Marszewskiego Biskupa dodawa,
ły swietnosci temu Aktowi. —

Wyiątek z Gazety Berlinskiey pod tytułem Gazeta Francyi No. 95. czy-
li Pismo pewnego Liberalisty do Napoleona po Francyi publicznie
głoszone dla okazania że wolnosc druku nie iest czczem słowem
lecz rzeczywiscie istnieie. —

„ „Słuchay Napoleonie! Słuchay głosu wolnego Obywatela! ktory może
„ iest nayszczerszym Twoim Przyiacielem. — Nigdy czysta prawda nie była Ci
„ więcey potrzebna: w tym momencie naymnieysze zatrzymanie oney byłoby
„ występkiem przeciwko Oyczyznie, występkiem przeciw Tobie samemu. — Znaydzie
„ się i bezemnie dosyć ludzi, ktorzy na nowo Twoim namiętnosciom podchlebiać
„ Twoie serce uwodzić będą, ale właśnie ci sami, są naypodleyszemi i nay-

okrutnieyszemi

„okrutnieyszemi Twemi nieprzyiaciołmi. —

„Od tego dnia kiedy pierwszy raz wziąłeś berło Francyi w ręce swoie, „wkoło Ciebie wszystko się zmieniło, więc i Ty odmienne musisz przyiąć Syste„ma — W ten czas ledwo co uniknęliśmy wstrząsnień naystraszliwszey ze wszy„stkich Rewolucyi, (: i iak wszystkie Narody które ięczały pod Anarchią :) nie „widzieliśmy innego zbawienia, iak w przeciwney ostateczności. — Nie widzie„liśmy że się znayduie srodek, to iest: Panowanie rozumney wolności, Rząd „sprawiedliwości i cnoty. — Wszystko mówiło za naszem mniemaniem — równie „iak za tem, który ie użył aby nas uiarzmić. — Dopuściliśmy się nadużycia „nayszanownieyszych Zasad, i te same stały się nam obrzydłemi. —

„Ty Sam bez wątpienia dzieliłeś w ten czas nasze mniemanie, ale Ty „otoczyłeś go pewnym rodzaiem srogości, i zaraz było ono dla Ciebie Bostwem, „którego stałeś się Ofiarą. — Używano naynędznieyszych chociaż okazałych po„zorów, ażeby wszystkie szlachetne i wielkie „wyobrażenia nacechować przeciwnem „i obrzydłem nazwiskiem. — Słowo wolność, znaczyło iedno, co zuchwałość — „Głos obrażoney sprawiedliwości nie był niczem więcey iak krzykiem buntu — Było to brzydkim występkiem kochać bardziey swoią Oyczyznę, iak swego Xiążęcia — A nawet to swięte Imię Oyczyzna wygasło w pamięci! —

„Nie obce hordy zwyciężyły Cię — Jakby mógł ten Naród tak czuły „na honor i tak rzadką obdarzony odwagą spokoynie głowę swoią schylić „pod Jarzmo Nieprzyiaciela, który drżał na widok swego własnego try„umfu? gdyby swięty ogień miłości Oyczyzny, który sam ieden czyni „lud nie zwalczonym, w posród sprzysiężonego swiata nie był wygasł w ser„cach naszych. —

„Mowię raz ieszcze, teraz wszystko się zmieniło i w reszcie Europy, i „w całym swiecie. — Królowie i Ludy poiednali się z nayrozumnieyszemi „wyobrażeniami naszey nie dawno ieszcze tak nie dobrze poznaney Re„wolucyi. — Potok odzyskał znowu bieg swóy. Szczęśliwy ten, kto nim kiero„wać zdoła. — (: reszta potem :)



Piątek — 28 — dnia 19 Maia 1815 — Lublin

W przeszłym Dzienniku było to pisane co się dało widzieć z przed Kapucynow, daley to następuie —

Tym czasem daie mi się słyszeć Zegar bramny wybiiaiący godzinę dwunastą — Az oto nadchodzi Kompania pięknych Osób — Męszczyzni wszyscy we Frakach cudnych, z niemi Kobiety z owych to Nimf i Bogiń ziemskich, ktorych pięknosć w te Zapusty Chyliński czule wierszem odmalował — Szło to Bando na Spacer na trotuary, dzień bowiem był chłodny, więc w takim dniu Spacery w południe się odbywaią — Ja w moim polskim kubraku nie przyozdobił bym swoim przyłączeniem się tego Banda, przy tym dla pory obiadowey zmierzałem ku Domowi — A więc ukłoniwszy się, iak mogłem nayg rzeczniey Kompanii —

Rzucaiąc tak piękne grono,
Wracam nazad drugą stroną.
Przy ktorey
Domow zaiezdnych otwory,
Na klocach siedzą Faktory,
Rzemiosłnikow rożne znaki,
Są wybory, są i braki,
Kamienice, Kamieniczki,
Wsrod tych trzy nędzne uliczki,
Pod Łabędziem bachus młody,
Przy Jeleniu cukry, lody,
Z okien wyglądaią wdowy,
Od Marchand de mod dwie głowy. —

z Gazety Warszawskiey Nr. 38.

a Cesarz Austryacki powierzył dowodztwo Woyska na lewym brzegu rzeki Po Feld-marszałkowi Porucznikowi Baronowi Bianchi — Woysko w wyższych Włoszech zostaie pod dowodztwem Jenerała Jazdy Barona Frymonta. —

b Krol Joachim żądał zawarcia rozeimu, lecz to żądanie odrzucono —

c Akt dodatkowy do Konstytucyi Państwa Francuskiego, maiący odtąd za cel iedyny, powiększanie pomyslności Francyi przez ugruntowanie publiczney wolnosci —

między 6ymią Artykułami iest ten naypierwszy, że władza prawodawcza ma bydź przy Cesarzu i dwoch Izbach – Pierwsza Izba składa się z Parów ktorych Cesarz mianuie i są dziedzicznemi, – Druga z Reprezentantow wybieranych przez Lud — etc. etc —

z Gazety pod N. 39.

a Krol Joachim z takim pospiechem cofnął się z Rimini, że w dniu 27. z. m. miał iuż głowną swą Kwaterę w Pezaro. –

b Woysko z Ktorem tenże Krol był się posunął, wynosi do 123,000. głow – na 10. zmaite oswiadczenia pokoiu miał Krol ten odpowiedzieć – Już za poźno – Włochy chcą bydź wolnemi, i będą niemi. – z Monit: Franc:

c Panny w Mieście Milhausen (: miasto to w Alzacyi blisko Renu i Szwaycaryi :) postanowiły nie iść za nikogo, ktoby nie służył dawniey w Woysku Francuskiem, lub teraz nie znaydywał się w Gwardyach Narodowych, powstaiących przeciw wszelkiey obcey napaści. —

Ponieważ dni Swiąteczne były wolne w Szkołach tuteyszych od Nauk, iedna Kompania Uczniow z Professorem Neyburgiem do Puław, a druga z Professorem Kossiuszem do Samoklęsk dla widzenia pięknych Ogrodow odbywała w te dnie piechotne spacery z Lublina na wzor zagranicznych Woiażerow odbywaiących z książką pod pachą piechotą nayuprzykrzeńsze podroże. —

Zaczeły się tu Składki pieniężne na wsparcie swieżo pogorzałych Mieszkańcow Miasteczka Biskupic. – W Trybunale Prezes Ratyński, i Sędzia Zgliczyński ofiarowali każdy z osobna po Złł. poll: Sto. –

Po ciągłey i szkodzącey wzrostowi zboża Suszy, deszczyk dzisieyszy pokrzepił rosliny. –

Assessorstwo Sądu głownego kryminalnego [redacted] Łysińscy doswiadczyli wielkiego smutku, ktory ich obie aż do słabosci przywiodł. Mieli znaczny zbiór Kanarkow, z ktorych przy troskliwym dozorze Pani, wylęgło się i hodowało dosyć pisklęt. – W przeszłym tygodniu niegodziwy Kot wpadłszy nie spodzianie do mieysca w ktorem były kanarki blisko piędziesiąt sztuk wydusił, trudno opisać ile uczuła boleści Wielm.

Assessorowa

Assessorowa, gdy weszła i zastała niespodzianie przedmioty swey pieczy poiuszone, z których niektóre dogorywaiąc trzepotały ieszcze skrzydełkami, oddaiąc ostatnie pożegnanie swey Opiekunce. –

Dokonczenie Pisma Liberalisty do Napoleona z Gazety Berlinskiey. –

„Tak zawsze rządy ludzkie podlegaią panowaniu myśli – Spoyrzey wo„koło siebie iak w łonie naystarszych Monarchii iakby przez dobrowolną Umo„wę tworzą się nowe Konstytucye, iak wszędzie samowolney Władzy stawiaią „granki, i wykrzykuią Wolność – Chciałżebyś sam zostać w tyle wieków oświe„cenia? Ty ulubione dziecko nayliberalnieyszey Oyczyzny! –

„Osądziszże, iż opinia Ludu Francuskiego, do którey z pomyślnym sku„tkiem odwołałeś się dla powrócenia na Tron, raz ieszcze obłąka się? Jeże„li nadzieie nasze ieszcze raz zawiedzione zostały, ieżeli omamienie nasze „po dwakroć zniknie? iuż go nic obudzić nie potrafi – Władza Twoia na „wieki by przepadła – Kiedyś do Grenoble przybył, gdy cię tam z tak wiel„kim zapałem przyimowano, usłyszałeś razem niech żyie Cesarz – i niech „żyie Wolność! – Kiedyś pierwszy raz obiął Rząd, nie znaleźliśmy nic więcey „prócz okropności Anarchii – Odtąd zaczęliśmy poznawać Despotyzm Żoł„nierzy i Ministrów, niemniey pod Burbonami zagrożeni byliśmy Despoty„zmem Szlachty i Xięży – Znamy iuż okropności wszelkiego rodzaiu – Nie wpro„wadzay że teraz Napoleonie żadnego Despotyzmu. –

„Jeżeli Burbonowie upadli na nowo! – Wierzay że nie upadli przez „moc Twoiego ramienia, lecz że pod Ich Rządem przeciw wszelkim liberal„nym myślom nie rozumna toczyła się walka, przez odpór tylko tych myśli „przyszedłeś nazad do Tronu – Gdyby Oni przez tysiączne nie rozważne swoie „kroki nie wprawili byli w niespokoyność serc Obywatelów, gdyby nie złamali „nayuroczystszych przyrzeczeń swoich, gdyby nie wystąpili byli iako głowy „uprzywileiowanych Stanów, gdyby byli rzeczywiście Oycami Oyczyzny; czy ro„zumiesz, że garstką naczelnych Twoich ludzi osiągnął byś był cel Twoy? „Sto tysięcy innych Rycerzy byłoby ciałami swemi zrobiło wał około tych Xią„żąt, którzy tak prędko teraz opuszczonemi zostali. –

Zaklinam

„Zaklinam Cię więc na wszystko co ci iest swiętem! Na Twoią Mał„ żonkę, na Twego Syna, na Twoią Oyczyznę — na krew Rycerzy, ktorzy Cię wywyższyli — Zaklinam Cię Napoleonie! powroc Oyczyźnie wolność —
„Bądź nakoniec prawdziwie Wielkim — Bądź szlachetnym! Przebacz z całego serca — Pomiędzy temi ktorzy Cię opuscili mało iest prawdziwych Zdraycow — Ty byłeś więcey opuszczonym, iak zdradzonym, czyli raczey zdradziłeś się sam. —
„Porzuć więc iako Ciebie niegodną wszelką myśl zemsty i ucisnienia — Niechay o Tobie nie mowią, co Twoi Woiownicy o Burbonach powiedzieli, — „niczego się nie nauczyli, i nic nie zapomnieli." — Budowa Twego Państwa powinna na tey iedynie nie złomney podstawie spoczywać. — "Nie szukay potędze swoiey nie pożyteczną dawać rozciągłość" — Okresl ią raczey w przyzwoitych granicach, będzie ona przez to mocnieysza. — Niechay Lud Francuski pocieszy się nakoniec prawdziwą Reprezentacyą Narodową ugruntowaną na polityczney bespieczności. — Niechay niewierni Zastępcy Ludzi obsypowani honorami i darami sprawiedliwey wzgardzie oddani zostaną. — Niechay osobiste bespieczeństwo naymnieyszego Obywatela będzie tak swięte, iak nayznacznieyszego Urzędnika. Piękne ustanowienie Sądu przysięgłego, to pocieszaiące Prawo nie bydź iak od swego rownego sądzonym, niech w całey czystości będzie powrocone. — Niech Sądy swoią prawdziwą godność i nie podległość inney Władzy, na powrot otrzymaią. —
„A ieżeli dobro Państwa wymaga, aby osoba Monarchy była nietykalną, tedy wyciąga szczęście Ludu, i same bespieczeństwo Monarchy, aby Ministrowie byli odpowiedzialnemi. — Nakoniec wolność druku, to Palladium wszelkich wolności niechay będzie zasadą szanowaną w Francuskiey Konstytucyi. — Nieroztropnie wolność druku z rozwiozłością mieszaią. — Wolność owszem oprzeć się potrafi w zbawiennym i nie obrażliwym sposobie rozwiozłości druku, ktora tylko na łonie niewoli zrodzić się może. —— (Koniec) ——



Sroda 29. dnia 24 maia 1815. Lublin.

Czas iuż wreszcie dokonczyć te opisy Przedmieścia które tem samem że są przydłuższe, mogą nie iednego unudzić. Stanelismy na dwoch głowach, które każdy może widzieć w oknie dolnem Kamienicy narożney na przeciw S.tu Ducha stoiącey. —

Są to głowy drewniane ubrane w czypeczki na znak będącego Składu rożnych mod damskich i Galanteryi. Bywaią one uprzeymie zbywane, ale iak to mowią z pieprzem. W całem bowiem Lublinie nie ma więcey modelow. Szczęście dla mnie żem niczego „w tym dniu" nie potrzebował, anim się czem zaiął, chociaż iestem żonaty —

Tu na Kapelusz i stroik na głowę,
Mąż biedny łoży intraty połowę.
Lecz co za strata!
Kiedy w pół lata
Żórnal Nam poda,
Że inna moda;
My Mężowie na nowo głowy sobie suszem,
Imość chce nowych stroiow, gardzi kapeluszem! —

Dla odetchnienia poszedłem na moment na gurę tey Kamienicy, gdzie po całey tey Stronie ieden tylko Obywatel i Sędzia w polskim stroiu znay- duie się. Co zas szczególnieyszego że na całey Ulicy Przedmieścia

Dość iest Wdów, Panien, Rozwódek, i Matron,
A żaden nie mieszka Patron —

Napiwszy się domowey wódki u zacnego i uprzeymego Sędziego, i zakąskę ziadłszy, powrociłem do Stancyi na Obiad, odwracaiąc oczy od wielu ie- szcze przedmiotów, które mi się nawiały — (Koniec:)

z Gazety Warszawskiey N.o 40.

a Związek z Toskanią zupełnie iest przywrócony.
b Krol Saski bawi teraz w Luxemburgu, Żona z Familią w Presburgu —
c W Parlamencie Angielskim Wniosek Pana Whitbread za pokoiem z Francyą odrzuco„ nym został większością 273. głosow, przeciw 72. —

d W Ameryce

d W Ameryce Hiszpańskiey pełno ieszcze iest Powstańców ——

W Gazetach Lwowskich które tu niektórzy trzymaią dostrzegamy, że te znayduią w Sobie niektore Pisma takowe, których nasze Warszawskie Gazety nie umieszczaią — Pod Nrem 38 tey Gazety Dostrzegacz Austryacki wymienia że Uwagi nad Deklaracyą Kongressu Wiedeńskiego w Monitorze Paryskim wyrażone godne są zastanowienia dla sofistyczney swoiey bezczelnosci – Naprzykład następuiące wyrazy = „ Jeniusz walczył z wiekiem, wiek wyszedł zwycięzkim z walki, chytrość starała się wiek omamić, wiek odkrył iey manowce, „ a chytrość od zmysłów odeszła – Narodowa prawda i szczerość są iedynemi „ srzodkami ratunku = etc ——

W teyże Gazecie znayduie się Pisemko pod tytułem „ Odezwa do Nie„mieckiego Narodu – Jest obszerna – Ja iey choć kilka przytaczam wierszy =

„ Narodzie Niemiecki! Spoglądaj niewzruszonem okiem na tego Olbrzymie„go gwałtownika – Ty to z nim pierwszy gorącą musisz wytrwać walkę – Jnne „ Narody zasłoniła natura potężnemi przedmurzami, ciebie powódź zguby bez za„ wady zalać może, skoro ten straszliwy Opętaniec pochwyci znowu żelazne ber„ło tego zbóieckiego ludu – Poydzie On z ochotą za Chorągwiami Jego, dla „ narzucenia Tobie nowey niewoli – Lud ten pożąda dobrze znaiomych Niw two„ich, i chwyta rozjuszony za zdobycz, która Mu zaledwie wyrwaną została. etc:

W przeszłym tygodniu w Kościele Xięży Reformatów odbył się tu Szlub JmcPana Kasparka Sekretarza Poczty, z JmcPanią Lambrechtową wdową, Siostrą żony JmcPana Grendlicha Dyrektora Poczty – Grono Przyiaciół na ten Akt zebranych bawiło się przyiemnie długo w noc w Dworku Pana Grendlicha ku Piaskom sytuowanym, czyli raczey w Stodole na podworzu tego Dworku będącey, w ktorey pięknie umaioney zdawało się że się na wsi bawią –

W tę Niedzielę było Swięto Swiętey Troycy – Odpust w Kollegiacie i w Zamku w Kościołku, do którego (iak dawny zwyczay) zeszło się dosyć ludu wieyskiego. —

Robi się tu wielki proiekt dla JW. Radzimińskiego Prefekta, aby na zatarcie klęski którą poniósł niezmierną przez spalenie się Dóbr iego dziedzicznych Biskupic i Folwarku im przyległego, mógł przedać te Dobra

przez

przez wystawienie ich na publiczną Loteryą — Ma bydz sześć tysięcy Biletow, z ktorych każdy ma kosztowac Zł. poll: Sto — Biletow nie ieden lecz więcey ma bydz wygrywaiących, z pewnem wyrachowaniem, ile ktory ma wygrywac — Pokazuie się że za te Dobra przyszłaby Przedawcy Summa 600,000. Zł. poll: Tak od Rady Departamentowey, iako i od niektorych Obywateli znacznieyszych poszły Pisma do Rady Nayważniey wstawiaiące się za skutkiem tego Proiektu, i wystawuiące chęc utrzymania przy sterze Departamentu tego znakomitego Męża, ktory dla ratunku sytuacyi tak nieszczęsliwey Dobr swoich albo by musiał oddalić się od Urzędu, albo zostawszy (: iak dotąd) przy urzędowaniu, zaniedbać tego ratunku, a przez to podać na ostatni upadek Siebie i podległych Sobie pogorzałych Mieszkancow. —

Jeszcze w Dzienniku pod Nr: 9. namieniło się o zawiązce Towarzystwa Dobroczynnosci w naszem Miescie, i że do Jego steru miał bydź wezwany JO. Xiążę Adam Czartoryski — a w pomoc Jemu czyli Zastępstwo JJow Biskupi w tym Departamencie swoie Pasterstwo maiący. — Na wezwania do Biskupow uczynione, umiesciłem grzeczne odpowiedzi JWW. Skarszewskiego Biskupa Lubell. i Ciechanowskiego Biskupa Chełmskiego Ob: gr: K: pod Nr. 15. — Umieszczam teraz odpowiedź JOXia Czartoryskiego z Sieniawy z daty ieszcze 16. Marca pod adressem do JW. Radziminskiego Zastępcy Prefekta —

Jasnie Wielmożny Mosci Panie Zastępco Prefekta Departamentu Lubell.

Mnie wielce Mosciwy Panie i Bracie —

Sercem przeiętem naymocnieyszem uczuciem odebrałem uprzeymosci pełną i nawet zbytkuiącą Odezwę przez JWWm Pana i WJmPana Zglczynskiego Sędziego Trybunału Lubell. podpisaną — Upraszam abyscie chcieli przyiąc szczere dzięki moie za podiętą tak pochlebną, zewszech miar dla Mnie pracę tey części wdzięcznosci, ktorą czuię się bydź winnym łaskawym Obywatelom Departamentu Lubelskiego za wezwanie Mnie mianowicie do prezydowania Instytutowi Dobroczynnosci z pomiędzy Grona tylu Mężow utalentowanych, i gorliwie popieraiących każdą Sprawę cnotliwą — Przy tey mowię osobistey wdzięcznosci żywo odzywa się

żywa się w Sercu moiem i Obywatelska radość gdy rozpamiętywam zacność czynu, ktorego doprowadzeniem do szczęśliwego skutku zaięli się i zapalili Obywatele Lubelscy tak czystym ogniem. Obywatele mowię tey Ziemi szczegolniey w tych czasach zaburzenia i smutku cierpiącey nie własną zaięci niedolą, lecz troskliwi o wynalezienie Sposobów ulżenia biednieyszym, i stania się nie na pozór, lecz istotnie dobroczynnemi. Ktożby nie stanął skwapliwie na wezwanie tak szlachetnie myślących Mężow? na dzielenie ich starań i zabiegów. Ktożby sobie nie winszował, że szczycić się może Ich współ Obywatelstwem? Staraniem będzie to moiem wywdzięczać się pilnością i ochotą z tak cnego dowodu ufności, ktory dziś odbieram zostaiąc z szczegolnem poważaniem — JWW WMci Pana szczerze życzliwym Bratem i Sługą uniżonym — A. X. Czartoryski — m p ——

Od JW. Senatora Woiewody Stanisława Potockiego do Tegoż z Warszawy 28. Kwietnia 815.

Odebrałem zaszczycaiącą Mnie Odezwę JWWPana pod d. 28 Lutego — Będę mieć sobie za honor widzieć imie moie umieszczonem w rzędzie Twórców Towarzystwa dobroczynności Departamentu Lubelskiego, i upraszam JWWPana, abyś to godnym Jego Członkom imieniem moiem oświadczył. Zechcesz także przesłać Mi z czasem Spis Składki na ten przedmiot konieczney, bym się do niey przyłożył, a tym czasem przyiąć wyraz nie pospolitego szacunku i upoważenia, z ktorem mam honor pisać się — JWWPana nayniższym Sługą — S. Potocki — mp —



Poniedziałek. 30. dnia 29 maia 1815. Lublin.

Opisywanie Przedmieścia Krakowskiego tyle mi pomogło, żem niem załatał kilka Kart Dzienników, które mam zwyczay zaczynać od Uwag. — Bieg życia naszego zaprzątamy Uwagami, a wszelako zawsze się troszczemy, błądziemy, i widziemy błądzących. Burze iedne po drugich nastaią, a Swiat nie ma i nie będzie miał spokoyności. Patrzmy więc na niego iak na Teatr, a uwagi nasze niech nam tylko sprawuią zabawę. A propos wpadłem w Materyą, z którey warto umieścić Wiersz Szymanowskiego do Stanisława pod tytułem = Próżność —

Żyimy dla Siebie móy Stanisławie!
Gdy mamy myśleć, myślmy o zabawie:
Tobie ma przyiaźń, mnie twoie kochanie
Za Swiat niech stanie —

Co robią inni, niech Cię to nie dziwi;
Ludzie są próżni, głupi, i złośliwi
Niech czynią co chcą, przy tem ich zostawmy
A My się bawmy. —

Ten wir nudności, co go Swiat nazwali,
Nie wart żebyśmy nim się zaprzątali,
Ten będzie tylko wysoko go ważył
Kto go nie zażył. —

Już my widzieli rozmaite stany
Doznali różney Fortuny odmiany
Niech każdy co chce. o swiecie nam prawi
My nie ciekawi. —

Widziałeś krzesła, Ordery, Infuły
Obszerne Władze, wysokie Tytuły.
Cóż iest ta dziwna licznych Stanów rożność?
Głupstwo, i próżność. —

Ja.

Ja z mey niskości gdy na ten swiat patrzę,
Wystawiam Sobie żem iest na Teatrze
Każdy przedemną w swey roli się stawi,
I mnie to bawi. —

---

z Gazety Warszawskiey N. 41

a Między Dworami Wiedeńskim i Sycyliiskim zawartą została po przenie-
wierzeniu się Murata Umowa, mocą ktorey Krolowi Ferdynandowi IV. za
pewniono dziedziczny Tron Krolestwa obojey Sycylii: —

b Wszystkie Twierdze na granicy północney Francyi od Dunkierki do Charle-
mont są w stanie obronnym i opatrzone. —

c Oprocz liniowych Korpusow — 400 batalionow granadyerskich i Strzele-
ckich Gwardyi narodowey Francuskiey ma bydź urządzonych — (: Gaz: Hamb:)

d Oba brzegi Mozy od Leodium do granicy Francuskiey okryte są Woyskiem
Pruskiem.

e Część Korpusu Woyska Saskiego w okolicach Leodium stoiąca przez mowy
i postępki swoie wzniecała powszechne nieukontentowanie. Pułk grena-
dyerski oburzył się nawet publicznie na xcia Blüchera — (: surowa kara uspo-
koiła burzliwość:)

z Nru 42

a Dń. 2 Maia między Woyskami Neapolitańskim i Austryackim była zacięta bitwa
przy Tolentino na drodze ku Macerata, w ktorey Austryacy otrzymali Zwycięstwo —

b W Paryżu Jakobinizm wzmaga się:

c Rybaczki tamże powstaią głośno przeciw nowemu Rządowi —

d Odezwa Ludwika XVIII. do Ludu Francuskiego wydana w Gandawie. —

e Francuzi zalali wodą całą okolicę Valenciennes, i Obóz oszancowany przy
Famars i Condé. —

W Dzień Czwartkowy mieliśmy tu przy licznem zgromadzeniu Lu-
du Processye z Ewangeliami w rynku Miasta. JW. Biskup Skarszewski
prowadzony pod boki od JWW. Prefekta i Podprefekta Stamirowskiego
celebrował. Baldachim nieśli na przemiany Dederko Prezes Sądu Kry-
minalnego z Sędzią Trybunału Żgliczyńskim, i Radzcy Prefekturalni Biel-
ski z Lignau — Oddział Dragonow Rossyiskich tu pozostałych otaczał

grono

grono Duchowieństwa, i tych którzy się w to koło wcisnąć mogli. W śród dni tego tygodnia ten tylko ieden udzielił pogody. — W Niedzielę zaś to iest wczoray dla przykrey słoty, Processya u XX. Dominikanów była tylko po Kościele. —

Kopia

Responsu JW. Gorskiego Biskupa Kieleckiego do JW. Prefekta Radzimińskiego, iako Członka Towarzystwa dobroczynności. — z Kielc 5. Maia. N. 411. —

Jaśnie Wielmożny Mci Dobrodzieiu! —

Chlubnym iest dla Mnie zaszczytem odbierać przez JWWPana Dobrodzieia od szanownego Towarzystwa Dobroczynności w mieście Departamentowem Lublinie zawiązanego Namiestnictwo w tak zacnem Gronie. — Nie masz szlachetnieyszego dla serca ludzkiego uczucia, iak litość nad nędznemi. — Krytyczne czasy pomnożyły ich liczbę. — Jak daleko głos ich wciska się do serc czułych! —

Wezwałem Duchowieństwo trzech Dekanatów Dyecezyi moiey Kieleckiey w Departamencie Lubelskim położonych, do łączenia się do tak szlachetnego Związku. Spodziewam się po Ich gorliwości, że życzeniom moim odpowiedzą. —

Odległość mieysca nie dozwala mi tego szczęścia znaydować się na posiedzeniach Towarzystwa; poleciłem W. Xiędzu Maleckiemu moiemu w tamtych Dekanatach Zastępcy, aby mnie wyręczał. —

Przez Jego ręce i moia i Duchowieństwa mego składka wniesioną będzie do Towarzystwa, a moiem naymocnieyszem usiłowaniem pomnażać i Członki, i ofiary Dobroczynności. — Jakie daley dla Dobra szanownego Towarzystwa mam czynić posługi? proszę mnie zawiadomić, a oraz dla całego Towarzystwa iak dla samego JWWPana Dobrodzieia naypowinnieyszego poważania przyiąć szczere wyznanie — Woyciech Gorski Biskup Kielecki —

Tor Towarzystwo ułożywszy Ustawy podług których ma skutecznie działać, przesłało ie JO. Xiążęciu Adamowi Czartoryskiemu do Sieniawy aby te iako Naczelnik przeyrzał, rozważył i położył na nich swoie Conclusum. — Odpisał Xiążę pod dniem 2 Maia ~~do~~ JW. Radzimińskiego Prefekta z wyrażeniem czułych dzięk za udzielenie Osnowy i Działań Instytutu zostawuiące poźnieyszemu czasowi wytłumaczenie niektórych Uwag swoich i postrzeżeń które Mu czytanie przysłaney Osnowy nasunęło — Post scriptum dodał w ta-

ona

ną ręką te słowa = „ wszystko tchnie w przedsięwziętem Dziele duchem
„ zacnych Obywateli Departamentu Lubell.^go Ich cnotą, czułością, i szlachetną
„ czynnością kochanego Pana Antoniego, skoro o powszechne dobro rzecz idzie: —

Wypis z Listu pisanego z Warszawy z daty 27. Maia —!

"Jest rzeczą pewną że Kommissarz Pruski przyiechał do Poznania dla znieśienia
„ się z naszemi Władzami względem przygotowania żywności i furażu przybyć
„ maiącemu Woysku Pruskiemu dla obięcia trzech Departamentów, z naszey
„ Strony iest Ewakuacya zapowiedziana! —

Xiądz Justus Łykowski Przeor Dominikański Lubelski znany tu teyszemu Publicum z swiey uprzeymości przestaie bydź Przeorem i przechodzi na Przeorstwo do Klimontowa. — W Mieyscu Jego został Lubelskim Przeorem Xiądz Wszelaki bywszy Prokurator —

U Panien Bernardynek Lubelskich w Mieyscu byłey dotąd na Przełożeństwie Panny Głuski, obraną została Matką na trzy lata Panna Dembicka —

Wiele Osób tuteyszego Publicum ieździło w Niedziele na Jarmark do Łęczny, ale z powodu słoty i zimna przykrego nie znaleźli w tey promenadzie żadney przyiemności. —

W Radzie Departamentowey przez ten Miesiąc zasiadali JW.W. Łaski, Baykowski, i Dłuski —

Z Gazety Lwowskiey N: 36.

Odezwa Króla Neapolitańskiego Joachima Murad, iak ią ogłosiły Gazety Medyolańskie dnia 6. Kwietnia 1815.^go —

„ Wybiła godzina, w którey los wielki spełnić się musi. Opatrzność wzywa
„ Was nakoniec, byście się stali niepodległym Narodem. Od Alpów aż do Cieśniny mor-
„ skiey pod Scyllą, ieden tylko brzmi głos: Niepodległość Włoch — Jakimże to prawem
„ mogły im wydrzeć obce Ludy tę niepodległość będącą pierwszym przywileiem, pier-
„ wszem Dobrem każdego Narodu? Z iakiegoż to powodu maią Oni panować nad
„ naypięknieyszemi Krainami waszemi? przywłaszczać sobie bogactwa wasze, i prze-
„ nosić ie w okolice, które ich nigdy z łona swoiego nie wydały? iakież to maią
„ prawo wyprowadzać Syny wasze? kazać im służyć, nędznieć i umierać w odda-
„ leniu od grobów Ich Przodków? — (reszta następnie będzie) —



Sobota. 31 dnia 3 Czerwca 1815 Lublin.

Patrząc na swiat, widziemy że czystość duszy, i skromność więcey przynoszą spokoyności i szczęscia — niżeli nadętość, lub skrzętność, z tey uwagi wypada dokonczyć Wierszy Szymanowskiego —

Adrast po Miescie grzmi z wielkim łoskotem
Wypchał swóy poiazd próżnoscią i złotem
Swiat czci Adrasta, a my z naszą cnotą
Idziemy piechotą. —

Ale natura słuszna i wspaniała
Za iego złoto, spokoyność nam dała
On się z nudności w swey karecie kręci
Gdy my kontenci —

Niechay się troska Maytek w posrod toni,
By mu pomyslny w żagiel dał Fawoni,
Niech głowę suszy Gospodarz troskliwy,
O swoie niwy —

My lubo żyiem iak inni na swiecie,
Innem prawidłem rządziemy się przecie:
Mnieysza o Herby, wstęgi, parentele,
Lepsze wesele. —

Smierć nie użyta w iednakowey parze,
Rownie zabiera Kmiotki iak mocarze!
Czas prędko bieży, a my. poki żywi,
Żyiemy szczęsliwi. —

---

z Gazety Warszawskiey N°43.

a Kommissya mianowana od Kongressu do rostrząsnienia, czyli po wypadkach ktore zaszły od powrotu Napoleona Bonapartego do Francyi i w skutku Pism publicznych ogłoszonych w Paryżu względem Oswiadczenia ktore Mocarstwa Sprzymierzone wydały, iest potrzebnem przystąpienie do nowego Oswiadczenia? dała swoie zdanie — że nie iest potrzebne nowe oswiadczenie — i takowe zdanie Pełnomocnicy Mocarstw potwierdzili —

b Na roskaz Xsia Welingtona okolice między Mons, Condé i Valenciennes wodą

zalane

zolanso-

c Austryackie, Bawarskie, Wirtembergskie, Badenskie, i t. d Woysko iest w zupełney gotowości nad gornym Renem do rozpoczęcia działań Woyskowych—

Za poprzedzaiącem Wezwaniem odbyło się w dniu 29 z. m. po południu w Domu XX. Missyonarzow Posiedzenie Towarzystwa Dobroczynności pod Prze-wodnictwem JW. Skarszewskiego Biskupa w tymże Domu stoiącego. Względem Ustaw przepisuiących sposob postępowania czyli te maią bydz wykonalnemi? nic ieszcze nie mowiono, gdyż te Ustawy przesłane JO. Xiążęciu Czartoryskiemu iako Naczelnikowi do rostrzygnienia, ieszcze nie są zwrocone— Wielmożny Umieniecki utrzymuiący Kassę okazał rachunkiem że z czynionych dotąd składek dobroczynnych wpłynęło wszystkiego do Kassy Złotych polskich 4670— groszy 20— wydano na pieczęć i Kartony Złotych 381— iest zatem gotowizny Zł. poll: 4289- gr 20— Proiektował JW. Prezyduiący czyliby z tey Summy nie mogłaby bydz użyta, chociażby sposobem pożyczki na wsparcie tem czasowe Pogorzelców Biskupickich iaka część? lecz ten Proiekt nie wziął skutku z przyczyny iżby się to przeciwiło zamiarowi Instytutu, lecz zaraz Towarzystwo uchwaliło wydać Odezwę do wszystkich Mieszkańców Departamentu, aby szczegulnemi Ofiarami raczyli przynieść ratunek tym nieszczęśliwym! Na przełożenie; że czynione na ieden raz składki nie są stałym Funduszem wspierania ciągłego ubogich, uradzono aby każdy ktory daie iaką Ofiarę, raczył się deklarować że ią dawać będzie kwartalnie lub rocznie, i zaraz JW. Biskup zadeklarował się że złożone dawniey Zł. 200— składać będzie corocznie— Delegowany potem został JmćPan Grendlich Dyrektor Poczty do wynalezienia i naięcia lub nabycia Domu iakiego prożnego dla mieszczenia się ubogich mogących się zatrudnić iaką pracą— Nastąpiło na reszcie uregulowanie Karbon, a zasiadaiący uchwalili że dla członkow wchodzących lub wchodzić chcących do Towarzystwa maią bydź w każdą środę po południu otwarte Posiedzenia w Sali

Audyencyonalney

audyencyonalney Trybunalskiey Katusza Lubelskiego Wydziatu Pierwszego.—

Jarmark Łęczyński niebył chwalony. Wołow i Koni nie wiele było.— Traktyernie nawet nie były zamożne.—

Słoty i zimna nie przestaią nam dokuczać. We Czwartek iednak mieliśmy pogodę.— A ztąd ludna była Procesyia po południu z Ewangeliami po Przedmieściu Krakowskiem. Damy maiące nowe Kapelusze z Warszawy, miały sposobność produkowai się i powiewać Piorami i fontaziami cypiącemi nie potrzebną przysadę teraznieyszym Kapeluszom.—

Doszła Nas tu smutna wiadomość od Komitetu, że w Krakowie tamteyszy Prefekt został nie wiadomo dla iakiey przyczyny od Naczelnika Departamentowego aresztowany.——

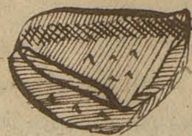
Awangarda kirasiow Rossyiskich maiących tędy od Rossyi w znacznych oddziałach przechodzić, pokazała nam się tu w dniu Onegdayszym, a wczoray wyszła.—

Dalszy ciąg Odezwy Krola Neapolitańskiego w Gazecie Lwowskiey znayduiącey się.——

Nadaremnież to natura wysypała dla Was niebotyczne wały na Alpach? Nadaremnież to opasała Was potężnieyszemi ieszcze szrankami, różnicą w ięzyku i zwyczaiach i nieprzezwyciężoną niezgodnością charakteru? Nie! niech zniknie z Ziemi Włoskiey obce panowanie — Niegdyś Panowie Swiata odpokutowaliście za tę niebespieczną sławę przez wieków 20. będąc uciemiężonemi i pokonanemi — Dziś sławą waszą niech będzie nie mieć więcey żadnych Panów — Każdy Narod trzymać się powinien wtych granicach, które mu zakreśliła Natura — Morza i niedostępne gury, oto wasze granice! Nie myślcie nigdy o przekroczeniu onychże, ale wypędzcie gwałcącego ie Cudzoziemca, ieżli sam nie powroci spiesznie do granic swoich.— Osmdziesiąt tysięcy Włochow z Ziem Neapolitańskich wychodzą pod roskazami Krola swoiego, i przyrzekaią nie używać spoczynku do poty, póki Włochy oswobodzone nie będą — Już to dowiedzio=

no, że umieią dotrzymać, co poprzysięgli. Włochy innych okolic — Wspieray=
cie ten wielkomyślny zamiar! Kto nosił oręż, niech go pochwyci — Niewoia„
doma młodzież, niech się go nosić nauczy. Niechay się wzniesie każdy szla„
chetnieyszy umysł, i niech w imieniu Oyczyzny przemówi wolne słowo do ka„
żdego serca Włoskiego — Niech w trąbie i we wszystkich kształtach rozwinie
się Narodowa siła. Idzie tu o rostrzygnienie: Czy Włochy maią bydź wol„
nemi? lub też czy raz ieszcze na długie wieki ugiąć maią upokorzone kar„
ki pod iarzmo niewoli? Walka niech będzie stanowczą, a my wyrzemy Za„
pewnioną na długo pomyślność pięknej Oyczyzny, która lubo ieszcze rozszarpa„
na i krew z siebie lejąca, wzbudza nayburzliwszą walkę świata — Oświece„
ni Mężowie każdego Kraiu, Narody godne liberalnego Rządu, Monarchowie ce„
lujący wielkością charakteru, cieszyć się będą z przedsięwzięcia naszego, i dzie„
lić z wami wasz tryumf — Możeż wam Anglia odmówić pochwały swiey? An„
glia, będąca wzorem Konstytucyinego Rządu? ten Naród wolny, który poczy„
tuie sobie to za sławę, gdy za niepodległość Ludów walczy, i Skarby swie
szafuie — Włochy! Długoście byli zdumieni że nas na próżno wzywaie. Przy„
ganialiście może nie czynności naszey, gdy życzenia wasze iuż około nas
brzmiały — Ale czas zręczny nie nadszedł był ieszcze. — Jeszcze nie miałem
próby niewiary nieprzyiaciół waszych. — Potrzeba było, aby doswiadczenie odkry„
ło te zwodnicze obietnice, któremi szafowali tak hoynie dawni Władcy wasi,
ziawiwszy się znowu po między wami! Prędkie to i nieszczęsne było doświadcze„
nie. — Wzywam na to za Świadków owych zacnych i nieszczęśliwych Włochów
z Mediolanu, Bolonii, Turynu, Wenecyi, Brescii, Modeny, Reggio i innych Miast
sławnych! Ileż walecznych Rycerzy i cnotliwych Patryotów Oyczystey nie wydarło
ziemi? ileż to ich nie ięczy w więzieniach? ileż to krwawych Ofiar nie padło!
ileż nie doznano zdzierstw i rodzaiów niesłychanego upokorzenia! —

(dokończenie w następnym Dzienniku)



Kiedy z naynowszego toku czynow Swiata nie przychodzi na prędce nic do uważania, lub nie wypada pisac, od czegoż zacząć Dziennik?.. wziąć się do czego dawnieyszego, i tem zapchać z parę kart w braku nowin = tak robią i Gazeciarze, i Twórcy Pamiętni=ków — Biorę się więc do umieszczenia pięknych Wierszy znanego Nam i dotąd tu bawiącego Iwaszkiewicza które na Sw: Woyciech to iest 23. Kwietnia r.b. napisał —

Do
Maiora Inżenierów Gutkowskiego w dzień Imienin —

Zacny Maiorze!... przed Rokiem
Kiedy Twe Imie swięcono
Nie tym do Swiątyni krokiem,
I nie z tą twarzą wchodzono.
Dziś w Skarbach złotey nadziei
Pociechę sledząc pociecha,
W słodkiey chwil lepszych kolei
Przysyła nam dzień Woyciecha. —
Po burzach po złey powodzi
Co nasze zabrała żniwa
Jutrzenka Polakom wschodzi
I do swietnych losów wzywa. —
Ach! kiedy na przyszłe lato
Na Twe wiązanie poszlemy
Różę bukietem bogatą
Co Ci dziś w pączku dajemy: —
Dla Twoiey cnotliwey duszy
Nayslodszym będzie dowodem —

I naywzruley

I nayczuley ią poruszy
Echo! – iesteśmy Narodem –

Nim zaś ten dzień pożądany
Zabłyśnie na polskiem niebie
Niechay Maiorze kochany!
Bog dla Kraiu chowa Ciebie!

Cnotami będziesz przykładem
Zachęcisz pracą uczoną,
Aby Twoim idąc śladem
Łączyć Palladę z Bellona. –

Tym czasem, niech iak naydłuzy
Szczęście, i zdrowie Ci służy
Nam luba będzie pociecha
Sto lat obchodzić Woyciecha. –

---

z Gazety Warszawskiey No 44.

a Neapolitanie są wciąż bici i popędzani przez Austryakow, ktorzy Zamek w Aquila odebrali, Ankonę całkiem opasali, i do Rzymu iuż weszli. –

b Krol Neapolitański d. 2. m. uciekł z Popoli w naywiększym nie ładzie ze szczątkami Woyska złożonego zaledwie z 12,000. piechoty, i 3,000. Jazdy –

c Trwoga, iaką wzbudza połączenie się Jakobinow z Klass nayniższych w Paryżu, tak iest wielką, że wielu maiętnych Obywateli opuszcza tę Stolicę –

z teyże Gazety Nr 45.

a 26. Maia N. Cesarz Rossyiski wyiechał z Wiednia do Munich, a Krol Pruski do Berlina. –

b Cała Massa Woyska Sprzymierzonego z ogromną Artyleryą na linii od Luxemburga do Morza ma w sobie około 200,000. ludzi. –

c Obroty Woyska Francuskiego wzięły nagle inny kierunek. Woysko to ciągnie teraz szczegolniey ku Mezziers, i Thionville –

d. Umarła JW. Franciszka z Kuczyckich Rembowska Prezesowa Sądu Sprawiedliwości Karzącey Departamentow Warszawskiego i Kaliskiego –

e Oda do Samuela Lindego po ukonczeniu Słownika polskiego napisana przez znanego iuż z swoiey sztuki Poetę, K. Brodzińskiego –

Bo

Po ciągłych zimnach mieliśmy ostatni mróz z Niedzieli na Poniedziałek. W Poniedziałek się prawie wypogodziło, bo w Niedzielę brzydką mieliśmy słotę dla którey Kobiety nie mogły wyiść na spacer, i siedziały iak w niewoli. Od Poniedziałku mamy dotąd ciepłe pogody, i iuż się kurzy, i narzekaią na słońce. —

W dniu 24. zeszłego Miesiąca Obedwie Assessorowe Trybunału Borowska i Baranowska były Solenizantkami. Pierwsza z tych odiechawszy z Mężem do Warszawy nie powróciła na imieniny. Druga chociaż w Lublinie była, odbyła ten obchód cały dzień w cichości. Trzech szczególnie Przyiaciół, z których każdy koniecznie się nazywa = raczyli iey oddać osobiste powinszowania. Lecz wieczorem Córki dwie z własnego domysłu i usiłowania dobrawszy sobie Koleżanek z pensyi, grały dla swey Mamy Komedyą pod tytułem Kotek zgubiony. Nie sposób grania ani sztuka, lecz chęć okazania Matce dowodu przywiązania odbierała oklaski od przytomnych z swey łaski Podprefekta Kamirowskiego i Sędziego Zglińskiego — Transparent im się wcale nie udał, przy którym były Śpiewy w tey strofie =

Zawsze Nam droga chwila!
Gdy Mamę fetuiemy;
Tym się nasz wiek zasila,
Że razem z nią żyiemy.
I Przyiaciół to samo
Łączą się z Nami echa:
Żyi iak naydłużey Mamo!
Tyś iest nasza pociecha —

W dniu onegdayszym w śród dnia okradzeni zostali w Stancyi Panowie Łuszczewski, i Stano razem stoiący. Pierwszemu skradziono pieniędzmi Złł poll 600. i bieliznę, Drugi utracił przeszło 2000. Złł: w gotowiźnie, i dosyć Sprzętów. Są oba Kawalerowie z Dyrekcyi Skarbowey. —

W obydwoch ogrodach do spacerów przeznaczonych nie widziemy

ludności

ludzości, ani odbytu, tak w Ogrodzie Pana Woyciechowskiego, iako i Pana Karego. –

Z Rossyi przeieżdżało dzisiay pocztą do Armii nadreńskiey kilka bryczek, z których w każdey po kilku Felczerów siedziało. –

Jeżeli wszystko mam do nowin umieszczać, to i to rzecz ciekawa i niespodziana w dniu wczorayszym wydarzyła się, że Assesorstwu Borowskim, dla tego że są bezpotomni podrzucone iest niemowle nowo narodzone. –

Dokończenie
Odezwy Króla Neapolitańskiego – z Gazety Lwowskiey –

„Włochy wynadgrodzicie się za tyle nieszczęść. – Jednoczcie się z Sobą w zgo„
„dzie ścisleyszey, a Rząd według waszego wyboru prawdziwie Narodowa Repre:
„zentacya, Konstytucya godna wieku tego i Was, bronić będą wewnętrzną wol„
„ność i własność Waszą, skoro odwaga wasza złoży rękoymią za nie„
„podległość Waszą. – Wzywam Was wszyscy mężni, byście obok mnie wal„
„czyli. – Wzywam Was wszystkich, którzyście rozmyslali nad Sprawami Oy:
„czyzny, byście przygotowali Konstytucye i Prawa, które odtąd władać ma:
„ią szczęśliwemi i niepodległemi Włochami. –

Koniec

Nota nie widziemy dobrego skutku tey Odezwy, bo dzisieysza Gazeta Lwowska pisze, że Austryacy dnia 30. z. m. mieli weyść do Neapolu. –



Wtorek. **33.** dnia 13 Czerwca 1815. Lublin.

Nie umiem rozwiązać czyli mamy teraz spokoyność, czyli niespokoyność? — Widziemy iakieś uciszenie w naszym horyzoncie, a po Gabinetach i rożnych zakątach, szmeru dosyć — Albo co nadzwyczaynego wybuchnie, albo się wszystko uspokoi. — Zaprzestańmy tak obięciętney rafinacyi. — Ani bym iey wznawiał, gdyby mi coś lepszego przyszło na myśl do napoczęcia Dziennika —

z Gazety Warszawskiey N=46.

a — Doszła wiadomość od Jenerała Bianchi, że Woyska Austryackie w dniu 23. Maia na mocy Układu weszły do Neapolu. —

b — Emigracya z Francyi trwa ciągle.

c — Maią podeyrzenie, iż prawie wszyscy Sekretarze umieszczeni w Kancellaryi Xięcia Taylleranda w ciągłem byli porozumieniu z Bonapartem. —

d — W układach między Pełnomocnikami Królów Saskiego i Pruskiego w Wiedniu 18. Maia zawartych, iest warunek 23.ci, którym Król Saski zrzeka się praw swoich do Xięstwa Warszawskiego! ——

W dniu dzisieyszym prócz Odpustów — mamy dosyć w Lublinie Antonich — Jako to JWW — Radzimińskiego Z. Prefekta, Stamirowskiego Podprefekta — Karskiego Dyrektora Skarbu — Zielińskiego Jnspektora, i innych — Lecz pierwszy trzey powyieżdżali, i w dniu wczorayszym odbierali Powinszowania. —

Wczoray był S. Onufry — Nie znayduie się tu żaden w Lublinie, lecz Obywatel tego Jmienia w Powiecie Chełmskim mieszkaiący, niech raczy przyiąć od życzliwego Sobie Dziennikarza Wiersz następuiący.

Do

JW.o Onufrego Węgleńskiego Chorążego Chełmskiego Orderów Polskich Kawalera w dniu Jmienin —

Czegoż Ci zacny Chorąży
Winszować mam w dniu Jmienia?

Wszystko do upadku dąży,
Wszystko się na gorsze zmienia!

Mieliśmy mieć pokoy stały,
Lepsze Prawa, lepsze Rządy,
A w tém złe wiatry zawiały!
Znowu poruszone lądy –

Lecz choć kiedy wiać przestaną,
Choć się i Oyczyzna sklei,
Polak charakterów zmianą
Nie wróży szczęścia kolei! –

Kiedyśmy byli młodszemi,
Patrzyliśmy z zachwyceniem!
Co Rodak znaczył w swey Ziemi,
Dziś Przodków iest słabym cieniem!

Braterstwo, szczérość, grunt Wiary
Te drogie Kraiu znamiona!
Zna tylko prostak, lub Stary,
Narodowość zatracona!

Nowy System w naszey młodzi
Zepsutey obcych wpływami!
Wszystko Im się czynić godzi,
Złość, niewiara, Ich nie plami –

Z nieprzyiemności tak wielu! –
Nie pocieszę Twey Rocznicy,
Zbaczam więc od mego celu:
Zamykam Cię w Mogielnicy – (: Jego maiętności)

Tu tylko mieć możesz kwiaty
Na wiązarek z własney pracy;
Tu wzrosty z Twoiemi laty
Grunta, Budowle, Wieśniacy –

W Ogrodzie

W Ogrodzie Twoiego tworu
Pełne Owocu drzewiny,
Podniosły się do wyboru,
Z wzrostem lubey Antoniny. — — (Córki starszey)

Los Jey naylepszy! (: day Boże!:)
Szczęścia Rodzicom przyczyni,
To szczęście więcey się wzmoże
Przy wzroście cudney Maryni. — (:Córki młodszey:)

Niech Cię więc tylko Dom bawi,
A Świat iuż więcey nie łudzi:
Nic się lepszego nie ziawi;
Poznaliśmy dobrze ludzi. —

O iak wielu! co z Twey łaski
Maią dziś chleb i znaczenie!
Przez swóy umysł podły, płaski,
Miotaią Ci złorzeczenie!

Wzgardź niemi — . A Twoia dusza
Wyższa nad płoche mniemania,
Kiedy ią los wielu wzrusza,
Niechay się do wdzięcznych skłania. —

Obyś żył uszczęśliwiony!
Dla Przyiaciół, Corek, Żony,
Niech Ci Twóy Patron Onufry!
Napełnia Gumna i Kufry. — " —

W Sobotę przybył tu oddział Artyleryi pieszey przechodzącey z za Bu-
ga ku Renowi. Pułkownik tey Artyleryi Lewczyn stał w Kamienicy
Patrona Fiedorowicza — Wyszli przy Muzyce w Niedzielę rano — wczo-
ray znowu przechodziła Artylerya konna —

W dniu onegdayszym przeiezdzał tędy nieiaki Pan Petgued, stał u

Oyca

Oyców Bernardynów. Nie miał podobno Paszportu i był od tuteyszey Policyi Rossyiskiey aresztowany. —

Są doniesienia z Warszawy że nową Organizacyą zaczynaią for-mować, i nayprzód mają zacząć od odmiany Sądownictwa — Donosił o tem JW. Nowosilcow, bawiącemu tu w Lublinie W. Franciszkowi Węglińskiemu.

Obywatel Jan Mirzer z Babina wyiechał na Kuracyą do Kadlic do sławnego iakiegoś Augustynka za Piotrkowem mieszkaiącego, y w drodze uiechawszy kilka mil w Miesiącu Kazimierzu umarł. —

Do tego Augustynka niektórzy także popoiezdzali iako JP. W. Głuski z Jastkowa, od owego przypadku przeszłorocznego dotąd niemoc w nogach cierpiący, Kassyer Powiatowy z Córką Pan Gółkowski, i inni —

Od Rządu tuteyszego JP. iest od Prefektury był delegowany W. Bielski Radzca do examinowania Panny Przybylski o którey dawniey pisaliśmy że do Karmelitek wstąpiła, czyli ma prawdziwe powołanie? Skutek tey Kommissyi taki, że się powróciła na Świat — Ma to być piękność szczególna. —

Woyskowi polscy Officerowie, którzy się w służbie nie umieszczą maią pobierać połowę Gaży. — Jest o tem urzędowa wiadomość. —



Niedziela

34.

dnia 18 Czerwca 1815. Lublin.

Pominąwszy wszystko to w naypierwszego i nayważnieyszego Umieszczamy naprzód, Co dziś JW. Prefekt i JW. Dyrektor Skarbu odebrali z Puław to iest Wiadomość przez przeieżdżaiącego z Wiednia do Warszawy Xcia Adama Czartoryskiego zostawioną, że =

Królestwo Polskie iest osobnem – połączone przez Konstytucyą z Cesarstwem Rossyiskiem. Woysko zostawać będzie pod Władzą właściwego Naczelnika –

Podział Ziemi

Państwo dzielić się będzie na 11 Prowincyi, to iest Warszawską – Wileńską – Piotrkowską – Grodzieńską – Lubelską – Łucką – Żytomirską, Mohylowską – Mińską – Podolską – Kijowską –

Rząd.

Należy do Króla iako Oyca Narodu i Władzy Kraiowey – Król mianuie Vice Króla, Urzędników Administracyinych Cywilnych i Woyskowych – Ministrów i Agentów dyplomatycznych przy zagranicznych Dworach. Król rozrządza dochodami podług Budżetu przez Seym uchwalonego – Króla tytuł będzie z Bożey Łaski Król Polski, Wielki Xiążę Litewski, etc –

Reprezentacya Narodu –

Seymy są Zgromadzeniem Szlachty zapisaney do Listy płacącey Podatku Złł: poll: Sto – Senat składa 123ch Senatorów – Trybunał w całem Królestwie ieden – Urzędy Cywilne i Woyskowe samym tylko Polakom i używaiącym Prawa Obywatelstwa rozdane będą –

Prawo Obywatelstwa

Polacy iakiegokolwiek bądź stanu są równi w obliczu Prawa – Wszyscy równey używaią wolności osobistey – Żaden Polak ciążonym być nie może iak w przypadku i podług formy przez Prawo postanowioney – Kara konfiskacyi Maiątków znosi się na zawsze i przywrócona być nie może. Dom każdego mieszkańca Ziemi polskiey iest schronieniem nie tykalnem – Nikt nie ma prawa wniyść do niego, chyba dla przyczyny prawem wskazaney –

zaney – Ogół Obywateli Polskich dzieli się na dwa Stany – na Szlachtę, i Obywateli nie Szlachtę – Szlachta składa pierwszy Stan w Królestwie. Stan Szlachecki iest dziedziczny – Włościanie przypuszczeni będą do Praw Obywatelstwa od dnia ogłoszenia Konstytucyi – Od momentu publikacyi będą się zawierać między niemi a Właścicielami Umowy które przez Rząd zatwierdzonemi będą – Wszelkie Długi na Włościanach do 1 Stycznia 1814, umarzaią się. —

z Gazety Warszaws: N.º 47.

a Kuryer od Barona Bianchi przybył do Wiednia z wiadomością o zaięciu przez Austryaków całego Królestwa neapolitańskiego.

b Król Murat wsiadł na Okręt z dwoma Jenerałami i trzema Xiążętami 19 Maia popłynął do Gaety. (: miasto należące do Kr: Neap: o 15 mil od Neapolu)

c W całey Francyi zawiązuią się teraz Federacye. – Napoleon Bonaparte kieruie Woyskowemi, Lucyan Cywilnemi, Carnot i Fouche stanęli w głębi Sceny, i zdaią się chcieć zbliżyć do Ludwika XVIII, widząc iż Konstytucya nie będzie rządzita, że nie będzie Rzeczypospolitey, ale dawny Terroryzm podnosi swą obrzydłą głowę. —

d Zbieraią we Francyi Dywizyą lekkiey iazdy złożoną ze Zbiegów Bawarskich. —

Wypis z Listu od pewnego Woyskowego pod datą onegdayszą z Warszawy do Przyiaciela pisanego —

Nic pewnieyszego iak to że Xiążę JMć Czartoryski przybył do Warszawy, lecz nim opowiem Wiazd Jego, trzeba wiedzieć że uprzedzaiąca wszystko JMć Pani Ciekawość ciągniona przez różne Domysły i Plotki tuż za tym szanownym Mężem w poszóstney Landarze wiechała. – Daley za niemi pokazała się tak długo upragniona JMć Pani Polska ale iakaś taka cudowna, że Pospólstwo tuteysze właśnie iakby postrzegłszy na niey rogi, dotąd ieszcze tey biedney Woiażerce wydziwiać się nie przestaie. – Za którenmi tuż w ślady wiechali Ichmość Panowie Tumult

mult. Natłok, i Zbiegowisko — Daley dał się słyszeć że wiezdza głośny Jmć Pan Wrzask tudzież Zamieszanie, Rejwach, i Harmider — Potem w sześciokonney Karocy iechała wymuiąca, żywa, i piękna Jmć Panna Radość, daley wesołe Ukontentowanie a na końcu rubaszny i krzykliwy Jmć Pan Vivat. Chcieli także podczas tego wiazdu wcisnąć się do Miasta, Chytrość Niezgoda, Niepokoy, podeyrzliwość, Zdrada, i t. d. i w tym celu wysłali od siebie nayprzod Jmć Panią Intrygę wraz z Szeptami — lecz te gdzieś tam chociaż w ciasnym kącie zdybawszy się z surową Sprawiedliwością i Cnotą, ze wstydem na powrot z całą swoią kompanią uiść musiały. —

Jmć Pani Polska będąc zmordowana podrożą, więc w ten moment nikt iey nie oddał wizyty, procz tylko znaiomy iey dobrze w tym Kraiu Jmć Pan Patryotyzm był pierwszy ktory ią ze łzami powitał. — Resztę wizyt do Wtorku odłożywszy zamknęła się w swym pokoiu, i temu przeklętemu Sekretowi kazała stanąć u drzwi na warcie. —

Pomieniona Pani wieżdzaiąc do Stolicy ubrana była po podrożnemu, w dość ciasne, krotkie i wyszarzałe Xięstwo Warszawskie, lecz za pomocą Jmć Pani Ciekawości dowiedziałem się że w dniu 20. t. m. wystąpi wcale w nowym Uniformie ubrana w Litwę, Wołyń, Ukrainę, i Podole, a na znak załoby po Poznaniu, Kaliszu i Bydgoszczy nosić ma do iakiegoś czasu na sobie Cierpliwość. — To iest zaś naypewnieysze że iakkolwiek bądź czy to tak lub inaczey przestroioną będzie, każe się iednak będącey przy sobie mądrey (iak słychać) Jmć Pani Konstytucyi przy naypysznieyszey Paradzie Woyskowey, Cywilney, i duchowney publicznie ogłosić. A później gdy tey Heroinie razem z dziewięćdziesiąt Dział rożnego Kalibru grać zaczną, na ten czas ma się udać do Ogrodu Krasińskich na spacer, gdzie wmieszana po między rowność, wolność, i niepodległość cieszyć się będzie widowiskami, ktore dla niey Stolica tuteysza przygotować kazała. — Potem zapewne na wesołym placu Bachusa pod kołosem

rzęsistych

rzęsistych kielichów i przy miłym wdzięku głośnego Wiwatu porządnie się uraczywszy, uśnie sobie na łonie spokoyności — etc. etc. ———

Względem tych wiadomości extraordynaryinych iutrzeysza Poczta odiawi Nam zapewne coś więcey i dokładniey. Daie się widzieć powszechne u Nas Zadumienie. Nie ieden iak z letargu nagle zbudzony, przeciera oczy, a na odgłos zwrotu nayważnieyszey części Kraiu, a zwrotu dobrowolnego przerywaiącego wieczny przedział Brai od Brai, zdaie mu się że to iest mara, że to rzeczą nayniepodobnieyszą. Jest to cud cudów, Jest to dzieło bohatyrskie, iakiego ieszcze dzieie świata nie wydały. Żyiemy w wieku maiącym nayciekawsze i nayszczególnieysze wydarzenia. — Wielu mówi iż to ziawisko nie iest bez taiemnicy.

In gratiam Installacyi Kanoników na Prałatów Lubelskich to iest Łopińskiego Kanonika na Kustosza, Gornickiego kanonika na Scholastyka Kozańskiego Proboszcza Konopnickiego na Kanclerza, dany był Obiad u Jmcxiędza Kanonika Nesterowicza dla tychże Prałatów i Magistratu tuteyszego — na którym spełniane zdrowia 1° Kapituły, 2° Magistratu iako Kolatorów, 3° Prałatów nowych, 4° Kanoników, 5° Obywatelskie. 6° Kochaymy się. — etc.

Do JmcPani Dębowskiey utrzymuiącey na Krakowskim Przedmieściu handel modelów przyszedł nowy skład modnych Kapeluszów i rożnych strojów Damskich. — Jednak Głowki dwie wykazuiące w oknie znak strojów, maią na sobie dawney mody czypeczki. —



Opis Królestwa Polskiego w przeszłym Dzienniku umieszczony rozszedł się nagle nie tylko po Lublinie, ale i po całem naszém Państwie.— Exemplarze tego Opisu wszędzie żądowały.— Aż o to nazaiutrz to iest 19 b. m. odbiera JW. Z. Prefekta z Putaw Ostrzeżenie, abyśmy nic więcey za rzecz pewną nie przyimowali, nad to, co urzędownie doniesiono Nam będzie.— Pokazuie się że taki Opis iest fałszywym, bo i Gazety wczorayszé go nie potwierdzaią.— Po Warszawie i wszędzie śledzą Autora, którego ia uważam bydź podtym Szydercą i wrogiem naszym, lub zbyt lekkim i łatwowiernym Człowiekiem. Kto tylko to brał na uwagę, nie mogł przypuścić, abyśmy mogli mieć powrócone Prowincye wielkość Północnego Państwa stanowiące.— Jak więc słońce po długich niepogodach wydobywszy się z nawału chmur, ukaże się, i znowu skryie, tak i ta nowina zachwycaiąca, na moment tylko zabłysneła. Mieymyż zatem za znikomą błyskotkę, i przyrownaymy się do owego, który utraciwszy życie z obszernemi włościami, znalazł cudotwórcę powracaiącego Mu iedno.— Wskrzeszony czyliżby i tak nie wpadł w zachwycenie że ożył, i znalazł swóy byt, zapominaiąc o tem co wprzod miał? Czyliżby swoiego Wskrzesiciela nie wynosił pod Nieba? Mamy Królestwo, to iuż iest pewno, bo czytamy tę pewność w Gazetach

tach

tach, mamy mieć swóy Rząd, swoie Prawa. A czegoż nam więcey trzeba? ieżeliby czego brakowało, to przy Opiece Wielkiego Monarchy, będziem może mogli uzyskać. —

z Gazety Warszaws: № 48 —

a 13 b.m. powrócił do Warszawy JO. Xiążę Adam Czartoryski (: Syn:)

b Krol Saski — Frederyk August, zrzekłszy się posiadania Xięstwa Warszawskiego, uwalnia poddanych tegoż Xięstwa od przysięgi — słowa Jego — „ Będziliśmy bydź naszym „ obowiązkiem uledz okolicznościom — i dla Dobra powszechnego żądaną od nas „ uczynić ofiarę — Rozłączenie to z Poddanemi, ktorzy nam poświęcenia i wierności „ naytkliwsze dali dowody, nayżywszą zadaie nam boleść — Pamięć Ich na zawsze „ w sercu mym wyrytą będzie — etc: —

c W Bambergu (: w Frankonii nad Menem:) utracił życie przez wyskoczenie z okna Xiążę Alexander Berthier. —

d Wybuchnienie burzy ze wszech stron ściągaiącey się, a maiącey oczyścić Atmosferę, zdaie się bydź bardzo bliskie. — (: z Londynu:)

z teyże Gazety № 49.

a Oświadczenie Nayj: Imperatora Wszech Rossyi że nasze nowe Państwo zostało Królestwem Polskiem, że ie bierze pod swe Berło „ i swych Następców” z tytułem Krola Polskiego, że dla nas ustosował Konstytucyą do mieyscowości Kraiu i do charakteru, że dla ugodzenia trudności wznoszących się o posiadanie Krakowa, Miasto to zostało neutralnem i wolnem — że narodowość Braci naszych podległych Berłu Austryi i Prus oddaną została pod rękoymią pieczołowitości Rządów właściwych. — etc —

b Rada Naywyższa tem czasowa Xięstwa Warszawskiego deklaruie że stosownie do Wyroku JCKMci kończy swe Urzędowanie w dniu 20. b.m —

c Krolestwo Sascy powrócili do Drezna. —

W dniu wczorayszym przeieżdżał przez Lublin z Wiednia do Kocka JW. d'Anstett tayny Radzca przy boku Nayiaśnieyszego Imperatora, winszował widzącym się z Nim Polakom szczęścia ktorego nabyli odzyska wszy

wszy utrawne swoie Jestestwo. Jest on Dziedzicem maiętności Dobr
Kockich, a Zięciem Pana Meyznera bywszego tychże Dobr Właściciela,
ktory iuż nie żyie. —

Mamy smutną wiadomość, że wygłodzone Chłopstwo z Dobr Klu:
cza Lubartowskiego zbiera się kupami po lasach i obdziera prze:
ieżdzaiących z żywności i pieniędzy. Między Kozłowem a Lubarto:
wem zabito Człowieka idącego z Ostrowa do Lubartowa. —

Pan Połkowski Kassyer Powiatu Lubelskiego stracił przedmiot
swey pociechy. Corka szesnastoletnia po skonczoney edukacyi w
Warszawie bawiąca tu przy Oycu, miła i dobra Panienka, o kto:
rey wspominaliśmy że ią dla poratowania zdrowia zawiozł do
Radlic za Piotrków do sławnego Augustynka, iak tylko stanęła
w mieyscu kuracyi, pożegnała się z Swiatem. — Powrocił stłopo:
tany Oyciec, tem więcey że tylko tę iedną miał Corkę. Mowił
Augustynek że iuż za pożno przywieziona była, i pewno by
była wyprowadzona z Suchot, gdyby iey przyiazd poprzedził Mie:
siącem. Nasze Lubelskie Medyki nie mieli szczęścia Jey wy:
prowadzić. ———

Mowią że w Powiecie Krasnostawskim Wilcy się powsciekali:
ły, i Ludzi kaleczą. — Pod Jaszczewem Chłopu JW. Węgleńskie:
go Starosty Chełmskiego wiozącemu rozne Produkta z Siedliszcz do
Lublina, Wilcy wypadłszy z Żyta Wołu porwali i ziedli, a drugie:
go okaleczyli, a co więcey że Produkta przez tego Chłopa w
Jaszczowie na Wsi złożone, znikły. Przez co i ci dla ktorych te
Produkta w Lublinie służyć miały, muszą długo pościć. ——

Pani Schnatowska tuteyszego Oberzysty Żona, iadąc bryczką pod
Kurami w dniu onegdayszym wywrociła się, i dwa żebra złamała:
ła, ięcząc w bolach bez nadziei życia. —

Pan

Pan Szydłowski Officer Rossyiski wyzwał w tych dniach na poiedynek Pana Baczyńskiego Kwatermistrza, o skutku iaki ztąd nastąpił nie mamy doniesienia. —

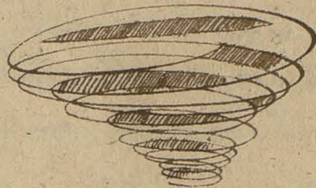
W mieyscu abytego od Lat blisko trzech w Trybunale tuteyszym Sędziego Dolińskiego, został Nominowany na tenże Urząd W. Paprocki Podsędek Policyi Poprawczey Obwodu Warszawskiego, lecz ma zostawać w Warszawie, do zastępowania kompletu przy Trybunale Warszawskim. —

JW. Puchała bywszy Prezes tuteyszego Trybunału, nominowany został Senatorem Kasztelanem od Nayiaśnieyszego Imperatora, i odebrał Wezwanie od JO Xcia Adama Czartoryskiego aby zieżdżał do Warszawy, dla obięcia mieysca w Wydziale tych Członków, którzy maią składać Sąd naywyższey Instancyi. — Jest tu w Lublinie, i prosto do Warszawy iedzie. —

Mamy dziś Wigilią S. Jana. Jak czynności, tak Obywatelstwa nie wiele widziemy w Lublinie. —

Po pogodach zaczynaią nam dokuczać Słoty. Deszcze wczoray i dziś padaiące zrobiły błoto. —

Daie się tu nam widzieć Para nie dawno skleiona węzłem Małżeńskim. — W. Bogusława Kretowicza Sędziego pokoiu Powiatu Krasnostawskiego i W. Antoz. Wła Kicińskiey, JW. Piusa Kicińskiego Kasztelana, a niegdyś Sekretarza przy Gabinecie Króla Poniatowskiego Córki —



Sroda. — 36. — dnia 28 Czerwca 1815. Lublin.

Zayrzawszy do dawnieyszych Dziennikow, ktore zacząłem pisać od Maia Rᵘ 1813. Pod datą 28 Czerwca w Roku tymże lat temu dwa czytam na początku = „Z powodu zawieszenia broni rozmaite rozumowania wylęgaią się „w głowach ludzkich, względem przyszłości — Już iedni formuią ogromne Kro„lestwo Polskie, oddaiąc ie pod Władzę i Opiekę iednego z Mocarzow — etc: — Pod tąż Datą Rᵘ 1814. są te wyrazy = „Promień nadziei tak iak błyskawica od południa przebiegł na połnoc, a my iak cień za słońcem kierunek swoy obracamy — Patrzmyż, że te Uwagi nie były płonne. Po długich Oczekiwaniach i wnioskach rozmaitych — mamy Polskę, — Pierwsze to iest wydarzenie w dzieiach swiata ażeby narod ktory raz zniknął, mogł się powrocić do swego bytu. —

z Gazety Warszawskiey Nᵒ 50.

a Opis Obchodu uroczystości ogłoszenia Krolestwa Polskiego. Celebrował JW. X. Gołaszewski Biskup Wigierski. Kazanie miał JW X. Prażmowski Proboszcz Płocki i Warszawski. Uroczystość zakonczona mową JW. Wawrzeckiego Członka tem czasowego Rządu Krolestwa polskiego. —

b W dniu 11. Czerwca ukonczone prace Kongressu w Wiedniu —

c w Gaecie było zaburzenie — Maiora i kilku Officerow Neapolitanskich zamordowano. —

Zasady Konstytucyi nadaney Krolestwu Polskiemu przez Cesarza Alexandra, czytane w dniu Ogłoszenia Krolestwa Polskiego będziemy mieli nie zadługo drukiem przesłane, procz tego prywatnie iuż tu wiedzą. Zawieraią w Sobie Artykułow 55 — przytaczamy Niektore, =

1 Wieczna Unia z Imperium Rossyiskim pod osobną Konstytucyą —

2 Religia Katolicka obudwu Obrządkow, iest Religią większości Narodu — Wszystkim innym Wyznaniom dozwolone sprawowanie publicznych Obrzędow — i urzędowania —

7 Władza Wykonawcza iest w Osobie Krola — On mianuie na wszystkie

stać Urzędy Administracyjne, i podług woli swey Osoby zmieniać.—
8 Rząd Centralny Królestwa Polskiego składać się będzie z Namiestnika Królestwa, i trzech Kommissyi to iest Spraw wewnętrznych i Policyjnych, Woyska, i Skarbu.—
11. Przy boku Monarchy będzie Minister Sekretarz Stanu.—
12. Będzie inna Kommissya Oświecenia publicznego.—
13 Rada Stanu corocznie monarsze czynić będzie Raport o stanie Kraiu w wszystkich Wydziałach administracyi.—
14 Cały Kray w względzie Administracyinym podzielony zostanie na Województwa, a te na Obwody.—
15. W każdém Województwie Rząd Administracyiny powierzony zostanie Radzie, czyli Kommissyi Woiewodzkiey, którey Prezes szczególnie upoważniony władzą exekucyiną.—
18 W każdem Województwie Szlachta na Seymikach, Gminy na swych Zgromadzeniach, obiorą Członki Rady Obywatelskiey.— Ta Rada oprocz wszelkiey attrybucyi, które teraz służą Radzie Departamentowey, podawać będzie Kandydatów na Urzędy Administracyine.—
20 W każdém Województwie w miarę rozciągłości będzie kilka Sądów pierwszey Instancyi.— Do Spraw Cywilnych Ziemskie— Do Kryminalnych Grodzkie.—
21. Na cały Kray będą dwa Sądy Appellacyine.—
22. Jedną trzecią część Sędziów Król mianuie, a dwie trzecie części Obywatele na Seymikach obieraią.—
26. Obywatele na Seymikach obierać będą większością głosów Pisarzow Ziemskich.— Do nich należyć będzie Konserwacya Hipotek, przyimowanie Tranzakcyi, strzeżenie Akt.— Maią mieć Kaucyą.—
27 Na cały Kray będzie ieden Naywyższy Trybunał z Członków Sądowych na to mianowanych złożony.—
28 Utrzymią się Sędziowie pokoiu tylko co do poiednania Obywatelów.—
30 Kodex tem czasowy Cywilny i Kryminalny póty trwać będzie, po-

ki

ki nowe Prawa zaprowadzone nie zostaną. —

33 Seym stanowić będzie o Podatkach, Zmianach w Sprawach Cywilnych i Kryminalnych, Organizacyi wnętrzney, stopie monety. —

36 Duchowieństwo Katolickie oprocz tego co posiada w stałych funduszach, mieć będzie wyposażenie w Dobrach Narodowych dwa miliony Intraty.

41. Na wyposażenie Edukacyi Kraiowey wyznacza się dwa Miliony. —

42 Woysko składa część Siły Narodowey, w przypadkach potrzeby pomnożone zostanie Milicyami. —

43. Powinnością Jego bronić Monarchy, Konstytucyi, i granic Kraiu. —

44 W Kraiu tylko Krolestwa Polskiego będzie konsystować. Użyte bydź nie może do Woyny za obrębem Europy. —

48. Gdyby z okoliczności nineyszey Woyny Woysko Rossyiskie przez Kray Krolestwa przechodzić, lub czas iaki w nim zatrzymać się miało, kosztem Imperii Rossyiskiego utrzymywane będzie. —

49 Miastom zaręczaią się dotąd posiadane wszelkie Przywileie.

50 Wolność Chłopom nadana Konstytucyą Xięstwa Warszawskiego w całey obiętości Im się zaręcza. —

52 Będą mieli prawo nabywać wszelkiey własności nieruchomey. —

55 Przepisane zostanie Prawem wiele kto własności nieruchomey posiadać ma, aby mógł urzędować. Jak w Urzędach tak w dochodach stopniowanie opisanem zostanie. —

Zakończyła tu życie w dniu wczoraiszym z żalem Męża i dzieci W^a^ Trepkowa Corka znanego niegdyś w Lublinie i w całym Kraiu Im Pana Heyzlera. —

Niedostatek pożywienia ktorym teraz Chłopstwo niezmiernie iest uciśnione zrządził takowy przypadek. We Wsi Chrzczonowie Żona pewnego Włościanina zbierała długim ciągiem dzbanek śmietany na przedaż dla kupienia sobie za to chleba, ktorego iuż nie mały czas ogłodzeni ta:

kiem

kręli. Corka tego Gospodarza dwonastoletnia, a pasierbica Żony Jego niezmiernie łaknąca posiłku dorwała się w nocy do tey śmietany, i tey znacznie się napiła, Macocha to urzyrzawszy zawołała na Męża z żalem. Patrz Męzu co nam ta niegodziwa Dziewczyna zrobiła, zkądże my teraz chleba dostaniemy, kiedy ona nam Śmietanę wypiła! Oyciec wzruszony gniewem wstał wziął postronka, wyprowadził Corkę na dwor, wybił ią postronkiem, i powiedział iey aby się iuż do Domu nie wracała, kiedy taką psotę zrobiła. Nazaiutrz cały dzień Dziewczyny nie było, Słyszeli ią tylko we Wsi w świcie płaczącą, i ulękającą się do lasu z użalaniem się na Oyca że ią zkatował. Gdy iey nie było i na drugi i na trzeci dzień, rozeszło się gadanie iakoby ona w lesie życie utraciła, i że Oyciec był sprawcą iey zguby, co tem większe podobieństwo sprawiło. Że Pastusi postrzegali w lesie iakieś zwłoki do których dla fetoru nie mogli dostąpić. Nieszczęśliwy Oyciec słysząc to ledwie że się sam nie obwiniał, przystawiony tu do Sądu Kryminalnego i examinowany zasłużył tak z wymienionych podobieństw iako i z własnego zeznawania na wydać się mającą Decyzyą że iest ~~Oyco~~ Coroboycą. Co za zdarzenie, Corkę żywą i zdrową przywożą do Lublina. Poszła ona była do Wsi Piotrkowa, i tam w pewnym Domu znalazła przytułek, boiąc się powracać do Oyca. Piotrkowianie dowiedziawszy się o takiem nieszczęściu Człowieka, końcem Jego uniewinnienia, przystawili Corkę; i tym sposobem Kryminał wziął swoy koniec. —

JW. Wasilewski Jenerał odiechał ztąd nie dawno do Warszawy. —

W Radzie Departamentowey zasiadali w tym Miesiącu JWW. Tomasz Wyszyński z Powiatu Zamoyskiego, Kretowicz z Krasnostawskiego, i Rulikowski z Hrubieszowskiego —



Poniedziałek — 37 — dnia 3. Lipca R.u 1815. Lublin.

Nie maiąc czasu myslec, co mam na początku napisać, zaczynam od Gazet Warszawskich =

z N.ru 50.

a. Rząd tem czasowy w naszem Królestwie złożony iest z umocowanych Namiestników Cesarsko Królewskich Lanskoia, Xcia Czartoryskiego, Nowosiltcowa, Wawrzeckiego, Xcia Lubeckiego – Referendarzem Stanu i głównym Sekretarzem Jozef Kalasanty Szaniawski –

b. Nieprzyiacielskie kroki z Francyą wkrotce się rozpocząć maią –

c. Francuska Eskadra pod dowództwem Pana Seizieur ukazać się miała blisko Stambułu. –

d. W Izbie Reprezentantów w Paryżu zaczyna się ukazywać Jakobinizm.

e. Gazeta Berlińska donosi że Kosciuszko iadący z Francyi do Warszawy przybył do Wiednia (: używa teraz wód w Baden:)

f. Wiersz Molskiego pod tytułem: Swięto Narodowe z powodu przywrócenia i ogłoszenia Zasad Konstytucyjnych dnia 20 Czerwca R.u 1815 –

text

Recta fides, hilaris clementia, cauta potestas
Jam redeunt! longi terga dedere metus –
Martialis na pochwałę Nerwy Cesarza Rzym. –

Konkluzya

Zbawca w nadgrodę trudów, i Oycowskiey pieczy
Nie wymaga iak trzech rzeczy
Chce wiedzieć naszą wierność, wdzięczność, zaufanie
Łatwo nam się zdobyć na nie
Długo się krew Polaków lała za nadzieie
Swiadczą to groby, kalectwa, i blizny
Jeżli będzie potrzeba, niech się odtąd leie
Za swego Króla, i za byt Oyczyzny.

z N.ru 51.

a. Kroki Nieprzyiacielskie zaczęte z dniach 15 i 16. Czerwca – w okolicy Charleroi Bonaparte uderzył na Prusaków – Walka była zacięta. Xiąże Blicher dostał lekkiey kontuzyi w nogę – Prusacy mnóstwo Dział zdobyli –

b Cała

b Cała Wandea iest w Powstaniu za Krolem Francuskim.

c Między Alzacyą i Bazyleą przerwane związki.

d Ferdynand IV. przybył iuż do Neapolu.

e Porta Ottomańska miała przystąpić do Sprzymierzonych Mocarstw.

f W Poznaniu przez Rząd Pruski zaięty[m] ogłoszono karę smierci przeciw tym, ktorzy by okazali iakimkolwiek sposobem, że sprzyiaią Bonapartemu.

Wypis z Gazety Berlińskiey pod tytułem Dziennik historyczny.

Na polu maiowem ieden z Członków Deputacyi Centralney Kollegiów Obiorczych iakich było do 500, zbliżywszy się do Tronu, i wstąpiwszy na stopień onego, to iest Pan Duboys d'Angers Reprezentant Departamentu Maine i Loire przeczytał głośno imieniem Ludu Francuskiego Adreß następuiącey treści.

Nayiaśnieyszy Panie! — Jakiż iest cel związków Sprzymierzonych Królów z przygotowaniem woiennem, którem zatrważaią Europę, i zasmucaią ludzkość? — Przez iakiż czyn, przez iaką obrazę rozdrażniliśmy Ich zemstę, lub dali Im powód do napadu z Ich strony? — Czyliż od zawarcia pokoiu chcieliśmy Im dawać Prawa? —

My chcieliśmy tylko żyć podług Praw, które nam przystoią — My niechcemy mieć za Naczelnika Tego, którego by nam chętnie chcieli dać Nieprzyiaciele nasi — Ale my chcemy Tego, którego Oni sobie życzą abyśmy nie mieli. —

Smieią oni Waszą Cesarską Mość proskrybować osobiście. — Nienawiść Nieprzyiaciół przeciw Osobie Waszey Ces: Mci pomnaża miłość naszą ku Teyże — Gdyby nayniższego z Poddanych naszych wyięli z pod Prawa; Obowiązkiem naszym byłoby bronić go wszelkiemi siłami — Zostawałby on, tak iak Wasza Cesarska Mość pod Opieką Praw, i potęgi Francuskiey. —

Zagrażaią oni nas napadem, chociażeśmy się usunęli do Granic, których nam natura nie wskazała, a któreśmy przez zwycięstwa i Traktaty nasze rozszerzyli. Staraliśmy się iednak przez szacunek Traktatów, ktorychesi Wasza Ces: Mość nie podpisał, które iednak zachować oswiadczyłeś się nie przestępywać tych ciasnych Granic. —

Zagraża

Żądaią rękoymiów — Te maią w naszych Instytucyach, i woli Francuskiego Ludu, — ktora odtąd z Ich wolą połączona będzie. —

Nie pierwszy to raz zwyciężylibyśmy całą przeciw sobie uzbroioną Europę. —

Że Francya Francyą pozostać chce; musisz bydź przez to poniżoną, i podzieloną? — Czyliż ią ma spotkać los Polski? Nadaremnie staraią się uwieść nas, oświadczaiąc odłączyć Sprawę Twoią od naszey w zamiarze aby nam dali Panów, z ktoremi my nic nie mamy wspólnego. —

Obecność wydaie wszelkie zwodnictwa, iakie były ieszcze połączone z Ich Imieniem. — Nie mogą oni zawierzyć naszym przysięgom, a my Ich przyrzeczeniom — My niechcemy żadnych Praw Feudalnych, żadnych Przywileiów. — etc.

Są wprawdzie użyte wszelkie doświadczenia przeciw nam, — My iednak oświadczamy wszystkim Narodom, że Naród Francuski chce utrzymać pokóy, ieżeli może zostać się pod swoim dzielnym Rządem — W przeciwnym razie gotów iest do Woyny. —

Zeszłey Środy iako ostatniey Miesiąca Czerwca Towarzystwo dobroczynności pod prezydencyą JW. Radzimińskiego Prefekta odbyło swe posiedzenie w Ratuszu w Izbie Sądowey Trybunalskiey. — Uchwaliło, aby pieniądze zebrane z Karbon tego Miesiąca użyte były na posiłek dla wybrać się maiących prawdziwie takiących Ubogich, dla których na przyszły Miesiąc W. Grendlich Dyrektor Poczty ma obmyśleć Dom taki a nayprędzey Klasztor, który by się podiął za te pieniądze raz na dzień ich zasilać strawą warzoną i chlebem. —

<u>Do Składek dawniey specyfikowanych przybyło.</u>

Od W. Stoińskiego z Kielczewic — Zł. . . . 52.
Od Obywatela Strusińskiego z Powiatu Krasnicke. 100.
Od W. Troiackiego z Pniewa — # 10.

Karbony przyniesły { Z Miesiąca Maia — Zł. 677. gr 4.
Z Miesiąca Czerwca — Zł. 332. g 15.

Prez

Prócz tego stosownie do Uchwały Towarzystwa ut tw. Dziennika 31. Zapisu-
ią w sporządzoney na to Xiędze Ofiary roczne lub kwartalne, Tych
iuż mamy tyle.

J W. Skarszewski Biskup obowiązał się płacić rocznie po Zł poll	200.
Kadrzmiński Prefekt chce zapisać przed Notaryuszem Zł poll Ty- siąc, i od tych płacić rocznie — „ — po — — — — — — — — —	50.
Kulikowski Wincenty ofiarnie rocznie — „ — — — — — — —	200.
Umieniecki Adam — „ — rocznie — — — — — — — — —	50.
Stamirowski Antoni Podprefekt d° „ — „ — „ — —	50.
Zgliczyński Michał Sędzia dwiema ratami rocznie — — — i w każdym dniu 1 Listopada ma dać Kamień Wełny, 4 Korce Zboża i 4 Korce Warzywa —	100.
Wilczopolski Mikołay — — — rocznie — „ — „ — Zł. — —	40.
Borowski Józef Assessor d° — „ — — — — — —	30.
Lederer Jan Kupiec co miesiąc Zł. 6. a zatem rocznie — —	72
Suręzowski Antoni Radzca detto — „ — — — — — —	72.
Darowski Józef — — — — — — D° — — — — — —	72
Grendlich Dyrektor Poczty — D° „ — „ — — —	72
Katyński Prezes Trybunału póki w Lublinie — „ — — —	50.
Łuczyński Sędzia póki w urzędowaniu mięsięcznie Zł 3. eff	36.
Baranowski Assessor — rocznie — „ — „ — — —	40.
Byszewski Karol Kalkulator Podprefektury Powiatu Krasno- stawskiego przysłał Zł 40, i co Kwartał takież Quantum obiecał płacić póki żyć będzie — wynosi rocznie — Zł —	160 —

Z Piątku na Sobotę noc była pełna błyskawic i piorunów, Kobiety lę-
kliwe tey nocy nie spały, Uszkodzenia w wielu mieysca iako to w Kuro-
wie, Zawieprzycach, Oliszczynie miały znacznie nastąpić — Sobota Niedziela
i dzisieyszy dzień poniedziałkowy do uprzykrzenia deszczam ziemie
napełniły. —



Sobota — 38. — dnia 8. Lipca 1815. Lublin.

Maiąc podług upragnień naszych własność choć w małey części przywróconą, zaymuiemy się naywięcey wiadomościami względem iey urządzenia, które dla nas są przygotowane, mniey na to zważaiąc, że za Renem zapalczywym sposobem ludzka krew rozlewać się zaczęła.— Po mimo umieszczonych iuż celnieyszych Zasad Konstytucyi, umieszczam znowu dziś krótszy ich rys i pewnieyszy z wymienieniem Osób na czele Rządu bydź maiących —

W obliczu Prawa wszyscy równi —
Neminem captivabimus zastrzeżono —
Kara nie może bydź wymierzona, tylko w własnym Kraiu —
Reprezentacya Narodowa w Seymie.— Od niego stanowienie Podatków —
Ministrowie mogą bydź pociągnieni do odpowiedzi przed Senatem —
Rachunki Ich maią bydź corocznie zdawane Senatowi, a od niego Seymowi.—
Ministerium Policyi przyłączone będzie do wewnętrznego, a ma zostawać pod Dyrekcyą JW. Linowskiego, który będzie oraz Dyrektorem Poczt —
Przy Ministrach będzie po dwóch lub trzech Radzców Stanu i kollegialnie pracować będą.—
Ministrem interessów wewnętrznych będzie Mostowski — a teraz ma Go zastępować Sobolewski, który został Ministrem Sekretarzem Stanu —
Ministrem Skarbu = Matuszewicz —
Na czele Ministerium Woyny ma bydź Kościuszko.
Nowemi Radzcami Stanu są = Ludwik Plater, Maliszewski, Gliszczyński.
Naywyższy Trybunał Sprawiedliwości będzie w Senacie — Prezes mieć będzie Attrybucye Ministra Sprawiedliwości — Jest nim Wawrzecki — Zasiadać z nim maią Wybicki, Zamoyski, Sobolewski Małachowski

tudzież

tudzież nowi Kasztelanowie = Grabowski Radzca Stanu, Dominik Kuczyński, Tymowski, Badeni, i Puchała — Sekcya Prawodawcza będzie także w tym Trybunale. —

Rząd nowy ma bydź powoli zaprowadzany, tak iednak żeby do nowego Roku 1816 całkiem nowa Administracya była w biegu. —

Będzie Leutnant de l'Empereur w Kraiu, lecz nie Vice Król. —

Na fundusz Edukacyi dwa miliony przeznaczono —

Członki Izby Edukacyiney będą = JWW. Stanisław Potocki, Zamoyski, Hodyski, Staszyc, Niemcewicz, X Prażmowski, Koźmian. —

Intraty Dóbr Narodowych maią formować fundusz Amortyzacyiny dla opłacenia Długów Kraiowych.

Monarcha nic nie żąda ani w Dobrach, ani w pieniądzach na utrzymanie świetności Tronu, do póki wszystkie Długi zaspokoione nie będą. —

F. Namiestnik.

---

z Gazety Warszawskiey. N° 53.

a Organizacya tymczasowego Rządu Królestwa Polskiego

b Opisanie Batalii w dniach 15. 16. 17. i 18 Czerwca między Francuzami z iedney, a Prusakami i Anglikami z drugiey strony w okolicach Bruxelli. Woyskiem Francuskim sam Napoleon dowodził, Z każdey strony walczyło do 100,000. Woyska. Strata ze strony Sprzymierzonych wynosić może do 30,000, w zabitych i ranionych, Xiążę Brunświcki zginął, Xiążę Oranii ranionyr. Z obóiey strony rachuią do 80,000. zabitych rannych i wziętych w niewolą, a Dział 1000. liczą to. —

c Szwecya odstępuie Prusom Pomeranii Szwedzkiey za pewną opłatą. —

W Lubartowie Pan Grabianka Pisarz przy Sądzie pokoiu, przetłomaczył dobrym stylem Pismo nie dawne Francuskie pod tytułem: Rzut oka Starego postrzegacza o początku Rewolucyi Francuskiey albo Zniszczenie Jezuitów uważanych iako za przyczynę teyże Re-

wolucyi

wolucyi. Zaczyna się od textu Horacego Ode VI. Lib. 3. Di multa negleeti dederunt Hesperiae mala luctuosae. —

Panny Lederowny z pensyi Pana Morykoniego grały w dniu S. Jana na imieniny Oyca swego Komedyą pod tytułem. Wyspa szczęśliwa. —

W Sądzie tuteyszym karzącym znayduie się w więzach Obywatel z Sandomirskiego Jan Mirecki osądzony iuż w Sądzie Kryminalnym Krakowskim na lat dwadzieścia więzienia za pchnięcie nożem i zabicie w passyi pewnego Officialisty z sąsiedztwa nacieraiącego na niego, do tuteyszego Sądu przez Sąd appellacyjny odesłany do powtórnego sądzenia. —

Panna Przybylska owa piękność wyzwolona nie dawno z Klasztoru przez W. Bielskiego Radzcę poszła za mąż za Wdowca Imci Pana Zagrodzkiego Exaktora Konsumpcyinego z Winiawy, ktorego pierwsza Zona podpadła niespodziewaney śmierci w Maiu r.b. opisaney pod nr. 25. —

Nie dawnemi czasy, okradziono tu skład wolnych Malarzy. —

JW. Wasilewski Jenerał od kilku dni spodziewany przybył tu w dniu onegdayszym z Warszawy, i odbierał przysięgę od Officerow polskich z rożnych mieysc Departamentowych zgromadzonych na wierność Nowemu Monarsze, niektorzy oświadczaiący się że nie będą w służbie, przysięgi nie wykonali. —

We Czwartek w wieczor pewny Ogniomistrz dawał w ogrodzie Woyciechowskiego Feierwerk pod tytułem Żegluga, ale Mu się wcale nie udał. Pomagał Mu do wypuszczania Racow Pan Kren dawnieyszy Protokulista przy Forum a teraz będący przy Magazynie, i bawiący czasem publiczność sztukami optycznemi. Student ieden zrobił mu iakąś

matą przeszkodę w czasie iedney explozyi i przyprowadził Go do takiey passyi, że zwyktym Niemcom wyrazem wszystkich Studentów a podobno i Polaków nazywał wieprzowemi Siostrami. Gdy po Faierwerku powracał ciemną porą do Stancyi, kilkunastu Studentów zaczaiwszy się na niego na Ulicy Panny Maryi, zbili Go porządnie pytkami. Nowy więc z siebie zrobił teraz Spektakl prezentuiąc się publiczności z siniakami i guzami. —

Officyaliści Magazynowi pociągnieni zostali do zdania Rachunków z swoich czynności. Te Rachunki ma odbierać JW. Świeżawski Radzca.

W pewnem mieysciu znaleziono tu przypadkiem w ziemi (świeżo) zagrzebaną Karabelę, kilkanaście Szpad, i kilka trupich główek.

W Ogrodzie Pana Karego nie bywaią ludne Spacery, przeszkadzaią do tego i niepogody. Weyście do tego Ogrodu iest smutne. Przy Bramie po obydwoch stronach nie wiem dla czego powbiiane są ielenie rogi. —

W tym momencie porą południową przeieżdżał Kuryer iadący z Warszawy do Lwowa z doniesieniem, że Bonapartego gdy po przegraney Batalii przybył do Paryża aresztowano, że miał zdiąć Koronę na rzecz Syna, że Prusacy domagaią się wydania Jego Osoby i całey familii, i. t. p. Pokazywał drukowany Extrablat. Publiczność ciekawa iest nie wypowiedzianie poniedziałkowey Gazety. —



Czwartek — 39 — dnia 13 Lipca 1815. Lublin.

Od lat dwudziestu kilku nasza nieszczęśliwa Kraina ustawicznych doświadcza przemian, i rządu obcego, nie dziw zatem że narodowość i cnota tak się od nas odsunęły, że ieżeli Bóg pozwoli ustalić nasz byt, i rządzić się samemi sobą, łatwiey będzie wprowadzić porządną organizacyą, i ekonomikę, niż wykorzenić zagnieżdżoną Cudzoziemczyznę, która wielu pozbawia prawdziwey miłości Oyczyzny będącey duszą dobra kraiu, szczęścia i pewności naszey!.

Radby umrzeć Polak stary
Widząc wszystko obce w Ziemi
Gdzież szczerość, postać, moc wiary?
Poszły do grobu z starszemi! —

z Gazety Warszawskiey N.o 54.

a Skutki odniesionego w dniu 18 Czerwca zwycięstwa coraz świetnieysze się okazuią, Woysko Francuskie całkiem rozbite, i utraciło 200. Dział.

b Xiążę Blicher posłał Królowi swemu szpadę i Kapelusz Napoleona — Kleynoty Jego i wszelkie kosztowne rzeczy dostały się w zdobyczy Woysku Pruskiemu.

c O Napoleonie nikt nic pewnego nie wie — Słychać że przebrany po chłopsku chciał umknąć, podług zaś innych wiadomości zbiec miał z kilką Jenerałami i wyższemi Officerami do Woyska w Alzacyi zostaiącego pod dowództwem Jenerała Rapp naprzeciw Rossyanom, Austryakom i Bawarczykom —

d Piszą znowu że miał przybyć do Paryża, gdzie Go uwięziono, i natychmiast zmuszono do złożenia Rządów —

e Zrzeczenie się Bonapartego nastąpiło nayprzód na rzecz Syna, potem Pasierba, albo Xcia Orleanu — Izba Parów nie przyięła iednak tego. Po zrzeczeniu się Jego zaprowadzono Rząd tem czasowy złożony z Osób Cambaceres, Fouché, i Carnota —

F. Na

f Na proponowany rozeim przez Jenerała Francuskiego Morand odpowiedzia:
no — Nie można się odważyć na weyście w układy z narodem ta-
kim, iakim iest Francuski, i że Prusacy nie zezwolą na inny rozeim
iak tylko pod warunkiem, aby im Twierdze Mozy, Sambry, Mozelli, i
Sawy, a oraz sam Bonaparte wydane były. —

g Fouche i Carnot, ktorzy Rząd w Paryżu objęli, zostali oddaleniemi, miey-
sce zaś Ich zastąpili Oudinot, i Macdonald. —

h Oyciec Św: przybył do Rzymu 7. Czerwca. —

i Liczba wziętych w niewolą Francuzów do dnia 21 Czer: wynosi iuż do
30,000. Ludzi. —

z Nru 55.

a Umieszczone są dwa Traktaty Nayiaśnieyszego Imperatora wszech Rossyi –
Pierwszy z Cesarzem Austryi Drugi z Królem Pruskim. —

b Woysko Pruskie wkroczyło w część Xięstwa Warszawskiego w dniu 24 Ma-
ia! Dnia 1 Czerwca ziechał do Poznania JW. Zerboni di Sposetti na-
czelny Prezes W. Xięstwa Poznańskiego, a dnia 8. objął toż Xię-
stwo cywilnie w posiadłość na rzecz Króla Pruskiego. —

c Udzielność całey Wyspy Elby przechodzi do Toskanii —

d Feld Marszałek Blicher iest w Laon, Feld Mars: Wrede w Nanci —

e Krol Ludwik XVIII. iest we Francyi, był iuż w Chateau, Cambresis —

f Z Frankfurtu piszą = że Bonaparte w Paryżu od własnych Ludzi
zabitym został. —

Podług Reskryptu JW. Gubernatora w Miesiącu Czerwcu do N.ro 442 wy-
danego Urzędowanie JW. Barona Czerkassowa Naczelnika obłastnego w
tuteyszym Departamencie, a razem i Naczelnikow okrużnych będących po
Powiatach iuż się zakończyło. Pensya Ich tylko do dnia 25. 6. m
ma bydź zapłacona. — Z tego powodu JW. Prefekt polecił W. Lingenau
Radzcy Prefekturalnemu Dozor Policyi tak Prefekturalney iako i mieyskiey

zostawuiąc

zostawując Jego Rozrządzeniu dobrania i odmienienia nawet Indiwiduow gdyby nie dochodzili Tych, ktorzy są przyczyną niespokoyności lub rozsiewania baiek, lub też nie dopełniali danych Poleceń. —

W. Plac Kommendant pogodził zapalczywych Kawalerow, o ktorych przedsięwziętym poiedynku namienilismy pod Nrem 35. –

Elegancye ktore się ukazywały w Święta u Panien Bernardynek o godzinie 9. ranney, iuż ustały. – Lecz kto chce widzieć zbiór młodzieży, i Eleganthi mieyskie niech weydzie do Kościoła farnego w Niedzielę na Sumę o godzinie iedenastey, a tam po mimo Elegancyi usłyszy piękne Kazanie. —

Wielkiemu Xiążęciu Naczelnikowi Woysk polskich w Warszawie nie podobała się głowa iednego Officera dla tego że miała zbyt rozczuchrane włosy, przywołał Go do siebie i zagroził że Mu natychmiast każe głowę ostrzydz, odpowiedział smiało Officer Xiążęciu że tego nie potrafi uskutecznić, gdy taka Odpowiedź zdawała się bydź Xiążęciu zuchwałą, i przywiodła Go do tego że Officera zaraz kazał wziąć do Aresztu, Officer zdeymuie perukę i pokazuie głowę gołą, co mocno rozsmieszyło Xiążęcia, i całą publiczność. —

Corki JW. Karskiego Dyrektora Skarbu z ktorych pierwsza dawniey z Wm Horodyskim, druga w tym Roku z Wm Boiarskim w Trybunale tuteyszym rozwiedzione zostały, i były w Warszawie, w dniu wczorayszym przyiechały tu z Mężami do Szanownego Oyca. Z pierwszą ożenił się JW. Falkowski Jenerał Polski, ktory dwa lata nieneto iak przeiezdżał przez Lublin do Zamoscia od Napoleona z zwiastowaniem rozeimu. Drugą poslubił nie dawno znany nam tu JW.

Żymirski

Zymirski Półkownik. Z tą Kompanią znayduie się także Jenerał Pol: ski JW. Aksamitowski –

W Gazecie Lwowskiey z No 55 – znayduie się kilka Odezw Napoleona mianych przed odiazdem z Paryża – Przytoczemy tu niektore z nich peryody – iako to z Mowy mianey 7. Czerwca w Izbie Reprezentantow. =

„ Monarchia iest koniecżną we Francyi dla zaręczenia wolności, nie po„dległości i Praw ludu – etc. „ Jest moiem gorącem życzeniem widzieć „Francyą w używaniu wszelkiey podobney wolności, mowię podobney, „ponieważ Anarchia zawsze do dowolnego władztwa prowadzi – „Straszne przymierze Krolow zagraża naszey niepodległości, Ich Woy: „ska zbliżaią się ku naszym granicom – Nasi Nieprzyiaciele czynią „Sobie rachuby na nasze wewnętrzne niezgody – „Prawodawcze „srodki są nie zbędnie potrzebnemi – Waszey miłości Oyczyzny, Wa„szemu Swiatłu i przywiązaniu do moiey Osoby powierzam się cały. „Bydź może że pierwszy obowiązek Monarchy powoła Mnie niebawnie na czoło Synow Narodu dla walczenia za Oyczyznę – Woysko, „i ia dopełniemy powinności naszey – Wy Parowie i Reprezentanci „daycie Narodowi przykład iedności i odwagi, i bądzcie iak ow Senat „wielkiego Starożytności Narodu, gotowi raczey zginąć, a niżeli przeżyć „hańbę i poniżenie Francyi. – etc –

Z Odpowiedzi na Mowę Xcia Arcykanclerza mianą w Imieniu Parow 11 Czerwca.

„Walka w ktorą iesteśmy wplątani, iest nader ważna – Niebezpieczeństwo „ktore Nam zagraża nie iest takie, abyśmy za wiele szczęściu zaufać „mogli – etc: Wielkie Narody iak wielcy Mężowie rozwiiaią w twar„dych czasach całą Energią swoiego Charakteru, i staią się przedmio„tem podziwienia dla potomności. –



Wtorek — 40. — dnia 18 Lipca 1815. Lublin

Będziemy mieli dosyć czasu zastanawiać się nad naszemi postępowaniami w tey nowo odrodzoney Krainie – Jest ona też raz podobna do niemowlęcia w powiciu będącego, nic zatem nie iest w tych pierwiastkach zwłasciwszego, iak kołysać się, kurzyć, i odzięczyć do Rodzicielów. —

z Gazety Warszawskiey N° 56.

a Z strony Woyska Rossyiskiego Jenerał Czerniszew przeszedł Mozellę w kilka tysięcy Koni, a w dniu 28 Czerwca z piętnastą pułkami huzarów przeszedł przez Luxemburg (: Miasto w Niderlandach mil 65 od Paryża:)

b Przednia Straż Xcia Blüchera stoi iuż po za S^t. Denis, i minęła iuż Compiègne (: mil 18 od Paryża:)

c Xiąże Welington zdobył Twierdzę Peronne (: w Pikardyi o mil 32. od Paryża:) —

d Dnia 21 Czerwca przybył do Paryża Bonaparte, i podał oświadczenie = że się okoliczności zmieniły, sam się oddaie na ofiarę nienawiści Nieprzyiaciół, polityczne Jego życie iuż się skończyło, i Syna swego ogłasza Cesarzem Francuzów pod Imieniem Napoleona II.

e Ludwik XVIII założył Stolicę Rządu w Cambrai (: w Niderlandach mil 42 od Paryża.

f W Paryżu panuie naystraszniejszy nierząd.

g Większa część Departamentów połnocnych we Francyi przyięła białą Kokardę. –

W tę niedzielę wieczorem dał się tu widzieć na kilka tylko minut Waleczny Jenerał Wincenty Krasiński. Powraca On z Wołynia do Warszawy od Matki swoiey, u ktorey niciaki czas bawił. –

w tę Sobotę

W tę Sobotę wieczorem w Kościele Xięży Bernardynów JWielmożni Zymirscy po odbytym w Warszawie Akcie Cywilnym do pełnili Aktu religijnego. A JWW. Falkowscy obydwa te Akta odbyli w Warszawie. Jak pierwsi tak drudzy ztąd odieżdzaią.—

Do JW. Dyrektora Skarbu przyszło od tem czasowe go Rządu Uwiadomienie, że Lista Officialistow Skarbowych mu si bydź w krótce zmnieyszona, aby miarkował ktorzy z tych Of ficyalistow zechcą się usunąć, i nie życzą sobie dłużey bydź w obowiązkach. Oswiadczył to JW. Dyrektor całemu gronu swo iego Directorium, lecz się każdy deklarował iż sobie życzy zostawać daley w Służbie kraiowey, i pobierać Pensyą.—

W Trybunale tuteyszym od dnia 3. b. m zamiast ty tułu w Imieniu Rady &. zaczęło pisać Intytulacye W Imieniu Nayiasnieyszego Alexandra Cesarza wszech Rossyi, Krola Polskiego, Pieczęć także iuż iest nowa. na piersiach Herbu Rossyiskiego dwoy głownego Orła, iest Orzeł polski. Mamy, zatem teraz z Orłow Troycę, a iednego Monarchę.— Pieczęci tey iuż wszędzie używaią.

Konstytucyą Królestwa Polskiego drukowaną przysłano od Rządu do JW. Prefekta w dziesięciu Exemplarzach te się ro zesłane po Powiatach, a nowe dla powszechnego rozbioru dru kuią się tutay. Exemplarz kosztować będzie Złoty 1.—

Policya tuteysza przy Prefekturze, ktora nowo przeszła od JW. de Czerkassow zdaie się bydź scisleysza iak wprzod. Pewny Jegomość spotkawszy się na Ulicy z Kancellistą Prefekturalnym zapy tał się czy to prawda że ze Lwowa są wiadomości iż Napoleon

nie iest

nie iest tyle pobity iak Gazety piszą. Został natychmiast donie-
siony, i ściśle indagowany nie tylko On ale kilkunastu innych
między któremi tą wieść z ust do ust przechodziła. Pokazało
się że ta bayka była od kogoś na szynkowni wyrzeczona. Ztąd
iednak wyszło zaraz na Piśmie poprzybiiane Ostrzeżenie, że każdy
ktoryby się baśniami bawił, ścisłey karze podpadnie.

Karbony większe do Ofiar dobroczynnych od Towarzystwa ustanowio-
ne znayduią się 1wsza w Kollegiacie. 2ga w Kościele Św. Ducha, 3cia
u O.O. Dominikanow. 4ta u Panien Bernardynek. 5ta w Kościele E-
wangelickim. 6ta w Szkole Starozakonnych. Mnieyszych Karbon
iest 23. 1wsza w Prefekturze. 2a w Expedyturze Prefektury.
3cia w Kaßie Prefektury. 4ta w Wydziale 1wszym Trybunału 5ta w
Wydziale 2gim. 6ta w Sądzie głownym Kryminalnym. 7ma w Po-
licyi poprawczey. 8ma w Biorze Poczty. 9ta w Podprefekturze. 10ta
w Dyrektoryacie Skarbu (:nie przyięta:) 11ta w Kaßie Departamentowey.
12ta w Kaßie nie stałych Dochodow. 13ta w Kaßie Powiatowey, 14ta
w Biorze Prezydenta. 15ta w Kaßie Mieyskiey. 16. w Trybunale
handlowym. 17ta w Sądzie pokoiu. 18ta w Szkołach. 19ta w In-
spekcyi Celney, 20ta w Sklepie Pana Lederer. 21a u Pana Kon-
serwatora. 22. u Notaryusza Kobylińskiego. 23 u Notaryusza Gor-
skiego.

Z Odezw Napoleona znayduiących się w Gazecie Lwowskiey pod
Nrem 55. umieszczamy tu iescze Rozkaz Jego Dzienny (:podobno
iuż ostatni:) do Woyska w głowney Kwaterze Avesnes w dniu 14 Czer-
wca 1815 wydany.

„Żołnierze! Dziś iest rocznica dni pod Marengo i Friedslandem, kto-
„re dwa razy losy Europy rostrzygnęły. W ten czas rownie, iak pod Au-

sterlitzem

„sterlitzem, Wagramem, byliśmy nadto wspaniałemi — Wierzyliśmy uro„
„czystym Zapewnieniom i przysięgom Monarchów, których zostawiliśmy
„na Tronie! Dziś iednak Sprzymierzeni między Sobą wymierzyli swe
„pociski na niepodległość, i nayświętsze Prawa Francyi — Wszczeli Oni nayni=
„sprawiedliwszą z wszystkich Zaczepkę — Idźmy więc przeciwko Nim — My i Oni
„czyliż nie iesteśmy temi samemi Mężami? Żołnierze! Pod Jeną przeciwko
„tym samym dzisiay tak nadętym Prusakom byliśmy ieden przeciwko trzem,
„a pod Montmirail ieden przeciwko sześciu — Każcie sobie tym którzy w
„Anglii byli ieńcami opisać ich niewolą na Okrętach, i te wszystkie okro„
„pne nieszczęścia, które tam wycierpieli! Sasi, Niderlandczycy, Hannowera=
„nie, Żołnierze Związku Reńskiego ubolewaią nad tem, że muszą pożyczać
„ramienia swego Sprawie Monarchów, którzy są nieprzyiaciołmi Sprawie=
„dliwości i Praw wszystkich Narodów — Wiedzą Oni że ten Związek iest
„nienasyconym! Kiedy iuż dwanaście milionów Polaków, dwanaście Mi=
„lionów Włochów, Milion Sasów, Sześć milionów Niderlandczyków pochło=
„nął! Ma ieszcze resztę Kraiów Niemieckich drugiego rzędu pochło=
„nąć — Szaleni! moment szczęścia zaślepia Ich! Podbicie i poniżenie
„Narodu Francuskiego nie iest w Ich mocy — Jeżeli weydą do Francyi, znay„
„dą tam grób dla siebie. — Żołnierze! mamy odbywać natężone pochody,
„staczać bitwy, niebespieczeństwa wytrzymać, ale Nam tylko stałość da
„zwycięstwo — Prawa, honor, i szczęście Oyczyzny znowu zdobytemi bę=
„dą. Dla każdego Francuza, który ma serce nadchodzi moment zwycię=
zyć lub zginąć. — (: podpis) Napoleon —

Słoty i wilgotne dnie przez ciąg czterech tygodni trwaiące nie dozwoliły Nam mieć ciepła, dopiero teraz pogody nam się ukazały. —

Niedziela. 41 — dnia 23 Lipca 1815 — Lublin

Oto są prawidła dla Ludzi światłych maiących postępować w dzisieyszym wieku, aby byli szczęśliwemi, i znaczącemi —

Ma bluźnić cnotę i Boga,
Łotrzyć, kraść z cudzego proga,
Moralność wyśmiać w swawoli,
Prawo nakręcać do woli —

Przysiądz iak rzecz, i czas każe,
Niewinność zdradzać zuchwale,
Wzgardzać obrządki, Ołtarze;
Na zgorszenie nie dbać wcale.

Nie dotrzymać nic nikomu,
Oszukać byle dowcipnie,
Żony łowić pokryiomu,
Potwierdzać, co potwarz przypnie;

Burzyć zwierzchność w każdym względzie,
Wnioskować bez przekonania,
Znać ruch zysków na Urzędzie,
Gwałcić, zdradzać w wśród kochania —

Mówić w prawodawczym tonie,
Na paszkwil użyć kądzieli,
Poddać w sukkurs Głosicieli,
Dla zysku pchnąć gdy kto tonie —

Poczciwych stroić na gapie
Pożyczać w obdarcia chęci,
Rozwalać się na kanapie,
Kłamstwa cytować z pamięci.

Wzgardzać starszych i Rodzice;
Kray swoy miłować dla zysku,
Albo go, zdradzać w ucisku,
Wszystko przewracać na nice —

Wywnętrzać się dla Oyczyzny,
A z boku kraść iey puścizny;
Zawierać, i rwać Soiusze,
Baśnią zwać człowieczą duszę —

Prawa używać na Zdradę,
Urzędownie drzeć ofiary,
Obom Stronom dawać radę,
Za grosz, nadliczać Talary —

Znać ciężar, co wagę zniża
I w korcu zacność kołnierza!
Dukat zręcznie obcerklować
Monetę z cyny fałszować —

Nowe moralności tworzyć,
Dawne wyśmiać i umorzyć
Winę okryć bezczelnością!
Upór nazywać stałością —

Przeszulerować maiątek,
Zgnić z rospusty w wieku kwiecie,
W niczem świata znać początek,
Bez czytań wszystko znać przecie —

Troisty ięzyk posiadać,
A żadnym nie umieć gadać;
Na przystoyności pogardzie
Co bądź paplać, byle hardzie —

Twierdzić że wszystko się godzi,
Co chce żądza, roskosz słodzi
Znieść własność, pobór a zato
Prawa te nazwać Oświatą. —

wywnętrzać

Te

Te przepisy wyięte z kodexu dziewiętnastego wieku, dostały Mi się przypadkiem z archivum pewnego Zgromadzenia. Ma bydź nowe Towarzystwo usiłuiące zniszczyć te Zasady, ale Nowa Konstytucya ani o pierwszem, ani o drugiem nic nie wspomina. —

z Nru Gazety Warsz: 57.

a W skutek Kapitulacyi między Xiążętami Blicherem i Welingtonem z iedney, a Marszałkiem Davoust z drugiey strony, Paryż w dniu 6. b. m. przez Sprzymierzone Woyska osadzonym został. —

b Głowna Kwatera Nayiaśnieyszych Sprzymierzonych Monarchow, i Xcia Szwarzenberga stanęła dnia 1. b. m. w Hochfelden w niższey Alzacyi — a dnia 6. ma bydź w Nancy. —

c Bonaparte siedzi spokoynie w Malmaison —

d W Ministerium Krola Francuskiego Ludwika zaszła iakaś Rewolucya —

Dziś tu iest dzień Uroczystości rządowey przeznaczony do ogłoszenia Królestwa polskiego i odebrania przysięgi na wierność Monarsze. Obywatele niektórzy przieżdżali się. O godzinie 5 z rana wystrzały z dział, i zadzwonienie po wszystkich Kościołach ogłosiły Uroczystość. O w poł do Siodmey zaczął deszcz lać — Obchod tey fety opisany będzie w przyszłym Dzienniku, gdyż dzisiay wychodzący ku południowi Dziennik nie może całodniowego postępu obiąć. —

W dniu 18. b. m. rano i po południu odprawiał się tu popis na Pensyi Panien Zaren z nauk całorocznich iako to Historyi, Jeografii, Rachunków, Języka Francuskiego i. t. d. w srod zebranych Gości chwalących postęp Panienek w ięzyku i innych wiadomościach. JW. Scypionowa celuiącym Pannom w Naukach ofiarowała prezenta iako to Pannie Jaszczułt pierscionek i Xiążkę. Pannie Troiacki Bukiet. Pannie Zarembianie pierscionek. Przy końcu

popisu

Popisu Panna Fredrowna imieniem wspoł Uczenniczek oswiadczyła komplement Gosciom dziękuiąc za łaskawą Ich przytomnosc – Mowił potym Sędzia Umowski iako Oyciec winszuiąc Nauczycielkom do: kładnosci i usilnosci, ktore sprawiły znaczny postęp. Guwernan: tka P. Weilieb powszechnie chwalona z sposobu uczenia na nieszczęscie oddala się z Pensyi, i miała w iezyku Francu: skim do Panien roczulaiące Pożegnanie.–

Na Pensyi Pana Morykowiego nie było zadnego Popisu z przyczyny Zawodu ktorego z wielkiem swem umartwieniem do: swiadczył od Guwernantki madam Jone. Przed dwoma Miesią: cami odiechała do Warszawy, i odpisała że iuz nie powroci.–

JWW. Radzimiński Prefekta, Kotyński Prezes Trybunału, i inni Znacznieysi Urzędnicy byli w tę Srodę u JW Barona de Czer: kapow Naczelnika byłego Departamentowego z oswiadczeniem podziękowania za łagodne sprawowanie swego Urzędowania, ofia: rowali Mu Obrączkę złotą na ktorey było wyobrażenie połączo: nych dwoch rąk, i Napis we srodku = Wdzięcznosc = Nie dał On się tu nikomu uczuć z swoiey władzy czuwania nad spokoyno: scią Departamentu, do ktorey się częstokroć przywiązuie nie użyteczna surowosc. Pamiętna o Nim będzie Anekdotka z następuiącego Wypa: dku. Gdy przyszła wiadomosc że Napoleon z Wyspy Elby dostał się na Ziemię Francuską pewny Zausznik przybiegł do Niego i doniosł Mu że niektorzy Polacy przeięci radoscią bawili się na Winiarnie i spiiali obfi: cie wyborowe Wino za Jego zdrowie. Przekładał nawet iż warci są aby byli natychmiast aresztowani, i t. d. – Przekł na to z nayw iększą flegmą

Czerkapow

Czerkassow — To Oni durno zdziałali, bo mnoho hroszy potyrali — Na tem się skończyła zawziętość, i Zausznik ze wstydem odszedł — Dał poznać roz=sądny Naczelnik że wszelkie czcze gadania same z siebie nikną, gdy są pomijane, ściste zaś tamowanie mów ludzkich, i zabaw nic nie znaczą=cych, więcey rozjątrza mniey spokoyne umysły, niż uspokaia —

JW.a Puchalina dzisieysza Senatorowa przysłała w dniu 20. b. m z Dobr swoich ogromnie spasłego Wołu opasanego wiencem kwia=tami, i maiącego złocone rogi — Prowadzony był pompatycznie przez Ulice naszego Miasta, i przewodniczyła mu Dziewka biało ubrana; Ten Wół staie się dziś Ofiarą Uczty dla Pospolstwa. —

Do pewney Pani Krawcowy na Grodzkiey Ulicy przyszedł dwoch nie znanych Jey Elegantow fraczkowych, i zastawszy ią tylko samą, wystraszyli na Niey wszystkie pieniądze. —

Pan Wassali Włoch z Krakowa sprowadził się tu, i w Kamie=nicy Reinbergerowskiey na rynku założył Cukiernią, w ktorey wszelkie słodycze i Ciasta przedaie taniey, iak tu zamieszkali. Ma znaczny od=byt — Jednych Mu tylko lodów brakuie. —

W dniu wczorayszym był obchód Imienin Nayiaśnieyszey Impe=ratorowey —

W dniu tymże Przyiaciele niektory w Ogrodzie Karego dali Obiad składkowy dla JW. de Czerkassów. —



Piątek. **42** dn: 28 Lipca 1815. Lublin –

Opisuiemy nayprzód uroczystość Ogłoszenia Królestwa Polskie-
go w niedzielę odbytą, o którey początku namieniliśmy w przeszłym Dzien-
niku. Zeszły się przed godziną dziewiątą ranną władze do Ratusza do Izby Try-
bunalskiey, a ztamtąd o godzinie dziewiątey idąc w porządku drugiey pod Pa-
rasolami udali się do Kościoła OO. Dominikanów – Urzędnicy pozasiadali miey-
sca blisko Wielkiego Ołtarza dla każdego z osobna przeznaczone, między te-
mi mieścili się gdzie niegdzie Obywatele, których dalsze pasma ciągnęły
się po obydwóch stronach ławek ściennych wyżey wyniesionych. Damy
za Biletami będące pozasiadały ławki w środku Kościoła. JW Biskup Cheł-
msko-Lubelski Skarszewski w assystencyi pontyfikalney śpiewał Summę w środ
którey Kazanie Religiine miał Jmć Xiądz Łopiński Kanonik Lubelski. Po skoń-
czonem Nabożeństwie czytane było przez W. Bielskiego Radzcę Prefektural-
ney Zrzeczenie się Króla Saskiego, Manifest Imperatora Wszech Rossyi ogła-
szaiącego się Królem Polskim, i Zasady Konstytucyi Królestwa Polskiego –
Potem JW. Radzimiński Zastępca Prefekta pierwszy raz na dzisieyszą Fetę
w poważny stroy Polski przybrany, Po nim JW. Grzymała Rady Departa-
mentowey Prezes – a za nim JW Owidzki z Jabłony mieli koleyno Mowy –
Po skończonych Mowach czytał JW. Biskup Skarszewski Rotę przysięgi na
wierność Naszemu Monarsze, przy którey czytaniu zgromadzeni Polacy dwa pal-
ce prawey ręki do góry trzymali – i koleią potem podpisywali się –
Skończył się ten Obrządek między godziną dwunastą i pierwszą z południa,
i w tym czasie iezdził JW. Swieżawski Radzca do Bożnicy odbierać od
Żydostwa przysięgi. Po rannym rzęsistym deszczu rozwinęła się potem po-
goda, a o godzinie trzeciey zeszli się zaproszeni Imieniem Rządu Urzędni-
cy i Obywatele do Sali Woyciechowskiego na Obiad, który trwał do godziny
szostey. Przeszło sto pięćdziesiąt Osób składało ten Obiad pełny Lukrów

i popijaniem

i popijaniem dobrego wina przeplatany, ale się wszyscy u stołu nawet z godnieyszych nie pomieścili, po mimo troskliwego czuwania całey Hierarchii Prefektaralney, Bielski Radzca był Gospodarzem. Mowią iż się niespodzie- wano tylu Obywatelow, ile ich było, i nie ktorzy bez Biletow bydź mieli – Orderowych białego Orła było dwoch Kicki Starosta Krasnostawski, i Węgleń- ski Starosta Chełmski – S. Stanisława Czterech: Grzymała, Rzewuski Sędzia, Deboli, i Staniszewski Podprefekt – Przed Kapucynami piekli owego Wo- łu ktorego JW. Puchalina przystała, i wyręczyła Miasto tuteysze, ktore miało dać Wołu, Woł ten wieczorem kwiatami uwieńczony był po mieście obwożony, i rozebrany w hałasie pomiędzy Pospolstwo – W Kału- szu Rossyanow traktowano. Wieczor pogodny zrządził piękną Illu- minacyą i Spacer liczny trwaiący dłużey iak do połnocy. – Niektore mieysca były rzęsisto illuminowane – Na Bramie Krakowskiey od wey- ścia z Przedmieścia była kolumnada z Kapitelami i Bazami utrzymy- wana Gzymsem Architektury Jońskiey, w posrod tey Gipsatury okazał się nowy Herb Krolestwa Polskiego. Przezor wielki wyrażał Cyfrę Nay- iaśnieyszego Cesarza i Krola, a nad tem okazywała się Figura mitolo- giczna, Fama w locie wkładaiąca prawicą wieniec na Cyfrę Monarchy, w lewey zaś ręce utrzymywała trąbę z Karteluszem maiącym napis –

Niezwyciężonemu –

Obok przezoru na bokach Gzymsu stały Wazony, ktorym towarzyszyły Kolumny okrągłe przybrane ogniem w kolorach, ktore po mimo okaza- łości udzielały światła przezorowi oświeconemu prócz tego dostatecznie. W srod tego na transparencie był napis –

Wierność, stałość, wdzięczność, w zamian Twey łaskawości Tobie Panie Zaręczamy:

Odległy pierwszy łokci 20 od Bramy wystawiony był w srodku Kołos wysokości sto- sowney, przybranym został Festonami z Lamp różnofarbnych, na ktorego wierz- chołku okazał się wieniec leżący uwity z róż i innych Kwiatów, a z iego wnę-

trza

trza wybuchał Ogień spirytusowy w którego wyżeiarze okazane były serca z napisem — Ofiara — Wdzięczności —
Przed niektóremi Domami iaśniały także Transparenta z następującemi Napisami, które były przez JW. Prefekta podane. iako to
na Ratuszu — Cesarzowi wszech Rossyi Królowi Pol: wierne Miasto Lublin.
u Prezydenta. Wszystkie Stany Cię uwielbiaią —
Pomimo tych Podań — Na Przedmieściu Krakowskiem Przed Mieszkaniem JW. Karskiego Dyrektora Skarbu gorzało sto lamp w dwoch kolumnach z napisem — Wskrzesiciel Polski: Przed Domem JW. Ratyńskiego Prezesa Trybunału na Transparencie otwarta była ksiązka zawieraiąca Litery: Zasady Konstytucyi — Na boku Mappa z Napisem Polska Pod spodem Cyfra Nayi: Cesarza i Króla Polskiego z Napisem Sprawiedliwemu
Przed mieszkaniem pięciooknowem JW. Węgleńskiego Starosty Chełmskiego nie było żadnego Transparentu ale w każdem Oknie było czterema rzędami tyle świec, że z tych tylko Okien widok był przyiemny dla przechodzących, blisko Osmdziesiąt Swiec z tych Okien iaśniało, i łonę wystawiało.
Na Ulicy Jezwickiey przed Szkołami pięć Okien obok siebie będących wystawiało Transparenta — Pierwszy i drugi Transparent formowały kolumny po bokach maiące napis Wdzięczności — Trzeci miał Cyfrę Alexandra. Czwarty utrzymywał dwa Geniusze trzymaiące dwa Orły ieden białego, drugi Czarnego z Napisem Młodzi Polacy swemu Królowi: Na piątym Transparencie były iakieś wiersze.
Przed Domem JW. Prefekta była Cyfra Monarchy z podpisem — Polak Cię nigdy nie odstąpi. Przed Domem Sędziego Umwurskiego następuiące wiersze.

O gdyby Cię naydłużey pragnącym utrwalić!
Wolno było z dni swoich podatki uchwalić;
Nie znalazłbyś z Poddanych tak wiele tysięcy
Ktoryby Ci choć kilka nie oddał miesięcy —
Takowey przychylności warte są Zaiste!
Dobroć Mądrość Wspaniałość i zamysły czyste — z Trembeckiego.

Na

Na Ulicy Żerockiey Żydzi w różnych Transparentach okazywali Cyfry, Wiersze, i łacińskie wyrazy niezrozumiałe. Translator miał Mowę, Muzyka Żydowska na ich Ulicy, a Mieyska na Bramie Krakowskiey koleyno się odzywały —

z Gazety Warszawskiey № 58.

a Davoust, Vandamme, Pajol, Erlon, i 14.tu innych Jeneratów Francuskich oświadczyli się przeciw powrotowi na Tron Burbonów — Podobną Odezwę wydały Izby Reprezentantów do Luda Francuskiego.

b. Kapitulacya Paryża.

c Jenerał Czernissew wszedł po żywey bitwie do Chalon nad Marną —

d Krol Ferdynand IV. odprawił Wiazd uroczysty do Neapolu 19 Czerwca —

z № 59.

a Dnia 7 Lipca 30,000. Prusaków weszło do Paryża.

b Dnia 8 Lipca Krol Ludwik wiechał do Paryża.

c Słychać że Sprzymierzeni nałożyli na Miasto Paryż Sto milionów Franków —

d Gdzie by się Napoleon znaydował, rozmaite są a z sobą sprzeczne wiadomości.

e Woyna w Alzacyi trwa z zaciętością —

W dniu onegdayszym przejeżdżał przez Lublin JW. Anstett tayny Konsyliarz Nayj: Cesarza Ross: z Kocka do Jego Kwatery —

Poziomki czerwone których tu była obfitość do tego czasu exystowały —

W Radzie Departamentowey zasiadali w tym Miesiącu JWW. Józef Wyszyński, Deboli, i Łaski w mieyscu nieprzytomnego Męcińskiego —

Miesiąc ten dla Ubogich był fatalny, bo do Ich Kassy nic nie przybyło ani w gotowiźnie ani w Zapisach. —

Deszcze nie przyjemne początkom żniw przeszkadzaią —

Popisy publiczne Uczniów zaczęły się w dniu 26. b. m —



Srzoda 43 dnia 2. Sierpnia 1815 — Lublin.

Zdaie się, iż będziemy mieli dwie Partye między Polakami: Pierwsza za cnotą i powróceniem dawnych narodowych Zwyczaiów, druga za nowością, i po części choć skrycie za prawidłami pod N. Dziennika 41. wyrażonemi — Wypadnie ztąd materya walki i rozumowania — Co gdy tak będzie, móy Dziennik w miarę skutku tych Partyi, znaydzie sposobność popisywania się z swemi Uwagami. —

z Gazety Warszawskiey N. 60. —

a O Bonapartem panuie głębokie milczenie —

b W okolicy Paryża wszystko wygląda okropnie — Większa część wsi opuszczona. g.

c w dniu 13 Lipca Cesarze Rossyiski i Austryacki, tudzież Krol Pruski wiechali do Paryża —

d Twierdza Gaeta blisko Neapolu niechce się ieszcze poddać —

e Koło Pouillers, i Roußes maią Sprzymierzeni do pokonania zawady wynikaiące z górzystego położenia i złego ducha mieszkańców, —

f Popis Uczniów w Szkołach XX Piarow w Warszawie, na którym piękna mowa JW. Niemcewicza

g. Pan Whitbread sławny Mówca w Parlamencie Angielskim — umarł nagle —

W dniu 29. z. m. — to iest w Sobotę, skończyły się Popisy w Szkołach tuteyszych przy otwarciu Wakacyi — Dnia tego po południu przy zgromadzeniu Gości oboiey płci po odbytych przez Uczniów wyższych Klaß wykazach Sztuk wymowy, Poezyi, i wiadomości powszechney — Pan Romul Suchodolski, i Piotr Krasnicki kończący nauki i przechodzący do Akademii, pożegnali Rektora Professorów i współ Uczniów w czułych wyrazach, odebrawszy od JW. Kadzimińskiego Zastępcy Prefekta krotką nauczkę iak maią daley postępować, aby byli na dal pożytecznemi Oyczyznie — Miał potem w przyiemnych i serca młode przenikaiących wyrazach Mowę Smulikowski Rektor do Młodzieży wychodzącey ze Szkół wystawuiącą mnóstwo niebespieczeństw, którym oni w drodze życia podlegać będą — ale razem

gruntowne

gruntowne daiące sposoby do ich uniknienia — Efforowie Gwidzki z Jabłony, i Urmowski Sędzia Trybunalski w obszernych swych i swiatłych głosach ugruntowali młodzież w ich Zamiarach doskonalenia się. Pierwszy zapalał ~~ię~~ nie tylko do Nauk, ale do miłości przywróconey Nam Oyczyzny, wystawuiąc wzory dawnych Greków i Rzymian — Drugi nakłaniał do niesmiertelney wdzięczności Wskrzesicielowi bytu Polaka, Nayiasnieyszemu Alexandrowi Cesarzowi (: którego büst tym końcem był przyniesiony) i porownał Go słowy od Cycerona wziętemi z wielkością Marka Marcella — Odbierali potem naylepiey celuiący w Naukach i obyczaiach z Rąk JW. Z. Prefekta nadgrody w Xiążkach, iako to z Klassy pierwszey Teofil Borowski — Walenty Daniewski, Jan Radziejowski — z Klassy drugiey Damian Gruszczyk, Gabryel Kalisz, Mateusz Styczyński — Z Klassy trzeciey Ignacy Banachiewicz, Jędrzey Brodziński, Józef Mikutowski, Maciey i Michał Pomorscy, Józef Radziejowski — z Klassy czwartey Józef Piasecki, Woyciech Węgleński — Z Klassy piątey Ludwik Baczyński — Z Klassy Szóstey Felix Dysiewicz, Wincenty Łuczyński, Franciszek Ostrowski — Zasłużyli także na pochwały — z Klassy I. Alexander Bychawski, Jakób Daniewski, Piotr Pęczkowski, Alozy Polaczek — Józef Predecki, Woyciech Rostkowski, Jakub Szefer, Bartłomiey Waliszkiewicz, Nikodem Wysocki — z Klassy II. Zenon Mikutowski, Antoni Swieżawski, Józef Zgodziński — z Klassy III. Józef Haebel, Józef Radziejowski, Józef Węgleński — Z Klassy IV. Felix Wsciekłica, Sewery Zdzitowiecki — Z Klassy VI. Jan Smolikowski, Paweł Tomaszkiewicz, Adam Wisniewski — Sciany Kaplicy w którey się odbywały Popisy okryte były mnóstwem Wzorów Rysunków przez Młodzież czynionych za przewództwem biegłego Nauczyciela Pana Malczewskiego — Przeczytane Uczniów promocye, i Te Deum które spiewano, zakończyły Popisy. Muszę tu ieszcze powtórzyć tych Uczniów którzy iuż po trzeci raz to iest w Latach 813, 814. i 815 —

zasłużyli

zasłużyli z szczególnych swych pilności i talentów bydz pochwalonemi, to iest: Ignacy Banachiewicz – Józef Węgleński – Franciszek Ostrowski –

Wiadomości ze Lwowa z Listu pod datą 18 Lipca pisanego.

a O nominacyą na Burmistrza Krakowskiego która od wszystkich trzech Dworów zawisła, iest dosyć Konkurentów – między temi znayduie się znany Nam z zacności Obywatel F. W. – z Departamentu Lubelł –

b Mamy tu Królewica Karakanu Prowincyi Indyiskiey leżącey przy wyściu Gangesu – Był w Woysku Francuskiém, potém Jeńcem w Rossyi, uczył się tam od Polaków ięzyka polskiego – ma lat 21. ma siedmiu Wołochów danych Sobie na usługę od Hospodara z Jass. za 4 Miesiące spodziewa się 50,000 ₤ od Oyca, i Ekwipażów dla swego powrotu do Jndyi –

c Za Dobra JW. Mieczyńskiego podzielono na 6 rat pretium, i walor dukata iednego na 12 Złł rńs: w roku przeszłym w tey Massie udeterminowano – Dwa lata spokoyności okazały fundusze tych, którzy się dobiiali o wioski te na Licytacyi, stanie się więc zadość wszystkim Wierzycielom, ale muszą bydź cierpliwemi –

d Królestwo polskie ma wrócić 4. miliony Cesarzowi Austryackiemu za to, że nieco wypłacił długów po Stanisławie Auguście – Tak opiewa 30ty Artykuł Traktatu –

e Ostrowski Syn Prezesa Senatu zakochał się w Córce Adama Hrabi Starzeńskiego – wołaią Go do Deputacyi wyznaczoney od Jmperatora do Hanau –

f Officer Austryacki z dziesięcią Kapralami siedzi w Tarnopolu od 20 Junii, w celu zaięcia tego Kraiku na mocy Traktatu od Rossyi – Senator Theils dotąd tam urzęduie, mówiąc iż nic nie ma od Senatu w tey mierze –

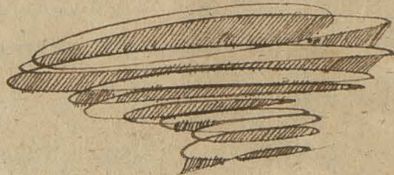
Z Wyroku Trybunału Lubelskiego odbyła się tu w dniu 28 Zeszłego Miesiąca Licytacya na dzierżawę sześcioletnią Dóbr Abramowic z przyległościami

mi w dożywociu JWW. Kossowskich Starostwa Sieradzkich będących, a W. Wincentego Gałęzowskiego na mocy uczynioney przez JWną Kossowską Darowizny dziedzicznych pod Lublinem leżących — Dwoch tylko było Konkurrentow. JW. Jan Cołętyło, i W. Dobek z Dyrekcyi Skarbowey — Nie wiele się pędzili, i W. Dobek dobił tey Dzierżawy za Summę roczną 16020. Złł — którą Summę Kredytor Weber tym sposobem exekucyiney odebrał — Mówią iż to iest dalnio wzięte bo z samych Czynszow i Arend może bydź na Rok bliśko 12000 Złł — to tylko że Pańszczyzny wiele brakuie, i mizerne są zasiewy —.

Zaczęły się Żniwa opłakane bo wśrzod deszczow, które wylew Wisły znaczny przynieśli —

Od dnia wczorayszego zaczęły się dnie odpoczynkowe w Trybunale tuteyszym, i trwać maią przez dwa miesiące, ale mowią że w ciągu tym nowa Organizacya nastąpi, nad którą w Warszawie silnie pracuią — Sprawy pospiechu wymagaiące sądzić się wszelako będą w każdą Srzodę i Czwartek — Komplet do ich sądzenia na ten Miesiąc składać maią Sędziowie Władich, Zgliczyński, i Assessor Borowski —

Przed kilką dniami pewny Jegomość wszedł do zamknięty Stancyi Pana Barzykowskiego Kontrolera Celnego nabrał mu dosyć Fantow, i ubrał się w Jego Frak. Sługący Pana Barzykowskiego, który pod ten czas był w Mieście powrócił do Stancyi, i z zadziwieniem zastał Gościa, którego miał przytomność schwytać, i do Policyi przyprowadzić. —



Poniedziałek. 44 dnia 7. Sierpnia 1815. Lublin.

Niech co chce będzie — Boday bydź zawsze cnotliwym! —

Czemby się Człowiek prawy miał kiedy zasmucić?
Gdy Mu nic z serca skrytość nie może zarzucić —
Ma On namiętnościami nie skażone skronie,
Nie blednie winy trwogą, ani wstydem płonie!
A ieżli zdarzeń ślepych dokuczą mu wady,
Bez różnic ie przyimuie, iak wichry, i grady —
Dopełnia obowiązki w radosnym sposobie,
Które winien i drugim, i swoiey osobie —
Bo myśl, i ciało będąc umieszczone czysto,
Od ich zdrowia zwiększenie rozkoszy zawisło —
A gdy dobrze strawiony, obciążony wiekiem
Pozna, że iuż przychodzi przestać bydź Człowiekiem,
Tak się spokoynie złoży z Przodkami pospołu,
Jak gdy po walney uczcie wstawałby od stołu. —

z Trembeckiego

z Gazety Warszawskiey — N.o 61.

a Woysko Francuskie z tamtey strony Loire pod wodzą Xcia Eckmuhl, Marszałka Davoust, przez Jenerałów Gerard, Valmy, i Haxo złożyło u nóg Króla wyraz posłuszeństwa i hołdu —

b Napoleon w dniu 8 Lipca przy porcie Rochefort wsiadł na fregatę la Saale, która miała Go przewieść do Ameryki południowey, tym czasem okrążony Okrętami Angielskiemi, wysłał Szalupą Jenerała Bertrand do iednego z tych Okrętów żądaiąc od Dowódcy wolnego przeyścia, gdy Mu to odmówiono, do zbliżonego ku Sobie Okrętu le Bellerophon wsiadł, i zdał się na dyskrecyą Anglików —

Zaczęły się tu przechody Woysk Rossyiskich z Ich Kraiu do Wielkiey Armii. W dniu onegdayszym przybyło trzy Pułki Kozaków z pod

dowództwa

dowództwa Jenerała Radanowa. Almakowali przez cały dzień wczoray-
szy w Lublinie i iego Przedmieściach, w niektórych Dymach po kilka, w innych
po kilkanaście Koni stało, a w pewnych żadnego nie było. Dziś ra-
no wyszli, a inne Pułki maią znowu przyjść —

Przed kilką dniami za Miastem pod Cegielniami Pastu-
si znaleźli dziecię nie żywe ale nie wiadomo czyie.

Wielmożna Wilczopolska rozwódka ktora tu niedawno [Zdzydzina]
bawiła, bawi teraz w Warszawie ale smutna do Nas doszła wia-
domość, że Ją tam ze wszystkim okradli.

W dniu 31. z. m. JWa z Suchodolskich Bielska
na dzień Imienin Męża swego Ignacego Bielskiego Radzcy Prefe-
kturalnego zrobiła piękne wiązanie. Powiła Mu Córkę —

W tymże dniu u Assessora Trybunału Ignacego Bara-
nowskiego był wieczór dzienny. Córki na Jego rocznicę grały ko-
medyą w iednym Akcie pod tytułem Flaszeczki. Wystawiły Mu
Transparent z Napisem

Oycu kochanemu w swey możności miarę
Przywiązane Córki składaią Ofiarę —

Niektore Osoby łaskawe i zacne (nawet ze Wsi) raczyli swoią bytno-
ścią zaszczycić ten wieczór —

W tę Sobotę z rana o godzinie 7. w Kościele XX.
Reformatow był Ślub prywatny W. Pawła Łochowskiego Szefa w Woy-
sku Polskim, z Wną Emilią Janiszowską Córką sławnego za cza-
sow Polskich w Trybunale Pisarza Ziemskiego Lubelskiego. Xiądz
Kłosieński Proboszcz Kijański Wuy Pana młodego dawał ślub. Po kto-
rym było Śniadanie u Prezesa Trybunału, w ktorego Domu Panna
młoda bawiła. A po Śniadaniu, Państwo młodzi przed południe z
Lublina wyjechali. —

Mówią że teraz trudno iest gdzie prawdę znaleść = A ia ią znayduię w następuiącey Bayce –

Bekas i Kuropatwa –

Co to za nudne Kraie tych Polaków!
Nic nie zobaczysz iak szyszki na drzewie
I nie spotkasz innych Ptaków,
Jak tylko same Cietrzewie –
Tak sobie na Pińskiem błocie
Siedząc w słoneczney piekocie
Ow włóczęga w kędzie znany
Rozmawiał Bekas obłany –
Kuropatwa nie cierpiąc takiego próżniaka
Tak go łaiała: wyszedłszy z pod krzaka –
Zkądże to waści taki tonik wzniosły,
Powiedzże przecie pod czyiem to niebem!
W wszystko opływasz, i piórka ci wzrosły,
I czyiem to tak wypasłeś się chlebem?
W ten czas pamiętam nie brały cię nudy
Kiedyś przyleciał tu, iak czapla chudy
Teraz Cietrzewi widok nie powabny
Przypatrz się kloca iak sam iesteś zgrabny!
Żebym ia kiedy tem Państwem rządziła
Wszystkich bym takich Ptaków wymroziła
U których to we zwyczaiu
Że choć ich kiiem nie wyprosi z Kraiu
Choć na naszym chlebie tyią
Co rok obiedzą opiią –
A iednak niewdzięczni przecie!
Spotwarzaią nas po świecie. ———

Antoniego Góreckiego

Droga na Ulicy Nowy swiat zwaney ciągnąca się od Kapucynów do Koszar reparuie się teraz z naywiększą forsą — Gromady ze Wsiow spędzone wydrążaią iak nayglębiey rowy przy trotoarach, aby woda miała spadek — Więznie rozwalaią gruzy, i te sprowadzaią karami, wysypuiąc nią powierzchnią drogi — Sam JW. Prefekt wydaie plany, i wglądaniem swoiem przyspiesza Dzieło maiące zostawić pamiątkę potomności — Krytyka o tey drodze pod N. 27 Dziennika umieszczona może iuż nie będzie miała mieysca. Podróżny nie będzie iuż może topił swych koni w kałach tey drogi na wiosnę — Lecz możnaż wszystkim dogodzić — Mówią niektórzy iż ta forsa lud wieyski w tych czasach pracy rolniczey oddany znacznie uwsneła, naganiaią sposób pracy, wniosłuiąc iż nie wiele będzie użyteczny, i utrzymuią iż tey reparacyi nigdy by w tych czasach nie podeymowano, gdyby nie mieszkali teraz na tey Ulicy JWW. Prefekt, Podprefekt, i Radzca Departamentowy. —

W dniu tym, w którym tu była uroczystość homagialna to iest 23. Lipca, były także fety po wszystkich Miastach powiatowych. Nie korrespondując z Władzami Powiatów, nie mogę mieć żadnych doniesień z których mogłbym zapełniać Dzienniki. Wszakże z niektórych Mieysc iako to Zamościa, Tomaszowa, Gazety Warszawskie iuż opisuią te Uroczystości — O iednym Chełmie Obchod ten z powodu wybornego Kazania Jmć Xiędza Szymańskiego Proffesora Seminarii XX. Bazylianów i dawanego przez celebruiącego JW. Ciechanowskiego Biskupa własnym kosztem Obiadu nie mogł moich uszów przeminąć — Kazanie to godne czytania powszechnego, drukiem wydane będzie. —



Sobota. 45. dnia 12 Sierpnia 1815. Lublin.

Są wiadomości, że w Warszawie ciągle i pilnie pracuią, aby iak nayprędzey wystawić nowy Organ podług którego mamy we wszystkiém postępować — Mówią i to, że się staraią naywięcey o to, aby wszystko przybliżyć do narodowości — Ach iak ta nowina przyiemna iest dla starego Polaka! Była by to nie iako nadgroda za tyle naszych nieszczęść, i że tak powiem chustka do otarcia łez za tak szczupłe Kraiu naszego określenie — Bracia nasi od nas przedzieleni, a na około nas otaczaiący, braližyż nas wzór — Oby duch cnoty i patryotyzmu ożywił tych, ktorzy do tey Budowy są powołani — Lecz ileż to widzę przeszkod do powrotu — Naypierwsza przeszkoda —... Dosyć rospisałem się nad obręb moich Pism maiących inny przedmiot. Później napiszemy co ieszcze o przeszkodach... a teraz zayrzeymy do Gazet.

Nr 62 Gazety Warsz.

a Kontrybucya na Miasto Paryż nałożona, iest zmnieyszona przez wspaniałość sprzymierzonych Monarchów — Cała zaś Francya ma zapłacić 600. milionow Franków —

b wszystkie Osoby z Familii Bonapartego opuściły Paryż —

c Prusacy zabieraią z Paryża zabrane im dawniey Dzieła kunsztów —

d Woysko Austryackie zaięło Miasto Lugdun, ktore iest drugą stolicą Francyi i nie iako punktem srodkowym połudn[i]owey Francyi. —

Nr 63.

a Z Napoleonem w Anglii będącym znayduie się kilkanaście Osób, między ktoremi nieodstępny nigdy Jenerał Bertrand, Jenerał Xiąże Rovigo (: Savary:) Jenerał Lallemand: etc: z Polakow znayduie się Kapitan Piąkorski, były nw:

że

że, Pągowski, lub Pogórski —

b duch partyi każe się ieszcze lękać rozruchów we Francyi —

Po wyiściu z Lublina w ten Poniedziałek trzech Pułków Kozaków Jenerała Radanowa, znowu dziś po południu przyszło Cztery Pułki podobnych Kozaków i z niemi sam Jenerał Radanow — Pierwszym Pułkiem dowodzi tenże Jenerał — Drugim Podpułkownik Tarassow — Trzecim Karpow Czwartym Łazarów — Jest to oddział Armii Feldmarszałka Barclay de Tolly — Przy pierwszym powrocie nie doszli ieszcze do swoich Siedlisk o mil dwadzieścia — Idą znowu nad Ren, ale może iuż w Francyi nie będą potrzebni, kiedy rzeczy idą do uspokoienia — Wyszli z Lublina we Srodę rano w dalszy pochód — Ludzie młodzi dorodni i dobrze ubrani. —

W przeszłą Sobotę u WW. Kadzców Bielskich stoiących za Kapucynami były Krzciny sute nie dawno narodzoney Córy — Łańcuch Par zacnych będących Kumami, iako to Kunickiego Podkomorzego Chełmskiego z Kadzimińską Prefektową, Kadzimińskiego Prefekta z Suchodolską Kasztelanową Babką nowo narodzoney i innych zdobiło tę ceremonią oblaną starém winem — Oby ta iedyna Córa była pociechą dobrey Matki, i w kilka lat była zdolna przeczytać ten monument, i sprzyiać dzieiom Dziennikarza, który może iuż nie będzie mógł być świadkiem tego wypadku. —

W ten Wtorek o mil trzy od Lublina stał się nieszczęśliwy przypadek. W. Bogusław Kretowicz idąc do Łańcuchowa na Radę familiiną do WW. Sufczyńskich, pod Łańcuchowem doieżdżaiąc wywróciwszy się Bryczką krytą rękę prawą blisko ramienia przykro wyciągnął, tak dalece że ledwie żywy przyiechał do Łańcuchowa. —

Przetrzymanie

Przetrzymanie nabicia ręki nie tylko Mu sprawiło cięższy bol ale i oba: wę gangreny, ktorey znaki zdawały się ukazywać, a dla ktorey gdyby iuż ostatnia potrzeba wypadła ręki nie można było piłować. Jest dotąd nie spokoyność o tego zacnego Obywatela pomimo opatrywania Medykow nie dawnie na ratunek sprowadzonych —

Tegoż dnia w Lublinie Syn Pana Meyznera Chłopiec przystoy: ny dwudziestu lat dochodzący poszedł na Bekasy z pewnym swym Przy: iacielem, chcąc niszczyć ten rod tak nam nieżyczliwy podług Bayki w przeszłym Dzienniku umieszczoney. Przyiaciel ten nieszczęśliwie za: miast w Bekasa trafił w brzuch Pana Meyznera, szczęściem że miał na Brzuchu Kartuz, iednak kilkanaście ziarn śrutu utkwiło w ciele ale nie szkodliwie, bo pięknego Meyznerka widziemy iuż chodzącego.

Z powodu rzeczoney Bayki wyobrażaiący Cudzoziemcow w naszey Ziemi osiadłych a urągaiących się z nas, przyszedł mi na myśl Delikur Francuz, ktory w R.º 1799. oddalony dla iakieyś Awantury z Francyi przybył do Warszawy, a będąc uczonym, znalazł przychylnych sobie Polakow ktorzy mu w miarę Jego talentow podali poręką do umie: szczenia się w pewnym Domu, i sposob awantażownego i wygodnego utrzymania się. Nieuczciwy nie podobaiąc sobie Polakow, miotał na Nich pełne wzgardy złorzeczenia, z tego powodu obrażony ie: den Polak zacny, takie do Niego napisał Wiersze Łacińskie —

Polonus ad Delicurum Detractorem —

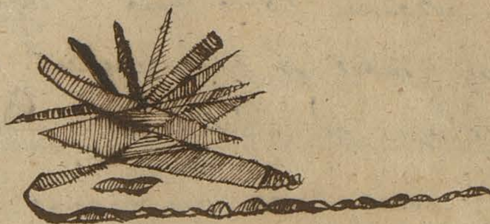
Delicure! tuam stirpem quo margine ducis?
O! quæ Te genuit Mater amare fleat!
Lethiferum virus Gentis virtutis amicæ!
Gallica Te vomuit, Terra polona fovet —

Te

Te scelus e Patria pellit miserere vocantem,
Te tua condemnat, Te mea tellus alit –
Ingenium quaeris – Sed quis dementior est Te?
Justitiam doces, principiumq boni
Tu!... Qui non sentis Patriam, Legique Tuorum
Non te submittens; extera Terra petis –
Dona Tibi dantes non dic ingrate Tyrannos
Hic Tibi sunt similes, respice furca vacat
Dente canis rodens, illum Tibi sume Magistrum
Praestantemq cibos bellua! linge manum
Parcite prudentes, fas est ignoscere stultis
Sarmata! vindictam per benefacta proba. –

W Powiecie Włodawskim w przeszłym Miesiącu W. Ignacy Osięcki Kawaler zawarł Slub Małżeński z Wną Katarzyną Godowską Córką W. Karola Godowskiego Dziedzica Dobr Woli Wereszczyńskiey, mimo woli Oyca, który chce tuż Małżeństwo unieważnić. –

W tych dniach przeieżdżał przez Lublin JW Jmć Xiądz Prażmowski Kanonik i Proboszcz Warszawski i Płocki – Członek Towarzystwa uczonych – mąż w Narodzie pełny zaszczytu, światła, moralności, i dobroci serca. –



Czwartek 46. dnia 17 Sierpnia 1815. Lublin —

Dogadzaiąc ciekawości tych, którzy chcą wiedzieć o naypier-
wszey przeszkodzie nie dozwalaiącey nam powrócić się do prawdzi-
wey narodowości i cnoty staropolskiey — mam honor powiedzieć że
naypierwszą przeszkodą iest irreligia — Przodkowie Nasi obro-
nę wiary i zamiłowanie iey przekładali nad wszystko — Zasadą
naszych Praw i Konstytucyi, iest wprawdzie i teraz Religia Rzym-
ska Katolicka — Wszyscy prawie uznaią potrzebę iey zachowa-
nia, Nauczyciele szkół zachęcaią do niey młodzież — Tym cza-
sem wolno każdemu żyć bez Religii — Nie iest dla Mnie ten
mocnym Katolikiem, który utrzymuie Religią dla tego tylko że iest
potrzebna w społeczném życiu, a nie iest pewnym o iey nieo-
mylney prawdzie. Obojętność Jego o przyszłości, czyni Go bardzo
słabym Religiantem, a ztąd nie może bydź istotnie cnotliwym.
Takich mamy teraz naywięcey, a co naybolesniey że niektórzy Nau-
czyciele dzisiay tak myślą, i podobne myśli (: nie mówię o wszy-
stkich :) w młodzież wpaiaią — Ztąd się pomnaza niecnota, ob-
łuda, i wolne rezonowanie Młodzieży zarażaiące wszystkiem
złem całe ogniwo społeczeństwa — Ztąd pogarda Duchownych,
pogarda Ludzi bogobojnych, ztąd tysiączne przestępstwa, i wstręt
od Cnoty Staropolskiey zasadzoney szczególnie na mocnem za-
pewnieniu że Religia tylko może uszczęśliwić na wieczność —
Nie iestem ia za fanatyzmem, który tylko błędów i szkód da-
wniey sporządził — Lecz . . . Już widzę kartę zapisałem me-

mi

mi uwagami, i w tey materyi można by zapisać kilka Arkuszy a te i tak może powiedzą żem się z Dziennikarza przerobił w Karnodzieię — Przerywam więc, i idę do Gazet —

z Gazety Warszawskiey N= 64.

a W Ustawie Krola Ludwika ogłoszoney w Paryżu 24 Lipca znayduie się Lista tych, ktorzy się okazali winnemi zdrady przeciw Krolowi a zląd maią zostać uwięzionemi — między temi znayduią się — Ney — Labedoyer oba Brata, Grouchy, Bertrand, Drouet, La Valette, Rovigo (: Savary :) i inni niektorzy. — Innych iest Lista, ktorzy maią się oddalić z Paryża i oczekiwać pod dozorem Policyi posłi Izby nie wyrzeczą, kto z nich ma bydź z Kraiu wygnany, a kto w Kraiu sądzony — Między temi są — Soult, Excelmans, Bassano, Carnot, Vandamme, i innych wielu.

b Davoust będący na czele Woyska Francuskiego, chociaż przyiął białą kokardę, i Woysko wystawia Uznanie Ludwika XVIII. nie każą Mu iednak dowierzać. —

c Lucyan Bonaparte w Turynie iest aresztowany.

z Nru 65

a Wyspa Św: Heleny od wszystkich zamieszkałych Kraiów naybardziey oddalona przeznaczona iest na mieszkanie dla Bonapartego. —

b Serwianie wzięli się do broni przeciw Turkom. —

Kozacy ktorzy w przeszłym tygodniu przez Lublin przechodzili, iuż się byli przeprawili przez Wisłę — W tem przyszedł wsteczny Roskaz aby się nazad wracali — Więc pierwsze Pułki powracaiąc, przyszły znowu do Lublina we Wtorek, i dziś rano wyszły do Łęczny i iey okolic — Z tego powrotu zdaie się ukazywać w Woysku tem nieukontentowanie. Spodziewali się bowiem nowe otrzymać zdobycze. Pułki Czarnomorców ktore miały za niemi następować ku Wisle, iuż były w Chełmskim,

i ztamtąd

i z tamtąd zwrócone zostały. Tu do Lublina za Kwaterami znowu inni powracać maiący przybyli.—

Wierszy w przeszłym Wykład Dzienniku znayduiących się, do Delikura.

Delikurze — zkąd płynie twoia krew zachwała?
Matka niech gorzko płacze! że cię światu dała—
Naród cnocie przychylny twym iadem się truie
Francya cię wypchnęła, Polska przechowuie
Bez litości... z Oyczyzny zbrodnia cię wytępia
Moia cię ziemia żywi, gdy własna potępia—
Rozumu, Praw, i Dobra zasadzasz nasiona
Lecz któraż głowa nad twą iest więcey szalona?
Ty! coś wzgardził Oyczyzną, i Prawami swemi,
Dobroczyńców niewdzięcznie nie gryź w polskiey ziemi
Nie mów, że do okrucieństw oni są sposobni
Spoyrzyi na szubienicę, tam Tobie podobni.—
Psa co kąsa miey sobie za nauczyciela
Co wdzięcznie liże rękę swego Karmiciela.
Przepuście mu... wszak głupcom wybaczyć się godzi
Polak przez dobre czyny zemstę niech dowodzi.—

Wielmożny Kretowicz przeniósł swoią kuracyą do Lublina. Pan Bavor Hirurgo-Medyk miał szczęście wszystkie występy kości w swoie mieysce wsunąć, polepszył się stan ręki, ból ustał, i nie długo wszystko złe ustanie.—

W Jmć Xiądz Pieńkowski sławny przy Kollegiacie tuteyszy Kaznodzie=ia usunął się z żalem Amatorów pięknych Kazań do Kurowa na Probostwo—

W ten

W ten Wtorek była w Puławach feta Imienin Xiężny Wirtembergskiey Corki Xięstwa — Jeździli ztąd na tę fetę JW Radzimiński Zastępca Prefekta, i Karski Dyrektor Skarbu — Starych Xięstwa nie było, tylko Syn Xiążę Adam Czartoryski, i JW. Matuszewicz Minister —

W tymże dniu w Kurowie był Slub W: Grzegorza Zbyszewskiego z Wną Barbarą Moraczewską starszą Corką Wney Wiktoryi Kuczyński Dziedziczki Kurowa, z niegdy W: Szymonem Moraczewskim spłodzoną — Proboszcz nowy Jmc Xiądz Pientkowski po piękney Przedmowie wiązał ręce —

Mowy JWW. Radzimińskiego, Cwidzkiego, i Grzymały miane u XX. Dominikanów tuteyszych w czasie Obchodu homagialnego wyszły z druku. Przy końcu ostatniey Mowy znayduią się pyszne Wiersze znanego nam z talentow Jmc Pana Iwaszkiewicza z podpisami kilkunastu Officerow polskich z powodu Głosu mownego JW: Grzymały — z tych przynaymniey kilka srzodkowych umieszczam —

Głos Twoy — gdy wszędzie szczęścia Narodu się pyta
Uwielbia dobroczynność północnego Tyta.
Dobroczynność — którą czci Ziemia zadumiana —
Broń nowo wymyslona, i niepokonana —
Nawet na ostrzu stali, która się krwią pasie
Napis — w pożeraiącym nie zaginie czasie —
„ Przed Alexandrem wience Carów powiędniały,
„ Pół swiata podbił bronią, a Duszą swiat cały —



Wtorek | 47. | dnia 22 Sierpnia 1815. Lublin —

Wystawiwszy w przeszłym Dzienniku iak iest potrzebna dla nas mocna Religia, nie mogę iescze przemilczeć, abym nie wytknął choć w krotkości sposobów do iey ustalenia i roskrzewienia. Nie iestem przeciwny Tolerancyi wolno niech będzie każdemu wyznawać tę wiarę w ktorey się wychował, lecz kto iest Katolikiem, trzeba żeby był Katolikiem mocnym i prawdziwym — Powinien bydź rygor na wszystkich Przestępcow Przykazań Boskich, ktore teraz wolno nie zachowywać — Bluznierstwo, nie dotrzymanie wiary, wszelkie zgorszenia, oszustwo, nieuszanowanie Rodziców, i tym podobne w miarę przewinienia powinny bydź karane — Wypadało by powrocić Missye, nauki częste i gorliwe po Parafiach, częste Spowiedzie i wszelkie dobre uczynki — To naszych Oycow utrzymywało w cnotach, w ambicyi, i wszelkich dobrych postępach, to bogobojność sprawiało, i wstręt robiło do złych i niegodziwych czynow. — Rzadko się trafiało aby kto komu słowa nie dotrzymał, a teraz naywiększe Opisy nie wiele skutkują. Naywięcey zaś potrzeba aby młodzież w nayściślejszey karności i boiażni Boga chowana była — Zgoła trzeba się nam wrocić do dawnych zwyczaiów, inaczey Religia nasza będzie czczą i nie użyteczną, a występki i wszystko złe pomnażać się będzie. Z Gazety Warszaw: № 66.

a Cztery Mocarstwa Rossya - Austrya - Anglia - i Prussy wzięły tą razą same na siebie kierowanie interessami —

b Carnot

b Carnot wynosi się do Szwaycaryi —

c Według Konstytucyi Angielskiey żaden obcy Xiążę lub Jenerał po przywróconym pokoiu w żadney części Brytanii nie może bydź trzymany iako więzień Stanu, więc przeniesienie Bonapartego na Wyspę Sw. Heleny będzie wymagało nowey Ustawy na Jego dalsze uwięzienie. —

Zwracaiące się Pułki Kozaków Rossyiskich zapełniały ieszcze nasze Ulice przez Sobotę, Niedzielę, i Poniedziałek — Zachodziły nie iakieś trudności w uzyskaniu przez Kommendanta Pułków Zakwitowania od Miasta z powodu poczynionych niektórych nieprzyzwoitości i te spóźniły wyiście Woyska, zaspokoione iednak zostały ile możności wspólnem pobłażeniem. Była przytem w tych dniach w naszem Mieście Lustracya tychże Kozaków, i wybieranie celnieyszych do Gwardyi. — Dziś iuż mało co ~~[illegible]~~ ich widziemy. —

We Wsi Wólce Starościeńskiey ztąd o mil trzy spalone zostały Zabudowania gumienne Wm. Szadurskiemu Possessorowi Zastawnemu tey Wsi z osobliwszego wypadku. — Nżeli się ten Pan na wieś przeniósł bawił tu w Lublinie znany publiczności z użyczania nie iednemu potrzebnemu pieniędzy — Pewna ordynaryina kobieta tak się w nim zakochała, że mu nie dała przeyść przez Ulicę, śledziła Go wszędzie, i gdzie tylko go napadła wynurzała mu pałaiące swe ku Niemu miłości ognie. — Mówią niektórzy że ta okoliczność wyprowadziła Go z Lublina — Nie cierpiał tey napaśney Kobiety — Ci którzy ią widzieli, kładą ią ieszcze w niższym stopniu od Eulalii Szkaradnicki — Czas i oddalenie się z Lublina Pana Szadurskiego nie uśmierzyło zaciekłoney namiętności w nieszczęśliwey Kobiecie. Trafiało mu się bywać czasem w Lublinie dla swoich interessów. ile razy więc był nie mógł uniknąć Jey spotkania, rzucała za nim widząc Go uciekaią-

cego

cego i zupełnie nią wzgardzaiącego — Gdy tak nadaremnie zawsze widziała swoie usiłowania, passya miłości połączona z rozpaczą zamieniła się w wściekłość, i zawziętość — Pobiegła nie uhamowana do wspomnioney z nazwiska Wioski, chciała wywrzeć swą zemstę i złość na własney Jego Osobie, lecz gdy się umiał przed nią ukryć, podpaliła Mu gumna. —

Jeden z naszych Lekarzy zawiódł dobrą przyiaciołkę pewnemu Jegomości w przywróceniu Jey Zdrowia — Ten Jegomość wywarł na niego zemstę w tych wierszach =

Baiał Lekarz partacz srogi,
Choremu że zyska zdrowie,
Dał mu uciąć ręce nogi,
I kazał się cieszyć głowie.
Wielki Eskulapie! za zdrowia zwrot taki
Wrzuć ucznia do Czubków, a sam upiecz raki —

JW. Ćwidzki z Jabłony bywszy Poseł odebrał w tych dniach w przyiemnych wyrazach List własnoręczny JW. Xcia Adama Czartoryskiego wzywaiący Go do Warszawy do urządzenia Administracyi polityczney w sposobie nowym, i do dyrygowania w niey —

Nasz Rymotworca W. Antoni Wybranowski bawił przez niejaki czas w Warszawie — Teraz powrócił, i wysypał nam kilkaset dowcipnych Wierszy o Warszawie swoiey roboty — Mówił iż są w druku, i exemplarz ma kosztować Złoty 1. —

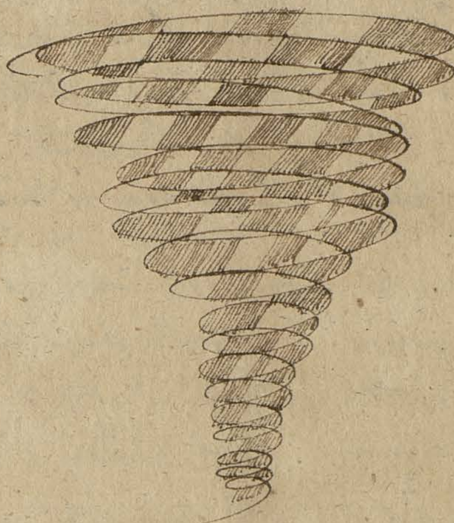
Kąpiele Nałęczowskie nie miały tego lata do siebie naciśku — W końcu Lipca znaydowali się tam tylko WW. Ronikierowie z Wołynia — Kuczyń-

ska z Corkami z Kurowa — W^a Cistawska z Janowca — Lisowska z Siostrą Panną Ciemniewską z za Wisły. Panowie Roszkiewiczowie z pod Warszawy — Dwoch Panow Rodeckich i ieden Pan Woyciski Woyskowi — Lubowscy z pod Markuszewa. —

W. Głuski z Jastkowa ktory ieszcze w końcu Maia iezdził na Kuracyą do Radlic do sławnego Augustynka powrócił nie dawno — Z porady Jego odbywał kąpiele nie daleko Końskich — Niewiemy ieszcze iaki skutek sprawiła ta długa podroż — Nie widziemy Go ieszcze aby o swoiey mocy na nogach chodził. —

Do tegoż Augustynka iezdził w tych czasach W. Patocki Adwokat — Ta podroż powrociła Mu dobry sen, na ktorego nie przyiemność długo się żalił —

JW. Ratyński Prezes Trybunału wyiechał nie dawno na wieś z Corami swemi dla odpoczynku w czasie Feryow pozwolonego. —



Niedziela — 48. — dnia 27 Sierpnia 1815. Lublin

Pisało się w przeszłych Dziennikach że Irreligia naypierwszą iest przeszkodą do przywrócenia Narodowości — Jakaż by ieszcze była druga przeszkoda? — Oto zarzucenie tego wszystkiego, co znamionowało Polaka, i od Obcych odróżniało — Ubiór polski ta rzetelna cecha Narodowości, ta iedyna właściwość rodu naszego oznaczaiąca na pierwszy rzut oka kształt i powagę Kraiowca, tak iest u nas zniweczony, że niektorzy rodacy woleli by się wyrzec Kraiu, niżeli przywdziać na siebie ten Stroy podług nich nie wygodny i nieforemny — Starzy tylko Polacy i to nie wszyscy dogorywaią w tym Ubiorze, i gdy się znayduią w srod Swiata ledwie nie są palcem wytykani że ieszcze śmieią postrzyc te długie dubeltowe poły, i powiewać kontuszowemi rękawami — Nasz Narod w czasie wielkiego znaczenia tyle wieków utrzymywał swóy Ubiór, Pysznili się, u Obcych Dworów wysyłani z naypierwszych Domow sławni Polacy z swoiego Ubioru, i byli uważani. Sąsiedzi nasz Kray rozerwali, a przecież nie byli tak srogiemi, aby Polakom choć z imienia wyzutym zabraniali ubierać się po polsku — Należało przynaymniey to zatrzymywać, co nie było zbronne — Ale niestety sami sobie tego zakazaliśmy, i zwlekli z siebie Suknią szanowną, brzydząc się nią niewiadomo dla czego! — Czyliż Nam wyszedł z pamięci Rok 1793. kiedy w czasie Seymu czteroletniego naypierwsze Osoby zaczęły przybierać Stróy polski! — Owi Potoccy, Małachowscy, Kazimierz Sapieha Marszałek Seymowy niebyłże admirowany w swey ponsowey Czamarze gdy bez przygotowania w śrzód Izby Poselskiey pełne słodkiey wymowy otwierał usta! Polacy średniego wieku pamiętaią dobrze ten Seym, i roszczulaią się nad samem Jego wspomnieniem — Cudzoziemcy to przyznawali, że Stróy polski poważny

ziny, i tak ściśle do Narodowości przystosowany, naywięcey przyozdabiał Obrady Seymowe, i Sędziom świetności dodawał — Spoyrzyimy na Obrazy Przodków naszych, na Obrazy sławnych Woiowników, Senatorow, i nayzacnieyszych Mężów, na Obrazy Krolow Sobieskiego i Leszczynskiego, a nawet Augusta III w czasie Koronacyi. Stroy Ich narodowy, nie dodaież blasku Ich postawie? — nie dodaież wspaniałości i szacunku? —

z Gazety Warszawskiey № 67.

a Przedugodne warunki pokoiu maią iuż bydź przez cztery Mocarstwa w Paryżu ułożone, ale rostrząsanie ich i przyięcie długiego ieszcze czasu wymaga. A ieżeli w tey lub owey rzeczy nie ma zgody, zgadzaią się iednak w potrzebuey zasadzie, aby Bonaparte i Francya postawieni byli w stanie niemożności naruszenia iuż spokoyności Europy.

b Xiąże Blücher ma ciągle główną Kwaterę w Rambouillet — (mil 10 od Paryża.)

c W Lugdunie i Grenoble obok białey kokardy, cierpianą iest i troykolorowa —

d Już było ułożono, że Francya ma ustąpić niektorych Prowincyi, i zapłacić 800 milionów Kontrybucyi, teraz zaś milczą o ustąpieniu kraiów, a 800 milionów zmnieyszono do 400 — niektore Twierdze będą oddane w zakład do zupełnego wypłacenia Kontrybucyi, ktore potem powrocone będą, ale do tego czasu pozostanie także 200,000 Woyska sprzymierzonego na Ziemi Francuskiey. —

Wypis z Listu z Warszawy z daty 21. Sierp:

„ Ciągle tu u nas robi się Organizacya przyszłych Władz i Administracyi „ kraiowych, wszystko w naywiększey skrytości — ale powszechnie się zgadza„ią że zmnieyszenie będzie bardzo wielkie. — Pomimo tego mamy teraz ie„dnak Pretendentów więcey iak nigdy, do mieysc i Urzędów — Z ogromnego „ naszego Woyska pozostało się wiele Officerów od teraznieyszey Organiza„cyi. — Z Wielkiego Xięstwa Poznańskiego także do Nas Polacy się cisną, „ ale naywięcey Litwa nas zasypuie mnóstwem Kandydatow — Kilku pier-

wszych

„ waszych Litwinów będących teraz w sterze rządu, są dla nich tém,
„ czém była gwiazda dla trzech Króli, albo słup ognisty dla Żydów
„ na puszczy. — etc. etc —

Podana iest do druku Mowa miana w dniu obchodu w Lublinie ogłoszenia Królestwa Polskiego przez Starozakonnego Hettmana Saphierszteina Pisarza kahalnego Synagogi Lubelskiey i Tranzlatora Trybunału przed wykonaniem przysięgi w Bożnicy na wierność Monarsze. Po tey mowie wydrukowane są wiersze pod transparentami z textem Taińskim wypisane o których wspomnieliśmy tylko pod N. 42. ułożenia rzeczonego Pana Saphiersteina Translatora. —

Pod Portretem

In hilaritate vultus Regis, vita; et clementia Ejus, quasi imber serotinus.
provev: Salamonis. Cap. XVI. v. 15.

Wesołość twarzy Alexandra Wielkiego Mocarza
Co widocznie szczęście Polskiemu Królestwu gotuie
Radość w sercach Narodu sprawia, a smutek umarza,
I na lud Wyznania Moyzeszowego łaskawość rokuie —

Pod Orłem.

Sicut Aquila provocans ad volandum pullos suos, et super eos volitans, expandit alas suas — . —
Deuter: Cap: XXXII. v. 2.

Jak Orzeł skrzydłami osłania pisklęta
Gdy ie wprawia do wysokiego latania
Tak ten zdeymuie Polszcze obłąkania pęta
Daie Królestwu dowód swego przywiązania
A gdzie wspaniałości dowodów tak wiele
Nie zapomniey także Ludu Izraela —

Na początku mowy znayduie się ten taiński text z pisma Świętego

Regum

Regum Cap: XII. ver. 14 — Nunc ergo praesto est Rex vester, quem elegistis et petiistis. —— Wsrzod Mowy znayduią się i inne texta —

W Radzie Departamentowey w tym Miesiącu powinni byli zasiadać w tym Miesiącu — JWW. Antoni Swieżawski, Bystrzonowski, i Smorczewski. ——

W tych dniach przez Lublin przechodziło bardzo wiele poiazdow, Bryczek koni i Osob na iarmark Łęczyński —

W tym Miesiącu z Kraiu pod panowaniem Rossyiskiem będącego przeieżdżali rożni Obywatele dążący do Warszawy — iako to z Wołynia Mikołay Swiątowski — Michał Żymirski Sewerym Malinowski, Graffowa Potocka —— z Gubernii Żytomierskiey Jozef Mißiura — Grabowski — Stanisław Jełowicki — Byli także ze Lwowa August Korn, z pod Olkusza Rezler, z Radomskiego Ludwik Łaski, z Krakowa Antoni Poprocki — z Grodna Benedykt Krasicki —

Z powodu Feriow iezdzili do Warszawy niektorzy Urzędnicy Sądowi — iako to Urmowski Sędzia, Baranowski Assessor, Madan Prokurator, Krzywicki Podpisarz. ——



Piątek. 49 dnia 1 Wrze=śnia 1815. Lublin

Wystawianiem zacności Stroiu polskiego chciałem sprawić iakąś zanętę dzisieyszym Polakom, aby się do niego zwrócili. Na próżno to ie=dnak czyniłem. Znaleźliby tysiąc przeszkód i odpowiedzi zbiiaiących móy zapał. Miiam więc to wszystko, co iest za ozdobą mojego stroiu. Są niektórzy po francusku chodzący, którzy chwalą stróy polski, ale się wy=mawiaią tem że przebranie się wiele kosztuie, że Pasy są drogie, że się wreszcie należy do mody stosować. Niechcę z niemi zachodzić w dys=puty, ale zawsze to utrzymywać będę, że Narodowość nasza, do którey się chce=my przywrócić, zawsze się źle będzie wydawać w cudzoziemskim stroiu. Niech by nasz ubiór był niedogodny, niegustowny, a nawet w części i kosztowny, ale że swóy, więc się do niego przywiązywać należy.

Węgier kitla nie zdeymie, ni Turczyn zawoiu,
Polak tylko własnego wyrzeka się stroiu!
W Fraku swóy ród, postawę, i zacność ukaia!
A Lud ma Go za niemca, albo za Lokaia.

z Gazety Warszawskiey Nr. 68.

a. Kroki nieprzyiacielskie przeciwko Hunindze trwaią ciągle. Dnia 1. Sier=pnia zaszła dosyć żwawa bitwa w okolicy Beaurglibre.

b. W okolicach Nimmes trwa także ciągle woyna.

c. W Paryżu nawet Stronnicy przeszłego Systematu podnoszą codziennie głowę bez obawy.

d. W wielu Departamentach Francuskich panuią ciągle zaburzenia.

e. Chłopom, Gwardyom Narodowym i Żołnierzom Francuskim marzy się nieustannie o nowey Woynie, i powszechnem Powstaniu.

f. Bonaparte popłynął na swoie wygnanie.

Z Zamościa. Jego Cesarska Mość Wielki Xiąże Konstanty na prośbę

Mieszkańców

mieszkańców tegoż Miasta raczył pozwolić budowania Domów
przy Twierdzy w odległości 20tu do 70. sążni od Palisad otacza=
iących Fortecę, z tem iednak ostrzeżeniem, iż w razie potrzeby Wła=
ściciele zniesienia Domów wlede będą obowiązani.—

Po oddaleniu się Naczelników Obłastnych tak Departa=
mentowych iako i Powiatowych, przybył tu do Lublina Wielmożny
Dymitryiew Sowietnik nadworny na Urzędnika tuteyszego Depar=
tamentu maiącego wykonywać szczególne a Nam niewiadome Roz=
porządzenia.

Wielmożna Gruszecka Kassyerowa Departamentowa po=
wiła Córkę.—

We Wsi Radawcu o mil dwie od Lublina wydarzył się
w tych dniach szczegulnieyszy przypadek— Wielmożny Piaskowski
tam mieszkaiący Syn Wo Prezydenta chciał dla Żony bliskiey po=
łogu wcześniey piece mieć przepalone, gdy w iednym Garderoby Po=
koiu wrzucono w piec słomę, ogniem podpalono, w tym momencie
z pieca iakieś straszydło z hukiem wielkim wybuchneło, Palacza
osmaliło, i oknem na podwórze wyleciało— Pani Domu w stanie
swym brzemiennym usłyszawszy w drugim pokoiu takowy łoskot z
przelęknienia zasłabła, sprowadzony Doktor krwie puszczeniem słabą
uratował. Fizycy rożne wnioski o tym wypadku robią, nikt ie=
dnak nie może doyść przyczyny tak przerażaiącego huku.—

Z Kamienicy Heyzlerowskiey z pierwszego piętra wyskoczyła
w tę Srzodę z okna Służąca Wney Plackommendantowy w celu

uniknienia

uniknienia Kary, która przed momentem wyskoczenia na nią wy-
mierzona była — zbiła sobie szczękę, i w boku coś przełamała, mó-
wią że będzie kaleką — właśnie w tém samém mieysce w Roku
przeszłym ~~tylko~~ że z drugiego piętra:) i z inney przyczyny, wysko-
czyła w tey Kamienicy sławna Tymoszyńska służąca WW.ch Raczko-
wskich; Jest ona dotąd u Panien miłosiernych przy życiu, ale sobą
władać, i dla kalectwa (: z którego nie wyjdzie:) do niczego użytą
bydź nie może. —

W Kostomłotach w Dobrach JW.o Łatyńskiego Prezesa Try-
bunału w Powiecie Włodawskim w dniu 27. z. m. odbył się Akt Ślu-
bny starszey Córki Jego Apolonii Łatyńskiey z W.m Zygmuntem Zby-
szewskim Kapitanem [?] Powiatowym. Romans ten od dwóch lat prze-
szło prowadzony, przyszedł przecie do skutku z pociechą Oyca Pa-
na młodego potwierdzoną, gdyż nie dawn~~ego~~ wprowd. (: iak Dziennik N.o 46:)
drugi Syn Jego pomyślnie ~~się~~ ożenił ~~także~~. —

W Borkach Powiecie Radzyńskim dokończył Życia w wie-
ku 70.letnim Tadeusz Czerski Dziedzic tych Dóbr, zostawiwszy Syna
iuż nie młodego ale Kawalera Ferdynanda, i dwie Córek zamężnych,
Jeneralowę Kameneckę, i Jazwińską — Niektóre młodsze Lata trawił
przy Dworze Króla Polskiego Poniatowskiego, pamiętny z przestrogi któ-
rą czynił temuż Królowi przed schwytaniem Go nocną porą w Warsza-
wie przez Konfederatów Barskich w Roku zda mi się 1772. Doświad-
czał On potem różnych losów fortuny, Posiadał z awantażem Starostwo
Garwolińskie, na reszcie nabywszy pięknych tych Dóbr Borkowskich obeymuiących
w sobie kilka Folwarków od JWW. Świdzińskich, dokonał swego wie-
ku w uprzeymości dla tych którzy u niego bywali. —

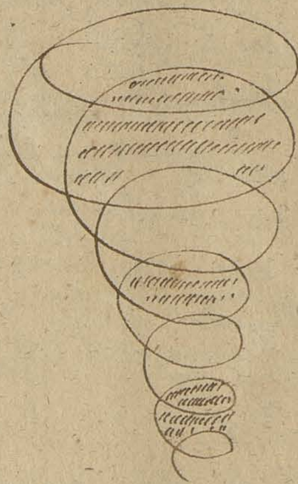
Mowa

Mówią że na iarmarku w Łęczny iest tak wielka lu=
dność, iakiey dawno nie było.—

Na Kalinowszczyźnie za Miastem Żydowskim pewna Kobie=
ta miała dwoie dzieci nie żywych.— W czasie rodzenia była w wiel=
kim niebespieczeństwie utraty życia. Była biedna, więc nie mogła się
doprosić Lekarzów. Lecz Policya miejska uwiadomiona o stanie
tey nieszczęśliwey, postarała się natychmiast przyspieszyć jey ratunek,
który ią zostawił przy życiu.— Członek policyi W. Fiedorowicz Ławnik
zasługuie bydź pochwalonym, że swoią troskliwością, przyłożył się do
ratowania biedney.—

W końcu przeszłego Miesiąca mieliśmy cokolwiek pogo=
dy pomagaiącey zbiorowi zboża— Teraz znowu słoty—

W tym Roku znayduie się tu obfitość Fruktów wszel=
kiego rodzaiu, nie są iednak zbyt tanie.— Przyiaciele ze Wsi ob=
darzaią swoich Przyiacioł w Lublinie mieszkaiących przesyłaniem
owoców, o niektórych iednak zapominaią.—



Nie tylko to odmiana stroiu odsuwa nas od Narodowości — Postępowania nasze, okazałość, i cały sposob życia przejęte są cudzoziemczyzną. — Mówcy nasi pocieszaiący nas powrotem Oyczyzny nie mogą iuż nic więcey wynaleść na wystawienie naszey rodowitości, iak tylko ieden ięzyk oyczysty że iest utrzymany i wydoskonalony. — Wszelako nie umieć rodakowi obcego ięzyka, iest to iedno co bydź prostakiem do niczego nie sposobnym, i nie mogącym się w godnieyszych posiedzeniach mieścić. — Coż nam za potrzeba z rozwiozłego Paryża brać wzory przemiiaiących ubiorow kobiecych, meblów, paradowania, a nawet bawienia się, iedzenia i picia? czyż dla tego że są gustowne — Niestety! — Do tych nieszczęść i klęsk powszechnych ktore nas zubożyły, Zbytek niegodziwy, nie znany od Przodków, pogrążył nas w niedoli, a od staropolskich zwyczaiów tak oddalił, że trzeba mieć wszystko w pogardzie, co tylko iest kraiowego. — A więc takowe postępowania Polaków nie sąż główną przeszkodą do cofnienia się, i przyięcia oznaków Narodowych. Dalekośmy zaszli, Zwyczaie dawne a nawet i pamięci naszey zasięgaiące nikną z popiołami Oyców naszych! — Trzeba zatem sobie gwałt zadać, aby się odstrychnąć od nowości — A tu nie może bydź inaczey, ieżeli mamy chęć rodowitość ożywić, ktora szczególnie zapala do cnoty i miłości Kraiu. —

z Gazety Warszaw: № 69.

a Marszałek Brune przybywszy do Awenionu, chcąc uniknąć zaiadłości Ludu, życie sobie odebrał. —

b Marszałka Ney w Departamencie Lot wyśledzono, poymano, i do Aurillat zaprowadzono. —

c Książę

c Xiąże Bassano (: Maret :) został poymany przez Woysko Szwaycarskie w Zamku Allaman.

d Bonaparte w celu popłynienia do niewoli, przeyść musiał z Okrętu Belterophon, na Okręt Northumberland opatrzony wszelkiemi potrzebami. Ci ktorym nie pozwolono z nim popłynąć, przeniesionemi zostali na Fregatę Eurotas. Polacy nie mogący mu towarzyszyć byli od niego poiedynczo żegnani. Między innemi Pułkownik Piotrowski bardzo sobie życzył z nim zostać.

z Nru 70.

a Labedoyer osądzony został w Paryżu na smierć.

b Davoust stósownie do swego żądania otrzymał uwolnienie od służby.

c dnia 15. Sierpnia miały wybuchnąć nowe rozruchy w Paryżu.

d Cesarz Alexander wydał roskaz, ażeby Kobiety, i dzieci ze wsi zniszczonych we Francyi zbierać, i na ich żądanie odsyłać do Rossyi, gdzie osady składać będą. Już 15. wozow tych nieszczęsliwych przeieżdżało przez Manheim.

e Umarł w Wilnie X. Kossakowski Biskup Wilenski w wieku 63. lat.

f Xiąże Sułkowski złożył Cesarzowi Rossyiskiemu hołd i przysięgę Woyska Polskiego.

g Woysko odwodowe Rossyiskie ktore ciągneło ku Renowi odebrało roskaz aby na dawne swe stanowiska w Polsce powróciło.

JW. Łatynski Prezes Trybunału powrócił w tę niedzielę ze wsi do Lublina, ale mocno słaby.

Organizacya względem nowych Urządzeń w Warszawie idzie tępo i skrycie. Mówią że ieszcze do Nowego roku zostaniemy in Statu quo. Senat tylko ieden, co się tycze sądownictwa ultimae Instantiae w mieyscu Sądu Kassacyinego, ma zacząć w krótce swoie działania.

Ci co przybyli z Warszawy obserwowali w niey trzy szczególne

golne osobliwości —

1mo Miasto to zdaie się bydź wyłączone od powszechnego niedostatku i nędzy prawie wszędzie rozlaney — We wszystkich posiedzeniach bawią się, na niczem nikomu nie zbywa, pieniądzy dosyć, konsumpcya znaczna i wszystkiego w pomierney cenie dostarczaią —

2do O Stancye osobliwie dla przyieżdżaiących bardzo trudno, i są drogie —

3o Piwa dobrego trudno znaleść, chociaż Browary w takim są stanie w iakim były — Co każdego zadziwia, bo wiadomo wszystkim iak było doskonałe piwo w Warszawie, którym się wszyscy zwykli byli delektować, iakoby iakiem nektarem. —

Jeszcze praca tego dnia osobliwości

a Żebraków wyciągaiących rękę nigdzie nie zobaczy — Sława szanownemu Zgromadzeniu Towarzystwa, które temu tak wcześnie potrafiło w Warszawie zapobiedz.

b W Niedzielę o godzinie iedenastey u X.X. Piarów bywa elegancka Msza, na którey mnostwo Dam pięknie ubranych i Męszczyzn. Muzyka i Spiewy z amatorow złożone każdego ucho porywaią. — Trzeba na godzinę wprzod przyiść, chcąwszy mieysce znaleść w ławce. Lecz niestety Nabożeństwo to było podobne do Partyru na którym rosną rozmowy, przechodzenia z mieysca na mieysce, i śmieszki nie przyzwoite wolne każdemu. — Z tey przyczyny Policya musiała poprzybiianemi obwieszczeniami znayduiących się w tym kościele ostrzedz, że to iest Dom Boży, i zalecić skromne w nim sprawowanie się. —

O Jarmarku Łęczyńskim coż mam pisać? Nic nadzwyczaynego. — Mogę go przyrownać do Ziardu narodowego, na którym

Rodacy

Rodacy z rożnych Prowincyi polskich pod rożnemi Panowaniami będących niespodziewanie się schodzą, i dawne związki z uczuciem sobie przypominaią. — Kupcow z Warszawy naycelnieyszych ten Jarmark w Sobie mieścił, iako to Jm Panów, Lewickiego, Emi, Dyzmańskiego, Grabowskiego i innych. Wołow nie naywięcey było, Koni z Ukrainy nie było, kto miał konie piękne wzgląd na nich spieniężył. — Znayduią się tam Aktorowie z Litwy, Banki Faraonowe dotąd się utrzymuią. — Z szczegolnych wydarzeń ieżeliby iakie były, nie przyszło mi dotąd nic wiedzieć. —

Do Szkoł Lubelskich Departamentowych zaczynaią się Uczniowie zieżdżać — Professorow nowych kilku przybyło. — Na Pensyach Panieńskich to iest u Pana Morykoniego, i Panien Laren są nowe Guwernantki do Francuskiego ięzyka. —

Wiersze W. Wybranowskiego o Warszawie są iuż tu w Lublinie wydrukowane — pod tytułem — Wieśniak w Warszawie —

Z Drukarni Płockiey wyszedł na iaw Proiekt Prefekta Departamentu Płockiego względem polepszenia Stanu włościan w Xięstwie Warszawskiem. —



Poniedziałek — 51 — dnia 11. Września 1815. Lublin —

Jeżeli tak wszystko miia, iak to lato przemineło, nie powinnibyśmy tak bardzo bydź troskliwi o nasze szczęście w tem opłakanem życiu — Obiecywaliśmy sobie tego lata wiele przyiemności, tym czasem mało kiedy było ciepło, lub pogoda. Rozumieliśmy, że przynaymniey schyłek lata to nam nadgrodzi, aż oto iuż mamy zimno, i raz wraz słoty. — Tak to się dzieie i z naszym politycznym bytem, o którym mowią powszechnie że nas ieszcze nie uszczęśliwił, a wielu odważa się, to utrzymywać, iż ten byt pomnoży nam ucisków. —

Był Sierota dziedzic wioski
Którego zewsząd szarpano
Cierpiał zawsze nędze, troski,
Wreszcie Mu wioskę, zabrano!

Tułał się, płakał wśród swiata
Wszędzie się, o wzgląd udawał!
Przecież cudem tego lata
Oddano Mu wioski kawał. —

Ale po długiey żegludze
Zastał w niey liche zagrody,
Zastał wszystko złe, i cudze,
I nie policzone szkody!

Dawnieysi Przywłaszczyciele
Chcą z niey ciągnąć nowe zyski!
A tak Sierota w swém Siele
Jak miał, tak i ma ucisk. —

z Gazety Warszawskiey № 71

a. Marszałek Francuski Soulst, który był poymanym, został wypuszczony na wolność, i mieszka pod dozorem we Wsi swoiey —

b. W Paryżu dostarczaią codzień dla obcego Woyska 200,000 funtów chleba, 100,000 funtów mięsa, 10,000 kwart wódki oprócz żywności u Gospodarzy, i w Traktyerniach. —

c Wyspa Elba oddana iest Linii Toskańskiemu prawem własności.
d Rząd Algierski wypowiedział Woynę Hiszpanii.—

z Nru. 72.

a Za zgodą Mocarstw Sprzymierzonych młody Napoleon oddany pod dozór Austryi.

b Protestacya Bonapartego przeciw zawiezieniu Go na Wyspę Sw. Heleny z daty 4 Sierpnia, ktorey takie zakonczenie = „Odwołuię się do Historyi – Ona „rostrzygnie czy Nieprzyiaciel ktory 20 lat z Ludem Angielskim Woynę prowa„dził, a potem w nieszczęściu pod opieką Praw Jego szuka przytułku, może dać „większy dowód szacunku i zaufania ku niemu, lecz iakże odpowiedzieli An„glicy tak wielkiemu zaufaniu i wspaniałomyślności? Udawali iakoby temu „Nieprzyiacielowi ofiarowali gościnność, a gdy się Im poddał, poświęcili Go.—

c Zdaie się, iż krew 20,000. Francuzów rozlana na równinach Vaterloo poszła w niepamięć— Nigdy w Paryżu nie uczęszczano więcey na Teatra, iak teraz, nigdy mieszkańcy Stolicy nie robili korzystnieyszych interessów, i więcey pieniędzy nie zyskiwali, iak teraz.—

Czynności Towarzystwa dobroczynnego zdawały się przez ten czas bydź odpoczywaiącemi. Ożywił ie JW. Z. Prefekta Wezwaniem Członków na dzień 6. b. m. W ktorym to dniu w mieyscu posiedzeń Trybunału przeczytane były zasady czyli Prawidła przez Imi Pana Morykoniego Professora i Zastępcę Sekretarza obszernie ułożone ktore przyięte zostały i podpisane przez przytomne Członki— Sessye maią się teraz odbywać co Sobota.— Z podanego przez Wo. Umienieckiego Bilansu pokazuie się że od Zawiązki Towarzystwa do dnia 5. Września r. b.

było Percepty ogolney ze Składek Złt. poll. 5994. gr. 24.
Expensy przez ten czas Złt. 381 gr 15. } 457 15
na Długach. 76. }
Zostaie gotowemi w Kassie ——— „ fl. 5537– gr. 9.

Do Składek

Do Składek dawniey wymienionych przybyło tylko przez ten czas —

Od Babera Doktora Medycyny — Złł. 19.

Od Jana Piaskowskiego — . Złł 19.

Od Xsia Macieia Jabłonowskiego Ꝭ 500.

Od niewiadomego — " — / 7.

W dniu Sessyi powiększyli Xięgę Zapisową Ofiarami —

Antoni Nieprzecki z Piszczaca ofiarował dawac corocznie Złł. 50.
i złożył Antycypacyą z góry —

Franciszek Kubenski Professor — . — . — . — do 24.

Wincenty Ostrowski Professor Matematyki — . . — — — d. 9. gr. 21.

Stanisław Borodzicz Professor — . — — — d. 18.

Jozef Zborowski zastępuiący Professora Fizyki — dº. 8.

Baber Doktor — miesięcznie po Złł 2. eff. — 24.

Karbony mało w sobie brzęku maiące nie otwierane ———

W czasie bawienia Wney Kuczynski Dziedziczki Kurowa na Jarmarku Łęczynskim, ktoś się dobrał w Kurowie do Jey Kassy i wykradł do kilkunastu tysięcy Złł poll: w monecie srebrney —

Na Jarmarku Łęczynskim pewny Officer Rossyiski przegrał do iednego banku 24,000. Złł: poll: Bankier po wygraniu tey Summy zaraz wyiechał z Łęczny.

Tu w Lublinie w tych dniach pewny Kawaler przegrał do iednego Obywatela kilka tysięcy Czerwonych Złł: w gotowiznie —

Dla słabości Prezesa Trybunału i braku Sędziów niektorych maiących składać na ten miesiąc Sessye sądowe, Sprawy do

szybkiego

szybkiego zadecydowania należące, odkładane bywaią od Srody do Srzody.

Podatki zaległe u Obywatelow zaczęto zrowu ściśle exekwować. W. Bienkiewicz Urzędnik Skarbowy trudniący się wydawaniem Paletow exekutnych, odbiera z tey przyczyny częste a nudzące Ukłony Obywatelskie.

JW. Dyrektor Skarbu ma zalecenie, aby pensye Urzędnikow zatrzymane z Wpływow teraznieyszych powypłacał.

Dochodzą Nas tu pewne wiadomości, że Nayiaśnieyszy Imperator Rossyiski Krol Polski ma przybyć do Warszawy w dniu 21. b. m. Swita Jego ma się mieścić na Przedmieściu Krakowskim, w ktorem Kamienice wybielaią.

W tych dniach z rożnych Stron a naywięcey z Łęczyńskiego Jarmarku przeieżdżali przez Lublin = Obywatele Gumowski - Karsey z Sandomierskiego, Karwicki z Chibicz - Wieprzecki z Pszcza, Podhorodecka z Dubna - Ratomski Starosta - Szczepanowski Leopold, Strusiński, Tyminski, Strumiło -



Sobota — 52. — dnia 16 Września 1815. Lublin.

Nie podobna, aby ten, kto utraconą własność choć w małey czę: ści odzyska, nie uczuł pociechy po mimo spustoszeń i ciężarów, ktore w tey swoiey własności zastał — Nie zbyliśmy się ucisków, przewiduie = my nowe niedogodności, alec ten sam tytuł że mamy własny byt choć bardzo ograniczony, przeymuie nas iakąś skrytą radością —

Przyiemnie to iest każdemu stworzeniu
Mieć własny kącik, chociaż nie wygodny — +

Nie przyszedł mi koncept skleić drugie dwa wiersze z odpowiadaią: cemi kadencyami, więc idę do Gazet —

z N.ru 73. Gaz: Warsz =

a Wiele Woyska Francuskiego zebrało się w Limoges, gdzie było blisko trzechset Dział —
b Z Muzeum i Biblioteki Paryzkiey zabieraią rożne Obrazy, Xiązki i Dzieła kunsztowne do Austryi, Prus i Niemiec iako swoią własność —
c Huninga miała się poddać dnia 25. z. m —

Wiersz
JW. Wincentego Grzymały Prezesa Rady Departamentowey nie dawno zrobiony

Boże! ktoremu przeczy Zbrodniarz zatrwożony,
A Obłudnik poważne Dzieie o Nim plecie,
Cnotliwy nic nie zgłębia — lecz czcią przeniknięty
Czyta w sercu Twe Prawa, iak ma żyć na swiecie.
Przyimiy czułe westchnienia! Ja cudow nie żądam,
Ani też kosztem drugich szczęścia nie wyglądam —
Dziś iuż mam lat sześćdziesiąt, a trzydzieści miia

Jak

+ Aby tylko w kątkach i temu zwierzęciu
[illegible] każdy Polak nie [illegible]

Jak wziąłem Towarzyszkę, do Domu i Łoża,
W tym stanie całe szczęście życiu memu sprzyia
Żona dobra, rozsądna, przyiemna, i hoża —
Cnotliwa bez udania, grzeczna bez przysady,
Ona słucha mey woli; ia słucham iey rady —

Korzę się przed Twym Tronem — może moia wina,
Może też to Rodziców pierworodne grzechy,
Z pięciorga dzieci tylko iednego mam Syna,
Ten iest całym zakładem mey przyszłey pociechy:
Na nim iest szczęście moie, w nim iest płac mey chluby,
Racz go Boże ochraniać od zawczesney zguby!

Kazałeś „kochay bliźnich„ iak samego siebie;
Jam ich kochał — a Syn się zasłużył w tym względzie,
Oto w gwałtowney Kraiu i Ziomków potrzebie
Poniósł życie do boiu, i stawił się wszędzie:
Nie łupił — w całym zysku poniósł głód i bole
Dzieląc zaś mężnych trudy, dzielił ich niewolę. —

Pod roskazem „nie kradniy„ mniemam nie krzywdzi ludzi
Wiadome Ci nayskrytsze ludzkich serc taynniki;
Mam też i ia niechętnych — zawiść potwarz wzbudzi
Naygorsze mnie w tym iednak nie dotkną ięzyki —
Obdarłem siebie idąc za Oyczyzny głosem
Bo byt móy połączałem zawsze z Kraiu losem. —

Jeszcze mam ieden wyrzut, ile go poymuię,
Zbytek miłości bliźnich mam ku mey obronie.
Wreszcie ieżelim zgrzeszył, dawno pokutuię,
Służąc wielom, dziś własney iuż nie służę Żonie;

Wstyd

Wstyd męża, i głód Żony przyimiy za ofiarę,
I wstrzymuy, dalszą za te błędy może karę. —
Tak więc Boże! wyznaniem szczerem ubłagany
Zwróć na Syna mojego Twe Oycowskie względy!
Może nasz Kray pozyska stan swóy pożądany,
W nowym składzie przez nowych mnieysze będą błędy: —
Starych interess cofa, młódź zapala chwała:
Nim się stary namyśli — to iuż młody działa. —

Z pomiędzy Dzieł Lubelskich wyszła także z druku nowa Komedya tworu Pana Iwaszkiewicza w trzech Aktach pod tytułem Dzień szczęśliwy, czyli Powrot Posła do znaczenia, miała bydź tu grana przez Amatorow w celu wsparcia nieszczęśliwych pogorzelcow Biskupic, obeymowała w sobie wykaz dobroczynności Nayiaśnieysze-go Imperatora dla Polaków, miała bydź grana w dniu złoże-nia dla Niego hołdu, iuż był do tego przysposobiony Teatr, i nie wiadomo dla czego ten piękny Twor poświęcony Jaśnie Wiel-możnemu Radziminskiemu Prefektowi, nie był wykazany przynay-mniey Publiczności Lubelskiey. —

Panowie Porębski i Ziemkowski bywsi Uczniowie tuteyszych Szkoł, a potem przeniesieni do Krakowa znani tu z talentow grania sztuk teatralnych, będąc tu z Krakowa na Wakacyach, grali w przeszłą Sobotę na Teatrze Studenckim Komedyą pod tytułem Dworek na gościńcu —

Urmowska Sędzina Trybunału w przeszłą Niedzielę powiła Syna. Co za zdarzenie! w tym samym dniu i godzinie Roku przeszłego Synka iednego małego śmierć zabrała Wm. Urmowskim.

Smutek

Smutek utraty Jego zakończył się dopiero wyjściem na świat w dniu rocznicy nowo narodzonego. —

Wotywy u XX. Dominikanów w dniu niedzielnym zaczynaią się tu wstawiać, i miewać w Kościele znacznieyszą część tuteyszego Publicum, z powodu Muzyki exekwowaney pięknie przez zbieraiących się Amatorów. —

W dniu wczorayszym zdarzył się tu przypadek. Konie Pana Chrusciełewskiego Podpisarza wiozące Beczki próżne od Grodzkiey Ulicy, rozbiegały się, Furmana zrzuciły, i w Bramie na Krakowskie przedmieście prowadzącey Beczka spadła na nogi iedney Przekupki, zgruchotawszy iey nogę. —

Plac Kommendant tuteyszy uwiadomił Prezydenta Miasta że z Armii Wingensteina w dniu 20. b. m. ma przechodzić przez Lublin od Wisły 16,000. Woyska Rossyiskiego.

W ten Poniedziałek był tu Obchód Imienin Nayiaśnieyszego Imperatora, ozdobiony Nabożeństwem, Illuminacya, i herbatą którą JW. Z. Prefekta dla niektórych Osób zaprosiwszy ich na wieczor dawał. W Budce Maiewskiego Sotnika w którey utrzymuie handel trzewików, był Transparent z Wierszami; tak się zaczynaiącemi —

Choć mieysce szczupłe,
Lecz serce obszerne —

× × × × × × × ×



Zdania ludzkie nigdy nie są z sobą zgodne. Są tacy którzy śmieią utrzymywać, iżby woleli nie mieć swoiey własności, niżeli ią mieć niespokoyną, i ciężary tylko, a nie korzyść przynoszącą. Wielu iest którzy maiąc własne dziedziczne włości, zazdroszczą tym, którzy nie będąc osiedli, wolni są tem samem od ciężarów, i w cudzem siedząc przy iakimbądź handlu lub funkcyi, nie znaią biedy. Ci co są tego zdania, na dwa wiersze w przeszłym Dzienniku bez kadencyi umieszczone tak odpowiadaią —

Co mi po Ziemi, co mi po Znaczeniu
Gdy mnie to dręczy! i zostaię głodny —

z Gazety Warszawskiey N. 74.

a Pobyt Woysk sprzymierzonych w Paryżu, kosztuie Stolicę co dzień poł miliona Franków. —

b Położenie rzeczy dla Dworu Francuskiego nader iest drażliwe tylko z siedmiu Departamentów maią wchodzić dla Króla nie iakie pobory, dla czego brak pieniędzy nadzwyczaynie iest wielki. —

c Utrzymuią powszechnie iż względem toczących się w Paryżu układów, mianowicie co się tycze Francyi, Rossya i Anglia nie są zupełnie iednego zdania z innemi Mocarstwami. —

d Do dnia 1. z. m. zabito w Nismes 600. Protestantów, których poczytywano za Stronników Bonapartego.

Z Woyska Rossyiskiego którego przechód przez nasze Miasto był zapowiedziany stanął tu nayprzód we Wtorek Pułk konny, Pułkownika Sztakelberga, który t. iak zwyczaynie ma kwaterę w Kamienicy Patrona Fiedorowicza. We Srodę podobnieyż konnicy więcey

przyszło

przyszło. Jenerał Pahlen Syn sławnego Ministra stanął w Kamienicy Pana Prezydenta. —

Z Opery. Jndyk nadziany Dukatami granéy w Warszawie w tym Roku —

Głoszący wcześnie plotkarze
Zwycięstwa, szczęście, lub zgon
Nowiniarki, Nowiniarze
Podobni do Wron – Wron – Wron —

Ci co prawie w każdém słowie
Obcey Mowy biorą tok
Takie Damy, i Panowie
Czysty obraz Srok, Srok, Srok —

W oczy wierna tkliwa żona
a za oczy tak, i siak
Taka Jmość rozczulona
Jest prawdziwy Szpak, Szpak, Szpak.

Junak co udaie zucha
Każdy przed nim głowę schyl
Ale pogroź Mu do ucha
Wnet na nosie Gil – Gil – Gil.

Nie ieden z poczciwców rzędu
Deptał piechotarz bruk,
Niech się dochrapie Urzędu,
Wnet z Gołąbka Kruk, Kruk Kruk —

Żyd Sztemberg Mechanik mieszkaiący tu na Szerokiey Ulicy podpadł w dniu onegdayszym nieszczęśliwemu przypadkowi. Znany on tu był z wyrabiania bombonkow napuszczonych materyą palną ktore

sztucznie

sztucznie z wielkim hukiem wystrzeliwały. Gdy takową Materyą zwa:
ną Mercurium fulminans w swey Stancyi preparował, tar materya nie
wiem iakim sposobem nad miarę wzięta, wyypaliła Mu w ręku,
wstrząsł się cały Dom, tak daleco że kawał Muru z łoskotem
całą Ulicę przerażaiącym wyrwany został, a nieszczęśliwy Altem.
berg maiąc wyrwaną rękę i bok aż do wychodu wnętrzności, o:
czekuie nayprędszego zgonu w bolach naycięższych. —

Po kilku dniach pogodnych mamy dziś znowu przykrą słotę —

W Woysku Polskiem praktykuie się teraz znaczna Dyzercya.
Z pułku pieszego stoiącego w Opolu w Powiecie Kazimierskim dyzerte:
rowała nie dawno cała Kompania z bronią i Officerem. —

Kilkunastu Aresztantów oddanych pod straż Magistratowi
tuteyszemu z Niedzieli na Poniedziałek w nocy z Ratuszka przy Uliczce
na Cmentarz farny idącey sytuowanego uciekło. Prezydent z tego wypadku iest
w Ambarasie z przyczyny że między temi Aresztantami naywięcey było
Dyzerterów polskich. —

Tey Niedzieli była znowu Feta z powodu obchodzenia
dnia rodzin Nayiaśnieyszey Imperatorowy wszech Rossyi — Niektórzy U:
rzędnicy znaydowali się na Nabożeństwie w Kollegiacie w Mundurach.
Balu żadnego nie było z przyczyny słabości JW. Prefekta, lecz zwy:
czayna była Illuminacya. Malarski Sotnik w tey samey Budce co
i w dniu 11 t. m. okazał nowy Transparent z temi dwoma Wiersza:
mi =

Marya Fedrowno! tak Cię wszyscy głoszą —
Niech będzie Niebu chwała, żeś Królową naszą —

Tegoż dnia mieliśmy tu dwa Teatra. Pierwszy Studencki na
którym Uczniowie dawniey tu a teraz w Krakowie Nauki kon:

czący

czący przy odieździe do Krakowa grali Komedye dwie pod tytu=
tami Corka Faraona i Eleganci — Graiących było dwoch Panow Smolikowskich Synow Rektora, Ziemkowski, Porębski, Rozenbusz, i dwoch Newelskich — Aktorkami były Damy Smolikowska, Morykoniowna, i Czempinska — Drugi był publiczny pod Antepryzą Pana Worowskiego z Jarmarku Łęczyńskiego a wprzod z Rossyi tu przybyłego dawniey Lublinowi znanego — Sztuki były pierwsza Komedya — Anglik w Paryżu, czyli ieden drugiego nie rozumie — Druga Komedyo Opera — pod tytułem Doktor ze strachu — Oba Teatra były napełnione Spektatorami. —

Policya tuteysza zabrała się teraz do rozwalania Gmachow porzeckich, z ktorych Gruzy rozwożą więźniowie iuż to na dokonczenie wysypywania drogi za Kapucynami, iuż na wyniesienie przechodu od Bram Porzeckich do Loży wolnych Mularzy uformowaney w Gmachach Pałacu Dłuskich na przeciw Kościoła Jezuitow będącego. —

Poczta dzisieysza ktora nam powinna była ieszcze z rana wydać Gazety Warszawskie, nie przyszła dzisiay dla spoźnionego Delizansu na przeprawie Wislaney, ktorą uprzedziło Woysko Rossyiskie. —



Wtorek — 54. — dnia 26 Września 1815. Lublin.

Odgłos narzekania obiętego w dwóch Wierszykach przeszłego Dziennika dotyka naywyższych Sklepień — Mówią iż starsze głowy pracują nad tem aby powszechne Mieszkańcom sprawić Ulżenie. — Przecież nie wiadomo dla czego, wszystko idzie żółwim krokiem. — Jak bieda tak bieda — Stóymy —. Czekaymy końca budowli — a obróćmy się do inszey materyi —

Kiedy w rozważaniu rzeczy
Umysł porusza kłopoty;
Coż niespokoyność uleczy?
Przedsię=wziąć inne przedmioty. —

Naprzykład Gazety, które czasem nudzą, czasem też i zabawią a przynaymniey wybiią ~~[illegible]~~ z głowy myśli trudzące i niemogące znaleść uspokojenia —

z Gazety Warsz: Nr 75.

a Osada Huningi wyszła z Twierdzy 28. z. m. — a w godzinę wiechał do niey Arcy Xiążę Jan na czele 8000. Austryiaków, Wirtemberczyków, Hessów, i Szwaycarów. Znaleziono w niey znaczne Zapasy —

b Papież zniósł tortury —

c Prusacy są ciągle naywiększym przedmiotem nienawiści Francuzów —

d Murat ukrywaiąc się w Tulonie, pozyskał pozwolenie od Dworu Wiedeńskiego, aby mógł mieszkać przy Małżonce swoiey w Gratz, i w tym celu popłynął do Tryestu —

Nr 76.

a Osada w Strazburgu podniosła rokosz. Przewodnik Dobosz ów obiął stopień naczelnego Jenerała. Po wypłaceniu żołdu zbuntowanym Żołnierzom, uwolniono aresztowanych Jenerałów, a Przewodnik Dobosz ów oddał na powrot klucze Jenerałowi Rapp.

b Listy z Paryża donoszą iż Traktat pokoiu między Sprzymierzonemi Mocarstwami, i Ludwikiem XVIII ieszcze przed 6. Września zawarty został —

c. We Francyi

c We Francyi południowey nie ustaią okropne bezprawia.

d W Warszawie ustanowiona tem czasowa Organizacya Sądu Naywyższey Instancyi ktora ma zacząc swe działania 3 Listopada. Urząd Prokuratora przy tymże Sądzie zniesiony.

Z przechodzącego przez Departament Lubelski Korpusu Jenerała Wingensteina Szesnastotysięcznego pod kommendą Jenerała Palen, przechodziły przez Lublin tylko Oddziały Pułków Konnych, i ostatni Oddział wyszedł w Niedzielę — W ciągu tego przechodu w samem Lublinie stało —

Jenerał Leutnant Hrabia Palen
Jenerał Porucznik — Denisow
Jenerał Por: — Chrząszczow
Pułkownik Artyleryi Mazaraki
Pułkownik Kawaleryi Sztakelberg
Pułkownik detto — Muszyn Puszkin
Pułkownik d° Tomicki
Pułkownik d° Samatow
Podpułkownik d° Lepparski —

Sztaby —

Konney Artyleryi Rota cała
Pułku Nizińskiego konno Jegierskiego d°
Arszamawskiego — detto d° d°
Siewierskiego — d° d° detto
Czerniechowskiego detto detto detto

Oprocz Sztabow tych Pułkow, z każdego Pułku po dwa Szwadrony stało. Spokoyne i łagodne tego Woyska w czasie przechodu obchodzenie się, zasłużyło na pochwałę —

W dniu iutrzeyszym ma do nas przyiść Polskie Woysko na

Konsystencya

Konsystencyą — Już dzisiay są Kwatermistrze —

Wypadania Dziewic z Okien nie maią widzę końca w Lublinie — W ten Wtorek z pierwszego Piętra Kamienicy na Przedmieściu Krakowskim. Że Stancyi Wrych Żukow Rossyanow wypłoszyła Ich służąca na Ulicę tez wcale z nowey przyczyny — Była to Moskiewka troche podpita, Pani Żukowa zamknęła ią w Stancyi na Zamek; iey się chciało hulać, nie wchodząc w skutek kalectwa mężnie z okna padła na Bruk wykręciwszy sobie nogę i rękę —

W dniu 21. tego miesiąca dokonała tu w Lublinie życia Wa Antonina z Ioungów Suchodolska wprzód, a teraz Konopacka, mało co więcey nad lat 30. wieku licząca, w tym Roku zamężna. Mieszkanie iey było Wieś Palikiie o mil dwie od Lublina dziedziczna pierwszego Jey Męża Michała Suchodolskiego, a przez Dział sławny z Heleną Grabowską Corką tegoż Michała a pasierbicą zmarłey przypadaiąca na Schedę Syna po nim pozostałego Franciszka — Rzadki przykład czułości i żalu pozostałego Jey Męża Adama Konopackiego Kapitana. W dniu śmierci kilkanaście razy zemdlał, i nie dał się oderwać od patrzenia ciągłego na zwłoki ulubioney Sobie Przyiaciółki. Zwłoki iey zawiezione zostały do kościoła parafialnego do Wojciechowa, i tam czuły Małżonek nie odstępował wszelkich ceremonii pogrzebowych. W czasie Kazania odzywał się z rozczulaiącemi więcey słowy, a przy składaniu Ciała do grobu, obiąwszy raz ostatni nogi zmarłey, gryzł tych ktorzy Go od niey odrywali, i ryczał z żalu — Zostawiła Mu przywiązana Małżonka Darowiznę na Piśmie wszelkich Summ Deputat i Mobiliow Darowizna ta Zasmuciła Familię nieszczęśliwą ktora miała przy niey przytułek, postrzegłszy to Konopacki wyrzekł się tey Darowizny i odstąpił Siostrom zmarłey — Odstąpił, nie maiąc własnego losu! O iak trudno w wieku naszym o tak przywiązanego Męża osobliwie dla Wdow, ktore

nayczęściey

naczęściey staią się nieszczęśliwemi Ofiarami powłdnych swych Mę-
zow. Pomimo tak dobrego serca Kompańskiego, iest przytem uprzeymy
młody i przystoyny... —

JW.^{go} Owidzkiemu (o którym pisała Gazeta że iuż rozpoczął
w Warszawie Dzieło maiące za cel przyprowadzenie Miasta do lepsze-
go bytu, i odwrocenie ucisków pognębiaiących ie.) ofiarowało Miasto
Warszawa dawać codziennie Dyety po Czerwonych Zł. trzy — Lecz mówią
że tey Ofiary JW. Owidzki nie przyiął —

W tę niedzielę była znowu Uroczystość Imienin Maryi Alexie-
iowny Xiężny Imperatorskiey — Cechy z Chorągwiami assystowały Na-
bożeństwu w Kościele Farnym odprawionemu — Urzędnicy niektorzy
w Mondury przybrani znaydowali się —

We Czwartek na Teatrze tuteyszym grane Komedye 1.^{a} Terno
i Dziewczyna w iednym dniu wygrane — 2.^{ga} Nieprzyiaciel Kobiet, czy-
li Miłość wszystko zwycięża. Rossyanie przechodzący zaludnili te Ko-
medye —

W niedzielę 1.^{wsza} Komedya — Trzy Rywalki — 2.^{ga} Siedm razy ie-
den — Gazety Warszawskie umieszczaią obszerne krytyki o Aktorach, ia
zaś w dwóch tylko słowach osmielam się to umieścić, że nieszczęśli-
wym trafem Pan Antreprener Teatru — był piiany — Sztuki zatem
nie mogły bydź dobrze exekwowane.

Procz tego w Niedzielę w Rynku pod Nr. 11. Przeieżdżaiąca Kom-
pania pod Dyrekcyą Pana Weisser pokazywała mechaniczne sztuki, a
w Poniedziałek przeieżdżaiący Panowie Zaleski Aktor Teatru Warsza-
wskiego, i Bielawski Muzyk tegoż Teatru w Domu Pana Woyciechowskie-
go grali Wielki koncert Wokalny i Instrumentalny —

Niedziela. 55. dnia 1 Pazdziernika 1815. r. Lublin

Gdzie nie masz przysposobionych materyałów, i w ten czas, kiedy się, buduie, trzeba ich dopiero szukać, tam Budowa tępo idzie, i musi się, tylko sklecić — Ja gdy w dniu przeznaczonym zasiadam do Dziennika myślę dopiero co mam pisać, a nie maiąc nic gotowego, muszę i głowę utrudzić, i zapchać karty drobiazgami nie wartemi czytania — Dziś iestem w tem zdarzeniu — z godzinę gryzłem pióro, a nic nie wymyśliłem — Nie ma przytem iak na złość nowin ani publicznych ani prywatnych — Jesień posępność pomnaża — a do kominka, który w tym czasie byłby mógł rozbić pochmurne myśli, nie ma drewek, zgoła nie ma w niczem przysposobienia, a nadewszystko że w kieszeni chudo —

Jeszcze to było za Leszka
Że za nic wszystko bez mieszka —

Zdobyłem się przecie na dwa wierszyny, a i w tych się może poszkapiłem, nie będąc pewnym czy za Leszka były pieniądze — musiałem zaglądać do Kroniki — Przekonałem się że były Grosze praskie szacownieysze, niż teraz Dukaty —

z Gazety Warszawskiey № 77

a Nic ieszcze dostatecznie między Sprzymierzonemi Mocarstwami, a Francyą nie postanowiono — Sprzymierzone Gabinety są rozmaitego zdania względem całości Francyi — Jeden obstaie za całością, drugi chce ażeby w zakład Prowincye Francuskie na pewny czas Woyskiem obcem zaięte były —

b W Paryżu i Departamentach Francuskich są teraz trzy Partye — Królewska, Republikancka, i Bonapartowska — Ostatnia składa się z ludzi, których teraźnieyszy stan rzeczy bynaymniey nie cieszy — Jest ona niestety bardzo liczna! —

Z powodu przechodu Woysk Rossyiskich we Wtorek i we Srzodę Zawadrało

dzało się ieszcze po Lublinie nieco Kozaków Duńskich i Dragonow—

W dniu onegdayszym mieliśmy S. Michała pod którego Imieniem w Roku 1282 za panowania Leszka Czarnego fundowany tu iest Kościoł farny na Grodzkiey Ulicy, ztąd mamy Swięto, a Dziennikarz przesławszy nie przytomnemu Sollenizantowi Sędziemu Zgliczyńskiemu Wiersze, dla wiadomości swych Potomków że Mu sprzyiał stale, umieszcza ie co do słowa—

Więc już mamy Oyczyznę, szanowny Michale!
Radbym ztąd w dniu Twych rodzin uspokoić żale:
Lecz dla czegoż Cię dotąd posępnym znayduię?
Dla czego się radością serce nie zaymuie?
Wiesz lepiey... Nie iest dziś dzień wymieniać przyczyny
Nie będą tego czuli naszych Synów Syny!
Bracia nasi po długiey z obcemi żegludze,
Przynieśli Nam do Kraiu obyczaie cudze—
Nie idą nam do smaku te przybytki nowe,
Oni wzaiem nie cierpią, co iest narodowe—
Niebaczni!... własne gniazdo nowościami kruszą,
Garstka dawnych tchnie tylko staropolską duszą—
Michale! Ty w Ich rzędzie.. to iest Twoią chwałą;
O! gdyby Cię Ich grono dzisiay otaczało!
Ich otwartość, łagodność, Ich zamiary święte,
Zmiękczyły by umysły zarazą przeięte!
I gdyby nasza młodzież poszła za Ich zdaniem,
Było by to naylepszem dla Ciebie wiązaniem—
Któż to wie? Wszak w tym celu z woli Rady Stanów,
Wezwano do Stolicy światłych Weteranów,

Wszak

Wszak Swięta Religia iest na zasad czele,
W Urzędach maią sami bydź Obywatele,
Wszystko ma bydź zbliżone do Narodowości;
Prefekt[+] wdziewa iuż kontusz w dnie uroczystości.
Day Boże! by odciąwszy niektóre złe wady,
Tak żyli nasi Bracia, iak żyli Pradziady—
W tey nadziei niech się nam łzy dzisiay ukoią:
Ja ieszcze to mam dodać na pociechę Twoią;
Że Twe cnoty rodackie, nieskażone Imie
Zostaną nieśmiertelne w ~~Twoim~~ Joachimie. *. — (*Syn)

+ Radziminski

W tę Srodę mieliśmy znowu obchód uroczysty Koronacyi Nayiaśnieyszego Imperatora i Króla Polskiego — W Kollegiacie było Nabożeństwo w przytomności Urzędników, z Kazaniem pięknem Xiędza Szurdygowskiego, Po Nabożeństwie JW: Prefekta w krótkiey swey Przemowie zachęcał przytomnych do wdzięczności i wierności Naywspaniałszemu Wskrzesicielowi naszemu, z zwykłem Zakończeniem = Niech Żyie. Powracaiącym z Kościoła piękny i rozczulaiący widok nawinął się przed oczy— właśnie w tey porze zobaczyliśmy pierwszy raz po odbytey Kampanii r. 1812, ~~woysko polskie~~ — którego dwa Bataliony piesze Pułku 2go w liczbie Tysiąca dwóchset ludzi przybyło w paradzie do miasta i uszykowało się w trzy plutony na około Ratusza. Jeden Batalion został się tu w Lublinie, a drugi pod wodzą Maiora Kąsinowskiego pomaszerował nazaiutrz do Lubartowa na stanowisko. Kommendantem tego Pułku iest Podpułkownik Czyżewski, stanął w Domu Morawickiego— Maiorowie są = Borowski, Kąsinowski, Dąbrowski, Fontana, Lux, Nayberg, Słokowski etc = Wieczorem była zwykła Illuminacya, i Teatr na którym grana Komedya pod tytułem Maryage de Convenience

czyli

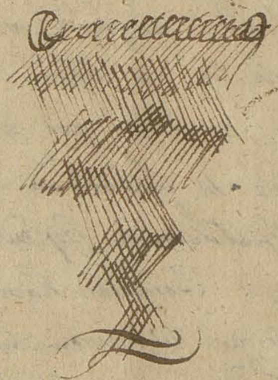
czyli Salomon wszystko wiedzący. Po Komedyi z powodu Uroczystości wyżey wymienioney przy Transparencie była Kantata —

JW. Jenerał Batke który tu przeszłey całey Zimy konsystował z Pułkiem Dragonow, powracaiąc od Armii dawniey do Francyi wyszłey, przybył tu do Lublina z Żoną — Stał tu także w Pałacu przez Xcia Maurcia Jabłonowskiego zamieszkałym przeieżdżaiący Jenerał Rossyiski Jarmołow czyli podobnego nazwiska —

W Sobotę wieczorem w Domu naprzeciw Kościoła po Jezuickiego na Krakowskiey Ulicy [illegible] wyporządzonym otworzona została pierwszy raz □ Wol.: L.:. w którey przyiemnie raczyli się Przyiaciele —

W przeszłym miesiącu była kolej zasiadania tu Radców Departamentowych: na JWW. Scypiona, Xa Woiakowskiego, i Koźmiana —

Przyszło Uwiadomienie że ku końcu przyszłego Miesiąca ma przechodzić przez Departament Lubelski Armia Stutysięczna Feldmarszałka Barclay de Tolli powracaiąca z Francyi do Rossyi —



Do Nru 55 — Dodatek

Na przybycie Braci naszych na prędce od Panny Z. G. —

O cóż to za dzień pamiętny!
Co za szczęśliwa godzina!
Orszak Polaków tak świętny
Wszedł do nas, wszedł do Lublina!
Wszak nie widząc Was lat tyle
Ciesząc się nadzieią płonną,
Teraz (: ieżli się nie mylę:)
Witać Was nie iest nam zbronno —
Lecz iakże witać będziemy
Szanowne Polaków grono?
Czém tę radość okażemy
Że nam Was przecie wrócono?
O! uczuć naszych nie stłumią
Zazdrosne przemocy Prawa
Polki aż nadto znać umią
Co iest Oyczyzna, i sława —
Gdy Was więc czule witamy,
Gdy tkliwa radość Tzy leie,
Jstności naywyższą błagamy
Niech wasze spełni nadzieie —

Piątek 56. dnia 6 Pazdziernika 1813. Lublin.

Znowu nic do myśli nie idzie, i nie ma co pisać — Może to i czas posępny, iak to za zwyczay przy Pazdzierniku, iest temu przyczyną, może i posuwanie się wieku przypominaiąc bliski zgon pomnaża ociężałość i smutne uwagi.

Minął Wrzesień,
Po nim iesień
Posępna z natury;
W takiey chwili,
Sam Wirgili
Miał umysł ponury.
Zniknęło lato!
Idzie na to,
Że nas w grób wwiozą!
W takiey myśli,
Źle się kryśli
I wierszem, i prozą —

A kiedy się nawiaią tak nie przyiemne myśli, i brakuie konceptu, naylepiey pyyść z kim na przechadzkę, lub pograć w karty, kto ie lubi. Że ieszcze sucho chodzić, przeszedłem się, ale sam, bom nikogo z tych z któremi żyię nie napadł, i powróciłem nie pozbywszy posępnych wyobrażeń, zwróciłem się do Gazet, lecz i te mnie nie rozerwały — nie mam nawet co z nich wyciągnąć, iak tylko, co iuż nie iest nowością

z Nru 78. Gaz: Warsz:

a. W Tulonie zaszły wielkie rozruchy —

b. w dwenner

b w Avennez iest przeszło 30,000 buntowników zwanych Bonapartystami —

c w kilku Gminach Departamentu Ain, pokazała się Osoba, ktora się udaie za Napoleona Bonapartego, i ma nieiakie do niego podobieństwo — Scigaią ią —

d W Madrycie System surowości nie ustaie. —

Z Nru 79.

a Zdaie się, iakoby horyzont zachmurzał się na wschodnich Granicach — Dywan w kilku Miastach każe zgromadzać bardzo wielkie zapasy zboża — Woysko, ktore Wielki Sułtan wystawia, i ku Granicom wysyła, wynosi 200,000. ludzi — Odwodowe Woysko Rossyiskie dostało roskaz dążenia przez Polskę na granice Multan. —

b Biskup Naczelnik Montegrynów opanował niespodzianie Miasto Raguzę, tameczną Osadę Austryacką zabrał w niewolą, i ogłosił się Monarchą Raguzańskim —

c Wynaleziony w Ameryce przez Fultona sposób żeglowania przeciw wodzie za pomocą Machiny parowey, i w Petersburgu z pomyślnym skutkiem doswiadczony został. —

W przeszłym tygodniu umarł w Kiianach Proboszcz zacny Xiądz Szymon Kłosieński. Był to prawdziwy Oyciec biednych i ubogich — Nic po Sobie nie zostawił, bo nie żył dla siebie. Ziełni się jeszcze Brylant Jego [illegible] Brat starszy X. Antoni Kłosieński w Kamionce Powiecia Lubartowskim Pleban i Dziekan, Wzor cnot Duchowieństwa, Sędzia pokoiu, i kochany w całem okręgu, od Miłośników Cnoty. —

Słychać u nas że od Rządu Biskupowi naszemu Lubelskiemu JW. Skarszewskiemu, ofiarowano Arcybiskupstwo, lecz tey ofia-

ry

ry wymawiaiąc się wiekiem nie przyiął —

W Woysku naszem Polskiem z powodu niektorych odmian, w ~~[illegible]~~ ubiorze i mustrze, nie mniey umnieyszonego lenungu może-my słyszeć dosyć nieukontentowania.

Maior Borowski, ktoregośmy tak nazwali w przeszłym Dzienniku nie iest Maiorem, ale Podpułkownikiem drugim. Niech ~~[illegible]~~ raczy przebaczyć moiey niewiadomości. — O Szefach teraz nie słyszemy. — Wszakże z łacińskiego ięzyka biorąc, Major oznacza starszego, a kto tylko iest starszym, tym samym posiada po-ważenie. Więc w niczem nie ubliżyłem. — Maiorow w tym Pułku i w każdym ma bydź Osmiu, a o Minorze żadnym nie sły-chać. —

Pewnych dwoch Kawalerow razem tu siedzących w Lubli-nie, i scisłą przyiaźnią złączonych dało się z tem słyszeć, iż obadwa radźi by mieć iedną tylko Żonę z powodu ciężkich czasow. —

Mury gmachow po Jezuickich ciągle rozwalaią. —

Sliwek mamy podostatkiem. Flaszka po Złł. 6. lub 7.

Zboże w tym Roku mało co tańsze od przeszłorocznich targow, Żyta korzec był po Złł. 16, teraz przychodzi więcey iak do 20tu złotych —

Nayiaśnieyszy Imperator i Krol Polski do Warszawy ieszcze nie przyiechał. Spodziewaią się Go w końcu bieżącego miesiąca, nie mamy ieszcze iednak żadney wiadomości ani publiczney ani pry-watney, aby miał bydź w drodze. —

[illegible]

Jeneralstwo Batkowie iuż wyiechali z Lublina. —

Znayduie się tu do pokazywania Wół nadzwyczayney wiel:kości ze Szwaycaryi. —

W Niedzielę grano Komedye na naszym Teatrze — Dworek na Gościńcu — i Dway rozstargnieni Jnwalidzi Pruscy. —

We Czwartek to iest wczoray — Towarzystwo poważne, czyli Nieprzyiaciołki męszczyzn — Popisywała się w tey Komedyi Pani Zakrzewska Żona Muzykusa, ktora była aktorką dawniey przy Trupie Króla Poniatowskiego. — (requiescat in pace.)

W ten Poniedziałek po odbytych dwomiesięcznych Feryach w Trybunale tuteyszym sądzić się zaczęły sprawy w obydwoch Wydziałach. — Prezes Łatyński przyszedłszy z Boziey łaski do zdrowia prezyduie w pierwszym Wydziale, a w drugim Sędzia Wladich. —



Przy nieustaiącey posępności zmuszony iestem oddalić smażenie się nad wymyśleniem co mam pisać — Nie iest to tak łatwo zawsze coś wymyśleć, albo z niczego coś zrobić — Przytem rostargniony dziś iestem, i gdyby nie to, bicz choć z piasku musiał by się ukręcić —

z Gazety Warsza: N° 80 —

a Xiąże Konstanty przybył do Paryża 17. Września —

b Duch partyi po między Francuzami trwa ciągle —

c Okropne bez prawia Roialistów w południowey Francyi, i prześladowanie Protestantów nie ustaią —

d Wyspa Gwadelupa poddała się potędze Angielskiey —

W dniu wczorayszym przyszedł tu z Lubartowa Batalion polski Pułku 2go — i łącznie z Batalionem tu konsystuiącym w polu za Miastem wystąpił dla Lustracyi, którą odbywał przybyły tu Jenerał Niesiołowski — Ten Batalion Lubartowski pozostał w Lublinie, a tu konsystuiący wymaszerował w dniu dzisieyszym na wartę do Radomia iak mówią na ciąg dwóch tygodni —

Jenerał Wasilewski tu mieszkaiący odiechał nie dawno do Warszawy na krótki czas — Cel Jego bytności w Lublinie, iest wglądanie w obroty wielu różnych Woyskowych znayduiących się w Lubelskim Departamencie — Zastępuie Go teraz Inspektor Kozłowski maiący rangę Pułkownika —

Biskup nasz JW. Skarszewski poiechał do Warszawy — i mówią znowu że się może zdecyduie przyiąć Arcy Biskupstwo —

Ziechała się tu Rada Departamentowa w celu obrania Delegatów na powitanie Nayiaśnieyszego Imperatora maiącego przybyć do

Warszawy, i uskutecznienia Zlecenia Rady naywyższey które na proiekt JW. Linowskiego Radzcy nastąpiło aby dla uświetnienia przybycia Monarchy, każdy Departament zrobił składkę na Sześć tysięcy Złotych przeznaczonych do kupienia dwóch włók Gruntu dla wybrai się maiących Włościan celuiących w moralności, i dobrém rządzeniu się — Obywatele niektórzy uważaią ten proiekt bydź niedogodnym bo naypierwod dobrych i rządnych Gospodarzy iest bardzo mało, i żeli który Dziedzic ma takiego, wolałby dziesięciu innych udracić niż takowego Gospodarza który nie potrzebuie zasiłku, i iest z swoiey sytuacyi kontent — Powtóre Włościanin obdarzony prawem własności dwie włóki pola puste a nie maiący zapasu żadnego, nie dał by sobie rady w urządzeniu ich sobie. Za cóż sobie Dom postawi? i gospodarstwo wprowadzi? Któż dobrze myślący nie rad by aby ta Klassa ludu nayużyteczniejsza Kraiowi, nie kosztowała słodyczy rządowey i przytłumiona wypadkami różnych okoliczności, nie podniosła się wyżey? Lecz niestety! Są to ofiary ogołocone z czucia, i wszelkich prawideł moralności — Potrzeba wieku ~~aby~~ pracy do ucywilizowania tych opuszczonych i pełnych przesądów Istot, potrzeba wytępić wszelkie przeszkody wtłaczaiące ten Lud w przepaść gnuśności, nędzy, i fałszywych wyobrażeń — Naygłównieyszą przeszkodą są Żydzi — Ci co podawali Proiekta do ulepszenia losu Włościan, dosyć się w tey materyi napisali, ia zatem przestaię o tem pisać. —

Wypis z Listu z Warszawy pisanego pod datą 4 Październik — r. b.

„Długo opoźniałem się z Odezwą moią, abym mógł co pewnego do-
„nieść, ale rzeczy zawsze są w iednakowym stanie — Dopiero na dniu
„25. przeszłego miesiąca Rząd wyznaczył Siedm Kommissyi do u-

rządzenia

„rządzenia Sądów, Procedury, Aktów cywilnych, Hipotek, Tranzakcyi –
2gie „Podziału Kraiu politycznego, administracyinego, Sądowego, Dyece:
„zalnego; Rad Woiewódzkich, Obwodów, Woytów i Rad Obywatelskich –
3cie „Skarbu Kass, etc – 4te „Edukacyi, Cenzury, i duchownego Stanu –
5te „Napisania Kodexu Cywilnego i Kryminalnego – 6te Urządzenia
„miast – 7me Włościan i Żydów — „Z tych Kommissyi które się skła
„daią pierwsze Cztery – z Osób do Ministeriów miarowanych, a trzy o:
„statnie z oddzielnie nominowanych po iednym Członku, które Rząd wy:
„znaczy – Z powyższych Kommissyi składać będą Centralną do ustanowie:
„nia Ministeriów i ich odpowiedzialności – Z tego wnieść można, że wszy:
„stko dependuie od będącey dopiero w zamiarze Organizacyi, która nie:
„wiadomo, iaka z naradzenia wspólnego wyniknie — „Już tu w Mi:
„nisterium S. W. projective trudnią się podziałem Kraiu, to na Trzy,
„to na Siedm lub Osm Woiewództw – Miano w tym układzie Lubel:
„skie ieszcze Włodawskim Powiatem pomnożyć — W tym miesiącu
„oczekuią tu Cesarza – Przyiął On Deputowanych nayłaskawiey – Rzekł =
„między innemi: Cieszę się iż dotrzymałem obietnicy, stawiaiąc Was mię:
„dzy Narodami Europy – Potrzebuię Was teraz żebym uzupełnił me Dzie:
„ło – Na Obiedzie był w polskim mundurze – JW. Zamoyski siedział obok
„Wielkiego dnia – Powiedział ieszcze iż chlubi się noszeniem Polskiego Mun„
„duru, że Orderu Woyskowego nie śmie wziąć, póki na niego w szeregach
„narodowego Woyska nie zasłuży — „ Do Kommissyi Kodexowey są ile
„pamiętam = Sędzia Bieńkowski – Adwokat Orchowski – Notaryusze En:
„gelke i Bandtkie, podobno Poseł Godlewski, i Sędzia Wolicki – Na
„czele Kommissyi miast = Owidzki – Na czele Kommissyi Wieśniaków = i
„Żydów: Xiąże Konstanty Czartoryski —— etc –

JW. Prefekt wydał Reskrypt zalecaiący Pisarzom pokątnym, aby
pisząc Stronom Prozby do Magistratur Rządowych podawane, wyra:

żali w nich swoie Nazwisko pod strofem Dukata iednego —

Wiedzieć i to potrzeba że JW Jenerał Wasilewski trudni się z zlecenia wyższey Zwierzchności Dyzerterami Austryackiemi i Pruskiemi, tych zatem ieżeliby gdzie byli postrzeżeni Onemu dostawiać należy. —

W dniu 4tym t. m biedna Kobieta Łucya Rudzka lat 60. maiąca poszedłszy prać chusty za Domem Kiepskim czyli Pana Kiepsa wywróciła się w Wodę twarzą, i zalała się na śmierć. —

W tę niedzielę grane było na naszym Teatrze Drama z aktualnego zdarzenia po francusku przez Pana le Gouve we dwóch Aktach napisanego pod tytułem La Peyrouse Sławny Żeglarz Francuski czyli Szczęśliwość niespodziana. —



I iakże - to iuż przy ciągłey pomocy powietrza wilgotnego i czasow nieprzyiemnych nie będziem mieli żadnego Konceptu ? w samey rzeczy — Więc lepiey zaprzestańmy pisać Dzienniki — to pewno nastąpi — Trzeba iuż ie ciągnąć do konca Roku, bo to iednakowo zabawia, a choć czasem nudzi, to i rozrywa - Wszakże to i nasze życie takie iest - nie długo nie bawi, rozrywki wszelkie spowszedniią, Czas czynnosci odmienia, a na reszcie wszystko się skończy. — Otoż to takie mysli napastuią umysł - Pódźmy do Gazet —

z Nru 81. Gaz: Warsz —

a Zaszła wielka odmiana w Ministerium Francuskiém - Wyszli z niego Xiąże Tayleyrand, Xiąże Otranto (: Fouche :) - Gouvion, S. Cyr. i t. d —

b Do zawarcia pokoiu z Francyą są mianowani Pełnomocnicy — ze Strony Francuskiey Xiąże Tayleyrand i Xiąże Dalberg - Z strony Austryi Xiąże Metternich i Baron Wessenberg - z Strony Rossyi Xiąże Rasumowski - i Hr. Capo d'Istrio — z Strony Anglii Lord Castlereagh i Lord Stewart - Ze Strony Pruskiey Xiąże Hartenberg i Baron Humbold —

c Marya Ludwika wyrzekła się tytułu Cesarskiego i wszelkich Praw do Korony Francuskiey - Będzie miała na dal tytuł Arcy Xiężny Austryackiey i Xiężny Parmeńskiey - Syn Jey ma się tytułować Xiążęciem Następcą Parmy —

z Nru 82.

a Gubernatorem Wyspy S. Heleny iest mianowany Jenerał Lowe

b W Irlandyi wzmagaią się rozruchy —

Nota Jest to oddzielna Wyspa należąca do Anglii, naywiększa po W. Brytanii —

Rada

Rada Departamentowa na Delegatów do Nayiaśnieyszego Imperatora z Departamentu Lubelskiego wybrała JO Xcia Konstantego Czartoryskiego Syna starego Xcia Adama mieszkaiącego w Międzyrzeczu — i JW Augusta Kickiego Starostę Krasnostawskiego — Jest iuż wiadomość że JO Xiążę Konstanty przyiął chętnie tę Delegacyą, i oświadczył że będzie sam w Lublinie z podziękowaniem Obywatelom za to zaufanie w Nim chociaż temu Departamentowi ieszcze nie znanym, i sprawioną sposobność przybliżenia się przez to do Tronu Cesarskiego. —

JW. X. Prefektu uwiadomił tuteyszy Magistrat iż mu prywatnie doniesiono że Nayiaśnieyszy Imperator w przyszłym Miesiącu z Warszawy ma bydź w Zamościu, i przez Lublin będzie przeieżdżał — Uczynił to uwiadomienie aby Miasto starało się iak nayspieszniey Ulice do przeiazdu uporządzić, osobliwie przy Cerkwi Moskiewskiey przy którey Ulica iest zabłocona i zarzucona gnoiami — Czyli nastąpi przeiazd Imperatorski, czyli nie? skutek iednak iuż mamy dobry że mieć będziemy Ulice oczyszczone. — Lubo to z ciężarem Miasta, które w tym czasie na wybrukowanie Ulicy od Kapucynów idącey wydało do kilku tysięcy, i codziennie pomnaża wydatki —

Przyszedł tu oddział piechoty Rossyiskiey, a to z tego powodu że gdy przez Lato nie było żadnego tu konwystuiącego Woyska, i Miasto z uciążeniem musiało Warty załatwiać, JW. Prefekt w ten czas rekurował Zwierzchność Woyskową o ten Oddział, i na tę rekursyą dopiero teraz przysłano Żołnierzy, wcale nie potrzebnie bo nasi Polacy którzy tu w końcu przeszłego Miesiąca przyszli odbywaią wszędzie Warty —

We Wsi Czułczycach w Powiecie Chełmskim w dniu 9. t. m. odbył się Akt Szlubny Córki Obywatelskiey maiącey słuszną Matkę

wdowę

Wdowę Wney Antoniny Sokołowski z Wm Antonim Gotuzemi Kapitanem z Gwardyi Napoleona w wieku lat 25cin

W srzodę i Czwartek odbywała się tu Licytacya Mebblów z Massy niegdy Antoniego Skorzewskiego na satysfakcyą Wierzycieli Piechowiczów zaięty[ch], Cena rzeczy przez licytuiących powiększana dosyć szła zyskownie — Pozostała Żona kwestyonowała te Mebble zapewniaiąc że są Jey własnością, Przegrawszy w pierwszey Instancyi, wydała Pozwy do Appellacyi, lecz te nie wstrzymały Licytacyi dla tego że Wyrok pierwszy był z tem czasowną Exekucyą — nie mogą znieść nasi Rodacy tego rygoru tem czasowności przyniesionego z niestosowney do kraiu Procedury Francuskiey — Pani Skorzewska ieżeli zyska Wyrok w Appellacyi przyznaiący Jey własność tych Rzeczy, to ten będzie tyle znaczył, co dawniey List żelazny przystany dla Delinkwenta na śmierć skazanego i iuż straconego —

Zgromadzenie Panien Bernardynek tuteyszych utraciło w ten Czwartek kochaną swoią Przewielebną Matkę — Pannę Katarzynę Dembieka, ktora kilka dni ~~w~~ ciężką dręczona słabością przez nagłe zaięcie piersi, życie to nędzne zakonczyła! — Przykładne Jey poswięcenie się zakonności, czyniło ją przez długi lat przeciąg, spokoyną, cnotliwą, i przyiemną w pożyciu — Miała Siostr ~~trzy~~ w Ziemi Łukowskiey Kamienską, Domanską, Radzikowską i Romanowiczowa, Te wszystkie w Stanie wdowienskim żyiąc przykładnie w dewocyi nie zadługo iedna po drugiey poprzedziły Ją zgonem — Ostatniey zgon i krotki rys Życia znaydzie się w przeszłorocznim Dzienniku —

Z powodu wilgotnych dni i swieżego palenia w piecach zagęściły się tu Katary — Mowią że Katar wyciąga inne choroby — Kto temu wierzy, winszuię mu Kataru, ale sobie mieć go nie życzę —

Na

Na persyi Panien Żaren z powodu Solenizantek dwoch Teress starszey Panny Żaren, i nowey Guwernantki z Warszawy Panny Galicki była piękna zabawa dzienna czyli wieczor przyiemny w tę Niedzielę — Grali tańcowali, iedli, pili, – Kilkanascie Panienek i starszych i młodszych i wyższych i niższych bawiło swemi pląsami i tańcuiącą młodzież, i patrzące sędziwsze Osoby, iak owe niegdyś w dawnych wiekach Gracye – przy ktorych

Nie Orfeusze tylko ani Amfiony
Lecz też Safony czułe i Anakreony
Z taynego Gracyow natchnienia
Przy uczuciach i przy winie
wesołe nucili pienia
Z ktorych czysta roskosz płynie —
Lub gdy od młodych dziewcząt otoczony w koło
Girlandą z róż i mirtów uwieńczywszy czoło
Z spoyrzeniem, w którém sama iaśnieie uciecha
Stary Teius igraiąc wesół się uśmiecha
Tak że młodzież Mu Jego humoru zazdrości
Skutek był wspólney Gracyow z Muzami bytności. ——

z Tłomaczeń Willanda przez Hornickiego —

Tey Niedzieli także były obłoczyny u Panien Brygidek dwoch młodych Panien świeckich od maleńka wychowanych pod okiem Duchowieństwa. – Pierwsza iakaś Panna Dembicka Synowica iakiegoś Kapucyna – Druga iakaś Anusia z przezwiska nam nie wiadoma Wychowanica naszego Kanonika Xiędza Nestorowicza. ——

We Czwartek grano tu Komedyę – Gaduła nad Gadułami, i Komedyo Operę – Anglik roskochany. W niedzielę Komedya nowa z aktualnego ostatniey Kampanii zdarzenia – Kwatera pod Lipskiem – czyli Wspaniałomyslnosc Monarchy. —



Sobota. 59 — dnia 21 Paździer:
nika 1815 — Lublin.

Skończyły się przecie dni ponure — Od dni kilku piękna pogoda rospędziła chmury, rozweseliła zasępione umysły — Spacery się otworzyły — Wszelako konceptu nie ma — Na próżno widzę zmawiamy na wilgotne powietrze i czasy nieprzyiemne — Tępość z wiekiem się wzmaga i wszystko nieznacznie stygnie i niknie — Przestaniemy więc bidzieć się formowaniem Dzienników — Weźmiemy się od Nowego Roku albo do handlu, albo do gospodarstwa, albo do iakiego rzemiosła, ktore by Nam iaką korzyść przyniosło — Owoż zyskuiemy z chwili pogodney, bo się proiekta rozne po głowie snuią —

Człowiek z niestałości znany
Przez ciąg życia swego krutki
Ustawiczne robi plany
Lecz tych widziem słabe skutki!
Czego nie ma, tego łaknie
Co posiada, to go nudzi —
Płynie pomyślność — i tak nie —
Źle Mu z ludzmi — źle bez ludzi —

z Gazety Warszawskiey N. 83 —

a Traktat pokoiu między Mocarstwami Sprzymierzonemi podpisany został 29. Września w Paryżu —
b Cesarz Rossyiski wyiechał z Paryża z Xm Konstantynem do Bruxelli 29. września —
c Xiąże Taylerand mianowany Ministrem Stanu i Wielkim Podkomorzym —
c Woyna między Amerykanami, a Indyanami iest nieochybna —
d Dwór Wiedeński zawarł Umowę z Rossyiskim, względem wza:

iemnego

iemnego wydawania Woyskowych Zbiegów —

a Z Układu o pokoy — Granice Francyi maią bydź takie, iakie były R.u 1789 — Celnieysze Twierdze Francuskie zostaną osadzonemi Woyskiem sprzymierzonem, którego będzie 15000 — do poty, do póki się nie przywróci zupełna spokoyność w całey Francyi —

Wielmożna Barbara z Deszertow Suffczyńska Wdowa mieszkaiąca przy Łańcuchowie u Ostrowka: której męża zeyście drugi rok miia opisaliśmy poslubiła swą rękę Suffczyńskiemu Bratu Stryiecznemu zmarłego Męża — Akt Szlubny przy zieździe Familii i Przyiaciół odbył się w Departamencie Siedleckim w Domu Rodziców pani Suffczyński —

Tey Niedzieli okradziono tu Xiędza Moszkiewskiego siedzącego za Kapucynami w Domu Krakowiaków — Użył zaraz Żołnierzy Rossyiskich, którzy odkryli Dom Gospodarstwa — Sposob ten w Kraiu pod Opieką praw będącym nie był przyzwoitym, i żadnego użytku uszkodzonemu nie przyniosł. Udawał się potem do Zwierzchności Magistratualney, lecz i ta za ukrytego Złodzieia nie mogła mu zrobić wynadgrodzenia — Uszkodzenie to miało nastąpić w znacznych pieniądzach —

Urmowski Sędzia naszego Trybunału odebrał od Rządu tymczasowego Xięstwa czyli mam mówić Królestwa Nominacyą na Urząd Sędziego Appellacyinego —

Morykoni pierwszy Professor tuteyszych Szkoł, odebrał Nominacyą na Urząd Rektora do Seyna w Departament Łomżyński.

W dniu

W dniu 17. b. m. przyiechał tu Xiądz Krasuski z Lubartowa, zostawiwszy na Ulicy Człowieka z Bryczką, poszedł szukać mieysca do Zaiazdu. Powróciwszy w krótce tam gdzie Bryczka stała, nie znalazł ani Bryczki ani Człowieka. Jak kamień w wodzie niknie, tak i ta Bryczka z Człowiekiem przepadła —

W tymże dniu przywieziono tu zabitego Leśniczego z Konopnicy o milę ztąd, który nie dopiero zabity znaleziony został w lesie przykryty gałęziami. Po przywiezieniu trupa, wynalazł się i Jego Zaboyca, był to Chłop z teyże Wsi, który od momentu popełnioney zbrodni cierpiał wielką na sercu niespokoyność, którey nie mogąc dłużey przezwyciężyć, za poradą Żony przyszedł tu do Spowiedzi, i zaraz sam się udał do Sądu Kryminalnego wyznaiąc dobrowolnie winę. Przyczyna zaboystwa była że Jemu w lesie chcącemu sobie drew wziąć, bronił Leśniczy tego i Siekierę mu wydarł, Obruszony, wyrwał Leśniczemu własną Jego furyą, i iey przykładem czyli kolbą uderzywszy Leśniczego w ciemię, na mieyscu go zabił —

W dniu onegdayszym znowu przywieziony tu został nieżywy Parobczak z Piasków luterskich, zabity iak powiadano przez Ekonoma w czasie odbywania Straży dworskiey —

Z Srzody na Czwartek iakiegoś Jegomości idącego Grodzką Ulicą w nocy napadnięto i obdarto —

Pewny Kawaler z Lublina bawiąc cały Kwartał w Warszawie, w czasie swego bawienia, wyexpensował tylko na siebie Złotych polskich 54 — Chociaż się bawił uczciwie, bywał na balach, Kome-

dyach

dyach, żadnego nie miał zysku i od nikogo sukkursu pienię=żnego nie odbierał — Wystawiam Go na wzór wszystkiey młodzie=ży nie umieiącey się menażować —

Względem Krolestwa naszego nawet w pisaniu nie ma zgody — Nie mogą się na to zgodzić, czyli się ma pisać Kro=lestwo — czyli przez W. Krolewstwo —

Familia Panow Zawodnickich tak się w naszem Państwie rozszerzyła, że głowny Jch nieprzyiaciel Pan Kredyt musiał się z Kraiu wynieść —

Tu w Lublinie w tym Roku kilka Dam Tutubkowych, awansowało na Salopowe — Przechody i konsystencye woysk nayarięcey się przyczyniły do tego Awansu —

Ziawił się tu Pan Grunau ze sztukami mechanicznemi, i pierwszy wieczor w piątek w Sali Woyciechowskiego pokazy=wał rozne Sztuki — Koń Jego zgadywał Karty, Numera z kości rzu=cane, i Ludzi — Synek w 12tu leciech, i Corka w 14tu zadziwia=iące łamania czynili —

We Czwartek na Teatrze powtorzone było na Teatrze Dram=ma piękne pod tytułem = La Peyrouse Sławny Żeglarz Fran=cuski — czyli Szczęśliwość niespodziana —



Czwartek 60 dnia 26 Pazdzier: nika 1815. Lublin

Poniewaz proiekta nasze nayczęściey są bez skuteczne, a choćby się przyszło do ich exekwowania, nie wiele użytku, a dużo nie: spokoyności sprawić mogą — więc niemi tak bardzo głowy nie tru: dźmy — Udaymy się do ważnieyszych i naypożyteczniéyszych my: śli — Jak to żyć na świecie aby użyć prawdziwey roskoszy — Oto tak Trembecki o tém pisze —

Mało cenimy, co umysł na moment weseli
Mignie tylko i ginie iak płomień z kądzieli
Nieuważnych żądania krótka słodycz nieci
Są łakotki dla małych, są dla starych dzieci
Owszem niech ta ostrożność czujną baczność zwraca
Czy naszych sił nie wątli, czy życia nie skraca;
Cukier iest wprawdzie słodki, temu iednak biada!
Kto często, lub nad miarę cukrem się obiada —
Przez wyczyszczony rozum, i cnotliwe życie
Zyskuie się prawdziwey roskoszy nabycie —

Te uwagi powinny by nas z samego doświadczenia uczynić ostrożne: mi, a przecież mało nas wstrzymuią od uskramiania namię: tności —

z Gazety Warszawskiey N: 84.

a Wielki Xiąże Konstanty powrocił do Warszawy 19: b. m —

b Powracaiące Woysko Rossyiskie z Francyi iest podzielone na czte: ry Kolumny — Piąta wynosząca blisko 30,000. piechoty, i 7000. iazdy po: zostaie w Francyi pod dowództwem Hrabiego Worońcowa

c Nie udało się Jenerałowi Portier, wzniecić Rewolucyi w Hiszpa: nii —

z N:ru 85

z N^ru 85

a Sędziami w Sądzie Naywyższey Instancyi Królestwa pol-skiego są mianowani = Michał Woźnicki, Antoni Wyszechowski z Referendarzów — Tadeusz Skarzyński Wincenty Hnicki Jan Wo-licki Antoni Bieńkowski z Sędziów Appellacyinych — Pisa-rzem iest Ludwik Osiński były Pisarz Sądu Kassacyinego, i Antoni Rzempołuski z Pisarza Sądu Appellacyinego — Regentem Józef Zacharkiewicz — Organizacya tey Instancyi daie się czytać w teyże Gazecie —

b Justitium zniesione — nie będzie iednak wolno poszuki-wać na Maiątkii pod konkurs nie podanym zapłacenia Kapita-łów przed ustanowieniem Justitii zaciągnionych —

c Cesarze Rossyiski i Austryacki przybyli do Dijon 4° 6. m —

d 150,000 woysk Sprzymierzonych ma stać we Francyi przez lat pięć, ieżeli inaczey Monarchowie względem tego nie wyrze-ka po trzech latach —

e Pan Anstetten tayny Radzca mianowany iest Postem Rossyi-skim przy Seymie Związku Niemieckiego w Frankforcie —

f. Jenerał Kościuszko iest teraz w Szwaycaryi —

Sędzia Urnowski, o którym w przeszłym Dzienniku pisa-liśmy że został Sędzią Appellacyinym, odebrał znowu Wezwanie od JW. Stanisława Potockiego Senatora, wołaiące Go do dozo-ru Szkół, i w tem Wezwaniu czyni Mu Opcyą aby się de-klarował co z tego dwoyga obiera, czyli Urząd Sędziego Appel-lacyinego, czyli Dozory Szkół? gdyż dwoyga razem posia-

daé

dać nie może. Nasz Sędzia po nieiakiem namyśle=
niu, pomimo zapału którym się unosi w Literaturze, przy:
iął pierwsze to iest Urząd Sędziego — Z tego powodu
Moykoni Professor który został nominowany na Rektora do Sey.
na, mówią iż otrzymał uwiadomienie, aby się wstrzymał
z wyiazdem, maiąc zyskać inne przeznaczenie —

Z przyczyny postąpienia Sędziego Umiastskiego kilka Osob
z linii Sądownicrey popodawało swoie Prozby do Naywyższego Wy.
działu Sprawiedliwości w celu uzyskania Nominacyi na wakujący
po Nim Urząd — Niektorzy poprzezdzali do Warszawy. Wnoszą
ztąd że Urzędowania z dawnego Rządu pozostałe nie tak prędko
zwinięte zostaną —

Przeiezdzał tędy do Warszawy JW. August Hilic Delegat
do Nayiaśnieyszego Imperatora z Departamentu Lubelsk—

Towarzystwo dobroczynności długo znowu spi, i niewiemy
kiedy się obudzi w swem działaniu —

Konsyliarz Magistratualny do którego wydział Policyi należy
przechodząc pozno w noc przez Przedmieście, spotkał idącą z wolna
Damę iedną Salopową, ktorey czyli z obowiązku Urzędu, czyli dla cie.
kawości zapytał czego szuka? odpowiedziała — iż szuka samego —
Naganił Jey to Konsyliarz — Ta mu z płaczem rzekła = Panie!
Nie mam innego sposobu pożywienia dwoyga biednych dzieci, które
Oyciec opuścił, a dla których na iutro nie mam za co kawał.
ka chleba kupić — Inaczey nikt mnie nie wesprze! Wzruszony
ten cnotliwy Urzędnik litością, dobył kilku Złotych, dał ie nie:

szczęśliwey

szczęśliwey Damie, i oddalił się od niey —

W dniu wczorayszym powrocił z Radomia Batalion piechoty polskiey Pułku drugiego i tu został, a ten Batalion co tu był w tym czasie z Lubartowa, wyszedł dziś rano do Lubartowa —

Przybył tu także dla lustracyi tego Pułku Adiutant W.o Xcia Konstantego Podpułkownik Trębicki — Kor Officerow obudwoch Batalionow wynoszący do Osmiudziesiąt dał w dniu wczorayszym dla tego Officera w Domu Woyciechowskiego Bal z Muzyką obfitujący w wyborne Potrawy i Wino Pierwszy Toast spełniony był przez Kommendanta Pułku W.o Czyżewskiego — Zdrowie od nas ukochanego Podpułkownika Trębickiego — Podpułkownik na wzaiem spełnił — Szanownych Officerów Pułku 2.o — Następne były Toasty — Niech żyie pamięć nieśmiertelna Xcia Jozefa — Zdrowie Alexandra Krola — Zdrowie W.o Xcia Konstantego — Zdrowie Podprefekta — Zdrowie Prezydenta — Zdrowie Woyska Rossyiskiego — Zdrowie Obywatelskie — Przytem szczegolne Wiwaty Sztabowych Officerow wszystkich przy Stole znayduiących się — Z Cywilnych znaydowali się tylko Podprefekt Stamirowski — Prezydent Miasta — Fiedorowicz Konsyliarz Magistratualny — Czachurski Patron — z dawnych Woyskowych Podkomendyński Salezy — Finke Henryk — Kozyrski — Piechowicz Jozef — Zabawa trwała do godziny 3ciey po północy bez Kobiet — Officerowie iednak sami z Sobą tancowali —

W Niedzielę i we Wtorek powtarzane były Sztuki w Domu Woyciechowskiego przez Pana Grunau —

w tę Niedzielę, Komedye — 1.o Krolewna opuszczona — czyli zbytnie Zaufanie Mężczyznom — 2ga Woyna w przedpokoiu —



Wtorek — 61 — dnia 31. Pazdziernika 1815 — Lublin —

Nie brakuie nam przepisów iak mamy w tem życiu postępować — Nauk iest mnostwo i ustnych i pisanych. A z samego doswiadczenia nie masz tak ciemnego Człowieka, aby nie znał skutków z złego życia wynikaiących — Dla czegoż pytam wielu odstępuie od tey drogi, ktora nam iest wskazana do doyścia szczęscia? Zkąd ta ułomność nie daiąca nam się wstrzymać od złego? Czemu ustawicznie błądziemy, nudziemy się, i sami sobie wyrzucamy że żyiemy nie podług zdrowych zasad — A to prawdziwie warto zastanowienia — Nie myślę, iednak rozwiązywać takich zagadnień — Są one dziełem Teologów, lub Filozofów — My tym czasem żyimy, iak można nayłepiey, nie dziwiąc się niestałości w postępowaniach, ktora iest właśnością Ludzi —

Weźmy przed oczy naydawnieysze dzieie
Łączmy ie z wzory Marka, Tyta, Numy;
Przebieżmy wszystkie dzieł i lat koleie:
Wszędzie niestałość, usterki, lub — szumy.
Cnota się chwiała! iak i teraz chwieie!
Naytęższe z dymem znikały rozumy!
A ieżeli kto przełamał przeszkody,
Albo żył w nędzy, albo błądził wpośrody. —

z Gazety Warszawskiey Nº 86.

a Marszałek Oudinot mianowany naczelnym Jeneratem Gwardyi narodowey Paryskiey w mieysce Jenerała Desoles —

b Rozruchy w południowey Francyi ciągle trwaią —

c Flotta Algierska złożona z 40tu Okrętów wypłynęła znowu na Morze dla chwytania także Okrętów Niderlandzkich —

d Miasto Kazan w Moskwie Azyatyckiey stało się pastwą płomieni —

W dniu 25. t. m. Rada Municypalna Miasta Lublina zebrawszy się w Biorze Prezydenta w celu obrania Delegowanego do Warszawy dla powitania Nayiaśnieyszego Cesarza i Krola, gdy się nie mogła zgodzić na obranie iednomyślnie, wybrała przez kreski W. Finke Prezydenta, a gdyby temu dla urzędowania Minister wyieżdżać nie pozwolił, przeznaczyła do Zastępstwa Delegacyi W. Gruszeckiego Kassyera Trybunalskiego —

W dniu 26 tym t. m. Przechodziła przez Lublin Kompania Weteranów Polskich do Zamościa dla odbywania służby w Twierdzy, gdyż Woysko Rossyiskie ztamtąd ma ustąpić —

W dniu 27. t. m. Stolarzowi Maciejowi Krupińskiemu podrzucono tu Dziecię, ktore Pannom Bernardynkom (: niewiadomo dla czego :) na wychowanie oddano —

W mieyscu zmarłey Panny Matki w Zgromadzeniu tychże Przewielebnych Panien, powrociła na Przełożeństwo Panna Hiacynta Głuska —

W dniu 28. t. m. przybyło tu z Warszawy dla czynienia Służby w odbywaniu Straży Czterdziestu pięciu Officerow, i Sto pięćdziesiąt Gemeinów z Korpusu Inwalidow — Wielu tych Woyskowych daie nam się widzieć bez rąk, lub nóg postradanych w czasie tylu Batalii lub potyczek. Twarze ich i miny są czerstwe — Są to Ofiary godne szacunku i politowania, od czułych Współrodaków —

Listy z Warszawy pisane donoszą, że dwa Pułki polskie, ieden piechoty, drugi Konny przez Napoleona gdy z Elby do Francyi przybył z rożnych w Lazaretach będących Żołnierzy, i z niewoli z Anglii

gli przybytych uformowane przez Rząd Francuski ubrane na roskaz Nayi: Cesarza Alexandra do swey Oycyzny powracaią —

W dniu 29. t. m. w Loży Wolnych Mularzy był dawany Obiad, nie wymieniam dla kogo, chociaż wie o tem cała Lubelska publicznosć, bo Panowie składaiący to Towarzystwo, nie życzą sobie i niechcą tego, aby byli wyrażaniemi —

Dni kilkanascie mielismy prawdziwie cieptych i pogodnych — Dopiero w dniu wczoraysyzym zaczął deszcz padać, i całą noc padał, przez co w dniu dzisieysyzym oziębiło się powietrze —

Po mimo innych Inspektorow woyskowych, przybył tu także na Inspekcyą Pułkownik Dzierżanowski —

We Czwartek ktory minął, grano na Teatrze naszym Tragedyą wierszem napisaną maiącą tytuł Ruiny Sandomierza, i Grobowce Mieszkancow Miasta tego — Była to Imitacya dawnieyszey Tragedyi czule grywaney — Grobowca Pragi. — W tey reprezentowany był duch podziemny Czarneckiego, i duchy niewidziane Zamoyskiego Szefa Artylleryi, i Chodkiewicza Jozefa Adjutanta — Potem grana Komedya — Rzadki Rywal — czyli Salomon wszystko wiedzący — Między Aktami deklamowana była Elegia napisana przez Bardzinskiego na wprowadzenie Zwłokow Xcia Jozefa Poniatowskiego do Warszawy, iako w dniu Roczniey tego rozczulaiącego Obchodu — W Niedzielę Komedya — Więzień, czyli Romans przez Okno — i druga — Mąż bywa w ambarasie — kiedy Żona umizga się —

Wieści ktore chodziły, że Nayiasnieyszy Imperator i Krol

Polski nie będzie iuż w Warszawie, są wcale bez gruntowne. Przygotowania do Jego przyięcia coraz większe czynią. W końcu Nowego Swiata przy złotych Krzyżach zaczęto budować wspaniałą Bramę, którą ma Monarcha wieżdżać. Mówią że będzie kosztować 60,000 Złł. koszta na to maią bydz łożone ze Skarbu.—

Owa Bryczka Xiędza Krasuskiego o ktorey pisaliśmy pod Nrem 59 - że iak kamień w wodzie przepadła - wynalezioną została tego samego dnia, gdyż Furman był z nią u Kowala, o czem Xiędz Krasuski niewiedział.—

Ciekawe tu iest Publicum sposobu utrzymania się Kawalera w Warszawie przez Kwartał za Złł: 54. - Jest on tu w Lublinie ieżeli mi pozwoli udzielić tego sposobu, będę miał okazyą zapchania mego Dziennika kilkunastą Wierszy.—

Ktorzyby z Radzcow Departamentowych przez ten Miesiąc Sessye składali? nie mogę z pewnością pisać, bo Sessye nie bywaią ciągle, i rożnie ieden drugiego zastępuie. Dawał się Nam tu w początku Miesiąca z Radzcow widzieć JW. Deboli, a ku końcu JW. Dłuski z Gorzechowa.—



Niedziela 62. dnia 5. Listopada 1815 – Lublin

Żeby to tylko niestałość była w Ludziach, ieszcze by przecie życie nasze mogło bydź szczęśliwe – Jedni drugim mogli by bydź prawdziwie użytecznemi – Temperamenta Ich na wzór rozmaitych przekształceń powietrza zmieniaiące się wracały by znowu do swoiey spokoyności – Lecz niestety! złośliwe krwi ludzkiey nasiona zaszczepiły w Człowieku mnóstwo niegodziwości – Chęć gurowania i posiadania więcey nad innych zrobiła iednego względem drugiego chytrym, podłym i niesprawiedliwym – Ztąd łupiestwa, rozboie, oszukiwania, i boiaźń szkody uczyniły Nas na zawsze nieszczęśliwemi! Człowiek ktory przez czyniony gwałt własnym namiętnościom został cnotliwym, zdaie się że przebywa między drapieżnemi zwierzętami które Mu we wszystkim usiluią szkodzić – Jest zupełnie wzgardzonym! –

Byli cnotliwi, i są ieszcze przecie
Cnotę pomnaża honor, lub pokuta;
Lecz Cnoto! iakżeś wzgardzona na swiecie!
Ty z ozdób, Szczęscia, z przyiaciół wyzuta –
Wy co los Rzymian iak własny czuiecie!
Pamiętne Wam iest wyrzekanie Bruta.
Kiedy Go Tyran wraz z Rzymem pokonał,
Złorzecząc cnocie, przeszył piers, i skonał –

z Gazety Warsz: № 87.

a Donoszą z Wiednia że Austrya sciąga liczne Woyska na granicę, a tym czasem Turcy umacniaią wszystkie mieysca nad Dunaiem –

b Cesarz

b Cesarz Rossyiski dnia 8 Pazdziernika ziechał do Bazylei 9go był w Zurich. ostatni pobyt podrozy Jego naznacza Gazeta w Minchenbergu w dniu 22gim — a 24° spodziewany był w Berlinie —

c Lucyan Bonaparte przybył do Rzymu —

Oddział piechoty Moskiewskiey, ktory tu był przybył dla odbywania Wart, wyszedł z Lublina w dniu onegdayszym —

Prezydent Miasta W. Finke iako Delegat do powitania Nayiasnieyszego Imperatora, wyiechał w Piątek do Warszawy. —

Mamy wiadomosc że Rząd naywyższy ustanowił w Krolestwie naszem Osm Woiewodztw. — między ktoremi maią bydz Krakowskie, Kaliskie, Mazowieckie, Płockie, Podlaskie, Lubelskie — etc. — Do Lubelskiego ma bydz dołączony Powiat Włodawski —

Mowią że Krol Jegomosc Pruski, ma odprowadzac Nayiasnieyszego Imperatora do Warszawy —

JW. Jenerał Tulinski wyiechał z Warszawy regulować Eskorty dla Nayiasnieyszego Imperatora po Stacyach —

Przechodząca nie dawno Artylerya przez Powiat Chełmski nocowała we Wsi dziedziczney u iednego Obywatela mieszkaiącego na Trakcie woiennym — Karaulni w nocy odbili loch i Wina wypili kilka butelek zamurowanego przez tegoż Obywatela od lat dwudziestu na wesele swoiey Corki. — Spostrzeżeni Sołdaci byli mocno bici. — Pułkownik chciał

zapłacic

zapłacić tę szkodę, lecz Obywatel Putwanika zakwitował, i nie pretendował nic.

W tym tygodniu nie było żadney Komedyi, ale dzisiay ma pewno bydź.

Słychać u Nas że iuż nastąpiło nowe Urządzenie Administracyi polityczney, i wkrótce ma bydź ogłoszone.

Nakazane tu iest z Urzędu Oświecanie Latarniow przed Kamienicami, lecz skutku tego Oświecania dotąd nie widziemy.

Rektor Szkoł tuteyszych doniosł do Policyi, że w Domu Lechnickich na Ulicy poiezuickiey, Ogień w Stayni Służący zapuscił, i ten szczęściem był ugaszony.

Żona JW. Z. Prefekta z Polanowskich Radzimińska ieździła do Kudlic do Sławnego Augustynka dla poratowania zdrowia Córki swoiey maiącey ciągle rożę na twarzy. Powróciła teraz z skutkiem pomyślnym.

Do reparacyi dróg i łamania Murów poiezuickich wychodziło przez cały przeszły miesiąc po siedmdziesiąt więźniów każdego dnia.

W dniu 3. Listopada trwała cały dzień szaruga śnieżna, dziś mamy pierwszy dzień mroz niezgorszy, który suchość sprawił.

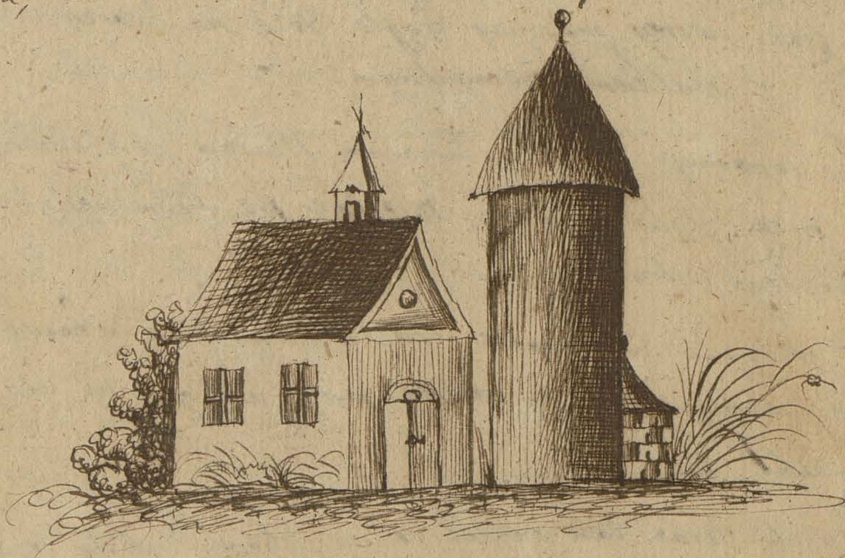
Dukaty teraz tak spadły, że za dobrego Dukata, ledwie można dostać Złł. poll 19.

Taxa Wiktuałów przez Kommissyą taxową stosownie do teraźnieyszych

zniejszych Targow ustanowiona zostala_ Oprocz innych Artyku_
tow, piwo groszem iednym na kwarcie zniżone_ to iest Piwa du_
beltowego kwarta po groszy 6. ordynaryinego po groszy 3. udecydowana_
Piwowary tuteysze do Ministra podaly Rekurs_ i Prefekt do dni Czter_
nastu podlug przeszley Taxy Piwo przedawać pozwolil._

Z powodu odiazdu kilku Osob sądowych do Warszawy,
ieden tylko Wydział w Trybunale tuteyszym się sądzi. A Sąd
glowny Kryminalny gdy chce sądzić, musi do swego Kompletu
przybierać Czlonka z Trybunalu.

Jenerał Rossyiski Drewitz, ktory tu w Roku przeszlym był
sądzony, bawi tu prywatnie dotąd, mało się komu udzielaiąc. Pod_
padl na nogi, i przez cale lato na kulach chodzil_ Teraz mniey
czuie bolu w nogach, ale nie wiadomy Nam cel Jego tu ba_
wienia, ani też scisle w to wchodziemy, co do Nas nie należy._



Piątek. **63.** dnia 10. Listopada 1815. Lublin —

I iakże — to unikać będziemy od cnoty, kiedy ta czyni nas w tem życiu nieszczęśliwemi? To lepiey będzie puścić się na morze bezprawia, które potrafi Człowieka wywyższyć, i obdarzyć wielą korzyściami! Cóż nas wstrzyma od złego? pewnie Towarzystwa ludzi światłych prowadzących nas do uczciwego życia, lub boiaźń opinii, aby nam nie wyrzucano iakiey niegodziwości? Ach! takowe zaiste bodźce nie są gruntownemi, takowe bodźce czyniłyby nas tylko na pozór cnotliwemi. Trzeba tu czegoś więcey, i nie może być nic innego, iak tylko moc Religii Chrześciańskiey, która ożywia dusze prawowierne, utrzymuie cierpliwość, nadaie słodką spokoyność, doskonałość, zacność, i prawdziwą cnotę —

Boże wszechwładny! Twórco naszych myśli
Twa tylko wielkość nie da upaść cnocie;
Kto w Tobie ufność położył nayściśli,
Za nic ma nędzę, za nic nieszczęść krocie.
Niewierny chociaż złorzeczeństwa kryśli,
W nieszczęściu iednak wzdycha czasem do Cię:
Mogą go zepsuć złość, lub błędy czyie,
Lecz wiarą tknięty — choć skonał, ożyie —

z Gazety Warsz. N. 88.

a. Feld Marszałek Hr. Barclay de Tolly wyniesiony został do godności Xiążęcey —

b. Nayi: Imperator Rossyiski, przybył do Berlina 24. z. m.

c. Z zagranicznego Woyska we Francyi, każde z czterech wielkich Mocarstw zostawia po 30,000 —

z Nru 89.

a. W Kalabryi i Abruzo utworzyły się liczne kupy łotrów zda=

iących się

iących się żałować rządu Murata —

b. Feld Marszałek Hrabia Kalkreuth Gubernator Berlina dawał Bal i wieczór dla Nayi: Imperatora Ross: na którym ogołem 500 — Osób znaydowało się —

c. Przechód Woyska Rossyiskiego zaczął się przez Saxonią —

d. Odebrano wiadomość że Murat z Flotyllą złożoną z 9. lub 10. Statków wziąwszy 2800 — Woyska wypłynął z Korsyki —

e. Oddział Ułanów Gwardyi złożony z rodowitych Polaków został rozpuszczony, i ma powrócić do Polski —

f. Partye we Francyi są coraz zawziętszemi na siebie —

Dzień dzisieyszy ma bydź niezawodnym terminem przybycia Nayiaśnieyszego Imperatora Króla polskiego do Warszawy. Przyięcie Jego nayuroczystsze iuż iest przygotowane. Programma iak ma bydź witany i przyimowany znaydzie się w czytaney od Nas ostatniey Gazecie. Przyszła Gazeta zapewne iuż zamieniać będzie o tym Dniu świetnym, w którym Stolica będzie miała pierwszy raz szczęście oglądać swego Wskrzesiciela —

Przyszło tu Uwiadomienie od JW. Graffa Santi Intendenta jeneralnego Woysk Rossyiskich — Że Woyska powracaiące z Francyi, które maią (: iak wyżey wspominaliśmy :) przez nasz Kray przechodzić, odbiorą ze Skarbu pieniądze na Mięso i Wódkę, zatem ani z Magazynu, ani po Kwaterach tych Artykułów Żywności żądać w naturze nie powinni —

Magistrat tuteyszy świeżo ustanowił — Iż każdy Służący lub Służąca oddaliwszy się od Usług powinna się w Biorze Prezydenta zameldować, i w Xiążkę w tym celu utrzymywaną ma bydź zapisana z uwiadomieniem pod którym Numerem życzy sobie zostawać do czasu wynalezienia służby — Rayfurstwo pod karą 20 Złotych zniesione

sione — Każdy Pan lub Pani potrzebuiąc Służącego lub Służącey, znaydzie ich listę w Xiążce na to sporządzoney — Urządzenie to dla wiadomości tak Panow, iako i Służących zostało przy bębnie ogłoszone —

W Budce na Krakowskim Przedmieściu Przekupka Macieiowa Gołębiowska zostawiwszy węgle pod pierzyną, na piwo wyszła, pierzyna się zapaliła, i ogień się pokazał. Ludzie przechodzący ten ugasili — Biedna przekupka stanie się na nadchodzącą Zimę ofiarą srogiego zimna, bo i pierzynę utraciła, i obawiać się będzie utrzymywać żarzące się węgle, ktore w braku innych sposobow podeszłe Kobieciny zwykły rozgrzewać w pewnych częściach —.

W dniu 31. Pazdziernika umarł w Warszawie Franciszek Xawery Makarowicz w wieku 75.^{ciu} lat, tak tam iak i tu w Lublinie swoie Kamienice maiący — W czasie Konfederacyi Barskiey gdy był Prezydentem w Lublinie pozyskał względy u Suwarowa konsystuiącego w ten czas w temże Mieście w randze Pułkownika. W czasie Rewolucyi Kraiowey po wzięciu pod Macieiowicami Kościuszki tenże sam Suwarow ~~był~~ na czele Woysk Rossyiskich przy dobyciu szturmem Pragi, gdy ta nieszczęśliwa Praga stała się ofiarą okropnych morderstw, a do Warszawy zaczęto iuż kule puszczać Obywatele zebrawszy się do Krola Stanisława do Zamku iednomyślnie Rafałowicza Prezydenta i Makarowicza pod ow czas Vice Prezydenta dla wyiednania łaski dla Miasta i zrobienia Kapitulacyi wybrali, i do Suwarowa na Pragę wysłali — Popłynęli Oni tam z ofiarą własnych Osob przez Wisłę o godzinie 12. w nocy przy pochodniach na Baciе — Gdy tylko Feldmarszałek Suwarow odebrał Rapport, że Makarowicz płynie, natychmiast z swego Namiotu na brzeg Wisły wyszedł,

i uprzeymie

i uprzeymie dawnego swego Przyiaciela przywitał, zaprosiwszy do siebie na czay — Na Jego przedstawienie Kapitulacyą dla Warszawy dogodną podpisał, i Makarowicza przez Wisłę na Łodzi z Muzyką do brzegu drugiego odprowadzić kazał — Po zaięciu przez Rossyan Stolicy i całego Królestwa, Makarowicz swoią przyiaźnią wiele się starał czynić dobrego u Suwarowa dla Obywateli i Mieszkańców — Miał dwie Żony, dla Dzieci drugiey po nim pozostałey, a swoich Pasierbów był prawie drugim Oycem. —

W Dobrach Wsi Giełczy dziedzicznych JOXcia Jabłonowskiego Prefekta w tuteyszym Departamencie leżących spaliły się niedawno porządne Gumna z ogromną Krescensyą wszelkiego rodzaiu Zboża — Temu dobremu Panu rachuią przez to szkody do Stu tysięcy Złł —

Z powodu dni słotnych i mglistych Ulice naszego Miasta napełnione są brzydkim błotem, dla którego Damy tuteysze siedzieć muszą iak uwiązane w swych Appartamentach —

W Niedzielę grano tu komedyą pod tytułem = Żona zbiegła od Męża — czyli dubeltowa przysięga wierności. —

W Mieście powiatowem Krasniku Obywatele tego Powiatu złożyli się na Cassino — Gospodynią tey Zabawy iest JW.a Puchalina Kasztelanowa z Zdziechowic, a Gospodarzem JW. Chwiszewski Sędzia pokoiu — Tuteysza Pani Dembowska z tey okazyi profituie — Pełno ma Postańców po Czepki i Kołnierzyki. —

W tym momencie przyszły tu różne wiadomości z Warszawy, umieściemy ie w przyszłym Dzienniku, bo iuż tu nie ma mieysca —



Środa — 64 — dnia 15. Listopada 1815 — Lublin —

Chcąc choć na czas odstąpić od pisania moralnego, którem napełniłem poprzednicze Dzienniki, a chcąc dla tego odstąpić, że się wielom nie podoba, myślę nad tém, do iakieyby przeyść materyi? Radby każdy znaleść szczęście — więc piszmy o sposobach doyścia iego — lecz że ia nie uważam nikogo bydź prawdziwie szczęśliwym, kto nie iest cnotliwym, więc by znowu na plac wyszły morały — Piszmy o patryotyzmie, i szukaymy sposobów, aby Kray był naypomyślniey ~~by~~ urządzony, i tak nie — bo podług mnie, tam tylko cywilizacya ma pomyślny skutek, gdzie ludzie nie są zepsutych obyczaiów, zatém i tu do morałów wziąć by się trzeba — A gdy materya nie cechowana moralnością mogłaby bydź szkodliwa, póydźmy tym czasem do Gazet —

z Nru 90.

a Murat zebrawszy sobie nieco Osób przychylnych w Kalabryi, wsiadł na 6. płaskich statków, i 9 Paździer̃nika z 30tą Officerami wylądował w Królestwie Neapolitańskiém do al Pizzo — ztamtąd udał się do Monte Leone — Ścigano Go w drodze, i chcącego znowu dostać się do brzegu schwytano i do więzienia zaprowadzono — Złożony Sąd woienny skazał Go na śmierć, i Wyrok ten dnia 13. Paździer̃nika został uskuteczniony —

b Teraźnieysza ludność Francyi wynosi ieszcze 29. milionów 63,177 dusz —

O przybyciu Nayiaśnieyszego Jmperatora do Warszawy, nie mamy dotąd uwiadomienia — Musiał już przybyć, bo ostatnia Gazeta przybycie Jego na dzień 12ty za naypewnieysze uważała — Jutro przybyć maiąca Gazeta zapewne nam to odkryie —

Wiadomości iakie przed kilką dniami przyszły tu z Warszawy są następuiące —

a Do exystuiących teraz Pułkow Polskich mieszczących w sobie

tylko

tylko dwa Batalion, ma bydź przydany trzeci Batalion, miał iuż wyiść roskaz do ich formowania —

b wszyscy Officerowie polscy maiący nieograniczony Urlop, winni do Pułkow powrocić, i żaden abszeytu niedostanie —

c w celu okazania dobroczynności Monarchy Woysku naszemu trzech miesięczna Gaża, i Urzędnikom Cywilnym trzech miesięczna Pensya oprocz należytości ma bydź zapłacona —

d Podatki na dwa lata maią bydź darowane —

e Naiaśnieysza Imperatorowa spodziewana iest do Warszawy, i obie dłużey nadspodziewanie maią zabawić —

f Granica do Rossyi ma bydź otworzona —

g Wiele Obywateli naiechało się z Litwy, Wołynia i Podola do Warszawy, przez co trudno iest o Stancye —

Donoszą także z Warszawy że ozdobna Statua Zygmunta Krola Polskiego w rzecy obaloną została! Uszkodzenie iey nie iest nam ieszcze wiadome — Przyczyną tego obalenia miały bydź rusztowania w około postawione dla oświecania maiących się zawieszać lamp na przyiazd Imperatorski, ktore osłabiły kolumnę, tak dalece że przełamaną została, po mimo tego, rożne wnioski z obalenia iey wystawują, i mowią że trudno będzie tak wspaniałą Strukturę do pierwszego iey bytu powrocić —

Tu w Lublinie po wszystkich mieyscach na fasyatach Domow mieszczących w sobie Władze Urzędujące popowieszane są nowe Herby Krolestwa, tak iak były przepisane to iest w srodku czyli na piersiach rozłożonych dwoch głow orlich Rossyiskich, nasz Orzeł mały wykazuie się — Lecz teraz iest pewna wiadomość że sam tylko

ko Orzeł polski ma na Herbie znaydować się — A tak w ciągu
Lat kilku mieliśmy tyle odmian w Herbach — Po stracie rodowitego
Orła polskiego z Pogonią, mieliśmy dwoygłownego Orła Cesarza Au-
stryackiego, gdy niemcy z Warszawy wypędzeni byli, zawitał do
nas Orzeł Polski bez Pogoni, nie bawem, zdięty został, a Orzeł
Francuski zawieszony, Po uformowaniu Xięstwa Warszawskiego,
Orzeł nasz polski wspólnie z Herbem Krola Saskiego był wyrowa-
dzony, po objęciu przez Rossyan Xięstwa kazano Herb Krola Sa-
skiego znieść, i samego Orła polskiego zawieszać, Przy ogłoszeniu
Krolestwa nasz Orzeł (iak się wyżey powiedziało) wrażony został
w Orły Rossyiskie, teraz sam powraca — Z tych ustawicznych
przemian Malarze, i ci co Herby wyrzynaią naywięcey sprofito-
wali —

Żądał odemnie pewny Jegomość, abym co pisał o Masonach
czyli Wolnych Mularzach, dziwuiąc się dla czego tyle pisząc
wypadków nie wspomnę o tem Towarzystwie które się tu po-
mnaża, i niektorzy nie taią się z tem, że są w ich liczbie —
Zbyłem Go tą Odpowiedzią, iż trudno iest o tem pisać co nie
iest wiadomego — Ci ktorzy do nich należą, nic nie powiedzą,
Ci co nie należą, nic nie wiedzą — Z niewiedzących są niekto-
rzy, co na nich piorunuią, Ja się Im dziwię, bo nie można
nikogo potępiać bez przekonania się czy na to zasłużył — Ja do-
tąd nic złego nie postrzegłem w tym Zbiorze, i widzę że iest
złożony z Ludzi światłych i naywięcey znaczących — Owszem ducho-
wni Mnie wiadomości że nie ieden prawdziwie biedny chociaż nie

wchodzący

wchodzący do Ich grona, został od nich sowicie wspartym. — Nie czynią nikomu w niczem przeszkody, a ieżeli ukrywaią pewne między sobą taiemnice i sekretnie wszystko czynią, to kto ciekawszy chce dowiedzieć, może się do nich wpisać. —

Pewny Mąż tu w Lublinie mieszkaiący, oddał swoią Żonę do Panien miłosiernych w celu wyleczenia pomieszanych zmysłów. —

W tę Niedzielę żadney tu Komedyi nie było. —

Daie się tu uważać że z Naywyższego Pana łaski mało w tym Roku Osób w Lublinie umiera, i mało chorzie. — Doktorzy iednak nie zubożeli i są czynnemi, a to dla tego że i zdrowi Ich używaią. —

Po dniach zimnych i słotnych, znowu teraz dosyć ciepło, ale nie bardzo sucho. — A kieszenie w miesiącu siedzącym niezmiernie się wycieraią. —

Przez ustawiczną Zmianę rządów w naszym Kraiu, daie się widzieć wiele przeistoczenia, i wiele zwyczaiów przerobionych, Władze i postępowania wcale odmienne. Jedna tylko Intryga zawsze ma swoie panowanie i z Kraiu nie może się na krok oddalić. —



Poniedziałek. 65 dnia 20. listopada 1815 — Lublin

Ubolewamy nad wielą nieprzyzwoitościami, które wszędzie widzieć się daią, a nie wchodziemy w to że się może i sami do nich przyczyniamy — Złe się działo, złe dzieie, i złe dziać będzie — Złe się nigdy nie wytępi, day Boże aby się przynaymniey nie rozszerzało — W naszey mocy tyle tylko iest, abyśmy się sami pilnowali, bo żyiąc z ludźmi, mamy okazye bydź złemi — Zostawmy więc Ich Sobie, — Naganiać ściśle postępowania cudze, a w swoie nie wchodzić, iest to wielką wadą — Częstokroć naganiony bywa niewinnieyszy od naganiaiącego — Tu by wypadało kilka wierszy wypalić # — ale że nie mam czasu i konceptu, więc według porządku następuią Gazety —

z Nru — 91.

a Na Granicy Tureckiey ku mnieyszey Wołoszczyznie zbiera się Austryackie Woysko z powodu trwaiących w Serwii buntowniczych poruszeń —

b W Paryżu miano dwie Osób aresztować, i 15tu Urzędników będących na czele spisku, między którėmi wzmiankuią o Panu Carnot —

z Nru 92.

a dokończenie Opisania przyięcia okazałego w Warszawie Nayiaśnieyszego Imperatora —

b Carnot wyiechał z Paryża za granicę —

c Cesarz Austryacki przybył do Wenecyi —

d Jozef Bonaparte przybył do Ameryki —

W tę Niedzielę, to iest wczoray przeieżdżał przez Lublin JO Xiąże

W cudzym oku [illegible] widziemy najmnieyszą [illegible] nie postrzegając w swoim własnym i belki [illegible] dla poprawy [illegible] sami [illegible]

że Konstanty Czartoryski z Wołynia do Warszawy iako Delegat do Nay-
iaśnieyszego Imperatora od tuteyszego Departamentu — Obiadował u JW.
Kadziminskiego Prefekta —.

W przeszłą Srodę przechodził tędy oddział Dragonów Rossyiskich konsystuiących w Reiowcu, iedni mowią że do Warszawy maszerował drudzy że za exekucyami w celu przyspieszenia dostawy Liwerunków dla Woyska Moskiewskiego wkrótce przechodzić maiącego —

Wypis z Listu ze Wsi dd. 16. Listopada —

„ My tu na Wsi tego przechodu Woyska tak wyglądamy, iak ten, coby się
„ chciał iakiey zagrożoney i nieprzebytey biedy pozbyć iuż iak nayprędzey —
„ Furaż iuż oddalismy choć z nayweększym uciskiem do Magazynow —
„ Ale coż z tego — kiedy Kommendy przychodzą z Etapów na wsie bez
„ furażów kwaterować się, i po ten sam furaż każą dopiero do Magazy-
„ nów znowu posyłać, a tym czasem darmo iedzą i furażuią — a trafia
„ się że nim furaż czy nadeydzie czy nie! to naraziwszy zostawuiąc
„ iakiś tam w Rossyiskim Pismie Rewers wychodzą dalej. —

Rząd tem czasowy Królestwa Polskiego doniosł JW. Prefektowi a Prefekt Prezydentowi Miasta Lublina że trzynastu Officerów polskich z Siodmego Pułku Ułanów pomimo uzyskanego przebaczenia za dopomaganie ostatnim zamiarom Napoleona oświadczyło poźniey, że przebaczenia nie żądali, że nie chcą bydź w Woysku polskiem, i że postanowili poswięcić swoie usługi Ludwikowi XVIII — To doniesienie tym koncem iest wydane aby czuwać czyli z tych Officerów nie pokaże się który, albowiem powrot do naszego Kraiu iest Im wzbroniony — Lista Ich iest następuiąca

Huppe —	Pułkownik	Bianko	Kapitan	Gormester —	Podporucznik
Stokowski —	Szef	Raczyński	Podpor:	Bolmont	detto
Reiewski —	Kapitan	Huppe —	detto	Passaban —	d.
Zaborski —	d.	Wyostowski	d.	Delarme —	d.
		Iwanowski	d.		

O przybyciu

O przybyciu i powitaniu Nayjaśnieyszego Jmperatora Kro-
la naszego w dniu 12 b. m. do Warszawy, o rzęsistych Jluminacyach,
Transparentach, Napisach, Paradach, nie umieszczam nic, bo to wszy-
stko Gazeta Warszawska w Numerach 91 i 92. naydokładniey opi-
sze — Z wiadomości Warszawskich w przeszłym Dzienniku umieszczo-
nych nie ma nic ieszcze pewnego — niektóre zaś są wyraźnie fał-
szywe — gdyż 1o ~~to ie~~ Officerowie urlopowani bez terminu, nie maią ża-
dnego Nakazu, aby mieli powracać do Pułków — 2o Jmperatorowy
nie będzie nikt widział w Warszawie, gdyż prosto z Berlina
pojechała do Rossyi. 3o Statua Zygmunta Króla ani tknięta
iest, tak stoi, iak stała — Jeden Jegomość tu z Lublina ba-
wiąc w Warszawie napisał o tem przez facecyą do swego Przy-
iaciela i to się rozniosło wszędzie — Ten sam Jegomość to od-
wołał, znayduiąc się iuż tu w Lublinie —

To niżey pewnemi kładziemy, co z godnych iest dopiero
z Warszawy przybyłych wyszło —

a Nayjaśnieyszy Król nasz rozmawiał poufale z JW. Julianem
Niemcewiczem — Pytał się Go czy pamięta pobyt swóy w Petersbur-
gu z Jeneratem Kościuszką w czasie niewoli — Odpowiedział Niemce-
wicz Je tę Epokę chce zupełnie w niepamięci zagrzebać — Na co
Król = Nie dziwię się że ieszcze o tey Epoce pamiętasz lecz przy-
dzie czas że o niey zupełnie zapomnisz, to iest gdy uyrzysz
uszczęśliwionych przezemnie Polaków —

b Nayjaśnieyszy Pan ofiarowanych dla Siebie dzieięć Balów
przyiął chętnie, które koleią bywać maią — Jeden Bal ma bydź
nayosobliwszy, na którym wszystkie Ubiory w Kostiumach maią

bydź

bydź stosowane do starożytności i dawney Narodowości —

c. Damy wysadzaią się na ubiory, i względem tych składaią Obrady — Wyższe Klassy od niższych odbieraią Delegacye i przedstawiania, aby nie raczyły zbytecznych przesad robić —

Przywieziono Nam tu także Opis Patronow i Adwokatow Warszawskich przez Patrona Mędrzeckiego młodego, (gdyż stary Oyciec Jego osiadł na wsi) — między temi siebie na czele położył. Są w niektorych wierszach zabawne i niecierpliwe kawałki — n. p. o dawnych Prawach —

Sparta iuż nie zna Likurga,
A my Prawa z Magdeburga
I Herburty, i Fulsztyny
Czyste Prawa, iak bursztyny
A dla większey rownowagi
I Inwentarz Księdza Wagi
Gdzie iak cukier albo kawa
Ważą się odwieczne Prawa
Trzymay więc wiernie z Fulsztynem
Bo cię gruchnę Woluminem —

We Czwartek grano tu Komedyą pod tytułem: Don Joan, ukarany Libertyn — W Niedziele — Nowy sposob nabycia pieniędzy, — i — Szkoda Wąsow — Dwoch czyli trzech przybyło nowych Aktorow — między ktoremi Pan Kochanowski ma nie źle grać osobliwie w bufonadzie —



Sobota — 66 — 25 Listopada 1815 — Lublin

Do postępowania przeciwnego moralności powiedziawszy prawdę, przyczynia się powszechny niedostatek — Jedno z drugiego się psuie. Obdarty kto tysiącznemi zarzutami, oszukany od tych nawet, którzy Go powinni byli wesprzeć, lub od bezprawia ochronić, nie mogąc sobie dać rady, przyciśniony nieuchronnemi potrzebami, zawiedziony od tych którym powierzył część swego maiątku, opuszczony od przyiaciół lub krewnych, czegoż się ma chwytać, aby życie swoie i dzieci swych utrzymać, musi się czasem dopuścić sposobu nieprzyzwoitego, albo umierać z nędzy. —

z Gazety Warszawskiey N° 93.

a. Delegowani z Departamentow i Deputowani z Miast mieli posłuchanie u Nayiaśnieyszego Imperatora na czele Delegacyi miał Mowę JW. Małachowski, i odebrał przyiemną Odpowiedź. —

b. Rząd Austryacki trudni się bardzo zmnieyszeniem papierowych pieniędzy. —

c. w Marsylii zabiiano się po Ulicach. —

Prócz Mowy JW. Małachowskiego do Nayiaśnieyszego Króla naszego, która iest w Gazecie, Delegowani od Departamentow podali oddzielną prozbę do Tronu wymieniaiącą szczególne żądania — Tey prozby nie ma w Gazecie, więc wyciągam z niey niektóre szczegóły =

„= Wyrzekłeś Nayiaśnieyszy Panie żeśmy Narodem — a ieszcze „więcey żeś naszym Królem — W ogłoszonych do Konstytucyi Zasadach „raczyłeś zapewnić pomyślny byt i prerogatywy Konstytucyi 3. Maia 1791, i później Xięstwu Warszawskiemu nadaną obięte —

Słowa te podnoszą umysł nasz, i nadaią nam czucie naszey

godności

" godności, która Nas do cnót i pracy zachęca _ Ileż to sił Nam
" przybędzie, aby pójść za głosem Waszey Cesarsko-Królewskiey Mci,
" gdy zupełnie to heroiczne dokonasz Dzieło, gdy Nam nadasz Kon=
" stytucyą podług swey mądrości, serca, i uczuć, które Nam okaza=
" łeś, gdy zakreślisz w niey stosunki polityczne i handlowe Kró=
" lestwa z Cesarstwem Rossyyskiem, postanowisz uposażenie Tro=
" nu, liczbę i skład Woyska, gdy zapewnisz dostoyną reprezenta=
" cyą Narodową, przepiszesz Organizacyą Rządu, i Sądownictwa, a
" wskazawszy główne bytu politycznego zasady, zawierzysz miłości
" ku Tobie Narodu, przypuszczaiąc Jego Reprezentantów w Seymie
" zgromadzonych do rozwinienia tych zasad, i umiarkowania wy=
" datków na Woysko, Listę Cywilną i wszelkie Instytucye stosowne
" do możności i przychodów Kraiowych.—

„Zna Naród swóy obowiązek składania tyle Podatków, ile na utrzyma=
" nie bytu politycznego potrzeba, przekonany iest że znaydzie w swoiey
" możności środki do ułatwienia swych potrzeb.— Prosi więc, aby do
" nayważnieyszey tey czynności, oraz do pracowania koło swego szczęścia
" do okazania swoich uczuć dla Waszey Ces: Kr. Mci dozwolone miał sobie
" uczestnictwo.—

„Dały się uczuć Narodowi skutki tem czasowych Rządów, które choć=
" by chciały, nie zdołaią udowodnić tey troskliwości i Opieki, iakiey Lud
" od stałego Rządu spodziewać się ma prawo.—

„Rządy tem czasowe są płodem Woyny, która nas więcey niż inne
" gnębiła Narody.— Pragniemy aby waleczność na Oyczyzny odpoczęła ło=
" nie, i dozwoliła w kolei zakwitnąć porządkowi i innym cnotom towa=
" rzyskim.— Pragniemy aby Woysko, które tyle zasług i sławy przynio=
" sło dla Kraiu naszego połączyło usiłowania z Narodem dla zagoienia głę=
" bokich ran, które Mu Woyna zadała.—

Ośmielamy się przeto upraszać W. C. Kr. Mci o zniesienie tem czaso=

wych

„ czasowości — o prędkie zaprowadzenie Rządu stałego — i o ustano-
„ wienie tey Naywyższey Władzy, w ktorey by wszystkie tak Cywilne
„ iako i Woyskowe koncentruiąc się, zapewniły bieg i porządek In-
„ teressow Rządowych, oraz czułą i skuteczną Opiekę dla mieszkańcow. —
Nieszczęśliwy skład okoliczności Woyny, przerwał dopełnienie po-
„ winności Urzędnikow w zdawaniu Rachunkow z Administracyi funduszow
„ publicznych do czasu w ktorym zaięte zostało Xięstwo — Zaniechanie
„ tey powinności mogło by zrządzić rozmaite nadużycia, i stać się
„ przyczyną rozwolnienia moralności, ktore iest źrzodłem wszystkiego
„ złego. — Uprasza więc Narod, aby dla utrzymania Szafarzy Skar-
„ bu publicznego w karbach powinności, oraz dla wyświecenia tak
„ gotowizny, iako też zaległości nakazane było rychłe złożenie Rachun-
„ kow i uzyskanie Zakwitowań z administrowanych tak podatkowych
„ iako też składowych funduszow. —
„ Dostarczył Kray znaczną ilość Produktow dla Woyska W. C. Kro-
„ lewskiey Mści; W Artykule 30. Zasad Konstytucyinych zapewniłeś łaska-
„ wie Nayiaśnieyszy Panie ich wynadgrodzenie, — Skutek tey dobro-
„ czynności zasili słabą Mieszkańcow możność opłacania Podatkow —
Te są prozby głownieysze, ktore przez Nas, Narod cały, z uszano-
„ waniem u Tronu W. C. Kr. Mści składa. — etc — „ /

Konkluzya

„ Raczyłeś Nayi: Panie obdarzyć Nas prawem należenia do Opieki i wzglę-
„ dow Twoich — Raczyłeś pozwolić, aby serca nowo przybyłych dzieci, weszły
„ w przymierze z sercem nadanego im od Opatrzności Oyca, racz że u-
„ twierdzać Dzieło uszczęśliwienia nas przez wysłuchanie Prozb naszych, a
„ ściągniesz na siebie błogosławieństwo Ludu, ktorego łzy i cierpienia
„ przedarły się do przybytku Opatrzności, boś został Jego Monarchą. —

Pokazały się tu nam z Warszawy Wiersze drukowanego Autora
Molskiego

Molskiego pod tytułem — Właściciel Domku w Warszawie uciążony Kwaterunkiem od 1806. do 1815 Roku — zaczynaią się tak —

Przez ciąg kilkoletniey Woyny
Ktora się dała czuć w Kraiu
Zwosiłem dosyć spokoyny
Uciski w rożnym rodzaiu —

Wymieniwszy wszelkie uciski daley pisze co do Kwaterunku —

Ale ciągłe w Stolicy kartki kwaternicze
Są biczem nad wszystkie bicze —

Potem o Napoleonie

Przed rokiem powędrował na Elbowe skały
Dziś pływa po Oceanie
A gwałt, przeciw ktoremu Narody powstały,
Nie poszedł z nim na wygranie

iescze kawałek kwaterunkowy

Pal mu w piecu dniem i nocą
Choć się okna i drzwi pocą
Jeżli Panu ciepło szkodzi
W otwartych oknach się chłodzi
Dokucza Lekarz, Hirurg, Aptekarze
Konowały, i Piekarze
Urzędniczki, Urzędnicy
Rozlani po tey Stolicy
Na coż się przyda Dom w mieście
Rachuba iest oczewista
Bratem z izby złotych dwieście
Tracę naiem, i kosztów mam z gurą czterysta
A przydawszy niepokoy, kradzieże, zgorszenia
Stu Rachmistrzów potrzeba do szkód obliczenia. etc:

Czwartek

67.

30 Listopada 1815 – Lublin –

Precz myśli w przeszłym Dzienniku umieszczone – Chwytać się sposobów nieprzyzwoitych, nie wiele pomaga – Nikt się długo maskować nie potrafi – Zawsze złe wyidzie na wierzch – Prowadzi za Sobą karę, wstyd, i pogardę – Cnotliwy bywa biedny, ale spokoyny – Z głodu umiera tylko leniwiec, lub hultay – Praca, oszczędność, nie występowanie, bliższe są cnoty, niż próżnowanie, rozrzutność, i pompa – Z pierwszych trzech łatwiey można utrzymać życie, niż z drugich – A wreszcie –

Kiedy nędza
W złą myśl wpędza,
Ktorey nie ukryiem;
W takiey dobie
Myślmy sobie
Że do czasu żyiem;
A ieżeli
Będziem mieli
W Bogu zaufanie,
Nasze życie
W nędznym byciu,
Przyiemne się stanie –

z Gazety Warszawskiey № 94

a mówią o powszechnym buncie w Egipcie tameczneg Woyska, z powodu wprowadzenia Ćwiczeń Woyskowych na Sposob Europeyski –
b dla zabespieczenia granic Niderlandzkich, i Luxemburgskich stać będzie 90,000 Woyska sprzymierzonego na granicy Francuskiey w podwóynym rzędzie od Mozelli aż do morza, północnego –
c. Umarła w Paryżu Hrabina Potocka maiąca 800,000 Złł. rocznego dochodu

dochodu, i dwa miliony w kleynotach.—

Z teyże Gazety dowiadujemy się że Kapituły Kanonicze delegowały także do Nayiaśnieyszego Pana Duchownych swoich, i z Kapituły Lubelskiey byli delegowani Pratai, Koźmian, Kłodnicki, i Woiakowski.— Prezentowani byli monarsze wraz z Biskupami, na których czele JW. Malczewski Biskup Kuiawski miał mowę do Nayiaśnieyszego Pana, i przyiemną odebrał odpowiedź.—

Gazeta w dniu dzisieyszym przybyć maiąca, ieszcze nie przyszła, dla tego że Delizansem dopiero w wieczór przychodzącym zwykła przychodzić, nie mamy zatem i z prywatnych doniesień nic więcey, iak tylko że Nayiaśnieyszy Cesarz i Król nasz, dla którego wylewa swe serca cała prawie Warszawa, ma dziś wyieżdżać ze Stolicy, zabieraiąc z sobą w trzy ogromne kufry mnóstwo Przedstawień tak publicznych iak prywatnych, które ma rezolwować w Petersburgu.— Udowodniony(*) został okazałością Balów licznych opisanych w Gazetach, a więcey ieszcze uprzeymem usiłowaniem Osób te Bale wystawiaiących i składaiących, które umiały sprawić dobry gust i lubą przyiemność osobliwie Balu Narodowym nazwanego, o którym Nayiaśnieyszy Pan miał powiedzieć — że dopiero drugi raz w życiu tak pięknego Balu doświadcza.— Stroie kobiet różnych Nacyi zadziwiały wszystkich. Dało się przytem widzieć na ubiorach i głowach dosyć Kleynotów i brylantów.— Xiężny Maxymilianowy Sanguszkowy taxowano ubiór 400,000. Złł poll.— Przesadziła ią Kupcowa Pani Branich, którey brylantowany ubiór taxowano Złł poll: 600,000.—

Ziawiła się tu Nam Xiążeczka nie dawno w tym Roku wydrukowana ~~pod~~ od Autora Juliana Niemcewicza— pod tytułem Dway Panowie Sieciechowie— Widziemy z niey różnicę, wielką Obyczaiów

(*) wyraz świeżo uformowany z Rossyiskiego.—)

polskich

polskich teraźnieyszych, od tych ktore się przed Stą lat w Kraiu praktykowały – widziemy wady tak przeszłego, iako i teraźnieyszego wieku – Wady godne obrzydzenia, i wstydu – Przyiemny iest iednak staremu Polakowi sposob dawnego postępowania Przodków, pełny swobody – i radby po mimo tylu oswiecen, wrocic do niego. – ~~Da~~ Lubo Autor pobudza do litosci wytykaiąc wiele dawnych przesądow, i nadętosci Magnatow, każe się iednak więcey lękać teraźnieyszych postępowań, z powodu zepsutey moralności, i chwytania się cudzoziemszczyzny, ktora na grob narodowosci kamien przyłożyła. —

W Lublinie i w okolicach rozszerzaią się niegodziwe kradzieże. – Rzadka noc żeby dwoch lub trzech domow nie oszwabiono – Po mimo innych okradzeń – JWny Kadzimirski Prezydent stał się ofiarą zbrodni Złodzieiow, ktorzy tey nocy czyli przeszłey dostawszy się od Ogrodu Bonifraterskiego do Jego Magazynu w zabraniu bielizny stołowey i innych Sprzętow, zrobili Mu szkody do kilku tysięcy Złł. poll. —

W przeszłym tygodniu w Żołkiewce wykradziono kosztowną garderobę Wney Prezesowey Corki iedynaczki Pana Webera Bankiera, maiącą w sobie szacunku do kilkunastu tysięcy Złotych. —

JW. Urnowski teraźnieyszy Sędzia Appellacyjny wyiechał w przeszłym tygodniu do Warszawy do sprawowania nowego tego Urzędu, zostawiwszy tu ieszcze szanowną Małżonkę z Dziecmi. – Mąż ten szanowny zostawił długą pamiątkę żalu w sercach wielu przyiaciół prawdziwie Go kochaiących i szacuiących. – Na samem wsiadaniu po czułem rozstawaniu się z kochaną Małżon-

ką

ką z domu Lignaow, i Jey piękną familią, wszedł w progi Trybunału w którym zasiadał, podawszy każdemu Współczłon:kowi dłoń w sposobie nayczulszym, i zapewniaiąc dozgonne ka:żdemu pobratenstwo, i przyiazń. ——

Zapomnieliśmy dotąd umieścić Aktu ślubnego odbytego w miesiącu Wrzesniu r.b. w Rachaniach w Powiecie Tomaszowskim mię:dzy młodą i bogatą parą, to iest JW. Franciszkiem Kickim Synem JW. Augusta Kickiego Starosty Krasnostawskiego, i Maryanną Rzeczy:cką iedynaczką pupillą pod Opieką JW. Grzymały Prezesa Rady De:partamentowey zostaiącą, Corką niegdy JWW. Józefa Hrabi Rzeczyckiego, i Barbary z Hrabiow Krasickich, ktorey Maiątek szacowany iest do trzech Milionow Złł. poll. — JW. Kicki Starosta wypuścił tym czasem Synowi Orłow drewniany, i Folwark Dworzyska, Dobra leżące w Powiecie Krasnostawskim. ——

Po tak długim Zastępstwie Podprefektury Lubelskiey przez JW. Stamirowskiego Dziedzica Krzesimowa — powrocił na da:wne swoie Urzędowanie z woli Rządu — W. Orzewski Podprefekt. ——

Umarł w tę Niedzielę tu w Lublinie Pan Franciszek Kul:pinski Medycyny Doktor, bywszy Urzędnik zdrowia pierwszey Klassy przy Lazaretach Woyskowych, Członek Rady municypalney Miasta Lublina w wieku życia 55.^{iu} lat, znany publiczności z swoich talentow, i dobroci serca. Zostawiwszy Żonę Antoninę z Strykowskich, i Synow dorastaiących — Naraiutrz pochowany. ——

W Niedzielę grane na Teatrze Drama pod tytułem Wal:bert wyniosły, czyli Wyroki taiemnego Sądu — We Wtorek dla słoty pomimo wydanych Afiszow, i sprowadzonych widzow, nie grano. ——

Wtorek 68. 5 Grudnia 1815 – Lublin.

Wszystkie nieszczęścia znieść można bez utyskiwania, kiedy kto ufając w Bogu, trzyma się, cnoty, stałości, i życie to ma za krótką podróż napełnioną samemi przykrościami.—

Niechay wrogi
Honor drogi
Wszędzie oczerniaią;
Niech ich młoty
Ostre groty
Wśród głowy wbiiaią!
Niechay marnie
Los zagarnie
Maiątek, i zdrowie;
A na koniec
Śmierci goniec
Bliski zgon zapowie!
Wszystkie klęski
Umysł męzki
W stałości zakresie,
Umysł prawy
Bez obawy
Zwycięży i zniesie.—

---

z Gazety Warszawskiey № 95.

a Maiętność Tyszowce w Powiecie Tomaszowskim otaxowana 1,149,000 Złł. podana iest na Loteryą składaiącą się z 85,000 losów, a każdy los kosztuie tylko #1—

b Cesarstwo Austryaccy bawią w Wenecyi—

c Woysko Norwegskie wynosi 23,831. ludzi—

d Wyiątek z Mowy Pana Diehl mianey teraz do Nayiaśnieyszego Jmperatora w imieniu Konsystorza ewangelicko reformowanego—Racz

bydź

„ bydź daley i zawsze dobrotliwym Oycem naszym — My silnie
„ starać się będziemy, aby w każdym razie z naywiększem uwielbie=
„ niem i naystalszem przywiązaniem ukazywać się powolnemi W. C. Kr.
„ Mci dziatkami — Ten to naypięknieyszy i nayzbawienieyszy stosunek
„ w ktorym rządzący z rządzonemi znaydować się może — Ten to sto=
„ sunek ktory Monarchów Bogu podobnemi czyni, a ziemie w nie=
„ bo zamienia —

z. Nru 96.

Z tego Numeru nie znayduiemy nic do umieszczenia, chyba List Mu=
rata pisany do Żony w dniu smierci = „Kochana moia Karolino!
„ Wybita iuż ostatnia moia godzina — wkrótce żyć przestanę — nie
„ będziesz iuż miała męża, ani dzieci Oyca! Pamiętay o Mnie — Nie zło=
„ rzecz pamięci moiey — Żaden niesprawiedliwy Wyrok nie kazi zycia mo=
„ iego — Bądź zdrów móy Achillesie — bądź zdrowa moia Letycyo — Bądź zdrów
„ móy Lucyanie, Bądź zdrowa moia Ludwiko — Okażcie się zawsze go„
„ dnemi mnie — Zostawiam Was bez Maiątku i kraiu w pośród licznych
„ moich nieprzyiaciół — Bądzcie zawsze w iedności, Okażcie się wyższemi
„ nad wszelkie nieszczesne przygody, i pamiętaycie raczey o tem czem ie=
„ steście, niż o tem, czem byliście — Niech Was Bóg błogosławi — Nie zło=
„ rzeczcie nigdy pamięci moiey. Pomnicie, iż w ostatniey moiey chwili nay=
„ bolesniey iest umierać w oddaleniu od dzieci moich — Odbierzcie Oycowskie
„ moie błogosławieństwo, łzy moie, i czułe uściśnienie — Nie zapominaycie ni=
„ gdy o waszym nieszczęśliwym Oycu — w Pizzo — 13. Paźdz. 1815. R."

Uczniowie Klass wyższych końcem uczczenia dnia rodzin szano=
wnego swego Rektora Jędrzeia Smolikowskiego zrobili składkę, i w dniu
tym to iest 30. z m. w mieszkaniu Jego wyprawili formalny Bal wie=
czorowy z tańcami — Grono Panien z pensyi Pana Morykowiego, i Mło=
dzieży składaiącey się na tę ucztę było przedmiotem Zabawy pod okiem
starszych — Ale i Starsi się cieszyli — Po mimo Professorów i ich

familii

familii, znaydowali się i inni Goście z Rektorstwem przyiaźń utrzymu=
iącą, a na tych czele znaydował się i bawił JW. Antoni Węgleński
Starosta Chełmski Orderów polskich Kawaler, z tego względu że Syn
Jego godny, iedyna Oyca przywiązanego pociecha Woyciech Węgleński
iest w tuteyszych Szkołach, i naywięcey przyłożył się do składki —

Z powodu tych rodzin znaydnie się i Wiersz drukowany
roboty Ucznia Laskiego Syna tego Obywatela, który tu w Roku 1813
zastępował Urząd Prefekta Młodzieńca wielkich nadziei — z textem
Horacego = Non ego Te meis Chartis inornatum sileri, tot ve tuos patiar la-
=bores. — a tak się zaczynaią —

Ty, co iak dobry Oyciec kieruiąc Uczniami
nie tylko ich umysłem władasz, lecz sercami
Jak ów zręczny Ogrodnik hoduiąc swe drzewa
Im staranniey ie krzesze, tem większy zysk miewa — i.t.d.

Za Panem Doktorem Kulpińskim w przeszłym tygodniu zmarłym
poszła niespodzianie w drogę wieczności w wieku 28. lat Pani Maryan=
na z Ipniarskich Czempińska Aptekarka z nieutulonym żalem dobrego
Męża. Skutkiem wczesney śmierci był nieszczęśliwy połog. Biedne dzieci
których nie mała liczba zostało utraciły naylepszą Matkę. Posiadała przymio-
-ty duszy i ciała. Żałowana prawdziwie od wielu, a nayszczególniey
od tych, którzy mieli szczęście znać Ją bliżey — Obchód pogrzebo-
wy w dniu dzisieyszym się odbywa w Kollegiacie. —

Przez długi czas znaydowały się tu dwa oddzielne Magazyny
furażowy co do żywności dla Koni, i prowiantowy, co do żywności dla
ludzi. Pierwszego Magazynu miał Inspekcyą Pan Jarząbkowski, dru-
giego Pan Kurosz — Teraz te dwa Magazyny w ieden połączone
zostały, a ztąd nieszczęśliwie i niewinnie utracił funkcyą kochany
od Wielu Pan Kurosz —

Trybunał

Trybunał tuteyszy iak dawniey był tatwieyszy w udzielaniu Rozwodow, tak teraz z powodu zagęszczonych w tym rodzaiu Spraw stał się ścisleyszym, — Dzień 24ty z. m. był dla Rozwodników fatalny, w którym Pan Szczepański Zegarz, i JW. z Wydrgów Swierzawska Radczyna Departamentowa oddaleni zostali z swemi żądaniami rozłączenia. —

Z przechodzącey Armii Rossyiskiey z Francyi, dały się teraz dopiero widzieć Kozacy, i mnóstwo Kissonów Francuskich i Furgonów, przewożących rożne Sprzęty woienne, i zdobycze. —

Z powodu kradzieży gęstych z Niedzieli na Poniedziałek była tu ścisła Rewizya w nocy po wszystkich prawie Domach i Zakątach mieyskich, dla którey Radzca ~~Dep~~ Prefekturalny Lingenau, Ławnik Magistratualny Fiedorowicz, i Officer od warty całą noc na Ratuszu siedzieli. Schwytano kilkadziesiąt ludzi podeyrzanych, i aresztowano, u których dosyć rzeczy rożnych świeżo pokradzionych poznaydowano. —

W Niedzielę na benefis Ignacego Kochanowskiego grana Opera na tuteyszym Teatrze pod tytułem Asmodeuszek z piekła na wygnanie skazany, i Komedya Pan tap za grosz, czyli nieszczęsne Zakwitowanie. —

Przybyli tu z Rossyi Państwo Paulowie z oswiadczeniem dawania Lekcyi tańcowania, grania na Skrzypcach, flotrowersie, i gitarze hiszpańskiey ze śpiewaniem oraz i rysunków. Mieli grać w dniu wczorayszym na Teatrze Koncerta rożne, ale dla braku Słuchaczów nie grali. —



Niedziela — 69 — 10 Grudnia 1815. Lublin —

Muszę spuścić z tonu surowości, z którą popisywałem się w przeszłym Dzienniku — Że umysł prawy wszystkie nieszczęścia zniesie, wierzyć można — Ale czyli ie znosi bez utyskiwania, i bolu — czyli mu to iest przyiemno że iest niemi otoczony? to temu trudno iest wierzyć — Śmiano by się teraz z Naśladowcow Pitagoresa zakładaiącego Filozofią na wytrzymałości — podług niego prawdziwy Pitagoreyczyk nie powinien ani łzy uronić, ani ięku wydać w nieszczęściu, ani boiaźni lub słabości wydać w niebespieczeństwie — Śmiano by się z Stoików gardzących bogactwy, dostoynościa, wygodami, i t. p. To pewno że i ci ktorzy zalecali taką surowość życia, nie gardzili by wygodkami, a może i czém więcey — Seneka obrzydzał każdemu bogactwa, a sam był skrytym Zbieraczem —

Nie dopiero dziś te Sceny
Graią chytre Filozofy
Pełny ich był Rzym, Ateny
Znane nam ich Apostrofy!
Tak nie żyli, iak uczyli
Ich myśl niezgodna z ięzykiem,
Ja nie wchodząc co nas myli
Trzymam z Perypatetykiem —

Nota Perypatetyk iest z rodzaiu Filozofów zakładaiących szczęście nie tylko na cnotach, ale i na zdrowiu, wziętości u ludzi bogactwach, i. t. d. —

Od dni czterech takie nas mrozy przywitały, że dla trudney przeprawy na Wisle (: o ktorey dotąd nie mamy pewney wiadomości czy stanęła:) Poczta Warszawska, ktora zwykła przychodzić we Czwartek ieszcze nie przyszła, z tey przyczy-

ny

ny, nie mamy Gazet — Nayiaśnieyszy Król miał wyiechać z Warszawy we Wtorek, i zostawić wiele Urządzeń ciekawych, które dopiero po Jego odieździe miały bydź głoszone. —

Dla zamkniętych wiadomości publicznych, a brakuiących prywatnych = umieszcza się świeżo zrodzony Wiersz Pana A-G. o doświadczeniu —

Do Marcina Molskiego

Dotąd Marcinie świat w omamieniu
Że rozum w xiążkach — nie w doświadczeniu
I iaki taki dopadłszy pory
Drabuie pilnie mądre Autory.
Ale Marcinie! Ty sam wiesz przecie
Inaczey w xiążkach — inaczey w świecie:
Wszakże na pamięć Świętych żywoty
Umiesz... przykładem idąc Ich cnoty
I przed pokusą dla zbawienia duszy
Zamykasz wcześnie i oczy i uszy
A iednak przyznay, na co to zda się?
Kiedy przypadkiem spoyrzysz na Basię.
O iakże próżno przed żądzów tłumem
Bronić się z xiążek wziętym rozumem
Choćbyś zasypiał w ręku z Salomonem
Gdy nie doświadczasz, nie będziesz uczonym.
I gdzież iest mądrość? wszyscyśmy tu ciemni
Wszyscyśmy ludzie słabi i nikczemni
A każdy iednak ma w sobie tę wadę
Że chce drugiemu dawać światłą radę
Każdy się lepszym od drugich rozumie
I uczy drugich, czego sam nie umie —

Jak

Jak po raz pierwszy gdy na słone wody
Z przyiaznym wiatrem płynie Sternik młody
Starzy go uczą, gdy się fale wzmogą
Jaką z Okrętem kierować się drogą
Jak skały miiać tak że ów zuchwały
Pyszny nauką wygląda na wały
Lecz gdy te przyidą, a szturm ustanie nagle
Próżno uczenie nadstawuie żagle
Wiatry mocnieysze póki maią siły
Będą po całem Morzu Go nosiły
On iednak drugich, gdy u brzegu stanie,
Uczy, iak na tym pływać Oceanie.
Chciałbym żeby ci wszyscy Autorowie
Co to i w wolney, i w wiązaney Mowie
Dla szczęścia wszystkich pokoleń pisali
Dziś iakim cudem z grobu zmartwychwstali?
Solon tak sławny mądrych Praw Ustawca
Niechby dziś do Trok(*) przyszedł z iaką sprawą
Maron co siedząc w swey Wiosce pod Rzymem
Szczęśliwości wieyską głosił Boskim Rymem
W tey cichey schroni Nauki i muzów
Niechby doczekał odwiedzin Francuzów.
Górny Horacy ozdoba Parnasu
Co Wiersz na złoto mieniał swego czasu,
Niechby dziś żyiąc poetyckim płodem
Swiecił łokciami, i karmił się głodem.
Słodki Orfeusz co mawiał Rycerzom
Że iest naymiley umrzeć pod Puklerzem

(*) Miasto Sądowe w Litwie.

niechby

Niechby dziś wdziękiem swoiey, liry zbioru
Do rekrutskiego zwabiał młodź naboru.

reszta potém

Przy pierwszey Niedzieli Adwentowey, były po Kościołach Roraty.—

Dla trudney przeprawy na Wisłe Armia Woyska Rossyiskiego powracaiąca z Francyi musiała wstrzymać swóy przechod. Niektore Oddziały ktore się wprzod przeprawiły, rozlokowały się po Wsiach Powiatów Kazimierskiego i Krasnickiego. Zastanowione Woyska za Wisłą muszą bydź ciężarem dla Mieszkańców.—

Na Wisłe pod Rachowem, postawiony most dla Woyska, Kry Wislane zerwały.—Część iego poniosła na iedną kępę kilkudziesiąt Sałdatów z Generałem, lecz wszyscy wyratowani.—

Między Mrozami nagle w tych dniach wzniesionemi, naytęższy był w dniu onegdayszym w Swięto Niep: Poczęcia N.P. Przenoszą go nad 20 gradusów.—



Piątek. 70 15 Grudnia 1815 Lublin.

Steskni się Lublin bez Gazet — Po ustaleniu Wisły, nadeszły te, ktore zaległy — Ta ktora powinna była przyiść w prze. szły ieszcze Czwartek, to iest 7° b. m — przyszła dopiero w Poniedziałek — a ta co miała przyiść w Poniedziałek, przyszła onegday — Wczoraysza dziś przyszła — Pominąwszy zatem Uwagi względem Filozofów, idziem do Gazet, ale i z tych nie ma co wyciągać. — Naykrocey ie zbieramy.

z Nr 97.

a Nayiaśnieyszy Imperator i Krol Polski wyiechał 3. Grudnia z Warszawy do Petersburga. —

b Grzegorz Tomaszyński Sekretarz w Ministerstwie woiennem otrzymał pierscień brylantowy od Cesarza za zrobiony rysunek piórem wyrażaiący myśl Polaka w Rᵘ 1814. —

c Summa 700. milionow, ktorą Francya Sprzymierzonym Mocarstwom zapłaci tak iest rozdzielona — że Anglia, Prusy, Rossya i Austrya dostaną 400. milionow — 100. milionow wezmą inne kraie mnieysze — 50 milionow poydzie dla Wdów i Sierot po poległych Prusakach i Anglikach — 137½ milionow obroci się na wystawienie nowych Twierdz — a reszta 12½ milionow podzieli się zarowno między Danią, Hiszpanią, i Szwaycaryą —

d W Frankforcie nad Menem wyszło Dzieło pod tytułem. O przywróceniu Jezuitów, przytłumienia wolnych Mularzy, i iedynym sposobie zapewnienia szczęśliwości w Niemczech. —

z Nr. 98.

a Machiny parowe ktorych teraz w Londynie do wszystkiego używaią wyrządzaią nieraz znaczne szkody przy doswiadczeniach —

b. Kułakowanie, czyli walka pięściami ma ieszcze w Anglii swoich Bohatyrów. —

z N.ru 99.

a. Z Rapportu Towarzystwa dobroczynności w Warszawie daie się widzieć, że od czasu zawiązania tego Towarzystwa, to iest od dnia 24 Grudnia r. z. wpłynęło do Kassy dochodów z Składek i wszelkich Wpływów do ostatniego Listopada r. b. — Złł: poll — 94,041. groszy 27 —
a wydano — — Złł: 66,048. gr. 13.

b. Traktat między Rossyą, Austryą, Prusami, i Anglią z iedney — a Francyą z drugiey strony datowany w Paryżu 20. Listop: 1815 —

c. Hrabiemu La Valette ogłoszony został Wyrok Śmierci. —

Pewna acz nigdy niespodziewana wiadomość z wielu Listów i Osób z Warszawy przybywaiących na iedno zgadzaiąca się, że Nayiaśnieyszy Imperator przed samym swym odiazdem nominował w mieysca swoiem z władzą Monarchiczną na Wielkorządcę Jenerała Polskiego Zaiączka. Nikt prawie o tym zamiarze Monarchy nie wiedział. Jenerał ten gdy mu wprzody nie co Imperator wolą swoią w tem oświadczył, zadziwiony wypraszał się naymnieyj od tey dostoyności, wymawiaiąc się nie tylko tem że iest obciążony wiekiem, ale i dla tego że nie iest połączony z wielkiemi Domami. Odpowiedział Mu Imperator. Dosyć iest że WPan iesteś Szlachcicem, i krew dla Kraiu przelewałeś. Wielki Xiążę Konstanty Brat Imperatorski czynił Mu honory. — Woysko i Mieszkańce naszego Królestwa napełnieni są radością z tego wypadku. — Szanowny ten Mąż pełny Zasług wzbrania się przyimować właściwych Sobie honorów, radby żyć tak iak i wprzód nayprywatniey. —

Sąd tuteyszy główny Kryminalny przesłał był dawniey zląd Listę Kryminalistów osądzonych na rożne ciężkie kary do Nayiaśnieyszego

szego Imperatora w celu deklarować się maiącego Ułaskawienia
dla niektórych podług woli ~~Nayjaś~~ Imperatorskiey — W tych dniach
z tego powodu przyszło z Warszawy od Ministra Sekretarza
Cesarskiego do tegoż Sądu Uwiadomienie co się tycze iedney tyl-
ko Delinkwentki Kobiety skazaney na kilkoletnie więzienie i pla-
gi za stracenie dziecięcia. Napisał ten Minister że iest wolą Nayiaśnieyszego Monarchy
aby ta Kobieta była uwolniona, a niżeli w zwykłey formie
przyidzie na to Dekret roskazano, aby Sąd natychmiast dele-
gował Członka iednego do więzienia, aby ten Członek wraz z
Officerem kazał wyprowadzić tę Kobietę z Więzow i zaprowadzi-
li ią do Kościoła, gdzie w przytomności Ich winna była
oświadczyć żal za swoię zbrodnię, i wyspowiadać się. — Potem
przez Nich miała bydź odprowadzona przed Sąd główny, aby
Jey oświadczył naiłaskawszą Wolę Monarchy, że iest uwol-
niona, i dał iey Pas do powrócenia w mieysce swego mie-
szkania. — To wszystko iuż iest dopełnione, a Ceremonia
odbyła się w Kościele Oyców Kapucynów. — Względem innych
Kryminalistów nie ma ieszcze żadnego Uwiadomienia. —

Pan Prezydent Finke, delegowany od Miasta Lublina
do powitania Nayiaśnieyszego Imperatora, dopiero w dniu o-
negdayszym powrócił tu z Warszawy. —

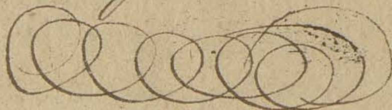
Przejeżdżał w tych dniach przez Lublin Xiążę Lubo-
mirski. — Przejeżdżał także w dniu wczorayszym Konsyliarz
Ministeryalny Wołłowicz z Wydziału Skarbowego. —

Nayiaśnieyszy Imperator wygotować także kazał Kon-
stytucyę dla Naszego Narodu, która dopiero po odieździe

Jego

Jego miała bydź w Warszawie ogłoszoną — Są wiadomości że iey ogłoszenie odłożone zostało do dnia 24. b. m — ma bydź liberalna, i zawierać w sobie 60. Artykułów —

Jego Imperatorska Mość życząc sobie mieć znakomitsze nie: które Osoby na Obiedzie, z pomiędzy tych zaprosił Ostrowskiego Woie: wodę — Sędziwy ten Senator będąc istotnie słabym, nie mogł bydź, obawiał się iednak aby wymówienie się Jego nie było źle wzięte. Użył Xcia Adama Czartoryskiego, aby go wymowił, że naymocniey żałuie iż nie może bydź uczestnikiem takiego szczęscia — Nayła: skawszy Pan przyiął to wymówienie się za rzetelne i oswiadczył że sam chce bydź u Woiewody na Obiedzie, z tem ostrzeżeniem aby tylko miał na nich dziesięć Osob przez siebie wskazanych. Woiewoda widział się bydź uszczęsliwionym z takiego Oswiadczenia zrobił zaproszenie Osoby które Monarcha mieć sobie życzył, zrobio: no przygotowania, a Woiewodzina zaprosiła prócz tego dziesięć Dam — Na przyiazd Monarchy wyszła przeciw niemu gdy wy: siadał z Karety, oswiadczywszy że dopełnia powinność i swoią i Męża swego nie mogącego wyiść z pokoiu. Mówiła daley że się poważyła przesądzić Wolą Monarchy zaprosi: wszy Dziesięć Dam, które w oddzielnym były pokoiu — Przyiął to Monarcha przyiemnie, bawił się z Damami, i słabego Woiewodę w osobnym pokoiu znayduiącego się od: wiedził, oswiadczywszy Mu szacunek stosowny wiekowi i zapewniwszy wiele pomyslności dla naszego Narodu —



Środa 71 20 Grudnia 1815.
Lublin.

Niech się wreszcie Filozofia schowa na Rok przyszły, a my pomyślmy, abyśmy nie byli głodnemi — Lecz niestety myśl sama nie da pożytku, ieżeli na niego silnie nie zapracuiemy, a iak mówią =

Pieczone gołąbki
Nie przyidą same do gąbki —

z Gazety Warszaws: No. 100 —

a Jeneratowie Francuscy Grouchy, Lefebvre, Desnouettes, Gilly, i Milhaud są aresztowani, i innych wielu. —

b Traktat między Rossyą, Austryą, Anglią, i Prusami z daty 20 Listopada —

c Turcy zaięli iuż Twierdze Serwiańskie. —

niektore ieszcze drobne wypadki w czasie pobytu Monarchy w Warszawie

a Pewny Porucznik od Gwardyi Polskiey Nayiaśnieyszemu Imperatorowi tańcującemu z Xiężną Maxymilianową Sanguszkową na Balu sławnym Narodowym, ważył się odklaskiwać parę, ktorey za trzeciem klaśnięniem Nayiaśnieyszy Pan odstąpił, Gdy swego dokazał, tak potem zaraz zniknął, że go nie można było wyśledzić. —

b W czasie parady Woyskowey na Saskim Dziedzińcu znaydował się Nayiaśnieyszy Imperator. Dama iedna pięknie przybrana tak była śmiała, że z pewną Suppliką do Nayiaśnieyszego Pana ~~do~~ przez otaczaiących Go Officerów przedarła się, Nayiaśnieyszy Pan postrzegł to, przybliżył się do Niey, odebrał Supplikę, i zostawił Ją spokoyną. —

c W czasie obchodu poświęcenia Chorągwi polskich opisanego w Gazecie, Miał zlecenie Wmci Szaniawski powiedzieć stosowne Kazanie, Napisawszy go i do druku podawszy, dał do zatwierdzenia Wm Xiu Konstantemu — Nie podobało się to Kazanie Wielkiemu

Xiążęciu

Xiążęciu że było zbyt długie, i chciał aby inne krotsze powiedział — Xiądz Szaniawski usunął się że po wzgardzeniu pierwszém, nie ułożył drugiego — Więc z podanego textu przez Wielkiego Xiążęcia Jenerał Rautenstrauch ułożył krotkie Kazanie, ktore się podobało Xiążęciu, i było czytane przez Xiędza Maiewskiego Kapelana Woyska Polskie go —

W czasie bytności w Paryżu Nayiaśnieyszego Imperatora znayduiący się tam pewny Astronom rodem Polak miał zręczność polecenia się względom Cesarskim, i odebrać oświadczenie aby się przypominał tym względom gdy będzie w Warszawie. Przybywszy za Nayiaśnieyszym Panem do Warszawy upatrzył porę aby Mu gdy przechodzić będzie z swego Gabinetu do Kaplicy podał na Piśmie przypomnienie. Nie wiedział zapewne albo nie chciał wiedzieć że dla oddalenia tłoku mnóstwa Supplikantow, zabroniono Wszystkim podawać Suppliki na Pokoiach, a nawet nadmieniać o iakiém żądaniu — Więc Pan Astronom źle się wybrał, bo gdy postrzeżono że przechodzącemu Monarsze przez Pokoie napełnione dystyngwowanemi Osobami chciał podać Supplikę, wstrzymano Go, i zaprowadzono do Aresztu — Co się z nim daley stało tego nie wiemy, rozumiemy iednak że używszy przyzwoitszego sposobu, znaydzie względy u Nayłaskawszego Monarchy, o ktorego konfuzyi może i nie wie Nayiaśnieyszy Pan — Koncepciści z takowego wypadku takie wydali Wierszyki —

Pan Astronom
Ufny Tronom
Przybył tu od Mozy
Stanął śmiało,
Coż się stało?
Wzięto Go do kozy! —

W Powiecie Chełmskim podpadł niespodziewaney śmierci

Obywatel

Obywatel i Radzca powiatowy Jozef Łastowiecki czterdzieści kilka lat wieku liczący, zostawiwszy nieszczęśliwemi pozostałą Żonę z domu Borowską i kilkoro dzieci. –

Tu znowu w dniu wczorayszym padła smutną ofiarą w trzydziestu leciech po nieszczęśliwym połogu Eleonora z Łuczyckich Horochowa Kontrolora kassowego Żona. – Ośmioro dziateczek z których młodsze potrzebuią pielęgnowania są prawdziwemi przedmiotami litości wzruszaiącey każdego czułego do pocieszenia tey nieszczęśliwey familii. –

Z Listów w ten Poniedziałek pocztą przybytych mamy doniesienia że do dania świetności Ogłoszeniu Konstytucyi (o którem mowią znowu że do 31. b. m. iest przeciągnione.) przyozdabiaią Sale Seymowe. – mowią że są z niey nie które punkta wiadome: iako to: iż — a. ma bydź 8 Woiewodztw, w każdém Woiewództwie po trzy Obwody, a w każdym Obwodzie po 3. Powiaty. –

b. Seym ma bydź co dwa lata i trwać przez ciąg miesiąca

c. Krol ma bydź koronowany w Warszawie. –

d. Regencya na przypadek małoletności w Osobie Rossyanina. –

e. w każdem Woiewodztwie ma bydź Prezes i czterech Radzców, w każdym Obwodzie Kommissarz obwodowy, Sąd Ziemski i Grodzki. –

f. Woyci maią bydź z mocą sądzenia Spraw w Gminie do 500. złł.

g. Appellacya ma bydź płatna, nominowana przez Króla iedna będzie w Lublinie druga w Piotrkowie. – Prezes Woiewodzki i Prezesi Ziemscy rownież nominowani przez Króla z pensyą. – Reszta Urzędników ma bydź przez Kommissye Woiewodzkie wybrana, z propozycyą Ministrow po trzech na iednego Kandydatów. –

h. na ten ieden raz maią bydź opuszczone te Prawidła Konstytucyine, a Urzędników nominacye wprost wydane bydź maią. –

i. w Lublinie ma bydź Prezesem Woiewodzkim Grzymała. –

k. Prezes Trybunału Łatyński miał dostać Order drugiey, a S.

Gdzia

dzia Zgliczyński trzeiey Klassy S. Stanisława. —

Wiele Osób podaie się na Urzędy do Ministrów, bez mie-
wią że te Podania będą kommunikowane Radom Departamen-
towym, —

Organizacya zaczyna się po Nowym Roku, a skończy się
przed Maiem. —

Płaca dla Sędziów ma bydź bardzo mała, nikt niech
nie myśli, aby z urzędowania mogł mieć przyzwoite Utrzy-
manie. —

Osobliwszą iest rzeczą że tu w Lublinie Wilcy po nocy
chodzą — Zaczaiał się na nich Pan Kodrębski, i w nocy z Piątku na
Sobotę na Jezuickiey Ulicy Wilka zabił. —

Tejże nocy zapaliło się na teyże Ulicy w Mieszkaniu Pana Got-
kowskiego Kassyera Powiatowego — Szczęściem bez wielkiego reywachu
Ogień ugaszony. —

Na Teatrze tuteyszym Loże z Partyru przeniesiono na Balkon,
wszystkie te przeformowania które raz wraz czynią nie wiele są war-
te dla szczupłości — Mieli grać Amatorowie, o co się zwyczayni Akto-
rowie obrazili, i iak pierwsi tak drudzy nie graią — A że Teatr
wakuie, grali na nim niektórzy Studenci wczorayszego wieczora dla
Zabawienia niewinnego Rodziców swoich i ich przyiaciół. —

W tych dniach ieden Moskal ukradł Lustro w Sali Woiewódz-
kiego, i przechodzącego na Ulicy Żyda częstował aby u niego kupił,
Żyd na to pozwoliwszy zaprowadził go do swego Domu, w którym
stoiącego Żołnierza polskiego na Kwaterze uwiadomił, że to iest Lu-
stro kradzione. Żołnierz polski zaprowadził Moskala do Kozy, kto-
ry po długim wypieraniu się wyznał kradzież. Rzadki to iest przy-
kład, żeby sobie który Żyd tak postąpił. —

[monogram]

Poniedziałek.

72

25 Grudnia 1815. Lublin

Dzień dzisieyszy Narodzenia Pańskiego tem się rożni od innych dni swiętnych, że na Rynku i Ulicach nie widziemy żadney Przekupki ani fury z produktem. Sklepy wszystkie pozamykane – Widziemy tylko rożnego rodzaiu Moskalów których przechody zaczęły się ieszcze w przeszłym tygodniu – Zdaie się iednak ledwie nie więcey widzieć Officerów iak Gemeynów, Liczne bowiem Woyska bokami przechodzą, a w Mieście naszem mieszczą się Sztaby, a mimo tego z pobliskich wsi dosyć Officerów przyieżdża. Lokatorowie maią na Swięta Gości u których pokwaterowano Officerów. Względy Pana Kwatermistrza Baczyńskiego lub nie uwaga, stały się przyczyną że niektorzy za nadto są obłożeni Kwaterunkiem, inni są od niego wolni. Ja maiąc Kwaterunek nie miałem czasu skoncypować i umieścić tu iaki wierszyk kolędny, odkładam powinszowania do nowego Roku, w którym znaydziemy może lepszy powod, gdy iuż wiedzieć będziemy o Konstytucyi, która w dniu wczorayszym w Warszawie nayuroczyściey miała być ogłoszona. –

z Gazety Warszaw. N° 101 –

a W Nismes we Francyi dotąd trwaią Zaburzenia –

b Niektore Powiaty w Irlandyi buntuią się. –

c W Gdańsku wyleciał na powietrze skład prochowy, połowę wieży Kościoła S. Jakuba zwalił, niezmierne szkody poczynił, Mnostwo ludzi życie utraciło. –

z N^ru 102.

a Nayiaśnieyszy Imperator przybył do Wilna 24. b. m. nazaiutrz odiechał.

b Wyspy Jońskie zostały przez Traktat Paryski wolnemi i niepodległemi. –

c Względem Marszałka Neya wypadł Wyrok na rozstrzelanie! uskutecznione 15. b. m. –

Dokończenie

Dokonczenie Wierszy o Doswiadczeniu przez A.G.

Cycero Wielki! co Wymowy mocą,
Bronił niewinnych przed Mężnych przemocą;
Niechby dziś skrzeszył umysły sądowe,
Gdy brząknie złoto ważne obrączkowe.–

Sokrat co zawsze baiał Uczniom swoim,
Że cnota darzy szczęsciem i pokoiem,
Że o nię nayprzod Bogów prosić trzeba,
Pewnoby z cnotą potrzebował chleba.–

Mędrzec lubieżną nauką wsławiony,
Co wszystkim Uczniom kazał szukać Żony,
Co roskosz w swiecie nadewszystko cenił;
Niechby za naszych czasów się ożenił.–

I ów, co uczył, siedzący na słońcu
Beczkę za cały posiadać dostatek;
Pewno by z nami dziś, przy Marca końcu
Przedał ostatnią beczkę na podatek.–

Jedenby Likurg co dla młodzi wprawy
Chronił Złodzieiów przez wieczne Ustawy;
Dziś by się cieszył takiem Zmartwychwstaniem,
Boby się strudził swych Uczniów witaniem.–

W ten Czwartek z powodu dwoch Sollenizantów Tomaszów Dederki Sędziego karzącego, i Wyszyńskiego Barona, Prezes Katyński dawał Obiad dla Kilkunastu Osob, między ktoremi miał honor znaydować się Trzciński Sędzia pokoiu, Zgliczyński i Łuczyński Sędziowie Trybunału, Lubowiecki Major, Lux Major, Grendlich Dyrektor Poczty, Obuchowicz, wreszcie Wydawca Dziennikow, i inni.–

W dniu znowu wczorayszym Sollenizanta Adama Katyńskiego

Prezesa

Prezesa fetowal Jw. Trzcinski; było dosyć Osob i Vivatow, nie umie ich iednak Dziennikarz wyszczegolnić, bo nie miał szczęscia bydź uczestnikiem Balu.

Trybunał Cywilny zalimitował Sądy od dnia 22 b. m. do Poniedziałku po 3. Krolach to iest 8. przyszłego Miesiąca i Roku. —

Wymieniamy tu Listę Spraw rozwodowych ktore w tym Trybunale sądzone były R.u bieżącego. —

I Małżeństwa, ktore zyskały rozwod, lub unieważnienie Szlubów —

1 Antoni — i Frederyka Wodkowie — Piekarze z Lublina.
2 Jan. i Tekla Dobrowolscy
3 Jan Bonawentura, i Brygida Jurkowscy — " — Podpisarstwo
4 Ignacy i z Mackiewiczow Katarzyna Raczyńscy.
5 Erazm — i Teresa Trzebieńscy Kapitaństwo z Wołynia
6 Sebastyan i z Gałewskich Tekla Jasieńscy
7 Tadeusz — i Julianna Kurwatowie
8 Franciszek — i Franciszka Żemanowie
9 Szymon — i Agnieszka Sitkowscy
10. Błażey i Brygida Zawadzcy
11 Wincenty — i Józefa — Gruszczy
12 Michał — i Karolina Bartosiewiczowie — z Wołynia
13 Floryan i Maryanna Krolikowscy —
14 Tomasz i z Pieńkowskich Maryanna Ignatowscy
15 Wincenty i z Karskich Salomea Bojarscy
16. Elka z Dawidow Herszkowicze — Żydy.
17 Woyciech i Anna — Pilaszkiewiczowie —
18 1 Kasperscy

II. Małżeństwa odmowiony Rozwód maiące.

19 Marcin — i Zuzanna Kobylińscy — Notaryuszostwo

20 Sebastyan

20. Sebastyan i Żuzanna z Borawskich Nieprzeccy
21 Wacław i Elżbieta - - - - Gerząbkowie — Woźni —
22 Wincenty i Katarzyna — - — Olszewscy.
23 Franciszek i Antonina — Szczepańscy — Cieśle —
24 Antoni — i Ludmilla z Wydrzgów Świeżawscy — Radca Departamentowy
25 - - - - - - - - Tęczyńscy
Zyskali także Rozwód powtórnie przyszedłszy — Okuniewscy.
Wawrzyńca i Maryanny Makowskich zaczęty i nie kontynuowany.
Józef i Róża Hrab: Ostrorogowie — poiednani zostali. —

Daie się dostrzegać w różnych mieyscach a naywięcey w Lublinie że się bardzo wiele Synów rodzi, a mało Córek. Mówią iż to się dzieie w nadgrodę poległych naszych woiowników. Tu w tym Miesiącu wydały na Świat Synów. Zielińska Jnspektorowa, Chrościelewska Podpisarzowa, Stanowa, i innych wiele. Nieszczęśliwe nawet Czempińska i Horochowa, o których zgubie wyżey pisaliśmy, zostawiły Synów. Podobnego przypadku śmierci doświadczyła także na wsi młoda Mężatka z Ćwieckich Piotrowska siostra Assessorowy Borowski. —

W dniu wczorayszym z powodu rocznicy rodzin Nayiaśnieyszego Jmperatora była wieczorem Jlluminacya. —

Mówią że marsz Woyska Rossyiskiego przechodzącego z Francyi iest przyspieszony, gdyż iest wolą Monarchy aby od nowego Roku żaden Rossyanin nie znaydował się w naszem teraźnieyszem Królestwie. Jenerał Dywizyi Sakin który tu miał bawić (: iak mówiono :) przez cały ciąg przechodów, bawił tylko dni trzy czyli cztery, stoiąc w Pałacu Prefektowskim, i ieszcze przed niedzielą ztąd wyiechał. —

Wigilię Bożego Nar: iedni tu obchodzili w Sobotę, co mieli ryby, a drudzy w Niedzielę. —



Sobota 73. 30 Grudnia 1815.
Lublin

Więc iuż mamy w Gazetach Konstytucyą w dniu 24^{m} m.b w Warszawie uroczyście ogłoszoną — Ma to bydź Kamień węgielny nowey naszey Epoki, i tama przeszło dwódziestolętnich mozołów naszych, które przebiegaiąc szczęścia i nieszczęścia koleie, nie mogły nas do zamierzonego doprowadzić celu. Wielki Boże! Twoią iest sprawą, że się Swiat nad nami ulitował. — Ufamy Twey mocy i miłosierdziu, że raczysz i to sprawić, abyśmy z Rokiem kończącym się, zakończyli mnostwo klęsk które by nas bez Twey wielkości w ricestwo ~~dawno~~ obrociły. —

Jeżeli odmiana taka
Pomyslność naszą rozwinie
wszystko mieć będzie z Polaka
Krol nowy, w każdey godzinie —

z Gazety Warszawskiey N: 103.

a Umieszczenie Ustawy Konstytucyjney Królestwa polskiego —
b mianowani są od Krola Woiewodami Xiążę Adam Czartoryski. Tomasz Wawrzecki, Jozef Zaiączek. Jan Henryk Dąbrowski Jozef Wielhorski —
Ministrami Stanisław Potocki prezyduiący w kommissyi Obrządków religiynych i Oswiecenia — Tomasz Wawrzecki do Sprawiedliwości — Tadeusz mostowski do Spraw wewnętrznych — Jozef Wielhorski do Woyny. —
c Order S. Stanisława na cztery Klassy podzielony — Z Departamentu Lubell. zaszczycone są tym Orderem Osoby —

Franciszek Grabowski Kasztelan — „ — „ — I Klassy
Owidzki - - - - } . . . . II Klassy
Koźmian Referendarz }
Ratyński Prezes Trybunału } III Klassy
Dederko Zastępca Prezesa Sądu Krym }

d List

d List Officera Angielskiego donoszący, że dnia 19 Października wysiadł Bonaparte na ląd Wyspy S. Heleny, i zamieszkał tym czasem na Wsi. —

W dniu 24. t. m: pożegnała się z tym światem Panna Agnieszka Smietanczanka mieszkaiąca od dawna w obrębie Klasztoru Panien Brygidek, Sześćdziesiąt kilka lat wieku licząca. Poswięcenie Jey się od lat dwudziestu kilku nabożenstwu, i zatopienie w bogoboyności uwietniło Ją za życia w oczach ludu, i przygotowało Koronę, do ktorey nie widziemy wtym wieku aby się kto nawet ze starych ubiegał. Była to dawnieyszych lat piękność, ktorey slady do samego iey zgonu można było dostrzegać — W młodszym wieku ofiarowała swą rękę, pewnemu Zacnemu Kawalerowi z Bełzkiego — Smierć zawczesna tego Kawalera przerwała skutek Małżeństwa. Zapisał Jey przed zgonem kilkanaście tysięcy Złł: poll: Dama przięta przywiązaniem przyszłego swego Oblubieńca. Uczyniła postanowienie owcze że nikomu innemu ręki swey nie odda. Dopełniła tego swięcie pomimo trafiaiących się Partyi. Żyła odtąd nayskromniey i naywstydliwiey na zawstydzenie mnostwa nie stałych Kobiet, ktorych serca podobne bywaią do chwil Marcowych. —

Furman W^n Jarząbkowskiego Dozorcy Magazynowego powiesił się tu w Stayni, i nieciekawy co się dziać będzie w przyszłym nadchodzącym Roku, życie sobie haniebnie odebrał. Dla czegoż? mowią że w Karty przegrał kilkadziesiąt Złotych, i to nieszczęście przywiodło Go do rospaczy. —

Przechody Woysk Rossyiskich nieustannie dotąd ciągnęły się — Mowią że i po Nowym Roku ieszcze reszty ukażą się — Gdy się to stanie, starać się będziemy o umieszczenie Listy Jenerałow i Pułkownikow! —

Dowinszowanie

Powinszowanie
Imienin Adamowi Ratyńskiemu Prezesowi Trybunału w dniu 24. Grudnia.

od J.B.

Nescia mens hominum; fati sortisq futuræ! —

Przed rokiem zacny Prezesie!
Myśleliśmy niecierpliwi
Co też nam Kongress przyniesie,
Czy zgubi — Czy uszczęśliwi?.

Składały go Ziemskie Bogi
Których my byli przedmiotem
Od Nich mogł paść Wyrok srogi,
Że znikniemy pod Ich młotem!

Lecz Opatrzność litościwa
Nad nieszczęśliwem iestestwem,
Przerwawszy wrogów ogniwa
Obdarzyła nas Królestwem!

Ten cud, i wielkości dowod,
Ten byt Monarchy w Stolicy
Daie Mi szczególny powód
Winszować Ci Twey Rocznicy.

W dniu tym od połnocney Zorzy
Nadanych nam Ustaw Księga,
Pierwszy raz nam się otworzy (*)
A z nią niezmierna potęga.

Co —

Co się z Nami potém stanie,
Jakie mieć będziem znaczenie?
To prożne nasze szperanie,
Zdaymy to na przeznaczenie.

Do Ciebie zwracam myśl całą
Czego żądasz? niech się ziści
Nie obsypuię Cię chwałą
Bym nie poruszył zawiści. —

Zostaw to sercom życzliwym
W których Twa sława iaśnieie
Adamie! będziesz szczęśliwym,
Gdy się spełnią me nadzieie. —

Mam nadzieię, że po ~~fali~~ — po fali,
Którą świat cały wstrząśniony,
Spokoyność się nam ustali
Zbrodniarz zostanie shańbiony. —

Nadętość i chytrość zginą
Cnota prawa wstąpi na Tron,
Pomyślności się rozwiną
Niechay to ziedna Twoy Patron. —

(*) Przybył tu do Lublina na mieszkanie Jenerał Brygady JW. Falkowski — Obiął Kwaterę w Pałacu JW. Ratyńskiego Prezesa przeznaczonym

(*) dzień ten przeznaczony do ogłoszenia Konstytucyi.)

nym wprzód dla Xcia Jabłonowskiego Prefekta, o którym ani słychać czyli do nas kiedy powróci. —

Kassyna w Lublinie maią się zacząć od Nowego Roku. Gospodarzami ich są WW. Olszewski Podprefekt, i Gerytz Maior konsystuiącego tu Batalionu. Obieżdżaią Domy będące na Liście Kassynowey których iest bardzo wiele. Składka od Kawalera po dwa #, od Domu z Familią po trzy lub dwa #. —— Gospodyni żadney nie będzie. —

Ciekawa rzecz co się stało z Mechanikiem Sztembergiem który podpadł nieszczęśliwemu przypadkowi wymienionemu pod N. 53m niewiadomo czyli żyie? Kto o nim wie, niech powie, bo ia tylko tyle słyszałem, że po wyrwaniu mu ręki i boku tyle miał ieszcze sił że wyiechał z Lublina. —

Panny Zofia i Antonina Głogowskie ofiarowały Oycu swoiemu w rocznicę Adama na wiązanie Kwiatek wyrysowany pięknie przez Kuzynka swego w szkołach będącego Maxymiliana Skotnickiego. — Na drugiey Karcie Kwiatka umieszczone są wiersze tworu i ręki starszey Córki — tak się zaczynaiące. —

O Próżnośmy długo kwiatów na Bukiet szukały,
Abyśmy Ci go Papo na wiązanie dały;
Gdyż te mrozy okropne, i nie ludzka zima
Wszystkie kwiaty z Ogrodów w Oranżeryi trzyma.
Lecz Maxyś korzystaiąc z tey smutney przygody
Zebrał z swego Ogródka Bukiet ieszcze młody
Ten Ci daiem o Papo. — — etc —

Aktorowie tuteysi nie potrzebnie się różniąc podzielili się na dwie Partye. pierwsza Partya grała Komedyą pod tytułem Studny Obrotni we Wtorek, po ktorey Państwo Paulowie popisywali się z Owerturami. Druga Partya we Czwartek grała Tragedyą Las okropny, czyli Rozboynicy Kalabryiscy, w braku kompletu Panowie Raszewscy i inne Osoby wcale nie zdatne wchodzić musieli do Sceny, i smutnie ią zakończyli. —

KONIEC ROKU. —

Mięso	48 x.
Ryby	3 f — "
Miski	" — 29 x.
Opłatki	" — 24 x.
Ocet	" — 12 x.
Świece	" — 17 x.
Drozdze	" — 20 x.
Poczta	" — 23 x.
Za pancwki ~~114~~ a 36 x:	2 f — 24 x.
Grzesiowi i Romanowi stranże	" — 12 x.
Razem	8 f — 29
Sobie a conto pensyi	1 f — 20.
Summa	9 f — 49 x.

27
~~24/22~~
54
12
42

17
29
46

25
~~24~~
~~22~~
46

36
4
4
14
426
44

Poczta

8 f — 29

nym wprzod dla Xcia Jabłonowskiego Prefekta, o którym ani słychać

czyli do nas kiedy powroci. —

Kassyna w Lublinie maią się zacząć od Nowego Roku. Gospodarza-

mi ich są WW. Olszewski Po[…]

Batalionu. Obiezdzaią Domy […]

iest bardzo wiele. Składka o[…]

milią po trzy lub dwa ft. —

Ciekawa rzecz co się sta[…]

ry podpadł nieszczęśliwemu p[…]

niewiadomo czyli żyie? Kto o[…]

le słyszałem, że po wyrwaniu […]

że wyiechał z Lublina. —

Panny Zofia i Antonina G[…]

cę Adama na wiązanie Kwiate[…]

go w szkołach będącego Maxym[…]

Kwiatka umieszczone są wiersza[…]

zaczynaiące. —

O Próżnosimy długo Kwiatow[…]

Abyśmy Ci go Papo n[…]

Gdyż te mrozy okropn[…]

Wszystkie Kwiaty z Og[…]

Lecz Maxys korzystaią[…]

Zebrał z swego Ogródka […]

Ten Ci daiem o Pap[…]

Aktorowie tuteysi nie potrzebu[…]

pierwsza Partya grała komedyą p[…]

ktorey Państwo Paulowie popisywali […] we

Czwartek grała Tragedyą Las okropny, czyli Rozboynicy Kalabryiscy, w

braku kompletu Panowie Raszewscy i inne Osoby wcale nie zdatne

wchodzić musieli do Sceny, i smutnie ią zakonczyli. —

KONIEC ROKU. — " —

48
29
22
1/1
40 1/2
2 —

